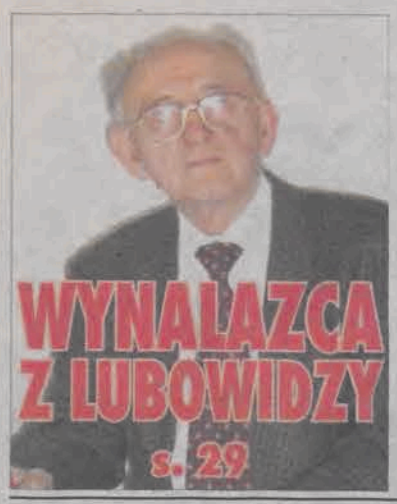

WIEŚCI
z Głowna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Czwartek, 26 czerwca 2003 r. Nakład 11.370 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)
Nr 26 (316), rok XIII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

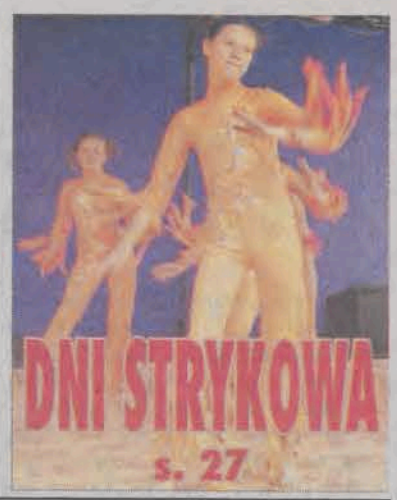

Wietrzna i deszczowa aura nie pokrzyżowała planów weekendowej „Sobótki z koniem" zorganizowanej w ramach Dni Otwartych WODR w Bratoszewicach. Jedną z atrakcji imprezy był pokaz układania konia (na zdjęciu). Więcej - na stronie 14.

KARA ZA „CZĘSTOWANIE" NARKOTYKAMI

12 czerwca Sąd Rejonowy w Zgierzu wymierzył kary sześciu młodym mieszkańcom Głowna za - wydawałoby się - niegroźne częstowanie kolegów narkotykami i sprzedaż niedużych w sumie ilości środków odurzających, głównie marihuany.

Zatrzymani w ubiegłym roku: 24-letni Michał K., 22-letni Wiesław B., 22-letni Artur K., 23-letni Marek B., 21-letni Robert T. oraz 23-letni Mateusz P. zostali uznani winnymi czynów z art. 46 ustęp 1 i art. 45 ustęp 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i obrońcy oskarżonych o wymierzenie kar oscylujących w dolnej granicy zagrożenia ustawowego biorąc pod uwagę to, że wszyscy przyznali się do zarzucanych im czynów, wykazali żal, złożyli obszerne i szczere wyjaśnienia.

Dodatkową okolicznością łagodzącą było to, że oskarżeni handlowali narkotykami na zasadach koleżeńskich, a nie w celach czysto zarobkowych. Sąd zdecydował o zwiększeniu wymiaru kary tylko wobec Roberta T., któremu wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata, podczas gdy prokurator wnioskował o 10 miesięcy pozbawienia wolności z takim samym okresem próby. Pozostała piątka młodych mężczyzn została ukarana zgodnie z wnioskiem prokuratorskim: Michał K. - na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata, Marek B. - na rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata, Wiesław B. - na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata oraz Mateusz P. - na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata. Wszyscy zostaną objęci dozorem kuratorskim na okres próby, dla większości będą to 4 lata, a dla Roberta T. - 3 lata.

Sąd przychylił się również do wniosku obrońcy i zwolnił oskarżonych z kosztów sądowych.

(eb)

Jarzębowskiemu obcięli

Starosta zarobi mniej, zbierając tym samym cięgi za cały zarząd

O blisko 1,5 tys. zł mniej niż dotychczas, bez uwzględnienia dodatku za wieloletnią pracę zarabiać będzie starosta zgierski Lesław Jarzębowski. Taką decyzję 16 głosami za i 8 przeciw podjęli na ostatniej sesji, 17 czerwca, powiatowi radni. *Jakie zaufanie dla starosty wśród większości radnych, takie i jego wynagrodzenie* - jednym zdaniem podsumował przesłanki kierujące projektodawcami uchwały, czyli opozycją, radny Krzysztof Kozanecki. To, że wielu spośród radnych negatywnie ocenia pracę nie tylko starosty, ale także wszystkich współpracujących z nim członków zarządu, wiadome było od dawna. Właściwie nie ma sesji, na której pod adresem zarządu nie padałby jakiś zarzut. Opozycję najwyraźniej zniecierpliwił brak konkretnych reakcji ze strony starosty na zarzuty, a nawet pisemne skargi na poszczególnych członków zarządu przyjęte przez całą radę w formie uchwały.

dok. na str. 4

Burmistrz jednym ujął, innym dołożył

Dokonany przez burmistrza Wojciecha Brzeskiego ostateczny podział środków na tegoroczną akcję letnią, w ramach której organizowany jest wypoczynek wakacyjny dzieci i młodzieży z Głowna, znacznie różni się od tego proponowanego niedawno przez Komisję Oświaty i Zdrowia Rady Miejskiej (pisaliśmy o nim w poprzednim numerze „Wieści"). Oto różnice:

■ Szkoła Podstawowa nr 1 zamiast proponowanych przez Komisję Oświaty 4 tys. zł dostanie po poprawce burmistrza tylko 2.250 zł. Pieniądze te dofinansować mają pięciodniowy wyjazd 45 uczniów do Kłębowa. Każde dziecko uczestniczące w tej wycieczce dofinansowane zatem zostanie tu kwotą symbolicznych 10 zł dziennie.

■ Szkoła Podstawowa nr 2 z pierwotnie planowanych przez Komisję Oświaty 4 tysięcy otrzyma tylko 1.800 zł. Tym samym czterodniowy wyjazd 45 uczniów zostanie dofinansowany również 10 zł na osobę dziennie.

■ Szkoła Podstawowa nr 3 w ramach dofinansowania wyjazdu na obóz do Jarosławca otrzyma dofinansowanie w kwocie 4 tys. zł (tj. tyle, ile zaproponowała Komisja Oświaty). Każdy z 40 uczniów, który skorzysta z tego wyjazdu dotowany będzie sumą 100 zł. W tym miejscu należy dodać, że na obóz do Jarosławca w grupie 40 uczestników przewidziano: 7 miejsc dla uczniów SP1, 9 miejsc dla uczniów SP2, 7 miejsc dla uczniów SP3, 10 miejsc dla uczniów Gimnazjum Miejskiego, 2 miejsca dla uczniów Zespołu Licealno - Gimnazjalnego, 2 miejsca dla uczniów Zespołu Szkół nr 1 i 3 miejsca dla uczniów Zespołu szkół Specjalnych.

dok. na str. 5

Sesja w samo południe

Jutro, tj. w piątek, 27 czerwca o godz. 12.00 rozpocznie się sesja Rady Miejskiej w Głownie. Samorządowcy zapoznają się m.in. z aktualnym stanem bezpieczeństwa w mieście i sytuacją finansową SP ZOZ w Głownie. Wypowiedzą się ponadto w kwestii wynagrodzenia dla burmistrza i nadawania tytułów „Zasłużonego dla Miasta Głowna" i „Honorowego Mieszkańca Głowna". Szykują się również zmiany w planie zadań inwestycyjnych na ten rok. O tym wszystkim (i nie tylko) szczegółowo za tydzień.

(rpm)

Echa majątkowych zwierzeń

Po opublikowaniu na łamach „Wieści" informacji zawartych w deklaracjach majątkowych kierowników jednostek podległych Urzędowi Miasta-Gminy Stryków do naszej redakcji nadesłano list.

dok. na str. 2

Turyści - handlarze wyłapani na głowieńskim targowisku

Trzynastu cudzoziemców (siedem kobiet i sześciu mężczyzn) narodowości ukraińskiej, armeńskiej i mongolskiej, zatrzymali podczas wtorkowego (24 czerwca) nalotu na głowieńskie targowisko miejskie, funkcjonariusze Straży Granicznej z Łodzi. Wszyscy zatrzymani zostaną wydaleni z Polski albowiem wcześniej deklarowany przez nich cel pobytu - wyjazd w celach turystycznych - okazał się fikcją. W rzeczywistości wszyscy oni trudnili się handlem odzieżą na targowiskach na terenie województwa łódzkiego. Część towaru, jakim handlowali przywozili z Ukrainy, a resztę kupowali na Stadionie X-lecia w Warszawie. Żaden z zatrzymanych cudzoziemców nie zarejestrował w Polsce działalności gospodarczej, nie płacił podatków i nie posiadał prawa pobytu w naszym kraju (nawet się o nie nie ubiegał). Turyści - handlarze wynajmowali mieszkania w Głownie, Skierniewicach i Łodzi.

(rpm)

Starostwo zgierskie

Samochód służbowy pod lupą

Starosta Lesław Jarzębowski na ostatniej sesji Rady Powiatu, 17 czerwca, stwierdził, iż jest zbulwersowany faktem, że rada zarzuca mu wykorzystywanie samochodu służbowego do celów prywatnych. Poinformował, że na ubiegłoweekendowych imprezach odbywających się na terenie MOSiR w Zgierzu był prywatnym samochodem, a na wcześniejszych obchodach Dni Zgierza był samochodem służbowym, który prowadził sam, gdyż angażowanie do tego kierowcy przyczyniłoby się do zwiększenia kosztów podróży. Wniosek o skontrolowanie wykorzystania samochodu służbowego przez komisję rewizyjną złożyła niedawno opozycja, która swe domniemanie o niewłaściwe wykorzystanie auta służbowego oparła właśnie na faktach z obchodów Dni Zgierza. Członkowie SLD-UP twierdzą, że do tego, aby starosta mógł prowadzić sam samochód służbowy potrzebna jest zgoda Przewodniczącego Rady Powiatu, a on jej nie miał. Starosta broni się, że kierowca był wówczas na urlopie. Poza tym twierdzi, że starostwo wydałoby na paliwo dwa razy więcej, gdyby kierowca za każdym razem musiał przyjeżdżać po niego do miejsca zamieszkania pod Głownem, a po zakończonej uroczystości odwozić go do domu. Starosta nie omieszkał również dodać: *Przeglądałem karty drogowe samochodu służbowego w poprzedniej kadencji i stwierdzam, że ten zarząd to go jeszcze mało użytkuje.*

dok. na str. 2

Ty też możesz zostać sławny...
CASTING
NA POTRZEBY
TV, REKLAMY, PRASY
ŁOWICZ, OSiR, ul. Jana Pawła II nr 3
29.06.2003 (niedziela) godz. 11-17
Zapraszamy DZIECI od 2 lat, MŁODZIEŻ, a także DOROŁYCH do 50 lat
R-772

OPONY
✓ OSOBOWE
✓ DOSTAWCZE
✓ CIĘŻAROWE
✓ ROLNICZE
MICHELIN Kleber kormoran
ALICJA
95-015 GŁOWNO ul. Sikorskiego 31
tel./fax (042) 719 00 99
tel.dom. (042) 719 28 51
e-mail:alicjaopony@poczta.onet.pl

Plus radio 103,5 FM
Między Łodzią a Warszawą

APTEKA
PRZYJAZNYCH CEN
Łowicz Stanisławskiego 27
informuje, poleca, zaprasza
WYGRAJ Z CELLULITEM
(czytaj na stronie 7)
R-632

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI": ■ PPHU „ROBERT" W GŁOWNIE, UL. SWOBODA 4 (BUDYNEK GORSECIARNI); ■ KWIACIARNIA DOBEJA W GŁOWNIE, UL. WOJSKA POLSKIEGO 24; ■ KWIACIARNIA P. SZCZEPANIAK W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA 33A; ■ PPHU ADRIAN W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 12; ■ PPHU TOMA W GŁOWNIE, UL. TARGOWA 2; ■ SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY W GŁOWNIE, UL. SIKORSKIEGO 4; ■ SKLEP WIELOBRANŻOWY W GŁOWNIE, UL. HUTA JÓZEFÓW BL. 3; ■ KIOSK WIELOBRANŻOWY P. ANASIK W GŁOWNIE, UL. ZABRZEŹNIAŃSKA; ■ SKLEP NABIAŁOWO-SPOŻYWCZY W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 2; ■ SKLEP WIELOBRANŻOWY P. GAWRYCH W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA; ■ SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY P. PEŁKA W BRATOSZEWICACH, UL. ŁÓDZKA 25; ■ KIOSK PRZEMYSŁOWY W STRYKOWIE PLAC ŁUKASIŃSKIEGO 2; ■ SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI W STRYKOWIE, STARY RYNEK; ■ PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AS" PP. ZUCHORA W DMOSINIE.

LISTONOSZ OFIARĄ PSA

Ze skomplikowanym złamaniem nogi w środę, 18 czerwca, trafił do łódzkiego szpitala jeden z listonoszy pracujących w strykowskim urzędzie pocztowym. Kilka godzin później przeszedł operację polegającą na rekonstrukcji zmiażdżonej kości. Do wypadku doszło w trakcie pracy, w godzinach przedpołudniowych we wsi Osse Kolonia, kiedy to pan Marian jak co dzień rozwoził swoją WS-ką przesyłki.

Jechał wolno - tempo jazdy dodatkowo spowolniała piaszczysta droga, kiedy na wysokości jednej z posesji, nagle pod koła motoru wbiegł pies. Pan Marian zahamował, ale nie zdołał już utrzymać równowagi. Przewrócił się razem z motorem. Maszyna przygniotła mu prawą nogę. Uderzenie było tak silne, że zmiażdżyło kość. Na szczęście listonosz nie stracił przytomności. Wydobył telefon komórkowy, z którego zadzwonił do swojej szefowej i poinformował ją o tym, co się stało. Ta z kolei zaalarmowała pogotowie, które jak na ironię poleciło zgłaszającej oddzwonić do listonosza i jeszcze raz zapytać, co dokładnie mu się stało. Karetka aż z Aleksandrowa, gdyż w Zgierzu wszystkie były zajęte, przyjechała dopiero po godzinie i zabrała pana Mariana do Szpitala im. M. Kopernika w Łodzi. Trwał akurat ostry dyżur. Lekarze mieli pełne ręce roboty. Panu Marianowi podano kroplówkę. Było pewne, że bez operacji się nie obejdzie. Przeprowadzono ją w nocy. Trwała 4 godziny. Lekarze musieli zrekonstruować zmiażdżoną poniżej kolana kość. Teraz listonosza czeka długa rekonwalescencja. Nie wiadomo jeszcze kiedy wyjdzie ze szpitala.

To już drugi wypadek pana Mariana w trakcie pracy na poczcie. Za pierwszym razem w jego rower uderzył samochód - skończyło się operacją obu nóg. Tym razem przyczyną wypadku był - pies. Dlaczego znalazł się on właśnie w feralnej chwili na drodze, teraz trudno ustalić. Dla rzecznika prasowego burmistrza Strykowa Włodzimierza Długołęckiego, pies ewidentnie pozostawiony był bez opieki. W policyjnym raporcie zanotowano, że pies wybiegł raptownie z trenu posesji. Mieszkańcy posesji, na wysokości której doszło do wypadku twierdzą, że mają psa, który biega bez łańcucha po podwórku, ale zarzekają się, że ich brama jest zawsze zamknięta. *Nie mamy pojęcia, jak doszło do wypadku. Ja tylko usłyszałem hałas i wybiegłem na drogę. Listonosz leżał już na ziemi. Odciągnąłem motor i dałem wody listonoszowi, bo mówił, że chce pić. Ja tam nie widziałem żadnego psa* - mówi mieszkaniec posesji. *To jest mały piesek. Już sama nie wiem, może przecisnął się przez pręty między bramą a ogrodzeniem. Naprawdę jesteśmy w szoku i martwimy się o tego listonosza. Tyle lat już jeździł i nigdy nie było żadnych kłopotów* - dodaje jego żona. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Wydział Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu.

(ljs)

Budynek byłej kantyny to obiekt, na którym burmistrzowi Brzeskiemu najmniej zależy. Większą jego zdaniem wartość przedstawia działka.

Czy miasto przejmie działkę z kantyną?

Na jutrzejszej sesji Rady Miejskiej wyjaśnić ma się kwestia ewentualnego przejęcia przez miasto Głowno w zamian za częściowe umorzenie zadłużenia AMZ, działki o powierzchni 13.978 m² wraz ze znajdującym się na niej budynkiem byłej kantyny. Pertraktacje z AMZ prowadził jeszcze Zarząd Miasta poprzedniej kadencji, kiedy to z ofertą przejęcia nieruchomości za długi AMZ wystąpił do ówczesnych władz miejskich, syndyk masy upadłościowej AMZ. Wtedy jednak do ostatecznego porozumienia nie doszło.

Jak się dowiedzieliśmy, obecny burmistrz i syndyk zaakceptowali ostateczną wartość przedmiotu transakcji. W zamian za przejęcie wspomnianej działki z kantyną miasto ma umorzyć AMZ 350 tys. zł z ponad 2-milionowego zadłużenia tej firmy wobec miasta. *Możemy mieć coś, a moglibyśmy nie mieć nic* - wskazuje krótko na zasadność pomysłu przejęcia nieruchomości za częściowy dług, burmistrz Wojciech Brzeski.

Co na to radni miejscy? O tym już jutro na sesji, a w „Wieściach" - za tydzień.

(rpm)

Wakacyjne dyżury Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej

W okresie wakacji Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna w Głownie pracować będzie w skróconym czasie: w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 9.00 do 13.00 oraz we wtorki i czwartki od godziny 11.00 do 15.00. W godzinach tych dyżury pełnić będą: psycholog, pedagog i logopeda. Zgłoszenia do specjalistów przyjmowane są bezpośrednio w poradni przy ul. Kopernika 26 a (w siedzibie Zespołu Szkół Specjalnych) lub telefonicznie pod numerem 719 - 07 - 67. Poradnia będzie nieczynna z powodu przerwy urlopowej, tj. od 21 lipca do 1 sierpnia tego roku. Do normalnej pracy w godzinach od 8.00 do 16.00 głowieńska poradnia powróci od 1 września. Wprawdzie do połowy lipca terminy konsultacji i badań w poradni w Głownie są już wykorzystane, niemniej - jak zapewnia dyrektor placówki, Grażyna Kujawiak - w przypadkach wymagających szybkiej interwencji, zgłoszenia będą przyjmowane. Później do psychologa czy logopedy będzie można dostać się praktycznie „od ręki" bez oczekiwania w kolejce.

(rpm)

„Sobótka" z dymiąca oponą w tle

Zamiast bawić się przy ognisku, czy szukać kwiatu paproci - jak nakazuje sobótkowa tradycja, modnym stał się ostatnio zwyczaj wypalania opon samochodowych - powiedział „Wieściom" dowódca strykowskiej Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej Tomasz Kubiak, którego strażacy w miniony poniedziałek, 23 czerwca, tj. w dniu tradycyjnej „Sobótki" aż trzy razy ruszali gasić płonące opony. Dwa razy opony płonęły w Tymiance. Stos palących się, dymiących i duszących swądem topiącej się gumy opon gasili strażacy ze Strykowa także w miejscowości Kolonia Osse. Tutaj usypano z nich stos, który następnie podpalono. Oczywiście nikt nic nie widział. Sprawcy najprawdopodobniej na chwilę przed przyjazdem strażaków się rozbiegli, a sąsiedzi nic nie widzieli.

(rpm)

Paliły się trawy

W minionym tygodniu strażacy PSP w Strykowie aż cztery razy interweniowali z powodu palących się traw. 18 czerwca spłonęło 200m² trawy na nieużytkach w Strykowie przy ul. Złotowej, dzień później - 19 czerwca - spaliło się 300 m² traw przy ul. 11 Listopada w Głownie, a w nocy z poniedziałku na wtorek (tj. z 23 na 24 czerwca), dokładnie 10 minut po północy paliły się trawy przy ul. Brzezińskiej w Strykowie. Spłonęło 200 m² nieużytków.

Do najpoważniejszego pożaru traw - określanego w strażackiej nomenklaturze mianem pożaru średniego, doszło 20 czerwca w Kiełminie, w gminie Stryków. Spaleniu uległy tu 2 hektary traw na nieużytkach.

(rpm)

kronika policyjna

GŁOWNO I OKOLICE

■ 18 czerwca nieznani sprawcy po dostaniu się na teren działki rekreacyjnej w Głownie przy ul. 18 stycznia skradli znajdujący się tam wodomierz o wartości 100 zł.

■ 22 czerwca o godz. 20.00 na skrzyżowaniu ulic Polnej i Fabrycznej w Głownie kierujący samochodem marki Fiat 126p nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu samochodowi marki VW Transporter w wyniku czego doszło do kolizji.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 19 czerwca o godz. 20.00 we wsi Tymianka kierujący samochodem marki Fiat 126p mieszkaniec Strykowa Mariusz P. z niewiadomych przyczyn na łuku drogi zjechał z jezdni i uderzył w ogrodzenie pobliskiej posesji po czym samochód dachował. Zarówno kierujący, jak i pasażer nie odnieśli obrażeń. Z ustaleń policji wynika, że obaj byli nietrzeźwi. Właściciel posesji oszacował straty na 1,5 tys.zł. Dalsze postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Stryków.

■ 21 czerwca w godzinach popołudniowych mieszkanka Łodzi będąca właścicielką domku letniskowego w Swędowie powiadomiła Komisariat Policji w Strykowie o tym, że poprzedniego dnia nieznani sprawcy po uprzednim wyłamaniu drzwi włamali się do domku, skąd skradli licznik energetyczny o wartości 100 zł. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Strykowie.

Spłonął Renault z bielizną

Tumany ciemnoszarego dymu unoszącego się w niebo i płomienie wydobywające się z samochodu marki Renault Trafic zaparkowanego przed blokiem nr 17 na osiedlu Kopernika, przerwały sobotni (21 czerwca) wypoczynek mieszkańców tego osiedla. Wielu pognało w okolice „siedemnastki", gdzie z zagrożeniem walczyła sekcja strażaków ochotników z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Głownie. Ochotnicy powiadomieni zostali o płonącym samochodzie o godz. 18.50. Gaszenie płonącego pojazdu zajęło im około 25 minut.

Palący się samochód stanowił zagrożenie dla pojazdów zaparkowanych na tym samym parkingu i mieszkańców oddalonego od niego o kilka metrów bloku. Jak usłyszeliśmy od strażaków, prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej pojazdu. Straty powstałe w wyniku pożaru to spalony samochód oraz nowiutka bielizna i rajstopy, którymi pojazd był załadowany. Oszacowano je na 14 tys. zł.

Zlewnia mleka znów złupiona

Na ponad 700 zł oszacowano straty, jakie powstały w wyniku kradzieży w mąkolickiej zlewni mleka, która miała miejsce w nocy z 19 na 20 czerwca. To już druga kradzież w tym obiekcie w ciągu ostatnich dwóch miesięcy. Za pierwszym razem łupem złodziei padły przewody elektryczne zamontowane na ścianach zlewni. Tym razem złodzieje wynieśli bojler elektryczny, miernik do mleka, mieszadło oraz rurę ze stali kwasowej z podłączeniem do pompy. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Ozorkowie, która jest właścicielem zlewni, nie zdążyła jeszcze nawet zainstalować większości tych przyrządów, a już padły one łupem złodziei.

Zerwaną kłódkę w drzwiach zlewni zauważyła w piątek rano, 20 czerwca pracownica przyjmująca mleko. Na miejsce natychmiast wezwana została policja, a mleko tego dnia przyjmowane było od rolników wprost z rampy. Obecnie zlewnia funkcjonuje normalnie, z tą tylko różnicą, że jej właściciele założyli dodatkowe antywłamaniowe zabezpieczenia. Sprawę kradzieży wyjaśnia Komisariat Policji w Głownie.

GS wyremontowany

Od 18 czerwca mieszkańcy Dmosina mogą korzystać już z wyremontowanego sklepu nr 21 tamtejszej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska". W ciągu miesiąca przeprowadzono tu remont kapitalny budynku. Wymieniono wszystkie instalacje, odnowiono ściany, wymieniono urządzenia chłodnicze i meble sklepowe.

dok. ze str. 1

Samochód służbowy pod lupą

Jednak radni nie poprzestali tylko na zarzutach wobec starosty. O wykorzystanie samochodu służbowego 8 maja radny Dariusz Pogorzelski pytał na sesji, 17 czerwca Przewodniczącą Rady Powiatu Alicję Więcławską - Łapacz. Podobnie jak starosta Jarzębowski, poczuła się ona tym pytaniem urażona uznając je za nieuzasadnione. Niemniej jednak udzieliła na nie odpowiedzi, dodając, że zrobi to również w formie pisemnej. *Nie zrobiłam tego na pewno z fanaberii stanowiska, ale jeśli radni uznają, że nadużyłam samochodu służbowego, to zapłacę za tę podróż* - mówiła przewodnicząca. Wyjaśniła ona, że 8 maja samochód służbowy pojechał po nią do jej miejsca zamieszkania, przywiózł ją do siedziby starostwa i odwiózł z powrotem. Chodziło wówczas o zwołanie sesji w trybie nadzwyczajnym i podpisanie przez przewodniczącą dokumentów rozsyłanych przed sesją do każdego z radnych. Termin posiedzenia komisji rewizyjnej na okoliczność zbadania sprawy nie został jeszcze ustalony.

(ljs)

dok. ze str. 1

Echa majątkowych zwierzeń

Jego autor stwierdził, że w jego mniemaniu nie wszyscy podali prawdziwe dane o swoim stanie posiadania. Odwołał się do danych dotyczących stanu majątkowego p.o. dyrektora Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji Marianny Oskiery wskazując, że na działce o powierzchni 1,5 tys. m² posiada ona również dom w budowie - co nie zostało podane na naszych łamach oraz prowadzi działalność gospodarczą w postaci wynajmu lokali w innym budynku - co również nie zostało uwzględnione w publikowanych przez „Wieści" oświadczeniach.

O wyjaśnienie tej kwestii zwróciliśmy się do rzecznika prasowego burmistrza Strykowa Włodzimierza Długołęckiego, od którego czerpaliśmy informacje na temat deklaracji majątkowych strykowskich urzędników. Zarówno rzecznik Długołęcki jak i burmistrz Henryk Kurczewski, będący bezpośrednim przełożonym p.o. dyrektora OKSiR, zdystansowali się od sprawy odsyłając naszą redakcję do publikacji tych danych na stronach internetowych od 1 lipca.

O wyjaśnienia prosiliśmy również samą zainteresowaną, czyli dyrektor Mariannę Oskierę. W rozmowie z „Wieściami" powiedziała, że list do redakcji traktuje jako bezpośredni atak na jej osobę i domyśla się, kto może być jego autorem. Stwierdziła, że w deklaracji, która notabene złożona została również w Urzędzie Skarbowym, podała wszystko to co faktycznie posiada. Potwierdziła informacje o tym, że na działce, która jest jej współwłasnością, znajduje się dom w budowie i o wynajmowaniu lokali w innym budynku podkreślając przy tym stanowczo, że nie jest to działalność gospodarcza. Jak powiedziała, informacje te również znalazły się w jej deklaracji majątkowej. Konfrontacja tych zapewnień - już niebawem w Internecie.

(ljs)

Jedni się bawili, a inni bili i niszczyli

Niestety nie dla wszystkich w Strykowie Sobótka, 23 czerwca, skończyła się miło i wesoło. Na pewno nie może tak o niej powiedzieć jeden z tutejszych taksówkarzy, którego samochód został uszkodzony na parkingu nad zalewem. Pan Piotr przyjechał nad zalew z rodziną, a swój samochód zapakował tak jak większość uczestników zabawy na parkingu tuż przy zalewie. Kiedy około godz. 23 wrócił z ogniska okazało się, że maska jego Mercedesa jest kompletnie zdewastowana. Dzięki świadkom zdarzenia poszkodowanemu wspólnie z policją szybko udało się zlokalizować winowajcę. Okazało się, że na krótko przed powrotem pana Piotra i jego rodziny do samochodu, na parkingu doszło do bójki między kilkoma młodymi pijanymi mężczyznami. W jej wyniku 24-letni Marcin J. upadł na maskę Marcedesa. Siła upadku była tak duża, że mężczyzna wgniótł ciałem blachę, która teraz nadaje się tylko do wymiany. Taksówkarz oszacował straty na 1,5 tys. zł.

Marcin J. przyznał się do winy na komisariacie, po czym ze względu na stan wskazującym na spożycie alkoholu został odwieziony do Policyjnej Izby Zatrzymań w KPP Zgierz. Dalsze postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Stryków.

(ljs)

BURMISTRZ SPRZEDAŁ TOROWISKO

750 metrów torowiska, 1.250 sztuk podkładów kolejowych oraz szyny i łączniki - to elementy torowiska do niedawna należącego do miasta - a sprzedanego w minionym tygodniu 18 czerwca przez burmistrza Wojciecha Brzeskiego warszawskiej firmie za 59 tys. zł.

Jak tłumaczy swój krok burmistrz Brzeski - ubiegłotygodniowa sprzedaż miejskiej części bocznicy była następstwem wcześniejszych działań Agencji Mienia Wojskowego, która swoją część torowiska i most na „Bykowcu" sprzedała 21 maja. *Z moich informacji wynika ponadto, że swoją część bocznicy sprzedał też syndyk masy upadłościowej AMZ. Została jeszcze tylko ta nasza część* - tłumaczył w piątkowej (20 czerwca) rozmowie z „Wieściami", burmistrz Brzeski.

Do ubiegłośrodowych (18 czerwca) rokowań (bo w tym właśnie trybie dokonano sprzedaży miejskiego torowiska - przyp. red.) przystąpiło trzech oferentów z Bełchowa, Warszawy i miejscowości Rędziny. Jak się dowiedzieliśmy, miasto ogłosiło informację na temat planowanej sprzedaży torowiska 10 czerwca w Izbie Gospodarczej Transportu Lądowego oraz rozesłało oferty do 14 firm. Do ubiegłotygodniowych rokowań przystąpiły ostatecznie trzy. Cenę wywoławczą 47 tys. zł miasto wyznaczyło w oparciu o wycenę rzeczoznawcy. W licytacji największą kwotę - 59 tys. zł zaproponował warszawski Zakład Napraw Infrastruktury i to on stał się w efekcie nabywcą miejskiej części bocznicy przy AMZ w sąsiedztwie wjazdu na niedoszłą ciepłownię miejską.

Warszawska firma planuje rozebranie bocznicy i jej sprzedaż na złom i inne części w jak najszybszym terminie, dlatego należy się spodziewać, że niebawem bocznica zniknie z krajobrazu ul. Sikorskiego. Na co przeznaczone zostaną pieniądze pozyskane ze sprzedaży bocznicy miejskiej? W piątkowej rozmowie z „Wieściami" burmistrz rozważał możliwość przeznaczenia ich na zakup mostu na „Bykowcu" kupionego w końcu maja od Agencji Mienia Wojskowego przez firmę ze Śląska. *Jestem w kontakcie z tą firmą i taka możliwość istnieje* - mówi burmistrz. Pytanie, czy miasto stać na taki wydatek? Czy burmistrz Brzeski nie obawia się, że przy obecnym marazmie finansowym miasta - zakup mostu do celów wyłącznie rekreacyjnych - spacerowych, może wywołać „burzę w szklance wody"?

Tak, obawiam się tego. Zdaję sobie sprawę z tego, że z tego mostu korzystają spacerowicze, że przechadza się nim kilkanaście osób. W końcu tam mieszkam. I dlatego nie zamierzam sam podejmować w tej kwestii decyzji, tylko zwrócę się do Rady Miejskiej - zapowiada burmistrz Brzeski - *Wiem, że mogą się pojawić głosy, że za te pieniądze można by zrobić gdzieś kawałek drogi czy chodnika.* *(rpm)*

Torowiska nie widać spod gąszczu krzaków i traw, jakimi porosło.

***ZŁAMANE JAK ZAPAŁKA.** Wichury, jakie szalały minionej soboty, 21 czerwca, nie ominęły wiekowego parku w obrębie Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach. Drzewo rosnące tuż przy parkanie okalającym park od strony trasy krajowej 14, wiatr złamał jak zapałkę. (ljs)*

Powiatowa opozycja chce werdyktu NSA

Przy 16 głosach za i 10 przeciwnych Rada Powiatu Zgierskiego przyjęła na zwołanej w nadzwyczajnym trybie sesji, 17 czerwca, uchwałę w sprawie zaskarżenia do Naczelnego Sądu Administracyjnego uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi z 15 maja tego roku. Projektodawcą była opozycja SLD -UP. O zaskarżonej uchwale pisaliśmy w „Wieściach" z 29 maja wyjaśniając, że RIO orzekła o nieważności uchwały Rady Powiatu w sprawie nieudzielenia absolutorium Zarządowi za rok 2002.

Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej stwierdziło, że Rada Powiatu nie miała podstaw do odmowy udzielenia absolutorium Zarządowi. W uzasadnieniu swojej decyzji RIO zwraca uwagę na to, że komisja rewizyjna, jak i komisje stałe Rady Powiatu zaopiniowały pozytywnie wykonanie budżetu 2002 oraz na to, że radni nie wykazali naruszenia zasad wykonania budżetu wynikających z art. 92 ustawy o finansach publicznych. Ponadto RIO zauważyła, że w sprawozdaniu z wykonania budżetu 2002 jego strona dochodowa opowiada w całości uchwalonemu budżetowi, a strona wydatkowa została zrealizowana w 99,4%, przy czym wykonano wszystkie zadania inwestycyjne oraz plan przychodów i rozchodów w 100%. Zdaniem RIO nie wykazano także braku pełnej realizacji zadań budżetowych ani też wykonania zadań objętych planem budżetu. Radny Włodzimierz Kozakiewicz uzasadniając zaskarżenie powiedział, iż w ocenie jego klubu RIO powinno ograniczyć się tylko do zbadania legalności podjętej przez Radę Powiatu uchwały, a nie analizować zawartej w niej treści.

Pomysłu zaskarżenia uchwały RIO nie podzielił zarząd, Klub Porozumienie Samorządowe oraz Samoobrona, które wyraziły swoje negatywne opinie na ten temat. Przewodniczący Klubu Porozumienie Samorządowe zwrócił uwagę na fakt, iż podobny przypadek miał miejsce w samorządzie Aleksandrowa Łódzkiego poprzedniej kadencji i wszystko skończyło się niekorzystnym dla samorządu orzeczeniem NSA. Projekt uchwały poparli natomiast radni z SLD-UP i Wspólnoty Samorządowej, co wystarczyło do jego przeforsowania.

(ljs)

Gmina Głowno

Padlinę odbierze „Hetman"

5 czerwca gmina Głowno podpisała umowę z firmą „Hetman" z gminy Bedlno na odbiór padłych zwierząt. Obowiązek odbioru od rolników i utylizacji padłych zwierząt nakłada na wszystkie gminy znowelizowana w ubiegłym roku ustawa o utrzymaniu w czystości. W poprzednim numerze „Wieści" informowaliśmy o tym, że z podobnym zamiarem nosi się gmina Stryków. Firma ta zajmuje się zarówno odbiorem, jak i utylizacją padłych sztuk.

Do tej pory praktycznie nikt nie kontrolował tego, co działo się z padłymi zwierzętami. Można się tylko domyślać, że trafiały one do wykopanych gdzieś poza gospodarstwem dołków. Teraz rolnicy zobowiązani są do informowania gminy o każdej padłej sztuce, a ta przekaże informacje do firmy „Hetman". Zgodnie z zawartą umową firma zobowiązała się odebrać padłe zwierzę w ciągu 48 godzin od momentu jego zgłoszenia w okresie letnim i w ciągu 72 godzin w okresie zimowym. Koszty odbioru ponosić będzie przynajmniej do końca tego roku gmina, a wynoszą one 60 gr za każdy odebrany kilogram padłych zwierząt. Rolnicy będą mogli zgłaszać padłe zwierzęta telefonicznie lub osobiście. Kto pokrywał będzie koszty odbioru od przyszłego roku, w tej chwili nie wiadomo. Ustawa tego nie reguluje. Nie jest wykluczone, że obowiązek ten spadnie bezpośrednio na rolników. Zewidencjonowane zwierzęta nie będą mogły ginąć, rolnicy będą musieli rozliczyć się z każdej sztuki. Już teraz budzi to ich niepokój. *(eb)*

Mniej bezrobotnych

Z 86 osób, które „znikły" w czerwcu ze statystyk głowieńskiej filii Powiatowego Urzędu Pracy, 55 podjęło pracę. Do końca ubiegłego tygodnia w głowieńskiej filii PUP zarejestrowanych było 2.314 bezrobotnych, tj. o 38 osób mniej niż miesiąc wcześniej. Z informacji uzyskanych od kierownik PUP w Głownie, Zdzisławy Mielczarek wynika, że do takiego stanu rzeczy przyczyniają się m. in. prace sezonowe. Mężczyźni znajdują zatrudnienie m. in. przy pracach budowlanych. Spadek bezrobocia warunkują również umowy na roboty publiczne i prace interwencyjne - dzięki tej formie przeciwdziałania bezrobociu pracę w Głownie zyskały 42 osoby, a 22 odbywają refundowane przez PUP staże absolwenckie. Pracownicy zatrudnieni w ramach umów z PUP pracują w jednostkach budżetowych m. in. w Urzędzie Miejskim i MZK. *(rpm)*

Dmosin

O problemie alkoholowym po mszy

W Dmosinie uruchomiony został punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym. Mieści się on w salce katechetycznej przy dmosińskim kościele. Na razie punkt czynny będzie w każdą niedzielę po mszy o godzinie 9.00 i mszy o godz. 12.00. Docelowo planuje się, by punkt czynny był również w jeden dzień powszedni. Dyżury w punkcie konsultacyjnym w Dmosinie pełnić będą wprawdzie nie specjaliści, ale na pewno osoby, którym problem alkoholowy jest znany i potrafią stawić mu czoła.

(rpm)

Kradzieże w Boże Ciało

Nie najlepiej zapisało się tegoroczne Boże Ciało w głowieńskiej kronice policyjnej. Tego dnia złodzieje nie próżnowali. W samo południe z jednej z głównych ulic miasta - Zgierskiej skradziono samochód marki Daewoo Nubira o wartości 20 tys. zł na szkodę mieszkańca gminy Brzeziny. Z rozmów policji z osobami, które mogły być świadkami kradzieży wynikało, że najprawdopodobniej samochód skradło trzech przyjezdnych mężczyzn. Jednak po sprawdzeniu przez policję numerów rejestracyjnych samochodu, którym według świadków mieli się oni poruszać, okazało się, że rejestracja taka nie istnieje. Dwa dni po kradzieży częściowo rozszabrowaną Nubirę znaleziono w miejscowości Dobra -Nowiny. Sprawcy kradzieży nadal nie są znani. Postępowanie w tej sprawie prowadzi głowieńska policja. Natomiast do dnia dzisiejszego nie został odzyskany sprzęt RTV oraz telefony, które złodzieje wynieśli również w Boże Ciało z mieszkania przy ul. Wiejskiej w Głownie, do którego dostali się przez uchylone okno na parterze budynku. Właściciele oszacowali straty na 6 tys. zł.

(ljs)

Kozakiewicz wiceprzewodniczącym

Włodzimierz Kozakiewicz, zgierzanin, członek klubu SLD - znany z radykalnych wypowiedzi na forum powiatowej rady został wybrany na ostatniej sesji, 17 czerwca wiceprzewodniczącym Rady Powiatu. Był on jedynym kandydatem na to stanowisko. Dołączył do prezydium rady, któremu od niedawna przewodniczy przedstawicielka gminy Stryków Alicja Więcławska-Łapacz z PSL. Kozakiewicz pomagał jej będzie w obowiązkach wspólnie z przedstawicielem gminy Aleksandrów, Krzysztofem Kozaneckim ze Wspólnoty Samorządowej, drugim wiceprzewodniczącym.

(ljs)

Termomodernizacja szkół w Głownie i Bratoszewicach
POD ZNAKIEM ZAPYTANIA?

Pieniądze, które powiat mógłby przeznaczyć na dofinansowanie tegorocznych termomodernizacji w podległych mu placówkach oświatowych, zostały wchłonięte przez bieżący niedobór budżetowy. Natomiast te, które zostały zaplanowane na sfinansowanie tych prac w Powiatowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jeszcze w ogóle do niego nie dotarły. W tej sytuacji zaplanowane na sezon wakacyjny termomodernizacje szkół, w tym m. in. Zespołu Szkół Specjalnych, Zespołu Szkół Zawodowych Nr1 w Głownie oraz Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach, stoją pod znakiem zapytania.

Kwestię tę na ostatniej sesji Rady Powiatu, 17 czerwca, poruszyła głowieńska radna Zofia Ogórek. Wyraziła ona swoje zaniepokojenie faktem, iż mimo rozpoczętych wakacji dyrekcje szkół nie otrzymały żadnych konkretnych informacji na temat deklarowanych wcześniej pieniędzy. Jakimi kwotami i kiedy będą dysponować szkoły? Tego nie wie nikt. Radna przypomniała, że to właśnie na dyrektorach ciąży obowiązek przeprowadzenia procedury przetargowej - a aby zdążyć z modernizacją do końca wakacji, trzeba ją przeprowadzić jak najwcześniej. Radna Ogórek pytała, czy podzielone zostało już 305 tys. zł z rezerwy, na poczet której przekazano ubiegłoroczną nadwyżkę. Z informacji, jakie „Wieści" uzyskały od skarbnika powiatu Jarosława Sosnowskiego wynika, że pieniądze te nie zasilą szkolnych remontów, gdyż zostały wykorzystane na pokrycie bieżącego niedoboru w finansach starostwa. *Nie oznacza to jednak, że zaplanowane termomodernizacje nie będą w ogóle realizowane. Obecnie czekamy na odpowiedź z urzędu marszałkowskiego, dlaczego tak wolno wpływają pieniądze na konto Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w którym to na remonty w szkołach zaplanowaliśmy 210 tys. zł. Mam nadzieję, że pieniądze te pojawią się na koncie funduszu w niedługim czasie i wówczas będziemy mogli skierować je do szkół* - zapowiedział w rozmowie z nami Sosnowski. Dodał on również, że starostwo złożyło w MENiS wniosek o dofinansowanie remontów w podległych mu szkołach specjalnych i liczy na pozytywną odpowiedź w tej sprawie. Oprócz szkół w Głownie i Bratoszewicach na wakacyjne termomodernizacje czekają również placówki w Zgierzu i Aleksandrowie. *(ljs)*

Uczniowie Ib Szkoły Podstawowej w Głownie na chwilę przed uroczystością zakończenia roku szkolnego, 18 czerwca. Humory dopisywały, a większość myślała już o wakacjach.

UCZNIOWIE POŻEGNALI SZKOŁĘ

W ubiegłym tygodniu, 18 czerwca uczniowie wszystkich głowieńskich szkół zakończyli rok szkolny. „Wieści" towarzyszyły w tym dniu uczniom Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie. Nagrody książkowe ufundowane przez Komitet Rodzicielski za najlepsze wyniki w nauce otrzymali uczniowie, którzy uzyskali średnią ocen minimum 4,75. Uczniów, którym udało się osiągnąć średnią powyżej 5,0 było tu aż 41. Dla trójki uczniów tej szkoły miniony rok nie zaowocował sukcesem - będą oni powtarzać klasę. Cztery listy gratulacyjne otrzymali rodzice najlepszych w tej szkole szóstoklasistów, dla których ten rok był ostatnim w karierze edukacyjnej w SP1: państwo Kubiak, Banaszkiewicz, Fraszczyk i Pasikowscy. Rodzice nie kryli dumy i wzruszenia - w oczach kilku mam zaszkliły się łzy szczęścia. Gratulujemy pociech.

Ten dzień obfitował w podziękowania, gratulacje dla rodziców, którzy tak mocno zaangażowali się w życie szkoły, że „przeszli samych siebie" - jak to określiła dyrektor SP1 Jolanta Fortuniak (notabene mama najlepszego ucznia w Głownie, Janusza Fortuniaka). Pomagali m. in. przy organizacji Jarmarku Europejskiego. To właśnie dzięki rodzicom pomalowane zostały sale lekcyjne klas pierwszych. Zasług tych można by wyliczać sporo. Perspektywa otwarcia po wakacjach nowego boiska do piłki nożnej - co zapowiedział wiceburmistrz Przemysław Milczarek - przyjęta została przez dzieci owacją. Były piosenki, wiersze i energicznie odtańczone przez dziewczęta hiszpańskie pasodoble, a potem rozdawanie świadectw w klasach, uściski i życzenia udanych wakacji. My przyłączamy się do tych życzeń. *(rpm)*

dok. ze str. 1

Jarzębowskiemu obcięli

Finał jest taki, że rada postanowiła finansowo ukarać starostę licząc na to, że będzie to dla niego bodźcem do radykalnych posunięć personalnych. Wynagrodzenie zasadnicze starosty, które dotychczas wynosiło 4,7 tys. zł brutto, teraz wyniesie 3,8 tys. zł brutto. Dodatek funkcyjny wynosił 1,6 tys. zł brutto, a teraz będzie o 300 zł niższy. Dodatek specjalny wynosił 1.260 zł brutto, teraz - 1.020 zł brutto. Obniżone wynagrodzenie starosty będzie więc łącznie wynosić 7.060 tys. zł i jest najniższe z możliwych w kategorii powiatów właściwej powiatowi zgierskiemu.

Czy kara dla starosty przełoży się na karę dla pozostałych członków zarządu? Pod koniec sesji Jarzębowski zapowiedział, że jest otwarty na - jak się wyraził - głęboką restrukturyzację w gronie zarządu i w związku z tym liczy na wnioski radnych w tej sprawie. Przypomnijmy, że zmiany te starosta zapowiadał już 29 kwietnia w rozmowie z „Wieściami" tuż po pomyślnym dla niego głosowaniu nad wnioskiem o jego odwołanie. Jednak do tej pory obietnice te nie znalazły pokrycia w rzeczywistości *(ljs)*

Radni Powiatowi założyli nowy klub

Nowy klub - Porozumienie Samorządowe, powstał w minionym tygodniu w szeregach Rady Powiatu Zgierskiego. W jego skład w przeważającej części wchodzą przedstawiciele ugrupowania Liga - Sprawiedliwość, choć nie tylko. Są to: Krzysztof Cylke z L-S (były Przewodniczący Rady Powiatu), Henryk Górski z SBS, Tomasz Kupis z L-S, były starosta Grzegorz Leśniewicz - od niedawna radny niezależny, wcześniej członek SLD -UP, Dariusz Pogorzelski z L-S, Piotr Szadkowski z L-S oraz Tomasz Tołłoczko z L-S. Przewodniczącym klubu został Piotr Szadkowski. *(ljs)*

Ciągle bez decyzji NIK

Mimo wcześniejszych zapowiedzi rzecznika prasowego NIK, urząd ten nie powziął na początku czerwca żadnych nowych decyzji natury dyscyplinarnej co do burmistrza Henryka Kurczewskiego, który bez zezwolenia jego Prezesa jest równocześnie pracownikiem NIK i burmistrzem Strykowa. *Nadal trwa postępowanie dyscyplinarne. Formalnie burmistrz Kurczewski jest jeszcze na etacie w NIK, ale nie otrzymuje wynagrodzenia. Procedura na pewno się wydłuży, gdyż osoba, która prowadziła postępowanie zachorowała i sprawę musiał przejąć ktoś inny* - wyjaśniła „Wieściom" Małgorzata Pomianowska, rzecznik prasowy NIK w Warszawie.

Na konkretne odpowiedzi ze strony Prezesa NIK czeka również samorządowa opozycja, która w minionym tygodniu wystosowała do niego pismo m. in. z prośbą o wyjaśnienie efektów postępowania dyscyplinarnego oraz opinię na temat powoływania się przez burmistrza Henryka Kurczewskiego na tajemnicę służbową w kontekście udzielania radnym informacji na temat swojego zatrudnienia w NIK. *(ljs)*

Wolne spółdzielcze pod wynajem?

Podczas zaplanowanego na 27 czerwca Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Głownie, rozstrzygnąć ma się sprawa dalszego postępowania z niezamieszkałymi lokalami w bloku nr 19 na osiedlu Kopernika. Przypomnijmy, że blok ten został oddany do użytku dwa lata temu i do chwili obecnej nie znaleźli się chętni nabywcy 10 mieszkań o powierzchni 53,2 m² każde. Zarząd Spółdzielni proponuje trzy rozwiązania.

Pierwsze z nich dotyczy wynajmu wolnych mieszkań. Z takim jednak rozwiązaniem łączy się konieczność zainwestowania przez spółdzielnię 80 tys. zł w wyposażenie wspomnianych lokali choćby w zlewy, szafki itp. Za wynajmowane mieszkania ich najemcy musieliby opłacić kaucję, której wysokości póki co Zarząd Spółdzielni nie wskazuje, a później regulowaliby na rzecz spółdzielni opłaty za czynsz i media (wodę i ciepło).

Drugim, wskazywanym przez Zarząd Spółdzielni wyjściem, jest obniżenie dotychczas obowiązującej ceny lokali przeznaczonych do sprzedaży. Aktualnie cena ich wynosi 1.630 zł/m². Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, Zbigniew Kulik w rozmowie z „Wieściami" nie wskazał konkretnej kwoty ewentualnej obniżki. *To już ustali Walne Zgromadzenie, jeżeli oczywiście takie rozwiązanie zostanie przez nie wybrane* - zapowiada prezes.

Gdyby ani pierwsze, ani drugie rozwiązanie proponowane przez Zarząd SM nie przypadło do gustu przedstawicielom członków spółdzielni, wówczas pozostaje trzecie - niewiele w sprawie zmieniające - a mianowicie pozostawienie stanu istniejącego, tj. oczekiwanie na klienta, który zdecyduje się wykupić mieszkanie za 1.630 zł/m².

O tym, którą propozycję wybierze Walne Zgromadzenie, poinformujemy na łamach „Wieści". *(rpm)*

Poszukiwane kandydatki na MISS

Do 4 sierpnia Miejski Ośrodek Kultury w Głownie przyjmuje zgłoszenia kandydatek do tytułu MAŁEJ MISS 2003. Dotychczas chęć udziału w konkursie wyraziło 5 dziewczynek, wśród nich jedna przedstawicielka Domaniewic. Wybory odbędą się 17 sierpnia. Przypomnijmy, że o tytuł MAŁEJ MISS ubiegać się mogą dziewczęta w wieku od 7 do 12 lat. Zgłoszenia można dostarczać osobiście w siedzibie MOK lub telefonicznie pod nr 719 - 11 - 43. *(rpm)*

Angielski od I klasy

W przyszłym roku szkolnym w dmosińskiej podstawówce podstawy języka angielskiego przyswajały będą już pierwszaki. Dotychczas tego języka uczyły się dzieci od klasy IV. Nie przewiduje się jednak zatrudnienia nowego nauczyciela. Angielskiego w klasach młodszych uczyła będzie Ewa Nowak - nauczycielka nauczania zintegrowanego, która w tym roku zdobyła uprawnienia do nauki angielskiego. *(eb)*

Teraz szerszenie im nie straszne

W tym roku strykowscy strażacy z jednostki Państwowej Straży Pożarnej odnotowali już kilkanaście zgłoszeń od osób, które prosiły ich o pomoc w usunięciu kokonów os, pszczół i szerszeni. Mało kto jednak zdaje sobie sprawę z tego, że czasami kokony te dochodzą do 1m szerokości i usunięcie ich bez odpowiedniego oprzyrządowania, a przede wszystkim zabezpieczającego ciało stroju nie jest rzeczą łatwą. Do tej pory strażacy radzili sobie w przerobionym we własnym zakresie ubraniu gazoszczelnym, ale nie było ono ani wygodne, ani odpowiednie. Przy tego typu akcjach potrzebna jest precyzja, bo każdy zbyt nerwowy albo niefortunny ruch może zakończyć się atakiem rozdrażnionego roju na postronne osoby.

Dlatego też jednostka postanowiła zakupić w Wojewódzkim Związku Pszczelarzy dwa odpowiednie do tego typu akcji kombinezony o wartości 110 zł każdy. Są one wykonane ze specjalnej tkaniny, która przepuszcza powietrze, ale jest na tyle gruba, aby zapobiec pokąsaniu przez owady. Do tego oczywiście kapelusz z siatką przesłaniającą głowę i kark. Teraz ani osy, ani szerszenie strykowskim strażakom nie straszne. Przypomnijmy tylko, że owady te są pod ochroną i po każdorazowej akcji roje pozostawiane są w pobliskim lesie. *(ljs)*

Starszy sekcyjny Andrzej Wawrzyn gotowy do przenoszenia szerszeni.

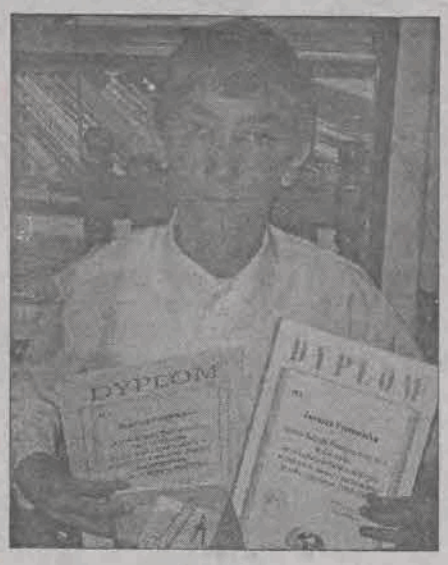

Janusz Fortuniak z klasy Vb Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie okazał się najlepszym uczniem w mieście, uzyskując średnią ocen na świadectwie 5,63 i wzorowe zachowanie. Janusz otrzymał nagrodę burmistrza Miasta Głowna, ale nie mógł jej odebrać osobiście podczas ubiegłotygodniowej uroczystości w MOK, ponieważ uczestniczył w wycieczce. „Wieści" uwieczniły najlepszego głowieńskiego ucznia tuż przed uroczystością zakończenia roku szkolnego w jego macierzystej szkole 18 czerwca.

Będzie nowe boisko na osiedlu Kopernika

Opublikowane na łamach ubiegłotygodniowego numeru „Wieści" zdjęcie placu zabaw na osiedlu Kopernika w Głownie, na którym pojawiły się góry gruzu, wywołało niemal natychmiastową reakcję władz Spółdzielni Mieszkaniowej. Prezes spółdzielni Zbigniew Kulik uspokaja mieszkańców osiedla, którzy bulwersują się stanem placu zabaw i zapowiada zmianę jego wizerunku. Jak się dowiedzieliśmy, gruz jest na plac nawożony celowo, albowiem w jego sąsiedztwie powstać ma boisko do piłki koszykowej. Gruz, który stanowi pozostałość m. in. po skuwanych na blokach nr 4 na osiedlu Kopernika i bloku nr 2 na osiedlu Sikorskiego balkonach, ma być wykorzystany do utwardzenia podłoża pod boisko, które docelowo ma być pokryte warstwą bitumiczną. Boisko powstać ma za około 1,5 miesiąca.

Prezes Kulik zapowiedział również działania zmierzające do uatrakcyjnienia jedynego na osiedlu Kopernika placu zabaw. *Ten sprzęt albo będzie całkowicie wymieniony, albo część wykorzystamy. Chcemy plac ogrodzić żywopłotem i postawić ogrodzenie z profili zamkniętych* - zapowiada prezes Kulik. - *Przykre jest to, że prace te wypadają akurat w okresie wakacyjnym, ale jeszcze do czerwca rozliczaliśmy rachunki za opał i za ciepło dostarczone przez MZK. Dopiero teraz mamy rozeznanie, jakimi środkami możemy dysponować* - tłumaczy prezes Kulik.

Jak usłyszeliśmy, prezes szacuje koszt modernizacji placu zabaw na osiedlu Kopernika na około 50 tys. zł. *Oczywiście nie zrobimy wszystkiego od razu, bo pieniędzy brak. Najpierw chcemy zrobić boisko i ogrodzenie* - deklaruje prezes Kulik, który wyraża nadzieję, że zamiary te uda się zrealizować do końca tego roku. Potem sukcesywnie będzie zmieniać się także wizerunek samego placu zabaw.

dok. ze str. 1

BURMISTRZ JEDNYM UJĄŁ, INNYM DOŁOŻYŁ

W przypadku nie wykorzystania przydzielonych miejsc, te wolne przekazane zostaną pozostałym placówkom.

■ MOK z proponowanej przez Komisję Oświaty puli 5.400 zł dostanie tylko 3.150 zł. Tym samym każdorazowo 45 uczestników siedmiu zaplanowanych przez ośrodek wycieczek, dofinansowanych zostanie kwotą 10 zł.

■ Głowieński Hufiec ZHP otrzyma więcej niż planowała Komisja Oświaty. Zamiast 10 tys. zł ZHP otrzyma dofinansowanie wyjazdu na obóz w Widoniu k. Włocławka w kwocie 12.740 zł.

Z poczynionych przez burmistrza Brzeskiego wyliczeń wynika, że każdy z 52 uczestników obozu otrzyma dofinansowanie w kwocie 245 zł. W ramach tej formy wakacyjnego wypoczynku zarezerwowano: 10 miejsc dla uczniów SP1, 12 miejsc dla uczniów SP2, 7 miejsc dla SP3, 13 miejsc dla Gimnazjum Miejskiego, 3 miejsca dla Zespołu Licealno - Gimnazjalnego, 3 miejsca dla Zespołu Szkół nr 1 i 4 miejsca dla Zespołu Szkół Specjalnych. W tym przypadku podobnie, jeśli nie zostanie przez szkoły wykorzystany przydzielony im limit miejsc, wolne miejsca przekazane zostaną do pozostałych placówek.

Dofinansowanie wypoczynku letniego wskazane przez burmistrza Brzeskiego zamyka się kwotą 23.940 zł. Przypomnijmy, że Komisja Oświaty i Zdrowia proponowała na ten cel 27.400 zł (z ogólnej puli w budżecie 47.400 zł), o 3.460 zł więcej.

Skąd taki właśnie podział i co z pozostałą pulą pieniędzy, która rozdzielona nie została? - z tym pytaniem zwróciliśmy się do autora nowego podziału pieniędzy na tegoroczną akcję letnią, burmistrza Brzeskiego. Jak usłyszeliśmy - burmistrz podzielił pieniądze stosując przelicznik dziennego dofinansowania wyjazdu w kwocie 10 zł. I tak, każdy wyjazd jednodniowy został dofinansowany owymi 10 zł na każde dziecko, natomiast wyjazdy kilkudniowe - o wielokrotność (liczbę dni wyprawy) tychże 10 zł. Pozostałe środki, jakie znajdują się w puli przeznaczonej na wakacyjny wypoczynek dzieci i młodzieży (tj. 23.460 zł) ma stanowić rezerwę. Być może, że z pieniędzy tych - w przypadku raczej pewnego niewypału z Alife (pisaliśmy o tym na łamach „Wieści") - zorganizowany zostanie inny wyjazd dla najlepszych uczniów z Głowna. Czy do takiego wyjazdu jednak w ogóle dojdzie? Burmistrz zdeklarował podjęcie decyzji w tej sprawie do 16 lipca. Jednocześnie zaznaczył, że nie jest wykluczone, iż z puli tej dofinansowany zostanie jeszcze inny projekt: *Może się okazać, że ktoś złoży interesującą ofertę wakacyjnego wypoczynku dla dzieci i zdecydujemy się ją dofinansować.* - dodaje burmistrz. Na razie - jak nam wiadomo - takowej nikt jeszcze nie złożył.

(rpm)

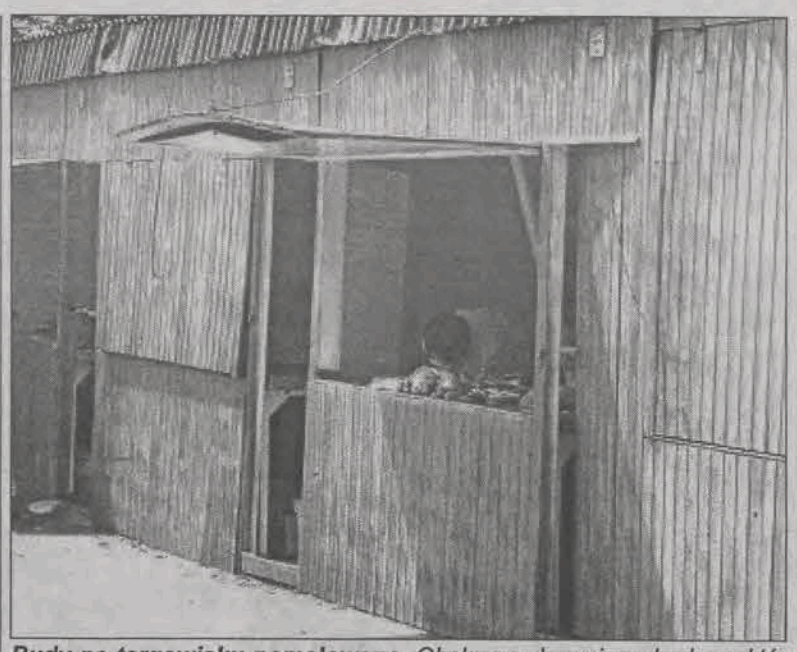

Budy na targowisku pomalowane. *Obskurne drewniane budy, w których handluje się mięsem na głowieńskim targowisku wyglądają nieco tylko lepiej, po pomalowaniu, które zlecił zgierski Sanepid. Pracownicy MZK poprawili także nieco stan toalet, jakie znajdują się na targowisku. Szalet został pomalowany i uprzątnięty.*

Sala konferencyjna starostwa stoi otworem

Starosta Lesław Jarzębowski na ostatniej sesji, 17 czerwca, musiał tłumaczyć się z zagospodarowania sali konferencyjnej starostwa przy ul. Długiej w Zgierzu, tej samej, na której odbywają się sesje Rady Powiatu. Przewodniczący klubu Porozumienie Samorządowe, Piotr Szadkowski, zwrócił uwagę, że 30 maja i 13 czerwca na sali konferencyjnej odbywały się spotkania członków ugrupowania Wspólnota Samorządowa, wśród których były osoby nie będące radnymi powiatowymi. *Dlaczego spotkania te odbywały się w starostwie, a nie w Centrum Obywatelskim w Zgierzu, gdzie zwykły się odbywać. Czy to było odpłatne wypożyczenie sali? Czy wobec tego każda partia czy ugrupowanie może spotykać się w sali konferencyjnej starostwa?* - pytał Szadkowski. Starosta Jarzębowski oświadczył, że wniosek o wynajęcie sali do niego nie wpłynął i nic mu na ten temat nie wiadomo. Obiecał, że sprawdzi tę sprawę. W wyjaśnieniach częściowo wyręczył go, a co za tym idzie usprawiedliwił postępowanie własnego ugrupowania, radny Jerzy Byczkowski. Powołał się on na - podobno publicznie - wygłaszane przez starostę poprzedniej kadencji Józefa Dziemdzielę zapewnienia, że sala w starostwie powinna służyć nie tylko radnym, ale również ugrupowaniom politycznym. *Korzystając z sali byliśmy więc przekonani, że nikt nie będzie miał do nas o to pretensji* - mówił Byczkowski.

(ljs)

Słowo się rzekło - krawężniki pomalowane

Na kilka dni przez Bożym Ciałem krawężniki we wsi Rokitnica w gminie Stryków lśniły z daleka bielą i nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyż bielenie krawężników przed ważnymi świętami jest tradycją, gdyby nie to, że w Rokitnicy nie musieli w tym roku robić tego mieszkańcy - zrobił to za nich Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Strykowie. Prace zostały wykonane w ramach spełnienia burmistrzowskiej obietnicy złożonej publicznie na jednej z sesji mieszkańcom tej wsi. Burmistrz Kurczewski docenił ich za wkład włożony w estetyczny wygląd gospodarskich obejść. Przed Bożym Ciałem pracownicy ZGKiM oraz JRP Stryków zajmowali się także poprawą estetyki krawężników i chodników na terenie całego Strykowa.

(ljs)

Za rok Olimpiada w Głownie

Już po raz dziesiąty uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie wzięli udział w Olimpiadzie Dziecięcej pod hasłem „Sprawni Razem". Tegoroczna, jubileuszowa olimpiada, zorganizowana została 30 maja w nowo wybudowanej hali widowiskowo - sportowej przy ul. Małachowskiego (okolice Parku 3 Maja) w Łodzi. Udział w niej, wśród przedstawicieli 28 placówek szkolnictwa specjalnego z terenu całego województwa łódzkiego, wzięła 10-osobowa reprezentacja uczniów klas I - IV Zespołu Szkół Specjalnych z Głowna.

Tradycją olimpiady jest, że nie ma tu przegranych. Wszyscy uczestnicy okrzyknięci zostali jej zwycięzcami. W nagrodę dzieci otrzymały plecaki, koszulki, słodycze, kosmetyki, a szkoła wzbogaciła się o sprzęt sportowy i rekreacyjny w postaci hulajnogi, paletek do tenisa stołowego, rakiet do badmintona. Była też krzepiąca zawodników grochówka.

Przy okazji jubileuszu olimpiady wypada wspomnieć, że idea jej organizowania narodziła się właśnie w Głownie. To tutaj po raz pierwszy w roku 1994 zorganizowała ją ówczesna Szkoła Specjalna nr 5. Inicjatywa Macieja Lisowskiego - obecnego dyrektora ZSS w Głownie oraz Wojciecha Brzeskiego - byłego dyrektora tej placówki, a dziś burmistrza Głowna, zyskała propagatorów i sympatyków na terenie województwa łódzkiego, dzięki czemu rokrocznie odbywa się w innym mieście województwa. ZSS w Głownie organizował również V Olimpiadę „Sprawni Razem" w roku 1998 i już wiadomo, że nie jest to ostatnie takie wydarzenie w Głownie. Kolejnego należy spodziewać się w roku przyszłym, albowiem dyrektor ZSS Maciej Lisowski zgłosił już swą szkołę jako organizatora przyszłorocznej 11. Olimpiady Dziecięcej „Sprawni razem". Poparcie dla inicjatywy wyraził również burmistrz Brzeski. A zatem za rok - olimpijskie zmagania sportowe uczniów szkół specjalnych - ponownie w Głownie.

(rpm)

Po wakacjach „Jedynka" z nowym boiskiem

Wszystko wskazuje na to, że obietnica uruchomienia nowego boiska przy Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie, złożona podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego w tej placówce przez wiceburmistrza Przemysława Milczarka, zostanie dotrzymana. *Prace ziemne dotyczące odpowiedniego utwardzenia podłoża zostały już wykonane i to nieodpłatnie dzięki uprzejmości piotrkowskiej firmy ERBEDIM* (pracuje ona m. in. przy modernizacji „czternastki" - przyp. red.) - informuje wiceburmistrz Milczarek. - *Pozostało właściwie posianie trawy i boisko gotowe. Myślę, że we wrześniu dokonamy jego oficjalnego otwarcia* - dodaje wiceburmistrz.

Tym oto sposobem - przy właściwie żadnych kosztach „Jedynka" od nowego roku szkolnego dysponować będzie nowym trawiastym boiskiem do gry w piłkę. Z informacji uzyskanych od wiceburmistrza Milczarka wynika, że to nie ostatni nowy „przybytek" SP1. Jest też pomysł wybudowania przy tej szkole miasteczka ruchu drogowego.

(rpm)

Tłuczeń na Leśnej do końca sierpnia

Mieszkańcy ulicy Leśnej w Swędowie, w gminie Stryków nie mogą się już doczekać, kiedy w końcu Powiatowy Zarząd Dróg i Mostów, w którego gestii jest Leśna, dokończy rozpoczęte na niej roboty utwardzające. Jak dowiedzieliśmy się od dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg i Mostów Włodzimierza Maciejewskiego, zaplanowane na ten rok roboty na ul. Leśnej powinny zakończyć się do końca sierpnia. Obecnie instytucja ta jest w trakcie procedury przetargowej, w wyniku której ma zostać wyłoniony wykonawca. Przewiduje się, że nastąpi to na przełomie czerwca i lipca. Wtedy też rozpocznie się nawożenie tłucznia na tę część drogi, która nie została jeszcze utwardzona, czyli na około jednej czwartej jej długości prowadzącej do lasu.

(ljs)

Układają kostkę przed kościołem

Z początkiem tego tygodnia rozpoczęło się układanie kostki brukowej przed kościołem parafialnym w Bratoszewicach. Prace potrwają około dwóch tygodni, a wykonują je pracownicy Jednostki Robót Publicznych w Strykowie. Przez ten czas ułożony zostanie krawężnik o długości 120 mb oraz kostka brukowa na szerokości 1,5 m. Ze względu na to, że kostka została wyprodukowana i założona przez JRP, koszt przedsięwzięcia będzie o połowę niższy niż gdyby miała go wykonać prywatna firma.

(ljs)

Zrzutka na wyjazd wiejskich dzieci

Z propozycją dofinansowania przejazdu na wakacje dla 20 wiejskich dzieci z terenu powiatu zgierskiego wystąpiła na ostatniej sesji Rady Powiatu radna Wspólnoty Samorządowej Zofia Przybysz. Podczas przerwy w obradach udało się zebrać na ten cel 1.650 zł od 17 z 27 radnych powiatowych. Podobne zbiórki klub WS, ale tylko we własnym gronie, organizował jeszcze w ubiegłej kadencji. Zebrane pieniądze zostały przekazane Okręgowemu Niezależnemu Związkowi Producentów Ziemniaków i Nasion Rolniczych w Łodzi oraz KRUSowi - organizatorom wyjazdu dzieci z najuboższych rodzin wiejskich. Wypoczynek zorganizowany został w dniach od 7 do 20 lipca nad morzem, w Ośrodku Rehabilitacyjno - Wypoczynkowym Polar w Stegnie Gdańskiej. Wśród dzieci, które z niego skorzystają, jest pięcioro z terenu gminy Głowno wytypowanych przez GOPS.

(ljs)

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl
SIB ŁOWICZ
SUPER CENY OKIEN I MONTAŻU
VEKA
OKNA
3-komorowy SOFTLINE
4-komorowy TOPLINE
■ Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
■ Okucia Winkhaus
■ Mikrowentylacja gratis
■ Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
■ Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
■ Profesjonalny montaż
CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY
1435 1765 722,-
1435 1165 451,-
1435 1465 550,-
CENY NETTO
R-271

NIEBEZPIECZNA ZABAWKA W GŁOWIEŃSKIM KIOSKU

Jeszcze w ubiegłym tygodniu w Głownie nadal można było kupić zabawkę o nazwie water ball (kulka wodna), którą powszechnie nazywa się wodnym jo-jo. Wprawdzie większość lokalnych sklepów z zabawkami zaprzestała sprzedaży wodnego jo-jo, uznanego w czerwcu przez Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej w Warszawie za zabawkę niebezpieczną, ale w poniedziałek 16 czerwca taką właśnie zabawkę udało nam się - bez jakichkolwiek problemów - kupić w jednym z kiosków przy ul. Sikorskiego. Może nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że sprzedawczynię ponad tydzień wcześniej informowaliśmy o tym, że wodne jo-jo uznane zostało za zabawkę niebezpieczną i należy je wycofać ze sprzedaży. Sprzedawczyni usprawiedliwiała się wówczas niewiedzą i zapewniła, że o zakazie poinformuje właścicielkę kiosku, w którym pracuje.

Tym jo-jo można się udusić - twierdzą inspektorzy Inspekcji Handlowej.

Minął ponad tydzień, a water ball nie zniknęła z kiosku. Do wyboru miałam jo-jo za 5,50 zł albo za 9,50 zł - to drugie z efektem świetlnym. Przypomniałam sprzedawczyni o mojej wcześniejszej z nią rozmowie. W odpowiedzi usłyszałam, że rozmawiała z właścicielką kiosku. Ta stwierdziła, że w hurtowni, w której się zaopatruje nikt nie poinformował jej o tym, że zabawka powinna być wycofana ze sprzedaży.

Żadnej instrukcji w języku polskim

W wielu sklepach w Głownie jo-jo wodne już nie jest sprzedawane. Towar ten wycofał ze sprzedaży np. sklep z zabawkami „KLEKS" przy ul. Swoboda. *U mnie w sklepie już tych zabawek nie ma. Sprzedawałam je jeszcze w kwietniu - wtedy były w hurtowni, w której się zaopatruję. Cieszyły się umiarkowanym powodzeniem. Przestałam je sprowadzać. W czerwcu nagłośniono, że to jest zabawka niebezpieczna i już jej nie kupowałam* - powiedziała właścicielka „KLEKSA".

Water ball znalazła się na liście niebezpiecznych zabawek, dlatego że gumowożelowa linka, do której kulka wypełniona płynem jest przytwierdzona, może pod wpływem ciężaru kulki, w sposób niekontrolowany owinąć się wokół szyi dziecka i stanowić w ten sposób zagrożenie jego uduszeniem.

Inspektorzy łódzkiej Inspekcji Handlowej nadal poszukują hurtowni i sklepów, w których water ball jest sprzedawana. Dotychczas w samej Łodzi znaleźli je w trzech na 49 takich placówek handlowych. Ich właściciele wycofali już zabawkę. Powinni uczynić to również sprzedawcy w Głownie. Dodajmy tylko, że na liście niebezpiecznych zabawek znalazły się oprócz water ball: „rosnąca fasolka" - kuleczki z gąbki, z których po zetknięciu z wodą powstawały zwierzątka (dzieci mogły je połknąć), pistolety - lasery (wiązka emitowanego przez nie światła mogła uszkodzić wzrok) oraz zestaw składający się z miniaturowej latarki i telefonu komórkowego w różowe misie.

(rpm)

Wakacyjne remonty na strykowskich osiedlach

Ponad 100 tys. zł przeznaczyła w tym roku Zgierska Spółdzielnia Mieszkaniowa na remonty w strykowskich blokach, które podlegają jej administracji. Część z zaplanowanych prac wykonano wiosną, ale większość pozostawiono na sezon letni.

Na przełomie czerwca i lipca ucieszą się najmłodsi mieszkańcy bloków przy osiedlu Stary Rynek. Między blokami nr 2 i nr 3 stanie nowy plac zabaw. Stare i zniszczone huśtawki oraz drabinki zostaną usunięte, a w ich miejscu stanie nowy, kompletnie wyposażony plac zabaw, którego koszt łącznie z robocizną wyniesie ok. 30 tys. zł. Placu zabaw przed wandalami chronić ma nowe ogrodzenie.

W lipcu na tym samym osiedlu rozpoczną się szeroko zakrojone prace dekarskie. W bloku 1 i 3 pokryte zostaną dachy, a w blokach 1, 2 i 3 wymieniona zostanie blacharka. Oprócz tego pomalowane zostaną rynny i rury spustowe w tych blokach. Wszystko kosztować będzie 43 tys. zł. Smarowanie dachów na tym osiedlu planowane jest w blokach 2 i 4 na kwotę 14,7 tys. zł. Spółdzielnia planuje również w dwóch mieszkaniach na Starym Rynku odgrzybianie metodą ultradźwięków, co pociągnie za sobą koszt 2,5 tys. zł.

Natomiast na osiedlu Kościuszki w połowie wakacji uszczelniane będą tzw. szczeliny dylatacyjne między płytami, z których zbudowane są bloki. Prace potrwają do września. Uczelnienie 2,5 tys. mb szczelin kosztować będzie ok. 5 tys. zł. W połowie wakacji odnowione zostaną również na tym osiedlu schody na skarpie prowadzące do garaży. Oprócz tych remontów spółdzielnia przez cały sezon letni wymieniać będzie okna według kolejności zgłoszeń; na ten cel przeznaczono 14, 7 tys. zł. *(ljs)*

Darmowa wyprawka dla pierwszoklasistów

Dokładnie 36 wyprawek dla pierwszo klasistów wydał już Miejsko - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Strykowie. To dopiero początek tegorocznej akcji przeprowadzanej w ramach rządowego programu pomocy pierwszoklasistom, których rodziców nie stać na zakup szkolnych przyborów i podręczników. Rodzice mogą sami zgłosić się do opieki, ale niezależnie od tego pracownicy ośrodka na podstawie list pierwszoklasistów przekazanych im ze szkół prowadzą wywiady środowiskowe i typują rodziny kwalifikujące się do pomocy. Wyprawkę, czyli plecak, kostium gimnastyczny oraz przybory szklone za przekazaną z opieki kwotę 90 zł kompletują szkoły. Natomiast zestaw podręczników dla tych dzieci zakupuje wydział oświaty Urzędu Miasta-Gminy w Strykowie za pieniądze z MENiS.

Na pomoc mogą jednak liczyć nie tylko pierwszaki. Tak jak w latach poprzednich strykowska opieka społeczna pomaga również w zakupie podręczników dla uczniów starszych klas. Na liście ośrodka znalazło się już 46 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, którym trzeba będzie sfinansować zakup podręczników. Stanowi to wydatek 8.087 zł, a do końca października kwota ta na pewno poważnie się powiększy.

*

Do 20 czerwca bezpłatne wyprawki szkolne refundowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Głownie w ramach rządowego programu „Wyprawka szkolna 2003/2004" otrzymało 42 uczniów głowieńskich szkół podstawowych. Bezpłatną wyprawkę wartości 90 zł, w której znajdzie się plecak, kostium gimnastyczny i przybory szkolne otrzyma 13 uczniów Szkoły Podstawowej nr 1, 19 uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 oraz 10 uczniów Szkoły Podstawowej nr 3. Uczniowie zakwalifikowani przez MOPS do tego programu dostaną ponadto podręczniki szkolne o wartości 100 zł każdy. Na otrzymanie bezpłatnych podręczników liczyć mogą również uczniowie, którzy wprawdzie do programu (z uwagi choćby na przekroczenie kryterium dochodowego) nie zostali zakwalifikowani, ale znajdują się w trudnej sytuacji. Tych ostatnich typują pedagodzy szkolni.

(ljs, rpm)

Najlepsi uczniowie otrzymali nagrody burmistrza

W ubiegłym tygodniu, 17 czerwca, uczniowie głowieńskich szkół, którzy osiągnęli w tym roku szkolnym najlepsze wyniki w nauce i sporcie oraz ci, którzy wyróżnili się udziałem w różnego rodzaju konkursach, odebrali dyplomy i nagrody burmistrza Miasta Głowna, Wojciecha Brzeskiego.

Najlepszym uczniem w Głownie okazał się w tym roku Janusz Fortuniak - uczeń klasy Vb Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie. Uzyskał on najwyższą w mieście średnią ocen na świadectwie - 5,63. Tuż za nim ze średnią 5,62 uplasował się uczeń III klasy Gimnazjum Miejskiego Szymon Saluda, a za nim w kolejności: Kacper Zieliński z SP1 (ze średnią ocen 5,58), Marta Kowalczyk z SP3 (5,56), Anna Anasik z SP2 (5,55), Justyna Adamczyk z Gimnazjum Miejskiego (5,50), Aleksandra Szpiek z SP2 (5,50), Małgorzata Kapusta z SP2 (5,50), Magdalena Podgórska z SP1 (5,45), Michalina Tomczuk z Gimnazjum Miejskiego (5,44), Justyna Sitek z Gimnazjum Miejskiego (5,44), Monika Cynkier z Zespołu Szkół Specjalnych (5,30), Sebastian Florczak z SP3 (5,22), Aleksandra Ćwiek z SP3 (5,22), Wioletta Inckowska z SP3 (5,22), Monika Kowalczyk z SP3 (5,22), Marlena Gładys z Liceum Handlowego przy Zespole Szkół nr 1 i Malwina Sedzikowska z liceum przy Zespole Szkół Gimnazjalnych (4,92). Oprócz dyplomów uczniowie ci otrzymali nagrody książkowe.

Uroczystość zorganizowana w Miejskim Ośrodku Kultury była również okazją do wyróżnienia uczniów i przedszkolaków posiadających na swym koncie osiągnięcia w konkursach przedmiotowych (choć nie tylko) i w sporcie. *(rpm)*

Uczniowie wyróżnieni przez burmistrza za osiągnięcia sportowe otrzymali w nagrodę po rakiecie do badmintona i lotce.

Łowicka firma wyremontuje rowy

Wyłoniony w drodze przetargu 12 czerwca, łowicki Zakład Usług Wodno - Inżynieryjnych zajmie się czyszczeniem rowów melioracyjnych na terenie miasta Głowna o łącznej długości 3.135 m. Firma przebuduje też dwa przepusty w pasie rowu melioracyjnego „Targowa". W pierwszym przepuście zlokalizowanym przy granicy z gminą Głowno istniejąca rura o przekroju 150 mm wymieniona zostanie na rurę o przekroju 600 mm, w przepuście przy działce na Targowej 80, na nową wymieniona zostanie wysłużona już rura o przekroju 600 mm. Za prace te miasto zapłaci łowickiej firmie 17.650 zł. *(rpm)*

Mieszkania w Domu Nauczyciela jeszcze nie wykupione

Nie spełniły się zapowiedzi co do ostatecznego terminu wykupu mieszkań komunalnych w Domu Nauczyciela w Dmosinie. Wójt Danuta Supera przewidywała, że do końca maja miały być podpisane akty notarialne w sprawie sprzedaży czterech lokali. Sprawa wykupu mieszkań ciągnie się od 2001 roku, kiedy to gmina wystawiła je na sprzedaż. Wówczas to tylko jeden lokator Domu Nauczyciela zdecydował się kupić zajmowane mieszkanie. Teraz przeszkodą okazał się fakt, że Rada Gminy Dmosin na sesji 4 lipca będzie musiała podjąć uchwałę w sprawie przeznaczenia czterech lokali do sprzedaży, gdyż uchwała ta nie została ujęta w programie ostatniej sesji, która odbyła się 29 kwietnia. Dopiero po 4 lipca gmina będzie mogła podpisać akty notarialne z nabywcami mieszkań. Sprawa powinna być ostatecznie sfinalizowana w połowie lipca. W sumie do budżetu gminy, w związku ze sprzedażą mienia wpłynie w tym roku 114.590 zł.

(eb)

Hałas uciążliwy, ale dopuszczalny

Mieszkańcy os. Kopernika muszą liczyć na starostwo, jeśli chcą mieć ciszej na osiedlu

W ubiegłym tygodniu Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Łodzi podsumował wyniki badań hałasu, przeprowadzonych na osiedlu Kopernika w Głownie. Przypomnijmy, że badania te były następstwem opisywanej przez „Wieści" w numerze 24 interwencji mieszkańców osiedla Kopernika i Spółdzielni Mieszkaniowej w sprawie hałaśliwej produkcji kostki brukowej prowadzonej na terenie AMZ przez firmę TRANS GOST z Gostynina.

Jak dowiedzieliśmy się od inspektora Remigiusza Rudkowskiego z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, który wspomniane badania osobiście przeprowadził, nie wykazały one przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu emitowanego przez TRANS GOST.

Poziom hałasu badany był w trzech punktach na blokach najbardziej wysuniętych na południe w kierunku hałaśliwej firmy. Pomiary na bloku środkowym wykazały poziom 41,2 dB, w bloku najbardziej wysuniętym na południe - 42,5 dB, natomiast w tym samym bloku na III piętrze, tj. w punkcie najbardziej wysuniętym w kierunku zakładu - 48,1 dB. - poinformował „Wieści" inspektor Rudkowski. Jak ustaliliśmy, na terenie osiedla wielorodzinnego (blokowiska) dopuszczalna norma hałasu to 50 dB w dzień i 40 dB w nocy. Opinia WIOŚ, jaką ten skierować ma lada dzień do Wydziału Ochrony Środowiska Starostwa Zgierskiego nie stwierdzi przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu. *Nie oznacza to jednak, że starostwo nie może podjąć decyzji o obniżeniu poziomu dopuszczalnych norm hałasu* - zaznacza inspektor Rudkowski. - *Starostwo ma wydać firmie z Gostynina pozwolenie na emisję hałasu do środowiska i może ograniczyć tę emisję do np. 45 dB. Wtedy zakład będzie miał pół roku na dostosowanie urządzeń i procesu produkcji do określonego przez powiat poziomu* - dodaje inspektor Rudkowski.

Warto dodać, że gdyby na osiedlu Kopernika zamiast bloków wielorodzinnych stały domki jednorodzinne (bez części przeznaczonych na handel i usługi), to wtedy dopuszczalna norma hałasu wynosiłaby tu 45 dB w dzień i 35 dB w nocy. Wtedy można byłoby mówić o przekroczeniu normy emisji hałasu przez TRANS GOST i firma musiałaby poczynić działania zmierzające do jego obniżenia. *My wyślemy opinię, że przekroczenia nie ma, ale to wcale nie oznacza, że starostwo nie obniży normy* - wskazuje ponownie inspektor Rudkowski. Cóż, pozostaje czekać na decyzję powiatu i mieć nadzieję, że ten uwzględni to, że choć nie stwierdzono przekroczonych norm hałasu, wynik 48,1 dB na dopuszczalne 50 dB jest niewątpliwie wysoki.

(rpm)

Większość piekarni podniosła ceny chleba o około 20%. Na zdjęciu: w piekarni Jarzębowska Społem.

DROŻEJE PIECZYWO

Zniknięcie 35.000 ton pszenicy z elewatorów należących do Agencji Rynku Rolnego ma odzwierciedlenie w cenach mąki, a co za tym idzie - chleba. Ogólnokrajowa afera została wykryta na początku maja, jednak wzrost cen pszenicy i mąki był już zauważalny znacznie wcześniej.

Ceny mąki zaczęły sukcesywnie wzrastać od kwietnia, kiedy to tona pszenicy kosztowała 440 zł, a pod koniec miesiąca zbliżyła się już do 500 zł. Podobnie działo się z ceną mąki. Na początku maja piekarnia „Jarzębowska i Społem" za tonę mąki płaciła 600 zł, a obecnie najtańsza oferta, która do niej wpłynęła przewiduje 780 zł za tonę mąki. *Są młyny, które oferowały 820 zł za tonę mąki pszennej, cena ogólnokrajowa sprzed dwóch tygodni to 805 zł* - powiedziała nam Dagmara Jarzębowska dyrektor spółki. Jeśli chodzi o cenę mąki, nasz region i tak jest stosunkowo niedrogi, gdyż średnia cena za tonę mąki wynosi 786 zł, a np. w regionie południowym kształtuje się na poziomie 833 zł. Średnio w ciągu niespełna dwóch miesięcy cena mąki wzrosła aż o 40,7%.

Właściciel piekarni przy ul. Łódzkiej również narzeka na wzrost ceny mąki. *Cena każdej mąki wzrosła średnio o 20 - 25 groszy za kilogram* - powiedział nam Henryk Czubak. Obecnie za tonę mąki chlebowej płaci już 850 zł. Więcej za mąkę płaci też piekarnia w Nieborowie. Wzrost cen mąki odbił się na cenach chleba.

Piekarnia „Jarzębowska i Społem" podwyższyła ceny chleba od 21 maja o około 20%. Podobnie piekarnia na Łódzkiej od 20 maja podwyższyła ceny chleba o tyle samo. Zwykły chleb kosztował do tej pory 1 zł, a teraz trzeba za niego zapłacić 1,20. Piekarnia w Nieborowie zwlekała z podniesieniem cen pieczywa, gdyż ich wyroby już i tak były stosunkowo drogie. Jednak ceny mąki i ją zmusiły do podniesienia cen chleba. Ceny wzrosną wzrosną od 1 lipca. Za zwykły chleb, który dotychczas kosztował 1,10 trzeba będzie zapłacić 1,20 zł.

(mko)

Nadużycia w Mescompie - ciąg dalszy

W dniu 18 czerwca odbyła się kolejna rozprawa w sprawie Izabeli S. oskarżonej o to, że w okresie od stycznia 1999 roku do 1 grudnia 1999 roku przywłaszczyła sobie kwotę **52.124 zł** pochodzącą z opłat abonamentowych łowickiej telewizji kablowej Mescomp. Tym razem przed sądem zeznawał Sławomir S., który został oddelegowany do łowickiej filii telewizji, po zawieszeniu w czynnościach służbowych Piotra P. - byłego dyrektora filii i Izabeli S., byłej kasjerki.

Sławomir S. przyznał, że do Łowicza został oddelegowany w wyniku odkrytych nadużyć w systemie kasowym. Nadużycia polegały na tym, iż abonent na koncie posiadał pieniądze, podczas gdy wpłaty te nie widniały w systemie kasowym. Sławomir S. z centrali firmy otrzymał polecenie by wyjaśnił jak doszło do tych nadużyć. Skontaktował się telefonicznie z dwoma abonentami, w imieniu których Izabela S. dokonywała wpłat i obaj powiedzieli, że otrzymali pokwitowania ręczne.

Sławomir S. pamiętał jak w jego obecności Izabela S. - już po odsunięciu od kasy - wpłacała pieniądze za kilku abonentów, tłumacząc, że dokonuje wpłat za znajome osoby. Jak wynika z jego zeznań, wówczas dokonała łącznie 17 wpłat.

Sławomir S. pełnił obowiązki dyrektora łowickiej filii przez cztery miesiące i jak zeznał, nie przypominał sobie, by zdarzały się jakieś awarie komputera. Co do awarii, o których wspominała wcześniej oskarżona, a które przyczyniać się miały do wystawiania pokwitowań ręcznych, świadek nie miał żadnej wiedzy. *Moje obserwacje wskazywały na to, że system komputerowy działał bez zakłóceń. Gdy ja przejąłem obowiązki nie powtórzył się przypadek, by wpłata zapisana była na koncie abonenta, a nie było jej w raporcie kasowym* - zeznał.

Świadek zeznał, że po wykryciu sprawy został odsunięty dyrektor i pracownik biura obsługi klienta bez wskazywania konkretnego, kto się do tego przyczynił. *Ja nie byłem powołany do tego, by oceniać P. i S.* - mówił świadek, jednak dodał, że wiele wskazywało na Izabelę S., gdyż na większości dokumentów widniały jej podpisy.

Świadek zeznał, że wchodząc do systemu komputerowego zawsze używał swojego hasła, ponadto gdy on pełnił obowiązki dyrektora w łowickiej filii, wyciągi bankowe były wprowadzane przed rozpoczęciem pracy lub w wolnych chwilach, ale dodał, że nawet wtedy gdyby przyszedł klient, można było przerwać wprowadzanie danych, następnie po przyjęciu pieniędzy powrócić do tego w przerwanym miejscu.

Spawa została odroczona do 21 sierpnia.

(mko)

„Ekonomik" będzie miał patrona

Imię Władysława Grabskiego otrzyma łowicki Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4, zdecydowali radni na odbywającej się 18 czerwca sesji Rady Powiatu Łowickiego. Decyzja stoi w zgodzie z prośbą szkoły skierowaną do starostwa, w której nauczyciele i uczniowie argumentują iż szkoła powinna nosić imię Grabskiego z uwagi na swój ekonomiczny charakter, tak więc imię wybitnego ekonomisty i męża stanu byłoby właściwe dla nazwy placówki. Grabski urodził się (1874) i latach 1897-1906 działał na Ziemi Łowickiej, a jego głównym dokonaniem była reforma walutowa wprowadzająca ład w finanse przedwojennego państwa. Przyczynił się również do powstania w Łowiczu Polskiej Szkoły Handlowej działającej od czerwca 1906, co uznaje się za początek stuletniej historii ekonomika.

Uroczystość nadania imienia Władysława Grabskiego szkole nr 4 przewidziana jest na lutu przyszłego roku.

(wcz)

Mgr farm. Katarzyna Gałaj - INFORMUJE

CELLULIT -

jest konsekwencją tworzenia zapasów energii. Cellulitowi towarzyszy deformacja tkanki łącznej, która ulega usztywnieniu. Prowadzi to do zniekształcenia powierzchni skóry. Przyjmuje ona wygląd "pomarańczowej skórki" i wykazuje zwiększoną bolesność przy ucisku. Cellulit, rozwijający się w tkance podskórnej, wykazuje tendencję do pogłębiania się, gdyż liczba komórek tłuszczowych nie pozostaje na stałym poziomie. Komórki tłuszczowe namnażają się, przez co zwiększa się ich zdolność do gromadzenia zapasów tłuszczu. Rozrastają się (mogą zwiększać swoje rozmiary nawet stukrotnie), a gdy osiągną maksymalny próg pojemności doprowadzają do tworzenia się nowych adipocytów. W ten sposób tworzy się cellulit zaawansowany. Trudno go usunąć i zmniejszyć.

Nie dopuszczajmy do takiego stanu. Wcześnie podjęta terapia to lepsze i szybsze efekty.

ZAPRASZAMY-
rewelacyjne ceny
dermokosmetyki marek

APTEKA PRZYJAZNYCH CEN "SŁONECZKO"
Łowicz ul. Stanisławskiego 27

SKORZYSTAJ Z DOBREJ OFERTY - ZAPRASZAMY

CELLULITOWI - STOP
preparaty firm LOREAL i GALENIC
*** ceny obniżone ***

LOREAL PERFECTSLIM- **47.98** zł ~~62.74~~zł
wyszczuplająco - ujędrniający żel 200 ml
wysmukla sylwetkę, redukuje efekt pomarańczowej skórki

ELANCYL CHRONO-ACTIF **98.00** zł ~~111.00~~zł
koncentrat wygładzający cellulit zaawansowany
14 ampułek na DZIEŃ , 14 ampułek na NOC

ELANCYL CELLU-STOP **59.98** zł ~~126.00~~zł
aktywny koncentrat w żelu na cellulit zaawansowany
działa w samym jądrze komórek - 100 ml

VICHY, LOREAL, ERIS, JABUSHE, GALENIC, MATIS, NEUTROGENA, AVENE, LA ROCHE-POSAY, DORA, ROC

R-633

NAJTAŃSZE NAWOZY
oferuje firma PHU ANROB
- saletra importowana i krajowa
- śruta sojowa
- śruta rzepakowa
a także szeroki asortyment innych nawozów
Możliwość dowozu
Ponadto:
deski, krokwie, otręby, stal, cement
Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28
R-763

SUPOREK firmy YTONG 5,20 zł brutto
STYROPIAN FS15 24x24x59 98 zł/m³ brutto
PROMOCJA DO KOŃCA MIESIĄCA
ZŁAKÓW BOROWY 24
tel./fax (046) 839-13-85, 0601-303-235
R-778

TELE-RADIO-MECHANIKA
(zakład przeniesiony z ul. Niciarnianej 27)
ARTUR WRÓBEL
Łowicz, ul. Żwirki i Wigury 31
tel. (046) 837-44-32, 0-601-365-422
R-733

JARMARK W DESZCZU

Choć pogoda nie dopisała, Jarmark Łowicki, który odbył się w miniony weekend można zaliczyć do jednego z bardziej ciekawych. Każdego z trzech dni jego trwania mieliśmy zapewnione inne atrakcje: koncerty reggae, grup folklorystycznych z terenu Łowicza i okolic, młodych muzyków ze szkół muzycznych z Łowicza, gwiazdy imprezy Krzysztofa Krawczyka, a w końcu ustanowienie rekordu w najdłuższej wycinanki typu kodra, a w noc Świętojańską przedstawienie Zespołu „Łowiczanie" Stowarzyszenia Wsi Urzecze, puszczanie wianków na Bzurze i niesamowity spektakl „Tańczące Fontanny".

Choć oficjalne otwarcie festynu miało miejsce dopiero w sobotę, 22 czerwca przed występem Krzysztofa Krawczyka, Jarmark rozpoczął się już w piątek 21 czerwca, gdy na scenę muszli koncertowej na łowickich Błoniach wyszli muzycy zespołów reggae w ramach pierwszej edycji Festiwalu „Rege nad Bzurą". Niestety ten dzień nie zapadnie najlepiej w pamięci organizatorów. Deszcz prześladował artystów i publiczność przez cały czas. Zapowiadane na godzinę 16.00 Warsztaty Arytmiczne nie odbyły się, Wojtek Lewandowski, który miał poprowadzić naukę na bębnie djembe nie dojechał na czas ze swoją formacją Drumm z Sieradza. Festiwal rozpoczął się z opóźnieniem około godziny 18.00. Szczęśliwie pozostali wykonawcy pojawili się w komplecie. Na widowni było do 500 młodych ludzi, jednak nawracające fale deszczu szybko zniechęcały młodzież, która kryła się pod parasolami lub wracała do domów. Warte zauważenia jednak jest, że w tłumie tym prawie połowa to byli przyjezdni. Młodzież przyjechała z okolicznych miast, m. in. Łodzi, Warszawy, Płocka, ale też z Włocławka. Najwięcej jednak było fanów zespołu Skampararas z Jastrzębi. Koncert tej formacji wykonującej żywiołowe ska, posiadającej sekcję dętą w postaci saksofonu, trąbki oraz puzonu, należał do najlepiej przyjętego przez bawiącą się pod sceną zmarzniętą i zmokniętą publiczność.

Dużym zainteresowaniem cieszył się także występ zespołu Menomini z Kielc oraz spóźnionego Drumm z Sieradza, który przywiózł ze sobą wielkie, wykonane własnoręcznie bębny. Drumm zagrał w przerwie wywołanej przez organizatorów, gdy okazało się, że sprzęt nagłaśniający scenę coraz bardziej jest zalewany przez deszcz.

U przedszkolaków najważniejszy zawsze jest uśmiech. W czasie występu na scenie na Starym Rynku było go pod dostatkiem.

Tego dnia zagrały jeszcze cztery inne zespoły: Koniec Świata z Katowic, Naaman z Lubina, Złodzieje Głów z Wołowa, The Banditos z Łowicza. Łowiczanie, trzeba przyznać, nie popisali się, choć dali żywiołowy koncert większości znanych przez publiczność utworów, wzbogaconych tym razem przez klawisz, na którym zagrał Tymek Pikulski z formacji Slapdown. Koncert na muszli zakończył się około 3 w nocy.

Drugi dzień Jarmarku rozpoczął się otwarciem wystawy „Egipt - od faraonów do islamu" w Łowickim Ośrodku Kultury przy ul. Podrzecznej 20 w Łowiczu, będącej wynikiem kontaktów ratusza z ambasadą Republiki Egiptu. Jest to wystawa, którą na pewno warto obejrzeć, jest ona bowiem jedną z bardziej niezwykłych, jakie gościły w naszym mieście. Jej otwarcia dokonał ambasador Egiptu Hamdi Loza, który przybył do Łowicza z rodziną i liczną delegacją z ambasady oraz burmistrz Ryszard Budzałek. Na wystawie zobaczyć możemy dwa oblicza kraju znad Nilu: Egipt starożytny, reprezentowany przez sporą ilość wykonanych na papirusie kopii znanych zabytkowych zwojów, zebrane w sporą wystawę kopie rzeźb z okresu ponad 2 tys. p.n,e. przedstawiających główne bóstwa czczone w kraju faraonów: Izydę, Horusa i Ozyrysa, jest także wykonany z porcelany model głowy faraona Amenhotepa III, model popiersia żony egipskiego wójta. Część nowożytna koncentruje się przede wszystkim na zabytkach związanych z kulturą islamu. Mamy przykłady ceramiki, zdobień słynnych egipskich meczetów sułtana Qaitbaya, oraz Al - Ashrafa Birsbay'a. Wystawa ma także bardzo ciekawą oprawę. Pośrodku sali wysypano ok. 5 ton piachu, w nim ustawiono kilka gatunków najbardziej kojarzonych z Egiptem roślin, jak papirus, palmy czy pięknie kwitnące Igły Kleopatry. Były one tłem do namiotu, w którym znalazły się m. in. fajka wodna, tradycyjny zestaw do parzenia kawy. Inscenizacja, jak i trzy dziewczęta: Karolina Rutkowska oraz Beata i Monika Kierepki z Cycowa koło Lublina, które przebrane były w stroje egipskie zbudowały atmosferę wystawy. Ci, którzy nie byli na otwarciu wystawy mają do połowy lipca szansę ją obejrzeć.

Dziewczyny ze Szkoły Podstawowej nr 1 pokazały na scenie jak się tańczy z pomponami.

Ambasador Egiptu w czasie swego przemówienia na otwarciu wystawy „Egipt - od faraonów do islamu" polegał na swojej kilkunastoletniej córce jako tłumaczu.

Mercedes ambasadora Egiptu na ulicy Zduńskiej został uderzony na wysokości tylnych drzwi przez wyjeżdżającego z ul. Podrzecznej Poloneza. Nikomu nic się nie stało, jednak oba samochody będą musiały spędzić sporo czasu w warsztacie blacharskim.

Z powodu niesprzyjających warunków pogodowych w paradzie dzieci, która przeszła ulicą Zduńską wzięło udział dużo mniej uczestników niż planowano. W czasie parady dzieci prezentowały inscenizacje wierszy J. Brzechwy: SP1 - *Igły z nitką*, SP2 - *Kaczki Dziwaczki*, SP3 - *Samochwały*, SP4 - *Tydzień*, SP 7 - *Na straganie*. Pochód oznajmiający wszystkim *„Droga mamo, drogi tato, są wakacje jest już lato, Smutek z buzi wyganiamy, cały Łowicz pozdrawiamy"*, otwierały werblistki ze Szkoły Podstawowej nr 1. Dzieci po przejściu na Stary Rynek zostały przywitane przez prowadzących imprezę Magdę Michalak i Krzysztofa Miklasa, znanych prezenterów telewizyjnych pochodzących z Łowicza.

Zaraz po godz. 15.00 rozpoczęło się ustanawianie rekordu w wykonaniu największej kodry łowickiej. W przedsięwzięciu tym wzięły udział wszystkie szkoły Łowicza. W każdej szkole przez około miesiąc trwały przygotowania do wykonania jednego z 11 przydzielonych odcinków kodry. Aneta i Oliwia z klasy Ic Gimnazjum nr 3 w Łowiczu powiedziały nam, że praca przy ich wycinance przedstawiającej jesień była żmudna, kosztowała ich sporo trudu i są pełne podziwu dla twórczyni ludowej Haliny Miazek, która podpowiadała im techniki wykonania poszczególnych elementów. Technik wykonania wycinanki było wiele, uczniowie z Gimnazjum nr 1 przyznali się,

KOMPUTERY
monitory
gry i programy
drukarki, skanery
akcesoria
skup zużytych kardridży
profesjonalny serwis
komputery już od 1199 zł
monitory 17" od 499 zł
drukarki od 199 zł
ceny brutto!
Kasy fiskalne SHARP
MAR-COM
Salon sprzedaży
99-400 Łowicz
Stanisławskiego 25b
(obok punktu sieci ERA)
tel.: 046 830-20-49
W naszym salonie nie kupisz lodówki ani telewizora, zajmujemy się tylko branżą informatyczną i dlatego jesteśmy najlepsi w tym co robimy, nasze komputery zawsze w 100% sprawne i wydajne a profesjonalnie wyszkolony serwis do waszej dyspozycji
R-652
Sprzedaż Serwis Modernizacja

DWOREK
EDEN
99-400 Łowicz, ul. Strzelecka 69
tel./fax (0-46) 837-66-76

Profesjonalna obsługa, wysoki standard, atrakcyjne ceny, klimatyzacja
ORGANIZUJE: • Wesela • Komunie • Bankiety
R-592

że powiększyli projekt za pomocą skanera i komputera, a potem starali się kopiować to co zostało w ten sposób wydrukowane w powiększonej formie. Jedyna szkoła spoza Łowicza, która wzięła udział w tworzeniu wycinanki - Gimnazjum w Kompinie - wykonała fragment poświęcony latu. Spotkana przez nas na miejscu prezes łowickiego oddziału Stowarzyszenia Twórców Ludowych, Anna Staniszewska powiedziała nam, że bez zaangażowania twórców wycinanka by nie powstała. Zwłaszcza dwóch z nich, odpowiedzialnych za projekt: Teresy Kapuścińskiej i Marii Stachnal. Każda ze szkół otrzymała do wykonania kodrę w kształcie pasa szerokiego na 15 cm i długości 1 m. W szkołach pracowały z uczniami jeszcze inne twórczynie: Helena Miazek, Henryka Lus, Anna Staniszewska i Emilia Pudłowska.

Po zmierzeniu okazało się, że kodra ma długość 36,05 m i 60 cm szerokości, jej łączna powierzchnia wyniosła 21,99 m². Nie osiągnęła więc dugości spodziewanych 40 metrów. Rekord wielkości kodry zostanie umieszczony w przyszłym roku w Księdze Rekordów i Osobliwości. Zapowiedziała to oficjalnie ze sceny Magda Gęborek, naczelny kontroler polskich rekordów.

Organizacją pochodu, jak i samego bicia rekordu kodry zajęli się członkowie stowarzyszenia Forum Młodych Łowiczan. Warto wspomnieć, że koncepcję aranżacji scenek wykonywanych z platformy w czasie parady przez dzieci przygotowała Agnieszka Malejka, a wszystko prowadził lider Forum Artur Michalak z pomocą Michała Kordeckiego.

Co się teraz stanie z kodrą, która szczęśliwie uniknęła deszczu, na razie nie wiadomo. Jest kilka pomysłów: część z niej może zawiśnie w ratuszu, część w szkołach, które się zaangażowały w jej tworzenie, a część może zostanie przekazana na licytację z przeznaczeniem na cele charytatywne.

W czasie ustanawiania rekordu na scenie rozpoczęły się występy. Przed łowicką publicznością wystąpiły: Łowicka Dziecięca Kapela Ludowa pod kierownictwem Eugeniusza Strycharskiego, istniejący od sześciu miesięcy Dziecięcy Zespół Folklorystyczny „Jarzębina" z Zielkowic, grupy folklorystyczne ze szkół i przedszkoli łowickich, Dziecięcy Zespół Ludowy „Koderki" oraz zespół „Happy End". Ciekawym elementem, który nastąpił przed koncertem Krzysztofa Krawczyka był pokaz sukien ślubnych z pracowni krawieckiej Moda Vivien z Łowicza. Faktycznie pokaz okazał się mocnym punktem programu. Prowadzony przez Krzysztofa Kalkę zadziwił chyba mieszkańców Łowicza, bo nie odeszli spod sceny w czasie jego trwania choć runął z nieba rzęsisty deszcz. Suknie prezentowało 12 dziewcząt oraz 5 młodzieńców, głównie z Łowicza. Suknie były bardzo różne, od tradycyjnych utrzymanych w konwekcji romantycznej z przełomu XIX - XX wieku poprzez nowoczesne wyzywające, często skąpe, zaskakujące w prostocie. Wszystkie jak nas zapewniono są autorskimi produktami Vivien. W czasie trwania pokazu odbyło się także losowanie panny, która będzie mogła skorzystać bezpłatnie z usług salonu krawieckiego Vivien i uszyć sobie suknię ślubną. Spośród ponad 50 losów jakie uzbierano do urny wylosowana została Anna Antosik, która swoje zamążpójście planuje we wrześniu przyszłego roku. Na tym nie koniec, jak się dowiedzieliśmy, salon postanowił obniżyć o 10% wykonanie sukien ślubnych wszystkim pannom, które planują ślub jeszcze w tym roku, a wrzuciły los do urny.

Warte wspomnienia jest to, że w tym roku na Starym Rynku była obecna spora grupa twórców ludowych, jednak jak wynika z rozmowy z nimi, nie udało im się zbyt wiele sprzedać. Na spory ruch liczyć mogły tylko te twórczynie, które w swojej ofercie miały kwiaty z bibuły. Kiepsko sprzedawały się obrazy olejne, akwarele, ale także i grafiki z motywami m. in. łowickiej architektury młodych łowickich artystów amatorów: Arka Hablewskiego i Wojtka Kutkowskiego. Sprzedali zaledwie po jednej pracy.

Niedziela rozpoczęła się na scenie muszli koncertowej konkursem piosenki „Od przedszkola do Opola", w którym wzięły udział dzieci z łowickich przedszkoli. Potem największa atrakcja: na scenę wszedł „Smok Teofil i jego myszka", dzieci miały wiele dobrej zabawy przygotowanej przez dwójkę artystów, konkursy taneczne, sportowe, dużo słodkich nagród itp. W przerwie między jedną częścią a drugą programu smoka wystąpili ze swoją prezentacją uczniowie Społecznego Ogniska Muzycznego z Łowicza. Potem były jeszcze występy uczniów Niepublicznej Szkoły Muzycznej z Łowicza, koncert Łowickiej Orkiestry Kameralnej, działającej przy ŁOK i zespołu gitarowego „Guitar Band" ze Społecznego Ogniska Muzycznego w Łowiczu. Na zakończenie przed rozpoczęciem przedstawienia Stowarzyszenie Regionalnego Wsi Urzecze „Łowiczanie" nastąpił pokaz tańca towarzyskiego członków sekcji tanecznej działającej w ŁOK i sztuk walki Kraf Maga.

Widowisko Urzecza opowiadające o obrzędzie Nocy Świętojańskiej rozpoczęło się po godzinie 21.00, gdy niebo nad łowickim grodem całkowicie opuściły chmury. Nic dziwnego, że widownia na muszli bardzo szybko wypełniała się ludźmi. Było ich tam około 1,5 tys. Po półgodzinnym przedstawieniu, w którym śpiewem, muzyką i tańcem opisano jak nasi przodkowie czcili tę noc burmistrz (przebrany w strój łowicki) poprowadził korowód nad Bzurę. W tym momencie było już ponad 2 tys. osób. Nad Bzurą na wysokości działającego od Bożego Ciała baru „Szkiełka" dziewczęta puszczały płonące wianki, w sumie ponad 60 - tyle przygotowali organizatorzy. Tym jednak ta magiczna noc się nie zakończyła. By magii nie zabrakło, po krótkiej zabawie przy rytmach ludowych odbył się pokaz pod nazwą „Tańczące Fontanny". Chyba nikt nie był rozczarowany tym co zobaczył. Podświetlane różnokolorowymi światłami fontanny wody bijące z różnym natężeniem w górę w rytm muzyki m. in. Vangelisa czy grupy Queen zrobiły większe wrażenie niż pokaz sztucznych ogni. *(tb)*

O Jarmarku piszą także Krzysztof Miklas i Boguś Bończak na str. 12 i 25.

Smok Teofil i Biedronka - to im w niedzielę dzieci zawdzięczały wspaniałą zabawę.

Gimnazjum nr 3 prezentuje swoją część wycinanki, której tematem była jesień.

Ostrożnie na wodę, by nie zgasła świeczka... - podpowiadał burmistrz Ryszard Budzałek stojący na pomoście na rzece Bzurze, gdy kolejna dziewczyna rzucała wianek na wodę.

Weronika Mońka z Zielkowic nie tylko wyglądała w czasie swego koncertu jak prawdziwa skrzypaczka, ale także bardzo poprawnie wykonała swój utwór.

Nie tylko suknie można było podziwiać w czasie pokazu salonu sukien ślubnych Moda Vivien z Łowicza.

Tak wyglądały fontanny za dnia,

...a tak w nocy, w czasie pokazu.

Bank Pekao S.A.

WIRTUALNY DRUGI ODDZIAŁ

Drugi oddział łowickiego Banku Pekao S.A., mieszczący się przy ul. Długiej, jako jeden z pierwszych w województwie łódzkim rozpoczął pełne udostępnianie nowej usługi bankowej pod nazwą Pekao24. Pierwszy oddział, mieszczący się przy ulicy Nowej, usługę rozpocznie udostępniać na przełomie roku. Spowodowane jest to stosowaniem różnych systemów informatycznych.

Użytkownicy Eurokont założonych w oddziale banku przy ulicy Długiej otrzymali, bądź otrzymają w najbliższych dniach, co najmniej trzy przesyłki zawierające opis usługi, kody PIN, regulamin itd. *Staramy uczulić naszych klientów, żeby czytali całą korespondencję otrzymywaną z banku, ponieważ przysyłamy nie tylko wyciągi, ale również istotne informacje o funkcjonalności konta* - powiedziała nam Dyrektor ds. Bankowości Indywidualnej Pekao S.A. w Łowiczu Teresa Bieguszewska.

Usługa Pekao24 ma objąć cały system bankowy Pekao S.A. i ma być sukcesywnie uruchamiana również w innych oddziałach. Wiąże się to jednak z wprowadzaniem w nich nowych systemów informatycznych. Można odnieść wrażenie, że jest to mocna odpowiedź Pekao S.A. na coraz większą ekspansję banków wirtualnych wśród polskich klientów.

Jest to usługa, która pozwala uzyskać dostęp do posiadanych rachunków oraz innych produktów bankowych poprzez elektroniczne serwisy dostępu. Z Pekao24 można korzystać przez całą dobę, zarówno na terenie Polski, jak i z zagranicy. Pekao24 umożliwia w ten sposób zarządzanie zgromadzonymi na rachunku środkami poprzez telefon (TelePekao), telefon komórkowy (PekaoSMS) oraz Internet (PekaoInternet). Pekao24 jest oferowane w ramach pakietu posiadaczom rachunków Eurokonto: Akademickie, Standard, Plus, VIP i Prestiż. Nie ma dodatkowych opłat za uruchomienie i korzystanie z tej usługi. W przyszłości z Pekao24 będą mogli korzystać posiadacze rachunków prowadzonych we wszystkich jednostkach banku. Kolejność wprowadzania usługi w poszczególnych oddziałach banku jest spowodowana pracą tychże oddziałów w różnych systemach informatycznych banków, które przystąpiły najpierw do Grupy Pekao S.A., a obecnie występują pod jedną nazwą Banku Pekao S.A. Przypomnijmy, że I oddział banku mieszczący się przy ulicy Nowej w Łowiczu kiedyś oferował usługi jako Powszechny Bank Gospodarczy.

Pekao Internet, będący częścią usługi Pekao24, umożliwia m.in: stały dostęp do informacji o saldach i historii rachunków w Banku Pekao SA, składanie dyspozycji przelewów, zakładanie lokat, kontakt ze specjalistami bankowymi za pomocą poczty elektronicznej. Sprawdziliśmy i rzeczywiście działa - odpowiedzi na dwa „techniczne" pytania wysłane przy pomocy formularza dostępnego na witrynie klienta dotarły od razu następnego dnia rano.

Drugą częścią usługi Pekao24 jest TelePekao. Pozwala na korzystanie ze swojego rachunku przez telefon w serwisie automatycznym, przez całą dobę 7 dni w tygodniu oraz za pośrednictwem konsultantów, codziennie, przez 7 dni w tygodniu w godzinach od 7.00 do 22.00. Przez telefon również można dokonywać darmowych przelewów.

Trzecia część usługi Pekao24 to PekaoSMS. Można otrzymywać poprzez SMS-y informacje na temat swoich rachunków oraz przeprowadzać operacje bankowe m.in: sprawdzić salda rachunków, otrzymać listę ostatnio wykonanych operacji, założyć lokatę, zrealizować przelew na wcześniej zdefiniowany rachunek. Klient ponosi jedynie opłatę za wysłanie SMS-a (jej wysokość jest uzależniona od operatora sieci).

Przelewy zlecane w serwisach Pekao24 są realizowane bez opłat. Dlaczego? Ponieważ są wykonywane przez system komputerowy z minimalnym udziałem konsultantów i nie angażują czasu pracowników oddziałów banków.

Ponieważ usługa została dopiero co wprowadzona, bank jeszcze nie dysponuje danymi, ile osób z niej korzysta. *Z pewnością jako pierwsi przekonają się do niej ludzie młodzi, którzy korzystają z Internetu na co dzień* - powiedziała nam Dyrektor do spraw Bankowości Indywidualnej w łowickim Banku Pekao S.A. Teresa Bieguszewska.

(mak)

GOK Nieborów

Konkurs plastyczny na wakacje

Konkurs plastyczny o tematyce wakacyjnej ogłosił Gminny Ośrodek Kultury w Nieborowie. Technika wykonania prac może być dowolna, w konkursie udział wezmą zarówno obrazy, jak i rzeźby i płaskorzeźby wykonane bądź z gliny, bądź z masy solnej. Mieszkańcy gminy Nieborów, którzy wezmą udział w konkursie, oceniani będą w trzech kategoriach wiekowych: klasy 0-III, IV-VI, oraz uczniowie z gimnazjum i klas ponadgimnazjalnych. Górną granicą jest wiek lat dwudziestu. Rozstrzygnięcie konkursu przewidziano na połowę sierpnia, do tego czasu prace można nadsyłać do GOK w Nieborowie. Tradycyjnie, po rozstrzygnięciu prace zostaną zaprezentowane na wystawie. *(wcz)*

SP Kęszyce

10 lat w nowym budynku

W najbliższą niedzielę 29 czerwca o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej w Kęszycach (gmina Bolimów) odbędą się obchody 10-lecia funkcjonowania szkoły w nowym budynku. Uroczystość, w której wezmą udział również rodzice, rozpoczną przemówienia okolicznościowe, połączone z krótką historią szkołą. Następnie uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Huminie, Bolimowie i Kęszycach zaprezentują krótką część artystyczną. Na zakończenie przewidziano dyskotekę. *(mko)*

Sanepid

Codzienne życie z cukrzycą

Do połowy września bieżącego roku można przesyłać pracę na ogólnopolski konkurs plastyczny i literacki współorganizowany przez Sanepid oraz firmę Novo Nordisk Pharma Sp. z o.o., pod hasłem „Pomaluj życie na nowo". Uczestnikami konkursu mogą zostać osoby z cukrzycą lub osoby, których członkowie najbliższej rodziny (dzieci, rodzeństwo, rodzice) chorują na cukrzycę. Tematem konkursu jest codzienne życie z cukrzycą. Głównym celem konkursu jest upowszechnianie przesłania, że cukrzyca nie przekreśla możliwości pełnego i twórczego życia. Zadaniem uczestników jest przedstawienie, w formie artystycznej, przeżyć, porażek i osiągnięć w walce z cukrzycą oraz promowanie zdrowego stylu życia.

Do konkursu plastycznego każdy uczestnik może zgłosić maksymalnie dwie prace wykonane w technice malarskiej, rysunku lub grafiki w formacie od A4 do A2.

Do konkursu literackiego można zgłaszać opowiadanie, nowelę, fragment pamiętnika (może być to jedna praca) lub maksimum trzy wiersze. Objętość każdej z prac nie może przekroczyć pięciu stron standardowego maszynopisu.

Do prac uczestników niepełnoletnich powinno zostać dołączone oświadczenie rodziców lub opiekunów zawierające zgodę na udział w konkursie. Prace będą oceniane w trzech kategoriach wiekowych: dzieci do 13 lat, młodzież 13 - 18 lat i dorośli. Główne nagrody w konkursie są bardzo atrakcyjne. W kategorii do lat 13 jest to wycieczka do Danii dla trzech osób (uczestnik konkursu oraz dwie osoby towarzyszące, w tym jeden opiekun). W kategorii młodzieży do 18 lat - odtwarzacz DVD, a w kategorii dorosłych jednoosobowe wczasy wypoczynkowe w terminie i miejscu do ustalenia. Szczegóły konkursu, regulamin, karty zgłoszenia oraz adres, gdzie przesyłać prace, można otrzymać w łowickiej placówce Sanepidu, mieszczącej się przy ul. Podrzecznej.

(mak)

Bolimów

Gmina zaciągnie kredyt długoterminowy

18 czerwca na sesji rady Gminy Bolimów radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu w kwocie 450.000 zł w Banku Spółdzielczym w Skierniewicach, z przeznaczeniem na realizację zadań inwestycyjnych zapisanych w budżecie gminy na 2003 rok. Przetarg ogłoszony wcześniej wyłonił bank, w którym kredyt zostanie zaciągnięty. Do przetargu stanęło dwóch oferentów: Bank Spółdzielczy w Skierniewicach z ceną za kredyt 122.561,33 zł oraz Kredyt Bank S.A. w Skierniewicach oferujący cenę w wysokości 176.691,61 zł. Kredyt zostanie zaciągnięty na 5 lat, a spłacony będzie z dochodów z podatku dochodowego od osób fizycznych.

(mko)

DYREKTOR DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ w Borówku (DPS)
99-423 Bielawy, pow. łowicki, woj. łódzkie
tel. 0-46/839-21-14, fax 0-46/838-26-61
ogłasza przetarg nieograniczony wg procedury uproszczonej

NA NASTĘPUJĄCE ROBOTY BUDOWLANE:

1. **Wymiana pokrycia dachowego na powierzchni 275 m²,**
2. **Wymiana rynien i rur spustowych na długości ok. 70 mb,**
3. **Zabezpieczenie połaci dachowej preparatem ognioodpornym na powierzchni 365 m²,**
4. **Malowanie elewacji o powierzchni 372 m²,**
5. **Malowanie stolarki drzwiowej, okiennej i parapetów na powierzchni ok. 50 m².**

- Dokumentację przetargową o wartości zamówienia do 30.000 Euro można otrzymać w sekretariacie DPS w Borówku w dni robocze w godz. 8.00-14.00.
- W przetargu mogą wziąć udział oferenci spełniający warunki art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych i warunki zawarte w dokumentacji przetargowej.
- Oferty należy składać w sekretariacie DPS w Borówku do dnia 10.07.2003 r. do godz. 12.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.07.2003 r. o godz. 12.15 w sali narad w DPS.
- Kryteria - cena 100%.
- Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.
- Pracownikami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są:
  Agnieszka Nawrocka - kierownik działu administracyjno-gospodarczego tel. 0-46 839-21-14
  Zofia Kostusiak - inspektor tel. 0-46 839-21-14.

R-759

ZESPÓŁ SZKÓŁ MEDYCZNYCH w Łowiczu
ogłasza przetarg nieograniczony wg procedury uproszczonej
NA WYKONANIE TERMORENOWACJI ŚCIAN BUDYNKU INTERNATU w Łowiczu przy ul. Ułańskiej nr 2

- Opis przedmiotu zamówienia:
  - ✓ zamówienie obejmuje demontaż istniejących okien w ramach stalowych na klatkach schodowych i korytarzach,
  - ✓ zamurowanie części otworów okiennych,
  - ✓ montaż okien i witryn aluminiowych.
- Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie szkoły: Łowicz, ul. Ułańska 2 pokój nr 20.
- Termin realizacji zamówienia: 20.08.2003 r.
- Termin składnia ofert upływa dnia 11.07.2003 r.
- Zamkniętą kopertę z oznaczeniem „Termorenowacja ścian budynku internatu" należy składać w Sekretariacie Szkoły - pokój nr 20.
- Otwarcie ofert nastąpi dnia 11.07.2003 r. o godz. 10.30.
- Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 1.000 zł, płatne w Kasie Szkoły.
- Uprawnionym do kontaktów z oferentami jest p. Henryk Kwasiborski, tel. (046) 830-22-18.

R-770

- **LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE** młodzieżowe i dla dorosłych
- **POLICEALNE STUDIUM KOMPUTEROWE**

PRZY GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH
Tel. (0-46) 838-85-86, 838-89-65
R-630

WÓJT GMINY CHĄŚNO
informuje, że na tablicy ogłoszeń
Urzędu Gminy w Chąśnie
w dniu 26 czerwca 2003 r.
został wywieszony na okres 21 dni
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY
w miejscowościach:
Chąśno Drugie, Goleńsko, Sierżniki, Przemysłów, Karsznice Duże
R-766

Szybka pożyczka gotówkowa w ciągu 48 godzin
PROVIDENT
POLSKA
tel. (046) 862-76-98, 0801-124-124
R-469

PONTONEM PO BZURZE I WIŚLE

Coraz częściej docierają do nas informacje o tym, że Bzura przyciąga ludzi, którzy chcą na przykład na kajakach spłynąć jej nurtem, by rozkoszować się przyrodą i mazowieckim krajobrazem, a przy okazji odpocząć i się odprężyć. Ponad cztery tygodnie temu w ten sposób spłynęła Bzurą do Wyszogrodu kilkuosobowa grupa znajomych w tym jeden z łowickich przedsiębiorców i znany komentator sportowy Krzysztof Miklas. Jak się okazało Bzura skusiła także innego łowickiego przedsiębiorcę Arkadiusza Obrębskiego. Ten popłynął jeszcze dalej, w ciągu trzech dni przemierzył pontonem odcinek z Łowicza aż pod Bydgoszcz. Powiedział nam, że od dawna myślał o tym by dokonać takiego wyczynu, jednak nigdy nie miał ku temu sposobności. Okazja zdarzyła się dopiero, gdy zwrócono mu pożyczony dawno temu ponton, udało mu się też dobrać partnera do tej wyprawy, łowiczanina Michała Anyszewskiego. Obaj żądni przygód i niezapomnianych wrażeń w piątek 30 maja, o trzeciej nad ranem wyruszyli wspólnie z Łowicza z wysokości parku Błonia w swój pierwszy w życiu spływ Bzurą. Płynęli pięciokomorowym pontonem, do którego zamontowany został silnik z śrubą, by jak powiedział nam sam Obrębski, było szybciej i nie trzeba było się męczyć wiosłowaniem, bo jak zauważył w rozmowie z nami nie ma on zbyt wielkiego doświadczenia wodniackiego. Przedsięwzięcie to potraktował jako realizację swoich młodzieńczych marzeń, gdy czytając Toma Sawyera Marka Twaina przeżywał razem z nim przygody na wielkiej rzece Missisipi.

Choć jak się okazało nie spotkali żadnego parowca, ani też nie wplątali się w żadną pełna niebezpieczeństw przygodę, spływ dwóch łowiczan obfitował w przeżycia, które jak powiedział nam Obrębski zostaną w nim do końca życia. *Płynęliśmy rzeką i nie było dookoła żywego ducha, cisza spokój, pełen relaks. W okolicach Sochaczewa, potem puszczy Kampinowskiej spotkaliśmy dużo dzikich zwierząt polującą wydrę, bobry, ale zauroczeni byliśmy krajobrazami i samą Bzurą, która po kilku kilometrach od Łowicza staje się meandrującą rzeką o cechach rzeki naturalnej* - powiedział nam Arkadiusz Obrębski. Trochę przeszkadzał im niski stan wód, bo na odcinku z Łowicza do Sochaczewa kilkukrotnie zawadzali śrubą o dno rzeki, kilka razy ponton zahaczył o nie usunięte tkwiące w rzece bale po dawniej istniejących na niej mostach, uniknęli jednak poważniejszych kłopotów.

Płynąc pontonem po Wiśle trudno było oprzeć się pokusie, by nie zagrać na zabranej ze sobą trąbce. Na zdjęciu Michał Anyszewski.

Jednak nie tylko po Bzurze płynęli dwaj panowie. Po dopłynięciu do Wyszogrodu udali się w dół jej biegu, nocowali w namiocie na tak zwanego „dzikusa" na naturalnych łachach wiślanych w cieniu drzew. Płynąc Wisłą nie spotkali żadnego innego pływającego obiektu czym byli mocno zaskoczeni. *Nic, ani żaglówki, ani kajaka, rzeka pod względem żeglugi jest w tym sezonie martwa* - powiedział nam Obrębski. Po pokonaniu tamy we Włocławku, przez którą przepłynęli jako jedyni uczestnicy ruchu wodnego przez śluzę długą na 80 metrów i szeroką na 15 metrów, i gdzie zostali obniżeni o około 15 metrów do aktualnego poziomu wody poniżej śluzy. Wrażenie było ponoć niesamowite, oni sami, w małym pontonie w głębokiej śluzie, w której normalnie znajdują się duże barki, czy żaglówki. Jak powiedział nam Obrębski podczas spływy Wisłą mieli wrażenie, że to jakaś egzotyczna rzeka, na wielu odcinkach nie ma na niej nawet śladu działalności człowieka. Po pokonaniu 350 kilometrów zakończyli swoją podróż w Przyłubi niedaleko Solca Kujawskiego, gdzie zatrzymali się u znajomego Marka Żaka. Pokonali ponad 350 kilometrów. Obrębski przyznał się nam, że nie spodziewał się, że wyprawa ta będzie tak udana. *Teraz mogę powiedzieć, że nie zamieniłbym tego spływu nawet na pobyt na Wyspach Kanaryjskich. Pomału myślę sobie o kolejnej takiej wyprawie i na pewno do takiej dojdzie.* Obrębski chciałby spłynąć swoim pontonem Pilicą i Notecią, zastanawia się także czy nie spróbować popłynąć jeszcze raz Bzurą, Wisłą, kanałem Elbląskim do Elbląga, jego rodzinnego miasta. *(tb)*

Wyprawki dla pierwszoklasistów

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łowiczu zamknął już listę 38 dzieci z rodzin ubogich, spośród około 300, które we wrześniu tego roku rozpoczną naukę w szkołach podstawowych na terenie Łowicza, a którym zostanie przyznana pomoc finansowa w postaci 190 zł z funduszy wojewody w ramach programu wyrównywania warunków startu szkolnego uczniów.

Pomoc przyznawana jest na wniosek rodziców ucznia, jego opiekuna prawnego, rodziców zastępczych, a także dyrektora szkoły lub przedszkola, nauczyciela, pracownika socjalnego. W skład wyprawki szkolnej wchodzą dwie części. Pierwsza - obejmująca plecak, kostium gimnastyczny, przybory szkolne o łącznej wartości 90 zł. Część druga to podręczniki szkolne o wartości do 100 zł. W tym roku dzieci, które pomoc tę uzyskają jest znacznie mniej niż w roku ubiegłym, gdy było ich 52. Powodem jest niż demograficzny.

Marek Dziedziela dyrektor MOPS powiedział nam, że nie jest to ostateczna liczba łowickich dzieci, które w tym roku za pośrednictwem ośrodka uzyskają pomoc przy kompletowaniu szkolnej wyprawki. Ocenił, że około 150 innych, nie tylko pierwszoklasistów, otrzyma także pomoc przy zakupie podręczników, zeszytów i obuwia, ale już ze środków samorządowych, którymi dysponuje MOPS. Średnia wysokość tej pomocy wyniesie ok. 120 zł na dziecko. MOPS obowiązkami w tym zakresie podzieli się także z kilkoma organizacjami społecznymi z terenu miasta, jak na przykład Polski Czerwony Krzyż czy Caritas, które co roku organizują akcje charytatywne i dostarczają dla ok. 50 dzieci z terenu miasta wyprawki złożone przede wszystkim z zeszytów i pomocy szkolnych.

Wyprawki, mimo że są już przygotowywane listy z nazwiskami, trafią do dzieci pod koniec sierpnia i na początku września. *(tb)*

O drogach na sesji rady powiatu

Zadaniami inwestycyjnymi, jakie czekają Powiatowy Zarząd Dróg interesowali się radni na zorganizowanej w środę 18 czerwca sesji Rady Powiatu Łowickiego, a pretekstem do tego stała się informacja o przebiegu inwestycji i remontów dróg, jaką przedstawił dyrektor tego wydziału Andrzej Stajuda. Na terenie naszego powiatu przebudowy wymaga 32,6 km dróg gruntowych. Nakładek asfaltowych wymaga 210,137 km, poszerzenia dróg 60,123 km, powierzchniowego utrwalenia 90,107 km i wykonania poboczy (ścinka, uzupełnienie, profilowanie) wymaga 143,772 km dróg. Jeśli chodzi o najbliższe inwestycje, będą to: odnowa nawierzchni poprzez ułożenie nakładek asfaltowych na drogach: Bełchów-Sierakowice na długości 174 m, Łowicz-Kocierzew-Wejsce na długości 860 m, Niedźwiada-Wiskienica-Śleszyn na długości 1217 m, Łowicz-Polesie-Stachlew na długości 1263 m i drogi Brzozów-Gosławice w miejscowości Waliszew na długości 560 m. Przetargi na remont tych dróg przeprowadzone mają być dzisiaj.

W sierpniu przeprowadzone zostaną przetargi na wykonanie nakładek na drogach: Zduny-Sobota-Przezwiska, odcinek od Urzecza do Zdun, droga Łyszkowice-Chruślin-Urzecze, odcinek Krępa w kierunku Łyszkowic, Łyszkowice-Bełchów, odcinek w Bełchowie i droga Psary-Traby odcinek Wojewodza-Gaj.

W lipcu przeprowadzony zostanie przetarg na przebudowę obiektu mostowego w miejscowości Seligów, w ciągu drogi Łyszkowice-Bełchów (poszerzenie do 12 m).

(wcz)

SEZON 2003 Z KUTNO Agroma
Centrum Techniki Rolniczej
PRZEZ 365 DNI W ROKU KUTNO AGROMA - CENTRUM TECHNIKI ROLNICZEJ OFERUJE SWOIM KLIENTOM m.in.:
KOMBAJNY, CIĄGNIKI, MASZYNY I URZĄDZENIA ROLNICZE, CZĘŚCI ZAMIENNE, PASZE, NAWOZY, OGUMIENIE, AKUMULATORY, ŁOŻYSKA, SMARY, OLEJE, SPRZĘT OGRODNICZY, NARZĘDZIA, ELEKTRONARZĘDZIA I... 20 TYSIĘCY INNYCH PRODUKTÓW.
SKORZYSTAJ Z NASZYCH ATUTÓW:
■ Gwarantowana jakość produktów
■ Ceny, które mile Cię zaskoczą
■ Szeroki asortyment
■ Doświadczenie 27 lat
ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW FIRMOWYCH W:
ŁOWICZU, ul. Poznańska 152, tel. 046 837 93 33
GŁOWNIE, ul. Kolejowa 42, tel. 042 719 22 24
R-81

AGROLIDER & IMO
DO OGRODU
Hurtowe ceny:
- podłoże kwiatowe 20L - 3,49 zł
- podłoże uniwersalne 50L - 4,99 zł
- podłoże uniwersalne 80L - 6,99 zł
- kora drzewna 50L - 4,99 zł
- kora drzewna 80L - 6,99 zł
- torf luzem m³ - 29,89 zł
SKUP ZŁOMU
Najwyższe ceny skupu złomu:
- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego
R-701
99-400 ŁOWICZ ARMII KRAJOWEJ 14
0 505 315 693

DRZWI PRZESUWNE
- DO CHŁODNI i K.A.
- DO MROŹNI
BRAMY SEGMENTOWE
ZPHU Żelazo 08-443 Sobienie Jeziory
tel. (025) 623-00-85, fax (025) 623-20-11
tel. (0) 601 327 415
R-704

SYSTEMY NAWADNIAJĄCE
■ NAWOZY OGRODNICZE
■ ZRASZACZE TRAWNIKOWE - WYNURZALNE
KORZYSTNE RABATY DLA INSTALATORÓW CENY PRODUCENTA
R-84
oferuje EKO-FOL Rząśno 25 tel. (046) 838 74 36

OFERUJEMY
WĘGIEL (wysokokaloryczny) CEMENT (Warta Działoszyn)
MIAŁ PIASEK
CENY PROMOCYJNE ŻWIR
HANDEL PRODUKCJA USŁUGI
Koźle 17, Gmina Stryków
tel. (042) 719-62-01, 0603-877-390
GR-43

OKNA
DRZWI PCV DREWNO
ŻALUZJE ROLETY VERTICALE
VEKA WINKHAUS
ŁOWICZ NOWY RYNEK 8 (ZA PRALNIĄ CHEMICZNĄ)
TEL./FAX (0-46) 837-90-69
R-747

Jarmark

KRZYSZTOF MIKLAS
SPOZA KADRU

Tradycji poddaje się nawet pogoda. Od lat wiadomo, że w oktawie Bożego Ciała będzie padać, bo padać musi. Pamiętam jeszcze z dzieciństwa, że w Boże Ciało procesji do czterech ołtarzy, ustawianych wówczas na terenie przykościelnym (na wyjście poza ogrodzenie ludowa władza nie pozwalała), zawsze szczęśliwie towarzyszyło słońce, ale po południu lać musiało. Do następnego czwartku pogoda też bywała w kratkę. Wydawało się, że jak się zmieni ustrój, to i zwyczaje w pogodzie ulegną transformacji. Ale gdzie tam! Tu dalej wszystko jest po staremu. No i stało się. Burmistrz, choć wsparty mądrością Rady, zapomniał jednak o pogodowych przyzwyczajeniach i zarządził Jarmark Łowicki tuż po Bożym Ciele. Na oko termin atrakcyjny, bo ostatnia sobota i niedziela były na dodatek pierwszym weekendem po zakończeniu roku szkolnego. Dla młodzieży miał to więc być sympatyczny początek wakacji. Zaś co do aury, to Pan Burmistrz chytrze się asekurował, zapraszając na gościnne występy faceta, który zapowiada pogodę w telewizji, dla niepoznaki przebranego za Smoka Teofila. Ale i to nie pomogło. W sobotę jeszcze wytrzymywało, ale w niedzielę lunęło jak z cebra. Na szczęście opady były, jak prognozowano, przelotne. W efekcie program obsunął się o godzinę, ale został zrealizowany właściwie w całości. Jedni w momentach zwątpienia odwoływali się do folkloru góralskiego podśpiewując: „Nie lij dyscu, nie lij, bo cie tu nie trzeba". Inni wyrażali jedynie nadzieję na lepsze chwile nucąc: „A jak będzie słońce i pogoda, słońce i pogoda". Na co ci od górali odpowiadali: „Uleję, urzecze, uleje, urzecze", co natychmiast podchwyciło Stowarzyszenie Wsi Urzecze, więc niewykluczone, że włączy na stałe tę góralszczyznę do swojego łowickiego repertuaru.

Atrakcją numer jeden tegorocznego Jarmarku miał być występ artysty rodem z miasta Łodzi, a potem warszawiaka z Ursynowa, Krzysztofa Krawczyka. Łódzki trubadur miał w swej długiej już karierze rozmaite momenty. Bywał na topie w polskiej rozrywce. Bywało, że śpiewał w Chicago do kotleta. Bywało, że szukał „wejść" do TVP, żeby przypomnieć o sobie szerszej publiczności, co osobiście mogę poświadczyć, bo jego bliscy znajomi zwracali się w tej sprawie nawet do mnie, choć wiadomo, że ja jestem od sportu. Ostatnio Krawczyk dzięki swojemu niewątpliwemu talentowi, ale też i szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, przypomniał o sobie kilkoma szlagierami. Zdawało się więc, że jego sobotni koncert na Starym Rynku będzie sympatycznym prezentem dla paru tysięcy Łowiczan, którzy oderwali się od stołów albo od telewizorów i przyszli obejrzeć na żywo idola przeżywającego swą drugą (trzecią?) młodość. Towarzyszący gwieździe muzycy długo stroili instrumenty i uzgadniali nagłośnienie, ale jak się okazało było to i tak zbyt krótko, by artysta zdążył wytrzeźwieć. Widać z prowincją miał mało do czynienia i nie wiedział (albo zapomniał), że na jarmarku najpierw załatwia się interesy, a dopiero potem idzie się do gospody. Nie tylko ja mam nadzieję, że artysta Krawczyk, obojętnie: trzeźwy czy, jak w ostatnią sobotę, pijany, będzie omijał teraz Łowicz z daleka. Jeśli w jego szarych komórkach zostało trochę honoru, to będąc ponownie w Łowiczu mógłby spalić się ze wstydu.

Na koniec jeszcze jedna refleksja. Takich imprez, jak Jarmark, jeszcze nie tak dawno w ogóle nie mieliśmy w Łowiczu. To bardzo dobrze, że obecny burmistrz, w przeciwieństwie do poprzedniego, który myślał głównie o sobie, chce coś robić dla społeczeństwa. Czasem powinny być to też igrzyska, bo nie samym chlebem człowiek przecież żyje. A impreza z roku na rok będzie się (taką mam nadzieję) docierać.

PO OSTATNIM DZWONKU

Rozpoczęły się wakacje - jak zamierzają je spędzić uczniowie łowickich szkół dopytywała się tuż przed rozdaniem świadectw Marta Kolas

Kasia i Marta z drugiej klasy Gimnazjum Nr 1 w tegoroczne wakacje nie pojadą z grupa rówieśniczą na zorganizowany wyjazd, choć bardzo by tego chciały. Przyczyna jest prosta: brak pieniędzy. Marta chciałaby w tym roku wyjechać na obóz lub ze znajomymi pod namioty, Kasi marzy się wyjazd za granicę. Obie nie mają żadnych konkretnych miejsc na myśli. Jednak obie należą do tych szczęśliwych, którzy nie będą całe wakacje siedzieć, bowiem zarówno jedna, jak i druga wyjeżdżają z rodzicami na Mazury. Zarówno Marta, jak i Kasia chętnie popracowałyby w wakacje, by spełnić swoje marzenia i wolny od szkoły czas spędzić tak jak sobie wymarzą. *Mieszkam w Łowiczu i wątpię bym znalazła jakąś pracę na wakacje, ale gdyby była taka możliwość na pewno bym z niej skorzystała* - powiedziała nam Marta.

Kasia i Justyna z trzeciej klasy Gimnazjum Nr 1 również nie będą pracować w wakacje. Twierdzą, że wymęczył je rok szkolny i teraz chciałyby odpocząć. Co prawda nie pojadą do miejsc, gdzie ich marzenia już są od dawna, ale w domu również siedzieć nie będą. Kasia i Justyna pojadą na dwutygodniowy obóz do Kołobrzegu, ale marzą na przykład o Tunezji, Wyspach Kanaryjskich lub innych egzotycznych ciepłych krajach. Nie myślą na razie o pracy, a wyjazd sponsorują im rodzice.

Tomek z Markiem z drugiej klasy Liceum Ekonomicznego są w gorszej sytuacji. Choć mają nadzieję chociaż na krótki wyjazd, to dziś jeszcze nie wiedzą, czy zdołają wyjechać chociaż na kilka dni. Podchodzą do sprawy raczej realnie i nie marzą o odległych zakątkach świata, na który mogą pozwolić sobie tylko nieliczni. Chcieliby wyjechać na kilka dni większą paczką gdzieś nad jeziora, na przykład do Zegrza. Wiedzą jednak, że nawet na taki wyjazd nie dostaną od rodziców pieniędzy. Nawet nie zamierzają o nie prosić, bo zdają sobie sprawę z tego, że rodzicom też jest ciężko. Obaj twierdzą, że nie boją się ciężkiej fizycznej pracy. Deklarują, że na ten wyjazd mogliby zarobić wykonując jakieś prace murarskie. Nie potrafią jednak odpowiedzieć, czy uda im się znaleźć nawet taką pracę, bowiem wiedzą, że na rynku jest ciężko, a oni nigdy wcześniej nie pracowali.

Monika i Ewelina z Gimnazjum Nr 3 nie mają jeszcze sprecyzowanych planów. *Trochę czasu spędzę u siostry cioteczne na Kaszubach, na pewno wyjadę też na kilka dni gdzieś z rodzicami, jednak na zorganizowany wyjazd nie mam co liczyć* - mówi Ewelina. Monika nie wyjedzie nawet z rodzicami, obecnie przed nią perspektywa spędzenia wakacji w mieście i jego okolicach, jednak ma nadzieję, że uda jej się wyjechać chociaż na kilka dni nad morze. *W ubiegłym roku też miałam siedzieć w domu, ale zabrała mnie ciocia w Bieszczady, może teraz będzie podobnie, mam taką cichą nadzieję* - dodaje Monika. Obie dziewczynki twierdzą, że nie marzą o wypoczynku za granicą, wiedzą bowiem, że marzenia te są na tyle niemożliwe do spełnienia, że wolą raczej zająć się organizowaniem wolnego czasu na polu bardziej realnym.

Z roku na rok coraz mniej osób korzysta ze zorganizowanych wyjazdów. Jeśli już wyjeżdża, to stara się, by wyjazd ten był jak najtańszy. Nieliczni szczęśliwcy wyjadą na wczasy. Większość uczniów pozostanie w domach z nadzieją, że w przyszłym roku uda się coś zorganizować.

(mko)

Apel do krwiodawców

W czasie wakacji w województwie łódzkim potrzeba do 25% więcej krwi niż w innym okresie roku, ze względu na to, że więcej niż zwykle krwi potrzeba do operacji po ciężkich urazach z nagłymi krwotokami - co odbywa się kosztem wstrzymania planowanych zabiegów operacyjnych. Rezerwy płynu życia w tym okresie ulegają znacznemu wyczerpaniu - tyle można dowiedzieć się z apelu, który wystosowało w ostatnim okresie Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi do honorowych dawców krwi z terenu województwa Łódzkiego. Jolanta Głowacka szefowa łowickiego biura Polskiego Czerwonego Krzyża powiedziała nam, że od połowy maja obserwuje się na terenie Łowicza znaczny spadek zainteresowania oddawaniem krwi w ambulansie RCKiK z Łodzi, który nas regularnie odwiedza w poniedziałki.

By uniknąć kryzysowych sytuacji związanych z krwią, które miały miejsce w roku ubiegłym, Centrum ogłosiło konkurs. Wszystkie osoby, które w okresie od 1 czerwca do 31 sierpnia oddadzą 460 ml krwi będą miały okazję wziąć udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Przewidziano dwa losowania w sierpniu oraz we wrześniu. Nazwiska laureatów będą umieszczani na stronie internetowej www.krwiodawstwo.pl.

W Łowiczu krew można oddać w każdy poniedziałek w godzinach od 9 do 12 na parkingu przy siedzibie Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Starościńskiej. Należy przypomnieć, że każda osoba oddająca krew musi posiadać przy sobie dokument stwierdzający tożsamość i nie może oddawać krwi częściej niż co dwa miesiące.

(tb)

ZDZ Łódź

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95

OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

ZAPRASZAMY!

- ☐ **ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ** (dzienna, na podbudowie gimnazjum - wielozawodowa)
- ☐ **ZAOCZNEGO TECHNIKUM MECHANICZNEGO** (dla dorosłych) specjalizacja: **obsługa i naprawa pojazdów samochodowych** na podbudowie ZSZ - zawody branży mechanicznej
- ☐ **ZAOCZNEGO TECHNIKUM ELEKTRYCZNEGO** (dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - zawody branży elektrycznej
- ☐ **ZAOCZNEGO TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO** (dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - kierunki odzieżowe
- ☐ **ZAOCZNEGO TECHNIKUM SPOŻYWCZEGO** (dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - zawody branży spożywczej
- ☐ **ZAOCZNEGO TECHNIKUM HANDLOWEGO** na podbudowie ZSZ
- ☐ **ZAOCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO** **4-letniego** (na podbudowie szkoły podstawowej) **3- letniego** (na podbudowie szkoły zasadniczej i gimnazjum)
- ☐ **ZAOCZNEGO STUDIUM POLICEALNEGO** (2-letnie, na podbudowie szkoły średniej) w zawodach: - technik handlowiec - technik administracji przedsiębiorstw - technik mechanik samochodowy

ATUTY SZKÓŁ:
- ✓ nowocześnie wyposażona pracownia komputerowa
- ✓ nowocześnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- ✓ wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- ✓ niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- ✓ możliwość podjęcia dobrze płatnej pracy dla absolwentów
- ✓ przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:
- ✓ świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- ✓ 3 fotografie
- ✓ ankieta personalna
- ✓ kserokopia dowodu osobistego

R-650

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły: Łowicz, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
STILO ACTIVE1,9 JTD 115 5D dodatki: I właściciel, ABS, EBD, BAS, MSR, ASR, Air Bag *6, centralny zamek, immobilizer, klimatyzacja, lusterka podgrzewane, radioodtwarzacz, siedzenie tylne dzielone, szyby atermiczne, sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy.	2002	stalowy met.	40 000	51 200
BRAVO 1,6 16V SX dodatki: Air Bag *2, centralny zamek zdalnie sterowany, immobilizer, lusterka sterowane elektrycznie, lusterka podgrzewane, radioodtwarzacz	1997	czerwony	145 000	18 500
SIENA 1,6 16V HL dodatki: I właściciel, poduszka powietrzna, auto alarm, centralny zamek zdalnie sterowany, immobilizer,radioodtwarzacz, siedzenie tylne dzielone, szyby atermiczne, sterowane elektrycznie, tapicerka welurowa, wspomaganie kierownicy, instalacja gazowa	1998	granat met.	146 000	16 700
SEICENTO 900 dodatki: immobilizer	1999	czerwony	90 000	14 500
SEICENTO 900 dodatki: immobilizer	2001	złoty met.	9 997	17 500
SEICENTO 900 dodatki: immobilizer	1999	wiśnia met.	92 000	15 000
FSO 1500	1980	beżowy	80 000	500
HUNDAI PONY 1,5 5d	1991	granat	81 000	6 800

Przyjmujemy samochody osobowe i dostawcze.
Badania techniczne, ocena stanu samochodu. Raty. Leasing na miejscu.
POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

R-8

REXPOL MARKET
przy ul. Długiej 21
ZAPEWNIA:
- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPUJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

R-14

PROMOCJA 2003

Arsil *Najniższe oprocentowanie!*

KREDYTY LEASING
- GOTÓWKA - BEZ PORĘCZYCIELI
- POJAZDY I NIERUCHOMOŚCI
- BUDOWY I REMONTY
- DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA
- ROLNICTWO
- POD HIPOTEKĘ
- KONSOLIDACYJNY

ZNIŻKI DLA STAŁYCH KLIENTÓW SZYBKO I KOMPLEKSOWO

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 837-31-27
Skierniewice, ul. Pomologiczna 8
046/832-18-74; www.arsil.biz

R-3

Bielawy

GCI DZIAŁA JUŻ TRZECI MIESIĄC

Od 2 kwietnia w siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej w Bielawach działa Gminne Centrum Informacji, które czynne jest przez siedem dni w tygodniu od godziny 8 do 22. Od początku jego istnienia około 300 osób skorzystało z jego usług. Głównie są to osoby poszukujące pracy przez Internet, jak również osoby korzystające z pomocy pracowników centrum przy pisaniu CV i listów motywacyjnych.

Na terenie gminy Bielawy około 500 osób widnieje w ewidencji jako osoby bezrobotne. Pracownicy centrum utworzyli bazę danych, w celu ułatwienia kontaktu z osobami aktywnie poszukującymi pracy. W razie organizowania szkoleń lub pojawienia się innych możliwości znalezienia pracy, bezrobotni zapisani w bazie są o tym powiadamiani. GCI prowadzi również działalność szkoleniową, ostatnio odbyło tu się szkolenie dla uczniów klas VI szkół podstawowych oraz uczniów klas III gimnazjum z terenu gminy na temat: *Zawód przyszłości bez przyszłości*, przeprowadzone przez doradcę zawodowego z Powiatowego Urzędu Pracy. Ponadto centrum dysponuje aktualnymi ofertami pracy, które są zgłaszane do PUP w Łowiczu.

Gminne Centrum Informacji jest w trakcie tworzenia strony internetowej, przewidywany termin jej powstania upłynie w przyszłym tygodniu.

Prócz działalności informacyjnej i szkoleniowej skierowanej do osób bezrobotnych gminne centra prowadzą działalność wydawniczą. Od 1 lipca GCI w Bielawach, raz w miesiącu będzie wydawało Informator Bielawski. *Informator będzie zawierał informacje z posiedzeń rady, działalności wójta, będzie również możliwość wypowiedzenia się na jego łamach przez mieszkańców gminy* - powiedział nam koordynator GCI Przemysław Włodarczyk. Informator formatu A4, powielany na xero, w formie bezpłatnej będzie dostępny w siedzibie GCI oraz sklepach na terenie gminy Bielawy.

Gminne Centrum Informacji funkcjonuje w gminie Bielawy jako jedyne w powiecie. Powstało ono w ramach programu *Pierwsza praca* i docelowo miało służyć likwidacji bezrobocia. Ponad połowa bezrobotnych z terenu gminy korzysta z jego usług i pomocy pracowników, jednak nie jest prowadzona statystyka ilu osobom bezpośrednio przez tę formę walki z bezrobociem udało się znaleźć pracę.

(mko)

Inspekcja Handlowa

Oznaczenia muszą być po polsku

Cztery kontrole w sklepach kosmetycznych w Łowiczu przeprowadzone w drugiej połowie maja i pierwszej połowie czerwca potwierdziły, że na dużej części kosmetyków brakuje oznaczeń w języku polskim, zdarza się, że nie ma oznaczeń producenta, daty ważności czy brak jest wymienionych składników. *Wyniki tej kontroli były bardzo złe i w trzech przypadkach skierowaliśmy sprawy o ukaranie do sądów. W jednym sklepie partia źle oznaczonych towarów była mniejsza i został on ukarany mandatem* - powiedział nam szef skierniewickiej delegatury łódzkiej Inspekcji Handlowej Ryszard Szmajdziński. Głównym zarzutem stawianym w przypadku trzech sklepów, w stosunku do których skierowano sprawy do sądu, jest posiadanie w sprzedaży dużych partii kosmetyków bez oznaczeń w języku polskim.

Informacje o tym, że na różnych produktach kosmetycznych nie ma polskich oznaczeń dochodziły do nas już wcześniej. Teraz otrzymaliśmy zalecenie z góry na przeprowadzenie takich kontroli. Inne placówki Inspekcji Handlowej kontrolują też importerów i hurtowników. Jest to akcja ogólnopolska - tłumaczy Ryszard Szmajdziński. Kontroli mogą się też spodziewać hurtownie i inne sklepy działające na terenie powiatu łowickiego. Ponadto inspektorzy zapowiadają rekontrole w sklepach, które już były sprawdzane pod tym kątem.

Oprócz tego skierniewicka delegatura łódzkiej Inspekcji Handlowej skontrolowała sklep spożywczo - przemysłowy na Bratkowicach. Znaleziono tam 11 niewielkich partii towarów przeterminowanych, za co nałożony został mandat karny w wysokości 150 zł. Sprawdzono również dwa stoiska spożywcze na targowisku miejskim w Łowiczu, gdzie stwierdzono brak kilku cen oraz oznaczeń towarów, które powinien wydrukować producent. Nałożone zostały mandaty karne w wysokości po 100 zł.

(mak)

Prokurator zapowiedział apelację

W 23 numerze NŁ pisaliśmy o wyroku, jaki zapadł w Sądzie Rejonowym w Łowiczu w sprawie trzech chłopców Adriana H., Rafała G. i Szymona M. oskarżonych o to, że w maju 2001 roku w Łowiczu, działając w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, po uprzednim wywiezieniu pokrzywdzonego Łukasza S. do lasu, gdzie grozili mu pobiciem, doprowadzili do niekorzystnego dla niego rozporządzenia mieniem, poprzez wydanie kwoty 900 zł.

Sąd podzielił stanowiska obrońcy wnoszącego o zmianę kwalifikacji prawnej czynu z artykułu 282 kk mówiącego o użyciu przemocy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na art. 191 kk, mówiący o stosowaniu przemocy w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania i skazał ich na dziesięć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. Prokurator domagał się kary półtora roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na cztery lata. Zdaniem prokuratora rejonowego Marka Kryszkiewicza wyrok jest niesłuszny, a w szczególności zmiana kwalifikacji prawnej czynu. Aktualnie oczekuje pisemnego uzasadnienia wyroku, a następnie zapowiada apelację.

(mko)

Już niedługo cmentarz parafii Chrystusa Dobrego Pasterza będzie ogrodzony solidnym murem z cegieł.

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza

Cmentarz będzie miał nowe ogrodzenie

Od 1 lipca zacznie powstawać nowe, właściwe ogrodzenie cmentarza parafialnego należącego do kościoła Chrystusa Dobrego Pasterza. Cmentarz ten położony jest w sąsiedztwie cmentarza Emaus - znacznie starszego, należącego do parafii św. Ducha. Cmentarz parafii Chrystusa Dobrego Pasterza został poświęcony w 1991 roku przez bp. Józefa Zawitkowskiego, było to rok po erygowaniu parafii. W dekrecie erekcyjnym był zapis, że do czasu pozyskania przez parafię miejsca na cmentarz, parafianie będą korzystać z cmentarza Emaus.

Nowo powstały cmentarz początkowo został oddzielony odrębnym betonowym ogrodzeniem. Ogrodzenie to jest obecnie demontowane, a teren zostanie ogrodzony bardziej estetycznym murem. Proboszcz parafii Chrystusa Dobrego Pasterza ks. Wiesław Wronka mówi, że będzie to pełny mur, wysokości około 150 cm, z czerwonej cegły palonej, postawiony na solidnej podmurówce. Nowe ogrodzenie nie będzie tynkowane, mają być do niego użyte cegły przebrane, przy wykańczaniu pracy zrobione będą fugi i betonowe zwieńczenie muru. Długość ogrodzenia wynosi około 500 m, a szacunkowy koszt to wydatek rzędu 100 tys. zł. Ofiary na nowe ogrodzenie cmentarza parafianie z kościoła na Bratkowicach zbierają już od marca. Na ten cel przeznaczone są ofiary składane na tacę w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Po wykonaniu nowego ogrodzenia, osoby odwiedzające cmentarz nadal będą mogły swobodnie przechodzić między częścią należącą do parafii św. Ducha a cmentarzem parafii Chrystusa Dobrego Pasterza. Wejścia na teren cmentarza nie zmienią się, nadal będą tylko od strony os. Bratkowice. - *Nie będzie jednak żadnych wejść na cmentarz od strony os. Górki. Na to nie pozwalają względy bezpieczeństwa* - podkreśla ks. Wronka, dodając, że przy drodze nr 14 wzdłuż cmentarza wykopany jest rów i nie ma przejść dla pieszych.

(mwk)

w IGLOO U MARKA KUPISZ
RÓŻNE MARKOWE MEDIA
Łowicz, ul. Zgoda 16, tel. 830-20-91
CENOWE HITY
■ KINO DOMOWE już od 1.299 zł
■ TELEWIZORY:
- 28" Telestart - już za 1.099 zł
- 21" Philips (płaski kineskop) - już za 849 zł
- 21" - już za 649 zł
- 14" - już za 499 zł
■ MAGNETOWID STEREO - już za 649 zł
■ WIEŻA MINI - już za 222 zł

RATY 0% ODSETEK
TRANSPORT GRATIS

■ PRALKA AUTOMATYCZNA - 699 zł
■ CHŁODZIARKO -ZAMRAŻARKA - 899 zł
■ ODKURZACZ - 99 zł
■ MIKROFALA - 289 zł
■ CZAJNIK ELEKTRYCZNY - 39 zł

W PIĄTKI od 8⁰⁰ do 19⁰⁰

ZAJRZYJ KONIECZNIE - SPRAWDŹ - KUP
U NAS DROGI JEST TYLKO KLIENT!
R-29

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadbzurzańska 41
Tel.(046) 837-88-13
CER-ROL
JAKMAR
Poleca po atrakcyjnych cenach:
ZWS KOŁO
❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
❖ farby, lakiery,rozpuszczalniki
❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
❖ płyty gipsowe KNAUF
❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
❖ artykuły ścierne, wyroby glazurnicze
❖ systemy kanalizacji PCV
dekoral
ATLAS
SANPLAST
KFA
Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰
R-26

WEEKEND Z KONIEM I WIATREM WE WŁOSACH

Wietrzna i deszczowa aura nie pokrzyżowała planów weekendowej „Sobótki z koniem", organizowanej w ramach tegorocznych Dni Otwartych Drzwi w Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach. W sobotę, 21 czerwca do Bratoszewic ściągnął parotysięczny tłum. W niedzielę, 22 czerwca na terenie ośrodka było równie gwarno. Dopisała publiczność, dopisali wystawcy i sprzedawcy jarmarcznych gadżetów.

Bliskie spotkanie...

Na terenie stałej wystawy hodowlanej Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach zaprezentowano podczas minionego weekendu ponad 100 koni różnej maści i ras. Były araby, anglosasy, konie śląskie i polskie hucuły. Były kuce szetlandzkie o charakterystycznym nakrapianym umaszczeniu. Te ostatnie zrobiły prawdziwą furorę wśród najmłodszej publiczności wystawy. II Wystawa Koni i Kuców pod hasłem „Sobótki z koniem", zorganizowana przez łódzkie koło terenowe Polskiego Związku Hodowców Koni była bodaj największym wydarzeniem minionego weekendu. Na padoku, czyli w specjalnie przygotowanej zagrodzie można było podziwiać najnowsze trendy mody dżokejskiej i umiejętności jeździeckie. Były pokazy kaskaderskie, przejażdżki bryczkami, a dla czynnie uprawiających jazdę konną - kramy z osprzętem i akcesoriami jeździeckimi - od uprzęży i siodeł po buty, spodnie i kowbojskie kapelusze. 97 koni różnej maści, płci i ras rywalizowało o tytuł championa. Swoich ulubieńców wybrała również publiczność. Tymi ostatnimi okazały się ogier CHAN z hodowli Norberta Rosaka z Bronisławowa (gm. Głowno) oraz klacz ARMENIA - własność Roberta Durki ze Zgierza. Championem II Wystawy Koni i Kuców okrzyknięto natomiast klacz o imieniu DAIDA, a wicechampionem - ALMERĘ - oba konie polskie ze stajni Mirosława Jarmuża ze Zgierza. W województwie łódzkim zarejestrowanych jest już siedemset klaczy z licencją i półtora tysiąca hodowców. Powszechna moda na jeździectwo panuje od 1990 r., kiedy to monopol na hodowlę i handel końmi straciły stadniny państwowe. Ciekawostką tej branży podczas sobotnio - niedzielnej wystawy koni w Bratoszewicach, były np. kuce szetlandzkie oraz kuce polskie. Te ostatnie przez cały czas żyją pod gołym niebem, a ich źrebięta przychodzą na świat nawet na śniegu.

Tłumy odwiedzały stoiska z roślinami ozdobnymi.

Traktory z klimatyzacją, drzewka, kwiaty i króliki

Podczas dwudniowych Dni Otwartych Drzwi na terenie ośrodka w Bratoszewicach zaprezentowali się ponadto producenci najnowocześniejszego sprzętu rolniczego, hodowcy królików i roślin ozdobnych. Uwagę przykuwały traktory - kolosy z klimatyzowanymi kabinami - przednia frajda dla dzieci, które raz po raz rodzice umieszczali za kierownicą.

Rekompensatą dla większości tych, którzy z powodu ograniczonych budżetów nie mogli sobie pozwolić na zakup wspomnianego superciągnika, mógł być zakup doniczki pelargonii bądź też innego kwiecia, którym można przyozdobić ogródek czy balkon. Nie brakowało również krzewów ozdobnych i iglaków. Za 10 - 20 zł można było kupić tujkę, cyprysa czy niewielki rododendron. Okazy kosztowały nawet 270 zł.

Traktory - olbrzymy kusiły oczy, ale nie potrfele.

Tłumy odwiedzały pawilon hodowców królików, w którym można było obejrzeć króliki olbrzymy z Nowej Zelandii, Australii, czy Belgii oraz mniejsze karzełki japońskie. Cena olbrzymów dochodziła nawet do 130 zł za sztukę. Te mniejsze można było kupić już za 20 - 30 zł. Nie zabrakło też występów artystycznych. *(rpm)*

Cudze chwalicie swego nie znacie

Podczas weekendowych Dni Otwartych Drzwi w WODR Bratoszewice, rozstrzygnięto trzy konkursy: etap wojewódzki Ogólnopolskiego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne", konkurs pod hasłem „Nasze Kulinarne Dziedzictwo" i „Konkurs Wyrobów Mleczarskich". Poniżej wymieniamy tylko nagrody przyznane gospodarstwom i firmom położonym w okolicach Łowicza i Głowna.

W konkursie na **Najbezpieczniejsze Gospodarstwo Rolne 2003** na II miejscu znalazło się niespełna 10-hektarowe gospodarstwo **Waldemara Siekiery z Osieka w gminie Kocierzew Południowy,** specjalizujące się w hodowli trzody chlewnej. Wszystkie wytypowane do wojewódzkiego konkursu gospodarstwa - a było ich 12 - nagrodzone zostały dyplomami oraz gaśnicami.

W **Konkursie Wyrobów Mleczarskich**, do którego przystąpiło 7 producentów tej branży, zgłaszając łącznie 52 produkty w siedmiu grupach asortymentowych, na wyróżnienia zasłużyły m. in. **śmietana 12% i 18% produkowana przez bratoszewicką spółkę „TERRA"**.

Po ocenie i degustacji produktów pretendujących do miana **Naszego kulinarnego dziedzictwa**, w kategorii produktów zwierzęcych II nagrodę otrzymała **kiełbasa bolimowska z dzika produkcji Beaty i Jarosława Linskich z miejscowości Joachimów Mogiły**, zaś **wędzonka produkcji Huberta Rosaka z Bronisławowa** otrzymała wyróżnienie. W kategorii napojów I i II nagrody nie przyznano, III zaś otrzymała **nalewka produkcji Grażyny Sławińskiej z Bratoszewic**.

Konkurs na najładniejszy ogród na razie bez zainteresowania

Niewielu łowiczan zgłosiło się jak dotąd do organizowanego po raz kolejny przez Urząd Miejski w Łowiczu konkurs na najładniejszy ogród przydomowy, balkon i witrynę sklepową. Robert Oberman zastępca naczelnika Wydziału Spraw Komunalnych w ratuszu powiedział nam w poniedziałek, 23 czerwca, że napłynęły dopiero cztery zgłoszenia i dotyczą one wyłącznie ogrodów. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa w poniedziałek 30 czerwca. Przypomnijmy, że w konkursie przewidziane są bardzo atrakcyjne nagrody, zwłaszcza dla tych mieszkańców miasta, którzy lubią zajmować się kwiatami i ogrodnictwem. Będą to bony towarowe wartości kilkuset złotych, uprawniające do zakupów w łowickich sklepach ogrodniczych.

Zgłoszenia w konkursie przyjmowane są osobiście, listownie, jak i telefonicznie pod numerem 830 91 43 w WSK w ratuszu. Warte zaznaczenia jest także to, że zgłoszenia wcale nie muszą dotyczyć własnych ogrodów, balkonów czy witryn sklepowych, ale także osób trzecich. Komisja powołana przez burmistrza w dniach od 1 do 10 lipca dokona oceny m. in. estetyki, kompozycji, zagospodarowania całości ogrodu, balkonu czy witryny, jak i funkcjonalności. 11 lipca przewidziano ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród. *(tb)*

Hurtownia „GLAZPANEL"
Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00
GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA
PONADTO:
- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
- KLEJE, FUGI, LISTWY
- BOAZERIA PCV, SIDING
- RYNNY
- DRZWI - wewnętrzne - zewnętrzne - antywłamaniowe - harmonijkowe
- SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
- SCHODY STRYCHOWE, OKAPY

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.
PROMOCJA
- PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
- PANELE ŚCIENNE MDF
- GLAZURA, TERAKOTA
- ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH i SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty
R-17

Wydział Biotechnologii i Nauk o Żywności i Wydział Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej
INFORMUJE O MOŻLIWOŚCI KSZTAŁCENIA NA STUDIACH:
- **4-letnich studiach zaocznych inżynierskich - inżynieria żywności**
- **licencjackich zaocznych**, kierunek: Zarządzanie i Marketing
- **magisterskich uzupełniających zaocznych** po licencjacie, kierunek: Zarządzanie i Marketing

w ramach, których zajęcia odbywają się w salach wynajmowanych w Szkole Podstawowej Nr 3 w Łowiczu, przy ul. Grunwaldzkiej 9
Informacji udziela sekretariat SP Nr 3 w Łowiczu, tel. (046) 837-37-03, 837-34-68
R-749

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58
Astra Łowicz
OKNA deceuninck **PVC**
W ofercie: NOWE MODELE OKIEN
- *wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE*
- *żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne*
- *szeroka gama parapetów*
- *TANIE okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł*

Prawdziwa biel na lata
PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS *okno 034 w cenie 540 zł netto*
R-13

deceuninck EKO-OKNA Producent okien PCV
SALON FABRYCZNY OKNA
NIEPOWTARZALNA BIEL OKIEN
RABAT -22%
NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE - „deceuninck"
W STANDARDZIE:
- specjalna uszczelka w dolnej części ramy chroniąca przed zabrudzeniem
- najnowocześniejsze srebrno-powłokowe okucie niemieckiej firmy Roto NT
- zaczep antywyważeniowy
- listwa przyszybowa ozdobna

FACHOWY CZYSTY MONTAŻ
Łowicz, Nowy Rynek 29, tel. (046) 837-66-05
Głowno, ul. Kopernika 5a, tel./fax (0-42) 710-73-73, 0502-213-373
R-697

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Jackowicach
WYDZIERŻAWI OBIEKT WOLNOSTOJĄCY
ok. 600 m² na działalność produkcyjną lub inną
Tel. (046) 838-75-38
R-736

Kwiaciarnia IKEBANA
róg Kilińskiego i Koziej 1
OFERUJE:
✓ najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

WIKTORIA KARCZEWSKA (1925-2003)

Wiktoria z domu Rogowska urodziła się we wsi Wyskoki w 1925 roku. Na świat przyszła 25 grudnia, kiedy to przypadają imieniny Wiktorii, dlatego otrzymała to imię. Była pierwszym dzieckiem Bronisławy i Aleksego. W ciągu kilku następnych lat Wiktoria doczekała się czwórki rodzeństwa, dwóch braci i dwóch sióstr. W latach 30. ojciec Wiktorii został zatrudniony w fabryce Norblina (późniejszy WZM), w związku z czym cała rodzina Rogowskich przeniosła się do Głowna. Zamieszkali w Osinach. Wiktoria jeszcze przed wojną skończyła Szkołę Podstawową nr 2 w Głownie. Była pilną i obowiązkową uczennicą. Na świadectwie miała zawsze dobre oceny.

Po wybuchu II wojny światowej, wielodzietnej rodzinie Rogowskich wiodło się nie najlepiej. Rodzice trudnili się w okresie okupacji handlem. Handlowali czym się dało. Towar sprowadzali do Generalnej Guberni z Rzeszy (pod Dmosinem przebiegała granica). Tuż po wybuchu wojny Wiktoria rozpoczęła pracę w zakładach ogrodniczych „Jansza" na Osinach. Pracowała na plantacji rabarbaru i dyni. Z warzyw tych (i nie tylko) produkowano u „Jansza" marmolady eksportowane do Rzeszy. Praca ta uchroniła ją przed wyjazdem na przymusowe roboty do Niemiec. W zakładach „Jansza" poznała swojego przyszłego męża Stanisława Karczewskiego. Na początku znajomości nic nie przepowiadało wielkiej miłości - Wiktoria i Stanisław byli po prostu znajomymi z pracy. Dopiero z czasem pojawiło się prawdziwe uczucie. Po 3-letnim okresie znajomości, już po wojnie - w 1946 roku wzięli ślub w kościele św. Barbary na Osinach, gdzie oboje mieszkali.

Po ślubie młodzi państwo Karczewscy zamieszkali u rodziców pana Stanisława, który był jedynakiem. Pan Stanisław w tym samym okresie rozpoczął pracę w ówczesnych Zakładach Sprzętu Transportowego (późniejszy WZM), gdzie pracował aż do 1981 roku, do przejścia na emeryturę. *Żona nie musiała wtedy pracować. Z mojej pensji*

wystarczało na utrzymanie domu. Wiktoria pomagała moim rodzicom obrabiać niewielką działkę, którą mieliśmy przy domu - podkreśla pan Stanisław.

W 1947 roku przyszło na świat pierwsze dziecko państwa Karczewskich - Anna, w 1951 roku urodził im się syn - Jerzy. Przy małych dzieciach pani Wiktoria miała pełne ręce roboty. Lubiła, aby wszystko było na swoim miejscu, obiad na czas na stole, a dzieci o określonej porze w łóżku. *Mama uczyła nas przede wszystkim uczciwości i grzeczności. Bardzo rzadko nas karciła, wyjątkowo podnosiła głos. Nawet jak coś zbroiliśmy, nie krzyczała, tylko tłumaczyła. Do dziś mam w pamięci jej słowa - Pamiętaj, żeby nikt przez ciebie nie płakał* - wspomina córka Anna. Pan Stanisław dodaje, że żona była bardzo wyrozumiała dla dzieci, nieraz nawet pobłażliwa. Wiktoria Karczewska była osobą łagodną, szczerą i uczciwą. Nie lubiła i nie potrafiła plotkować. Zajmowała się własnymi sprawami i własną rodziną. Wolała swoją krzywdę niż cudzą. Pani Wiktoria była nie tylko bardzo dobrą gospodynią, ale i wyśmienitą kucharką. Kiedy dzieci podrosły rozpoczęła pracę jako kucharka, najpierw w PGR (po dawnych zakładach „Jansza"), gdzie przepracowała 5 lat, następnie na WZM-otowskiej stołówce. Jej talent kulinarny przydawał się szczególnie przy okazji imprez towarzyskich, w których lubiła uczestniczyć. Potrafiła rozbawić całe towarzystwo, pięknie zaśpiewać.

Największą pasją jej życia były kwiaty. Każdą wolną chwilę spędzała w ogrodzie. Nie tylko ogród pełen był różnokolorowych kwiatów. Pełno ich było także w domu. Na każdym parapecie stało ich kilkanaście. W ogrodzie dominowały pnące róże i lilie azjatyckie. Nieraz zdarzało się, że zarastały praktycznie cały ogród. Wówczas pani Wiktoria odsprzedawała kwiaty koleżankom. Nie było to jej jedyne hobby. Pani Wiktoria pięknie haftowała. Wieczorami siadała i wyszywała obrusy, serwety. Robiła też na drutach i na szydełku. Talent hafciarski odziedziczyła po niej wnuczka - Agnieszka, którą babcia zapisała na kurs hafciarski, a później kupiła specjalną maszynę do haftowania.

Pani Wiktoria doczekała się pięciorga wnucząt. Córka Anna urodziła troje dzieci: Marka, Joannę i Agnieszkę, zaś syn Jerzy „postarał się" o dwójkę: Magdalenę i Maćka. W 1996 roku na świat przyszedł pierwszy prawnuk państwa Karczewskich - Dominik, w rok później drugi - Marcin. *Mama zawsze najpierw martwiła się o prawnuki, później o wnuki, następnie o dzieci, a dopiero na samym końcu myślała o sobie. Wcześniej tak samo troszczyła się o młodsze rodzeństwo. Zawsze krzątała się po domu i dopytywała czy komuś czegoś nie brakuje* - wspomina matkę córka Anna.

W 1981 roku pani Wiktoria przeszła na emeryturę. Niedługo po tym zachorowała na cukrzycę. Chorowała ponad 10 lat. Cztery lata temu przeszła pierwszą operację tarczycy, w rok później kolejną - lewego oka. Pół roku przed śmiercią jej stan się znacznie pogorszył. Cukrzyca była tak zaawansowana, że uniemożliwiała jej chodzenie. Zmarła 8 dni po przebytym udarze mózgu, 1 maja w głowieńskim szpitalu. *(eb)*

Tadeusz Lewandowski (1939 - 2003)

Tadeusz Lewandowski urodził się w Łowiczu niecały miesiąc po wybuchu II wojny światowej - 28 września. Ojca już nie zdążył poznać, gdyż ten zginął podczas walk w kampanii wrześniowej. Wychowywała więc go matka Teresa oraz w latach dzieciństwa babcia ze strony ojca, która mieszkała razem z nimi. W domu Lewandowskich oprócz niego mieszkało jeszcze troje dzieci. Dwaj, starsi od niego o rok i trzy lata chłopcy byli jego braćmi, zaś starsza o cztery lata dziewczynka została przygarnięta przez matkę Tadeusza. Dzieciństwo czwórki dzieci wychowywanych przez dwie zmęczone życiem kobiety nie było łatwe. Gdy Tadeusz wydoroślał pojechał uczyć się do szkoły samochodowej we Wrocławiu. Tam zdobył zawód mechanika samochodowego, nauczył się też naprawiać ciągniki. We Wrocławiu razem z kolegą wynajmowali pokój u dalekiej rodziny ze strony matki. Ponieważ matce cały czas mieszkającej w Łowiczu, nie wiodło się najlepiej, Tadeusz musiał sam zadbać o pieniądze potrzebne na opłacenie stancji i wyżywienie. Pracował więc na okolicznych budowach jako pomocnik murarza, imał się wszystkich dorywczych robót, które mu ktoś zaproponował. Ponieważ był uczciwy i starał się wykonywać swoją pracę sumiennie zleceń nie brakowało. Pracę więc miał, jednak brakowało czasu, żeby pojechać do domu do Łowicza. *Tata opowiadał, że w ciągu roku to dwa albo trzy razy tylko przyjeżdżał do domu, nie wliczając w to Wigilii Bożego Narodzenia. Pracował nawet jak nie miał nauki w szkole, żeby zarobić i odłożyć na mieszkanie i kupić sobie motocykl* - opowiada córka pana Tadeusza - Julia.

Przyszłą małżonkę - Katarzynę - poznał jednak w Łowiczu i właśnie dlatego wrócił w swoje rodzinne strony. Nie ukrywał w rozmowach z przyjaciółmi, że zamierzał na stałe osiedlić się we Wrocławiu, jednak przyszła żona nalegała, żeby zamieszkać w Łowiczu. Wyboru jednak nigdy nie żałował.

Młode małżeństwo zamieszkało w mieszkaniu na osiedlu Kostka, w którym mieszkali również rodzice Pani Katarzyny. Tam urodziła się córka Julia i, dwa lata później, syn Marek. Pan Tadeusz znalazł pracę na kolei jako pracownik pionu remontowego, jego żona była nauczycielką w kilku wiejskich szkołach. Praca związana z dojazdami głównie do Warszawy wymagała od Tadeusza porannego wstawania, zwykle około godziny 5 rano. Po pracy wracał do Łowicza około godziny 17. *Mama wracała wcześniej i przygotowywała dla wszystkich obiad, którego zwykle nie jedliśmy razem. Tata sobie odgrzewał jak wracał, albo jadł kanapki...* - opowiada córka Julia. Lubił jeździć na ryby, wędkował głównie nad Bzurą i Słudwią. Zdarzało się, że wyjeżdżał motorowerem wcześnie rano i gdy wstawali pierwsi domownicy już wracał z rybami. Łowił dla przyjemności i zdarzało się, że ryby prezentował sąsiadom, których spotkał przed blokiem.

Zmarł nagle na wylew.

(mak)

Dnia 27.06.2003 r. o godz. 17.00
w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza
odbędzie się msza św. w intencji
Ś.P. STANISŁAWA SZWAROCKIEGO
zaprasza kolega z pracy zmarłego
R-776

H. Skrzydlewska
GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)
WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS
pogrzeb z trumną od 500 zł
pełny koszt kremacji z urną 1390 zł
przewóz osób zmarłych do chłodni oraz formalności w USC i ZUS NIEODPŁATNIE
www.H.Skrzydlewska.pl
R-22

† ODESZLI OD NAS (11.06.-20.06.)

11 czerwca: Zdzisław Wojda, l.70, Złaków Kościelny; Janina Jurga, l.90, Skaratki; Janina Dróża, l.79, Strzebieszew; Stanisława Brzozowska, l.87, Boczki; **13 czerwca:** Lucyna Brzozowska, l.65, Łowicz. **16 czerwca:** Marianna Wróbel, l.75, Ostrowiec; Stefan Dzięgielewski, l.89, Brzozów. **17 czerwca:** Józef Wróbel, l.75, Boczki; **18 czerwca:** Stanisława Dałek, l.85, Łowicz. **20 czerwca:** Kazimierz Krzeszewski, l.68, Głowno.

Pani **KRYSTYNIE NOWIŃSKIEJ-ŚWIESZKOWSKIEJ**
Dyrektor Wydziału Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami w Starostwie Powiatowym w Łowiczu
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci męża
Ś.P.
JANA ŚWIESZKOWSKIEGO
składa
Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego
R-783

Pani **KRYSTYNIE NOWIŃSKIEJ-ŚWIESZKOWSKIEJ**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MĘŻA
składają
Koleżanki i Koledzy
ze Starostwa Powiatowego w Łowiczu
R-784

Wszystkim przyjaciołom, kolegom, współpracownikom i znajomym, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej i byli przy nas w ciężkich chwilach po śmierci
Ś.P. WIESŁAWA CABANA
serdeczne podziękowania składa
żona z rodziną
R-777

Dziękujemy Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych Naszego Ukochanego Męża i Ojca
Ś.P. JÓZEFA FRANASZKA
Żona z dziećmi
R-781

Serdeczne podziękowania Koleżankom i Kolegom z Pracowniczych Ogrodów Działkowych „Kolejarz" w Łowiczu za udział w ostatnim pożegnaniu
Ś.P. JÓZEFA FRANASZKA
składa Żona z dziećmi
R-780

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
Ś.P. JULIANNY ROSA
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składa rodzina
R-779

TRZY PASJE PANI HALINY

Pisanie wierszy, malowanie obrazów i haft - to ulubione zajęcia Haliny Westerskiej, która od 1981 roku jest emerytką. Pani Halina na emeryturze nie nudzi się, ma swoje pasje, ulubioną działkę w Bolimowie. Swoimi zainteresowaniami chętnie dzieli się z czytelnikami „Nowego Łowiczanina".

Ma 78 lat, od wielu lat mieszka w Łowiczu, ale urodziła się w Kiernozi. Jej ojciec był policjantem i dlatego rodzina kilkakrotnie zmieniała miejsce zamieszkania. W 1925 roku, kiedy urodziła się, mieszkali właśnie w Kiernozi. Z wykształcenia jest ekonomistką, przez kilka lat pracowała w łowickim PSS, później w Syntexie od początku powstania tego zakładu. Mówi o sobie, że jest osobą o wszechstronnych zainteresowaniach. Podczas naszej wizyty w mieszkaniu pani Haliny na łowickim osiedlu Starzyńskiego, najchętniej czytała nam swoje wiersze i mówiła właśnie o nich.

Wdzięczy temat do malowania to m.in. słoneczniki.

W wierszach wszystko jest prawdziwe

- Wiersze piszę już od bardzo dawna. Przy przeprowadzce ze Stanisławskiego w 1974 roku zginęło mi całe pudło wierszy - opowiada Halina Westerska. Wiersze pisze na kartkach, następnie poprawia je wiele razy, przepisuje do zeszytu. Jest ich bardzo dużo, sama autorka traci orientację, ile ich jest i gdzie szukać tego, który chciałaby przeczytać. Część z nich opracowała wnuczka autorki, wydrukowała na komputerze. To taka namiastka prawdziwej publikacji, która jest marzeniem pani Haliny.

Tak opracowany tomik otwiera wiersz „Wrzesień na działce", za nim „Jesień życia". Oba utwory nastrojowe, nostalgiczne, pełne żalu za tym, co się kończy. - *To chyba od wieku zależy* - mówi autorka zapytana no co zwraca uwagę w swoich wierszach - spadające liście i zasypiające jesienią drzewa, z których nie wszystkie obudzą się wiosną. Wszystkie motywy - jak twierdzi autorka - o działce, uczuciach i wydarzeniach są prawdziwe.

Niektóre wiersze są bardzo osobiste, o samotności, miłosne, wręcz - erotyki. Inne - pożegnalne, napisane pod wpływem śmierci dwóch bliskich osób - matki i męża. Jest wiele wierszy o działce w Bolimowie, inne są o przyrodzie, biedzie i nierówności, patriotyczne i religijne. Jest nawet przerażający wiersz o stanie wojennym pt. „Bezsenność".

Na nasze pytanie dlaczego pisze wiersze, Halina Westerska odpowiada: - *Czuję wewnętrzną potrzebę pisania. Jestem niekiedy tak naładowana, że patrząc na rzeczywistość, chcę podzielić się tym, co czuję. Wiersze czytają dzieci i kuzyni. W formie wiersza składam im zawsze życzenia, na każdą okazję piszę nowy wiersz.*

Obrazy - kiedyś olej, niedługo może akwarele

Malowanie miało natomiast swój początek w chęci pomocy dzieciom w plastyce. Na ścianach w mieszkaniu pani Haliny wisi kilka obrazów, są to wykonane na płótnach olejne reprodukcje jej autorstwa. W sumie namalowała 164 takich obrazów. Większość z nich rozdała najbliższej rodzinie lub znajomym na prezenty. Niektóre sprzedała. Nie zna nawet niektórych tytułów, ponieważ motywy częściej czerpała z kartek pocztowych, na których widniały zdjęcia bardziej lub mniej znanych obrazów. Nieraz na płótnie ukazywały się obrazy z jej wyobraźni. W jednym pokoju jest „Martwa natura", „Słoneczniki", „Zima", widać motywy o serii pocztówek przedstawiających twórczość Stanisława Wyspiańskiego.

- *Teraz nie mam ochoty malować, piszę wiersze. Jak zacznę malować, to raczej akwarelą, farby olejne są zbyt drogie* - przyznaje Halina Westerska.

Haft wyuczony u zakonnic

Kolejną pasja naszej rozmówczyni jest ręczny haft Richelieu. Haft ręczny zajmuje bardzo wiele czasu, dlatego haftuje głównie komplety na stół dla swojej rodziny. Haftu nauczyła się jeszcze podczas okupacji na tajnych kompletach u sióstr. Oficjalnie nauka na kompletach nazywała się „kursem kroju, szycia i haftów", a prowadziło je w Łowiczu Stowarzyszenie Sióstr Wspólnej Pracy z Włocławka. Raz wyuczonej techniki nie zapomniała mimo upływu lat: -*Haftowałam piękne rzeczy, sobie zostawiając jedynie drobiazgi.*

W najbliższych planach Halina Westerska ma haftowanie, przygotowała już wzory, które stworzy na płótnie dla swoich najbliższych. Swoje plany na pewno zrealizuje.

Mirosława Wolska - Kobierecka

Kolorowy jesienny krajobraz to temat jednego z olejnych obrazów.

Halina Westerska na działce w Bolimowie.

Reprodukcja autorstwa Westerskiej.

SP Mysłaków

Mają szkolną gazetkę

Pierwszy numer gazetki szkolnej „Wesoła Szkoła Woła" wyszedł w czerwcu w Szkole Podstawowej w Mysłakowie. Zespół redakcyjny stanowi szesnaścioro uczniów z klasy szóstej, pracujących pod przewodnictwem nauczycielki języka polskiego Urszuli Jurkiewicz. W pierwszym pilotowym numerze znaleźć można m. in. wywiad z dyrektorem szkoły, informacje o patronie placówki, którym jest Maria Konopnicka, informacje o działalności biblioteki i sklepiku szkolnego. Jest oczywiście strona poświęcona sportowi szkolnemu, jest humor z zeszytów szkolnych, jest strona poświęcona komputerom. Pierwszy numer pisma błyskawicznie rozszedł się wśród uczniów, ciekawych ploteczek i informacji o szkole. W planach gazetka ukazywać ma się co miesiąc. Pisemko kontynuować chce tradycje gazetki, która istniała już w szkole pięć lat temu, a nosiła tytuł „Nudy z budy". Niestety, wtedy wyszedł tylko jeden numer.

Gminne rozgrywki w piłkę siatkową w Sobocie

Na początku sierpnia referat kultury i sportu działający przy Urzędzie Gminy w Bielawach oraz Gminne Centrum Informacji zorganizuje gminny turniej w piłkę siatkową dla drużyn męskich. Drużyny, które chcą wziąć udział w turnieju, mogą zgłaszać swoje kandydatury do Przemysława Włodarczyka z GCI mieszczącego się w gminnej bibliotece w Bielawach, w terminie do końca lipca. Każda drużyna, chcąca wystartować w rozgrywkach zobowiązana jest wpłacić 20 zł wpisowego. W każdej drużynie może grać nie więcej niż dwóch zawodników nie będących mieszkańcami gminy.

Zawody rozegrają się systemem pucharowym na boisku sportowym w Sobocie. Dla trzech najlepszych drużyn przewidziano puchary i nagrody rzeczowe. *(mko)*

Gmina nabędzie działkę

W środę 18 czerwca na sesji Rady Gminy Bolimów jednogłośnie podjęto uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości położnej we wsi Ziemiary o powierzchni 0,42 ha. Działka była zaniedbana, spadkobierca w zamian za uporządkowanie jej zdecydował się przekazać ją nieodpłatnie na rzecz gminy. *(mko)*

OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus
oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego
PKN ORLEN S.A. Firma „KOPER"
tel. (046) 837-13-58
bezpłatna infolinia
0 800 50 50 39
GWARANTUJEMY:
✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo
Autocysterny wyposażone w pompę, przepływomierze, filtry, węże wydawcze długości 40 m
R-7

PROJEKTY BUDOWLANE
• powtarzalne - INWESTPROJEKT; ARCHETON; AGROBISP; ATRIUM (1000 poz.)
• kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej
• kosztorysy, nadzory, wycena nieruchomości
NIERUCHOMOŚCI
• Krępa 0,88 ha - budowlano-leśna
• Małszyce 2,5 ha - rolno-budowlana
• dom, os. Lotników
• Joachimów-Mogiły - działki rekreacyjne
FHU, Łowicz, ul. Klickiego 22A, tel.046/837-47-42
e-mail: piorun@pro.onet.pl
R-18

YTONG
SUPOREK DYSTRYBUTOR
Złaków Borowy 24
Tel.(0-46) 838-72-12, 0-601-30-32-35
Tel./fax (0-46) 839-13-85
DOWÓZ, ROZŁADUNEK HDS
R-731

AUTO - SZYBY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66
CZĘŚCI VW BUS T-4
BLACHY, LAMPY I INNE
R-62

OKNA I DRZWI PCV
WIELKA PROMOCJA
SUPER CENY
PARAPETY
- ROLETY - ŻALUZJE
RATY
FIRMA
„A&M" Głowno, ul. Kopernika 5a
tel./fax (042) 710-73-73, 0502-213-373
R-731

PROJEKT POWINIEN BYĆ JEDYNY

Michał Grzymała-Kazłowski

Michał Grzymała-Kazłowski kontynuuje architektoniczne tradycje rodziny. Ostatnio pochodzący z Łowicza architekt wygrał prestiżowy konkurs.

Dla Michał Grzymała-Kazłowskiego wybór architektury był oczywisty. Od początku wiedział, że chce się w życiu zajmować tym, czym jego dziadek Tadeusz Kazłowski. Niestety dziadek z powodu swej przedwczesnej śmierci w 1976 roku, nie zdążył wnukowi przekazać swej ogromnej wiedzy i doświadczenia. Tadeusz Kazłowski, architekt po Politechnice Warszawskiej, był jednym z tych, którzy najbardziej przyczynili się do odbudowania Łowicza z wojennych zniszczeń. Ten przedwojenny właściciel dużej łowickiej firmy budowlanej, został później ograbiony przez komunistów ze wszystkiego, czego się dorobił. Na to, że Michał Kazłowski zainteresował się architekturą duży wpływ miała też babcia, także po architekturze na PW uważa Łukasz Kazłowski, ojciec Michała,

Sam Michał mówi, że architektem chciał być od dawna. Skończywszy w roku 1991, rok po śmierci babci, „Chełmońskiego", dostał się na MEL (Wydział Mechaniczny Energetyki i Lotnictwa) na Warszawskiej Politechnice. Niezależnie, jako wolny słuchacz, studiował na ASP i uczył się rysunku u profesor Zofii Artymowskiej. Po roku przeniósł się na architekturę. Pracę dyplomową stworzył pod okiem prof. Macieja Gintowta, twórcy wielkich obiektów sportowych, takich jak katowicki Spodek czy gdańska Olivia. Osoba mistrza miała wpływ na jego osobiste zainteresowania: Michał Grzymała-Kazłowski interesuje się przede wszystkim projektowaniem dużych obiektów użyteczności publicznej, w tym sportowych i w tym zamierza się specjalizować.

Tym zagadnieniom poświęcona będzie praca doktorska a także prowadzone przez niego zajęcia dla studentów na Wydziale Architektury. Po skończeniu studiów na PW uzyskał dyplom Wydziału Architektonicznego Katolickiego Uniwersytetu w Leuven w Belgii jako pracę dyplomową przedstawiając projekt modernizacji szpitala Św. Zofii na Żelaznej w Warszawie.

Ta sama koncepcja, tyle że rozbudowana i dopracowana, przyniosła młodemu architektowi pierwszą nagrodę w konkursie o Nagrodę Architektoniczną im. Małgorzaty Baczko i Piotra Zakrzewskiego, zorganizowaną pod patronatem m.in. prezydenta Warszawy i ambasadora Francji. Michał Grzymała-Kazłowski ma zamiar przeznaczyć nagrodę na sfinansowanie podróży studyjnej do Francji, Holandii i Niemiec Pracę laureata, którą można oglądać w auli wystawowej Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Państwo możecie obejrzeć na załączonych prezentacjach. Jak napisano w uzasadnieniu decyzji jury: *Projekt jest udaną propozycją połączenia architektury historycznej z początku XX wieku ze współczesną, modernistyczną rozbudową. Autor tworzy nowoczesne centrum położnicze przyjazne dla korzystających z niego ludzi, z uwzględnieniem potrzeb niepełnosprawnych, umiejętnie rozwiązuje istniejące problemy funkcjonalne tworząc wewnętrzną przestrzeń publiczną, rozdzielając strefy szpitalne i usprawniając komunikację pionową.*

Sam Grzymała-Kazłowski, który w różnych pracowniach architektonicznych projektuje od 1996 roku, a od roku ma uprawnienia do samodzielnej pracy, przyznaje, że konkurs, którego został zwycięzcą, był typowym konkursem koncepcyjnym. W przeciwieństwie do konkursów realizacyjnych, w których inwestor wybiera najlepszy projekt przedsięwzięcia, które chce realizować, a więc na którego urzeczywistnienie ma pieniądze, konkurs koncepcyjny ma wyłaniać najciekawsze prace, niekoniecznie mogące znaleźć finał w konkretnej decyzji o budowie. Ten konkurs służył promowaniu młodych polskich architektów. Mimo to Michał Grzymała-Kazłowski twierdzi, iż są pewne szanse na urzeczywistnienie koncepcji, bo zarząd szpitala przy Żelaznej chciałby zmodernizować obiekt we wskazanym przez niego kierunku, ale warunkiem jest pokonanie szeregu przeszkód formalno-prawnych.

Tak wyglądać ma wewnętrzna przestrzeń szpitala na Żelaznej, skąd będzie się wchodziło głębiej, ku chorym.

Michał Kazłowski liczy na to, że uda mu się zdobyć duże zlecenia, że według jego projektu zaczną powstawać duże obiekty, takie jak stadiony, szpitale, hale sportowe. Obecnie żyje z wykonywania projektów domów jednorodzinnych. Ma swoją pracownię w Warszawie, projektuje głównie dla klientów z Warszawy i okolic , ale zaczyna działać także na łowickim rynku gdzie chciałby projektować zarówno budynki użyteczności publicznej, jak i prywatne domy. Architekt dostrzega już pewne ożywienie na rynku budowlanym, po dwóch latach, które określił jako rzeczywiście trudne, ludzie zaczynają ponownie stawiać nieco więcej domów.

Jedna z elewacji szpitala według koncepcji młodego architekta.

Czy idą do architekta chcąc postawić dom swoich marzeń? Grzymała-Kazłowski wie, że najbardziej popularne jest kupowanie projektów gotowych bez przerabiania ich i, dostosowywania do indywidualnych potrzeb klienta. Młody architekt uważa takie postępowanie za nierozsądne. Po pierwsze, projekt typowy rzadko pasuje do wymiarów i kształtu działki, jaką się dysponuje, nie mówiąc już o tym, że z natury rzeczy nie uwzględnia otoczenia, w jakim dom będzie stawiany i z którym powinien współgrać. Projekt typowy na ogół nie spełnia też potrzeb klienta. Po drugie, złudne jest przekonanie, że taki projekt jest tańszy. Koszty przeróbek znacznie obciążają kieszeń klienta. Przede wszystkim jednak koszt indywidualnego projektu równy jest cenie około 3-4 metrów kwadratowych stawianego budynku - co z łatwością inwestor może sobie zrekompensować, gdyż architekt zaprojektuje mu dom dokładnie odpowiadający jego życzeniom - między innymi bez problemu zaoszczędzi na zbędnej powierzchni. W zamian za to inwestor otrzyma niepowtarzalny, dopasowany do swoich potrzeb dom. Takie przekonanie z trudem, ale jednak toruje sobie już drogę wśród inwestorów.

Prawdopodobnie wkrótce w sukurs przyjdzie architektom prawo, które zakaże technikom budowlanym - a tacy często, z bardzo różnym skutkiem, brali się za przeróbki projektów z katalogów - adaptacji projektów budowlanych na terenach miejskich. Prawo takie będą mieli wyłącznie architekci. Spóźnione to uregulowania, bo tego, co uczyniono z polskim krajobrazem, nie tylko zresztą miejskim, przez minione pół wieku, nie da się łatwo naprawić, ale lepsze spóźnione niż żadne. Miłe też jest, że wśród młodych, którzy twórczo będą kształtować wygląd polskich miast, wymieniane jest także, jako obiecujące, nazwisko architekta rodem z Łowicza.

Wojciech Waligórski

DYREKTOR GIMNAZJUM NR 2 w Łowiczu
ogłasza przetarg nieograniczony
NA WYŁONIENIE WYKONAWCY ROBÓT BUDOWLANYCH
związanych z wymianą stolarki okiennej

- Zakres prac obejmuje:
  - ✓ wymianę 14 okien drewnianych na PCW,
  - ✓ wymianę parapetów zewnętrznych,
  - ✓ uzupełnienie malowania po wymianie.
- Postępowanie przetargowe będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.
- Oferent zobowiązany jest wnieść wadium w wysokości 500 zł (pięćset złotych) w pieniądzu w sekretariacie szkoły, najpóźniej do dnia 03.07.2003 r. do godz. 9.00.
- Oferty w zaklejonych kopertach z hasłem: „Wymiana okien w Gimnazjum nr 2 w Łowiczu" należy składać w sekretariacie szkoły do dnia 30.06.2003 r. do godz. 9.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 03.07.2003 r. o godz. 9.30 w sali nr 1 w Gimnazjum nr 2 w Łowiczu.
- Informacje odnośnie przetargu oraz specyfikacji istotnych warunków zamówienia zawierającą wykaz żądanych przez Zamawiającego oświadczeń i dokumentów oraz kryteria wyboru ofert można uzyskać w sekretariacie szkoły w godz. 8.00-15.00, tel. (046) 837-06-88.
- Dyrektor Gimnazjum nr 2 w Łowiczu zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu zgodnie z art. 27b „Ustawy o zamówieniach publicznych" z dnia 10.06.1994 r. (tekst jednolity Dz.U. Nr 119 poz. 773).

R-769

TANIE NAGROBKI GRANITOWE
ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO
oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczyca, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- Kompletny nagrobek z tablicą już od 1.800 zł.
- Montaż i transport gratis.

Tel. (0-24) 721-36-00
0601-588-385, 0609-604-454

R-705

HURTOWNIA
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK
- nawozy inne
- węgiel
- miał
- koks
- cement, wapno

NAWOZY POLSKIE
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

R-710

SAMOCHODOWE

Autoskup - pilnie kupię samochody powypadkowe, lekko i mocno rozbite, uszkodzone, zniszczone, ewentualnie częściowo spalone, płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.

Fiat Punto II, 2001 rok - sprzedam. Tel. 046/837-50-53.

Kupię każde auto, całe lub uszkodzone, również od wszystkich firm, płatne gotówką. Tel. 0602-705-876.

KAŻDY POWYPAKOWY, PEŁNOSPRAWNY, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, NAJKORZYSTNIEJSZE CENY. TEL. 046/837-46-96, 0609-576-949.

www.gielda-ofert.low.pl

VW Golf I 1.3, 1976 rok, 3300 zł - sprzedam. Tel. 046/837-91-84, 838-15-13.

Kupię auto uszkodzone, skorodowane lub dobre. Tel. 046/831-07-89, 0604-233-371.

KUPIĘ AUTA ROZBITE, DO REMONTU. TEL. 046/831-01-29, 0601-317-076.

Kupię 126, Polonez, CC, Skoda i inne. Tel. 046/831-01-29, 0601-317-076.

Żuk A11, 1984 rok, stan dobry oraz silnik 4,5 kW - sprzedam. Tel. 0601-946-083.

Żuk izoterma, 1990 rok, dużą izotermę, Polonez Caro, 1992 rok, metalik, z gazem - sprzedam. Tel. 046/863-60-14.

Star Turbo 1142, 1995 rok, izoterma - sprzedam. Tel. 0606-610-989.

Prostowanie felg aluminiowych. Tel. 0606-810-963, 046/838-87-29.

126p, 1992 rok - sprzedam. Tel. 0600-150-162.

Przyjmiemy do sprzedaży auta osobowe i dostawcze, również uszkodzone. Sochaczew, ul. Żyrardowska 57. Tel. 0604-227-217, strona www.autonaprawy.prv.pl.

Daewoo Tico, 1999 rok - sprzedam. Tel. 046/838-11-85.

Żuk (w całości lub na części) oraz silnik do Żuka - sprzedam. Tel. 0602-314-866.

VW Passat combi, 1.6 turbo diesel, 1991 rok - sprzedam. Tel. 0692-863-453.

Sprzedam oponę 185x15, koła używane 650x16. Tel. 046/837-90-89.

Skoda Felicia 1,3 LXI, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/830-31-34.

Fiat 126 el, 1996 rok, przebieg 52 tys. km - sprzedam. Tel. 0502-775-398.

Bendixy, wirniki, uzwojenia, prostowniki, regulatory, rozruszniki i alternatory do samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych, regeneracja (zachodnie, japońskie). Tel. 0606-228-526, 046/837-66-53.

Renault Megane 1,6, 1996 rok, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 046/838-90-71.

Star 200, silnik 3P lub zamienię na silnik C-330 - sprzedam. Tel. 046/837-11-72, 0604-270-043.

Star 200, 1991 rok, składak, wywrot 3 strony, burty dzielone - sprzedam. Tel. 0601-303-279.

Koparko-ładowarka Case 580K TURBO, 1991 rok, napęd 4x4, łyżka tylna teleskopowa, łyżka przednia dzielona - sprzedam. Tel. 0601-303-279.

Fiat 126p, 1986 rok - sprzedam. Tel. 0507-081-037.

Żuk blaszak , 1990 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-27-77 po 21.00.

Polonez, 1990 rok - sprzedam Tel. 046/837-02-08.

Seicento, 1999r., błękit metalik. Tel. 046/837-47-02 po 20.00.

Aktualnie kupię samochody całe i powypadkowe, chętnie 126p, Cinquecento, Polonez Caro. Tel. 046/831-96-22, 0601-359-419.

Kupię absolutnie auta rozbite i skorodowane, 126p oraz każde inne. Tel. 046/831-76-24, 0692-993-424.

Fiat 126p, 1984 rok, po remoncie - sprzedam. Tel. 042/719-99-28, 0608-572-766.

Trabant 1.1, 1991 rok, silnik Volkswagena Polo, I właściciel, stan bdb, mały przebieg - sprzedam. Tel. 046/861-22-30.

Kupię pilnie przyczepę D-55. Tel. 042/719-71-35.

Fiat 126p, 1998 rok, czerwona, przebieg 55000 km, opony zimowe + felgi - sprzedam. Tel. 042/719-57-55 wieczorem.

Seat Toledo, 1998 rok, klimatyzacja, gaz - sprzedam. Tel. 0607-179-042.

Polonez, 1990 rok - sprzedam tanio. Tel. 046/839-18-88.

Trabant kombi 1.1, 1991 rok, instalacja gazowa, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/838-65-70 po 15.00.

Mercedes 409 D, 8000 zł - sprzedam. Tel. 0691-310-359.

Mercedes 207 D, 5000 zł - sprzedam. Tel. 0691-310-359.

Ford Escort, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/837-45-46.

Renault 19, 1992 rok, gaz, centralny zamek, wspomaganie, elektryczne szyby - sprzedam. Tel. 0608-283-165, 046/839-67-82.

Polonez diesel 1,9 D, 1994 rok - sprzedam. Tel. 046/861-14-31 po 20.00.

Fiat 126p, 1987 rok - sprzedam. Tel. 046/837-26-81.

Żuk izoterma, 1988 rok, benzyna, Żuk blaszak, 1985 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0602-123-360.

Opel Astra, 1999, 1,4, sprzedam. Tel. 046/831-85-71.

BMW 520I + gaz, 1989. Tel. 0501-581-906.

Peugeot 205, 1,9 d, 1992/1993. Tel. 0501-581-838.

Polonez, 1,4 + gaz, 1995. Tel. 0502-314-428.

Toyota Starlet, 1,5 d, 1988. Tel. 046/835-12-48.

Sprzedam opony Continental 155x80 R-13, 4 lub 5 szt., przebieg 4 tys. km. Tel. 0606-634-729.

Sprzedam części do Fiata 126p, w tym alternator, siedzenia lotnicze, akumulator. Tel. 0693-278-947.

Opel Astra, 1.4, 16V, 1997 rok, 19500 zł - sprzedam. Tel. 0609-269-441, 046/837-74-70.

VW Golf, 1979 rok, 1.5 D - sprzedam. Tel. 046/830-34-40, 0606-928-156.

VW Polo, 1994 rok, 1.3, sportowy - sprzedam. Tel. 046/837-69-75.

Cinquecento, 1992 rok - sprzedam. Tel. 0604-210-143.

Polonez GSI, 1998, przebieg 30 tys. Tel. 046/837-53-12 po 17.00.

Fiat 126p, 1990 rok. Tel. 0600-613-823.

Lakiernictwo - zderzaki, spojlery. Tel. 046/838-88-05 po 14.00.

Elektromechanika pojazdowa - tanio, solidnie. Kadzielin 44. Tel. 042/719-20-56, 0608-126-705.

Fiat 126p, 1998 rok, granatowy - sprzedam. Tel. 0601-371-234.

VW Golf I, 1978 rok, zarejestrowany - w całości lub na części sprzedam. Tel. 046/830-32-42.

126p, 1990 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0505-393-579.

Skoda 125L, 1989 rok, biała, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/837-95-03, 0694-136-488.

CC-704, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0692-073-824.

Żuk izoterma, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/863-60-14.

Volkswagen Polo 1.3 diesel, 1987 rok - sprzedam. Tel. 046/837-09-09 po 20.00.

Polonez Caro, 1.6, 1994 rok, gaz - sprzedam. Tel. 046/838-43-40.

Opel Astra hach bag, 1.4, benzyna, gaz, 1992 rok, I właściciel w kraju, wspomaganie kierownicy, welurowa tapicerka, 100 tys. km, stan bardzo dobry, szary metalik - sprzedam. Tel. 0504-123-627, 046/838-85-57.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 046/839-68-98.

Renault 19, 1994 rok, salonowy - sprzedam. Tel. 0606-455-018.

Seat Inka, 1998 rok, 1.9 diesel - sprzedam. Tel. 0504-181-655.

Siena 1,2 EL, 2001 rok, 22500 zł - sprzedam. Tel. 046/838-49-85.

Kupię akumulator do Tico. Tel. 046/838-91-53.

Sprzedam naczepę „Krone", 1992 rok, plandeka, 13,60, na poduszkach, stan idealny. Tel. 024/277-45-50, 277-42-20.

Peugeot 205, poj. 1,0, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/837-03-20 po 17.00.

Daewoo Tico, 1998 rok, orenżadowy metalik - sprzedam. Tel. 0609-182-278.

Skoda Favorit 136 L, 1991 rok, jasna zieleń - sprzedam. Tel. 046/837-48-91, 0505-816-068.

CC Sporting, 1996 rok, żółty - sprzedam. Tel. 046/839-11-18, 0607-244-365.

VW transporter T-4, 1998/99 rok, 70 tys. km, książka, serwis, przeglądy - sprzedam. Tel. 0693-398-523.

Ford Transit 2,5 D, 1994 rok, biały, krótki, raz podwyższony - sprzedam. Tel. 046/838-48-18.

Ford Escort, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/837-69-36, 0504-732-348.

Sprzedam w całości lub na części silnik do Opla Kadetta, 1992 rok, 1.6 i, kompletne ze skrzynią biegów - 700 zł. Tel. 0604-918-574.

Seicento, 2000 rok - sprzedam. Tel. 046/837-87-19.

Sprzedam silniki SW 400 Leyland oraz części do nich. Tel. 0602-123-360.

Żuk skrzyniowy, 1981 rok, benzyna + gaz - sprzedam. Tel. 0609-135-502.

Opel Vectra 2.0, 16 V, 1998 rok, czarny metalik, wersja CD, I właściciel (niepalący), serwisowany, wysoki standard, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/837-06-56.

126p, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/837-50-98.

125p, 1986 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 042/683-17-48.

Fiat 126p, 1991 rok - sprzedam. Tel. 0691-507-570.

VW Jetta, 1,8 16 V, gaz, 1988 rok, czarna perła, skóra, aluminiowe felgi, wspomaganie kierownicy, szyberdach, sprzedam. Tel. 046/839-63-87.

Fiat 126p ELX, 1999 rok, czerwony, stan bdb., mały przebieg, I właściciel - sprzedam. Tel. 0501-583-658.

Opel Astra, 1999 rok, sedan szampański, 43 tys. km, gaz, salon - sprzedam. Tel. 046/830-22-16 po 19.00.

Polonez Caro, 1995 rok, stan dobry, dodatki - sprzedam. Tel. 0503-407-736.

Opel Kadett sedan, 1.2, 1986 rok, gaz, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0503-407-736, 046/838-66-86.

Opel Astra Classic, 1.4 kat., sedan, XII.1998 rok, 2 poduszki powietrzne, immobilizer, multi lock, salon, stan bardzo dobry, cena 21 000 zł - sprzedam. Tel. 0609-024-969.

Fiat Punto, 1.1, 1995 rok, chabrowy, stan idealny - sprzedam. Tel. 046/838-05-45 po 18.00.

Fiat 125p, 1988 rok, gaz, kolor kość słoniowa, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 046/838-60-53.

Punto Sx 75, 1995 rok, elektryczne szyby, centralny zamek, alarm, wspomaganie kierownicy, elektrycznie ustawiane światła. Tel. 046/838-48-37.

Fiat 126p, 1988 rok, kolor groszek zielony - sprzedam. Tel. 0501-277-453, 046/837-67-22.

Polonez Caro, 1993 rok, benzyna + gaz, wspomaganie kierownicy, hak - sprzedam. Tel. 046/838-84-07.

Ford Sierra, 1994 rok, 2 l, gaz - sprzedam. Tel. 046/838-66-80.

Seicento 900, X.1999 rok - sprzedam. Tel. 0606-955-708.

Fiat 126 El, 1999/2000 rok, kolor czerwony - sprzedam tanio. Tel. 046/838-39-73, 0692-422-914.

Ford Escort Combi, 1.8 D - sprzedam. Tel. 0694-078-045.

Polonez Caro Plus, 1996 rok, gaz, multi lock, centralny zamek. Tel. 0607-328-032

Kupię przyczepkę samochodową. Tel. 0-607-469-872.

Volkswagen Polo 1,4 (1998), 5-drzwi. Tel. 0-609-325-510.

Uno 1,0 (1998) 5 drzwiowy. Tel. 046/835-33-08.

Fiata Punto 5-drzwiowy - pilnie kupię. Tel. 0-691-409-370.

Volkswagena Polo (1997-2000) zdecydowanie kupię. Tel. 0-692-829-882.

Opla Astrę lub Seata Cordobę do 6 lat - kupię. Tel. 046/834-81-14.

Fiata Uno 1.0, bezwypadkowego - kupię. Tel. 0-608-108-139.

Daewoo Tico chętnie kupię. Tel. 0-606-457-208.

Seata Cordobę lub Opla Vectrę (1996-1998) - kupię. Tel. 046/835-33-08.

Opel Corsa 1,4 (1997) 5-drzwi, zielony metalik. Tel. 046/835-33-08.

Cinquecento 1,1 (1996) pilnie. Tel. 0-604-336-664.

Kupię Skodę Felicię. Tel. 0-600-944-728.

Fiat Bravo lub Skoda Fabia - chętnie kupię. Tel. 0-603-747-689.

Cinquecento zdecydowanie kupię. Tel. 0-694-216-417.

Kupię Daewoo Lanosa ewentualnie Matiza. Tel. 046/834-81-13.

Opla Corsę do 6 lat - kupię. Tel. 0-691-409-346.

Seicento (1999) pilnie. Tel. 0-502-472-155.

Uno 1,0 gaz, 1994 rok - sprzedam. Tel. 0-696-244-980.

Opel Astra 1,4 16V, 1997 rok, bogate wyposażenie. Tel. 0-501-346-002.

Opel Corsa 1,2, 2002 r., 5-drzwiowy, pilnie sprzedam. Tel. 0-694-777-007.

Escort combi, 1999 rok. Tel. 835-33-08.

Volkswagen Passat combi 1,8, 1990 rok, gaz, ABS, centralny zamek, szyberdach, cena 13.000 zł - sprzedam. Tel. 0-506-871-021.

Daewoo Espero 1,5 16V + gaz, 1998, srebrny, zadbany, cena 16.800. Tel. 0-603-512-417.

Fiat Punto 1,1, 1995, stalowy, 3-drzwiowy, cena 14.300. Tel. 0-603-512-417.

Opel Astra Clasic 1,4 + gaz, 2000 r. salon. biały, sedan, zadbany. Tel. 0-603-512-417.

Daihatsu Charade 1,0, 1992, salon, 3-drzwiowy, srebrny, cena 7.800. Tel. 0-603-512-417.

Polonez 1,6, 1989 rok - sprzedam. Tel. 046/838-44-08.

Ładę 2106, gaz, 1100 zł - sprzedam. Tel. 0-504-493-721.

Fiat 126p, rok produkcji 1992 - sprzedam. Tel. 837-12-77.

Skoda Favorit, 1991 rok - sprzedam. Tel. 837-72-75.

Sprzedam przyczepkę samochodową PSC 3 o ładowności 268 kg. Tel. 837-02-72.

Skoda 105, zadbana, rok produkcji 1982, 700 zł - sprzedam. Tel. 046/837-01-38 po 17.00.

Renault 19, 1994 rok, poj. 1,8, sedan, kolor bordo metalik, bogate wyposażenie, klimatyzacja, wspomaganie, elektryczne szyby, centralny zamek, stan idealny, kupowany w kraju, pełna dokumentacja + komplet opon zimowy - sprzedam. Tel. 046/863-05-66, 0-604-417-141.

Opel Astra, 1,4, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0-505-002-523.

Fiat 126 p, 1992 rok - sprzedam. Tel. 838-64-37.

Fiat 126 p, bis, 1988 rok, 900 zł - sprzedam. Tel. 0-600-421-548.

Fiat 126 p, 1994 rok - sprzedam. Tel. 861-13-81 po 20.00.

126 p, 1992 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 838-64-37.

Żuk skrzyniowiec, 1989 rok - sprzedam. Tel. 838-44-62.

Kupię każde auto, rozbite, pokradzieżowe, 1990-2003. Tel. 0-604-557-182 .

Fiat 126 p, 1987 rok - sprzedam. Tel. 024/277-96-51, 0-694-645-919.

Polonez Caro 1600, rok 1994 - sprzedam. Tel. 838-88-77 wieczorem.

Ford Transit 2,5D, 1988 rok, stan idealny. Tel. 042/719-25-30.

VW Jetta 1,6, benzyna - gaz, stan bardzo dobry, 1986/1994 - sprzedam. Tel. 0-609-119-593.

Fiat 126 p, rok produkcji 1993, 52 tys. km. Tel. 0-607-509-062.

Lanos 1,5 SE, 1999 r., wiśniowy metalik. Tel. 046/838-30-30.

Uno 1,0, 1996 r. - sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0-604-392-876.

Fiat 126 p, 1987 r., sprawny, 300 zł. Tel. 0-503-917-532.

Seat Toledo (1992 r.), szary metalik, bogate wyposażenie, instalacja gazowa - sprzedam. Tel. 0-607-910-517.

Polonez Caro, 1995 r., blokada skrzyni, hak, gaz, gwarancja, cena do uzgodnienia. Tel. 042/710-73-67, 710-86-78.

Cinquecento 700, 1996 rok - sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0-604-392-876.

Opel Astra 1,4 i, 1995/1996, bordowy metalik perła, kupiony w polskim salonie, poduszka powietrzna, auto alarm, multlock, zderzaki w kolorze nadwozia, radiomagnetofon, serwisowany, stan bardzo dobry, 5-drzwiowy, 16,5tys. - sprzedam. Tel. 0-604-191-186.

Honda Civic 1,5, 1994/95, sedan, instalacja gazowa. Tel. 838-06-24, 0-505-473-019.

MOTOROWE

Motorowery, motocykle, skutery - nowe i używane, również na raty oferuje sklep „Fuks" dealer „Peugeot", „Bajaj", „Kymco" i inne. Sochaczew, ul. Warszawska 21. Tel. 046/862-70-20. Serwis na miejscu.

Sprzedam motorower, bez dokumentów, Jawa 50, Komar. Tel. 046/838-75-01 wieczorem.

Sprzedam motorower Chart 210 electronic, 1989 rok, sprawny, zarejestrowany, drugi na części. Tel. 046/838-90-26 po 19.00.

Ogar 200, niejeżdżący + 2 silniki niekompletne do Ogara 205, 200 - sprzedam. Tel. 0603-988-907 wieczorem.

WSK 125, 1959 rok. Tel. 0604-776-753.

Sprzedam motocykl EZT 251, rok 1991 rok, stan bardzo dobry, cena 1600 zł. Tel. 0-604-255-130.

GARAŻE

Sprzedam garaż na os. Bratkowice. Tel. 046/837-50-16.

Sprzedam garaż murowany, os. Tkaczew. Tel. 0600-033-769.

Wynajmę garaż (os. Tkaczew) lub zamienię na os. Dąbrowskiego, os. Starzyńskiego, os. Noakowskiego. Tel. 046/837-42-63, 0609-026-090.

Sprzedam garaż. Tel. 046/830-33-59.

Sprzedam garaż os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-26-24.

Sprzedam garaż z płyt betonowych. Tel. 046/837-95-45, 0602-246-116.

Sprzedam garaż na os. M. Konopnickiej. Tel. 046/837-80-75.

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

Działki budowlane w Głownie przy ul. Jabłońskiego i Cebertowicza, media w ulicy. Tel. 042/719-10-55.

M-5, 72 m. kw., środkowe, III piętro + garaż, os. Bratkowice. Tel. 0602-182-107.

Mieszkanie własnościowe, 3 pokoje, 60 m. kw., Łowicz - sprzedam. Tel. 0501-298-918, 022/675-20-88.

Sprzedam 45 m. kw., os. Noakowskiego. Tel. 046/837-20-20, 046/837-04-59.

48 m. kw., os. Dąbrowskiego, 2-pokojowe, II piętro. Tel. 046/837-80-05, 837-57-54, 837-95-07 od 18-23.00, 0601-699-207.

Sprzedam M-3, 48 m. kw. + garaż, ul. Kwiatowa. Tel. 046/837-14-71, 0502-778-129.

Zamienię na mniejsze lub sprzedam 73 m. kw. os. Konopnickiej, I piętro. Tel. 0506-109-909.

Sprzedam dom jednorodzinny w Łowiczu. Tel. 0605-562-635.

Sprzedam M-3 w Łowiczu. Tel. 0692-725-590.

Mieszkanie 42 m. kw., cegła, C.O. - sprzedam. Tel. 046/837-53-44.

Sprzedam mieszkanie 75 m. kw., parter. Tel. 0501-340-731.

Sprzedam lub zamienię na mniejsze M-4, I piętro, środkowe, os. Bratkowice. Tel. 046/837-74-35, 0602-612-059.

Sprzedam mieszkanie, 58 m. kw., cegła, os. Broniewskiego. Tel. 0607-548-584.

Sprzedam dom piętrowy o pow. 110 m. kw. + podpiwniczenie, miejscowość Bielawy, działka 8,35 a, pomieszczenia mieszkalne po kapitalnym remoncie z częściowym wyposażeniem, ogrodzony, klinkier Tel. 0604-579-730, 0608-618-757.

Mieszkanie 58 m. kw., os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-33-27.

Sprzedam działkę 30 arów, 14 m szer., 30 tys. zł. Tel. 046/837-12-95.

Mieszkanie 42 m. kw., c.o. sprzedam lub zamienię na większe. Tel. 046/837-55-55, 0601-303-261.

Sprzedam działkę budowlaną, ul. Spółdzielcza 8. Tel. 042/719-35-79.

Atrakcyjne M-5, os. Bratkowice + garaż. Tel. 0604-489-285.

Sprzedam mieszkanie 75 m. kw., ul. Baczyńskiego. Tel. 0501-680-658, 046/837-49-39.

Sprzedam lub wynajmę halę o pow. 600 m. kw. Wiadomość: Łowicz, ul. Łyszkowicka 30a.

Pilnie sprzedam działkę w Ksawerowie, 2020 m. kw., media. Tel. 0506-042-537.

Sprzedam dom 109 m. kw. w centrum Łowicza. Tel. 046/837-05-58 po 18.00.

Wynajmę lub sprzedam nowy pawilon nr 3 - targowica miejska. Tel. 046/837-67-26, 0607-540-942.

Sprzedam mieszkanie 38,5 m. kw., parter, os. Tkaczew. Tel. 046/837-44-98.

Sprzedam M-4 na os. Starzyńskiego. Tel. 0601-595-439.

Sprzedam dom wolnostojący w stanie surowym, działka 660 m. kw., Łowicz. Tel. 046/837-53-92 po 18.00.

Zamienię M-4 zadłużone na kawalerkę. Tel. 046/837-61-86.

58 m. kw., os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-40-78.

Sprzedam mieszkanie 65 m. kw., cegła, os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-23-98.

Sprzedam mieszkanie 52 m. kw., os. Kostka. Tel. 046/837-23-98.

Sprzedam 2 pokoje z kuchnią na os. Kostka. Tel. 046/830-21-36.

Sprzedam działkę blisko Łowicza. Tel. 0501-270-197.

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,60 ha z budynkiem. Kocierzew Płd. 17. Wiadomość u sąsiadów lub w Warszawie - tel. 022/818-84-53, 836-95-73.

Sprzedam M-4, 60 m. kw., ul. Kwiatowa. Tel. 0606-647-107.

Sprzedam działki budowlano-usługowe, Strzelcew (za Czerwoną Górą). Tel. 046/837-94-89 po 16.00.

Sprzedam dom drewniany w dzielnicy Górki. Tel. 0604-094-307 po 17.00.

Sprzedam plac 1600 m. kw. z zabudowaniami k/Głowna. Tel. 042/719-16-37.

Sprzedam dom, Głowno, ul. Św. Barbary. Tel. 042/419-28-14 po 16.00.

Sprzedam mieszkanie 75 m. kw., 45000 zł lub zamienię na mniejsze. Guzów. Tel. 0606-294-387.

Sprzedam gospodarstwo rolne, 8 ha, z zabudowaniami. Wejsce, tel. 046/838-49-06 po 21.00.

Sprzedam 2 ha. Reczyce, tel. 046/838-86-07.

Sprzedam dom z działką 900 m. kw. w Łowiczu, blisko stacji PKP. Tel. 046/837-44-18.

Sprzedam działkę rekreacyjną nr 49 na ul. Łódzkiej. Tel.046/837-70-87.

Sprzedam M-5, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-62-40.

Sprzedam działkę 1,70 ha , z budynkami, okolice Głowna. Tel. 0692-629-199.

Sprzedam dom z działką w Domaniewicach. Tel. 046/838-74-51.

Sprzedam 74,5 m kw (os. Dąbrowskiego, cegła). Tel. 046/837-20-38.

Sprzedam M-4 na os. Bratkowice. Tel. 0601-255-326.

Sprzedam działkę budowlaną 1900 m. kw. w Kęszycach. Tel. 046/862-49-22 po 18.00.

Sprzedam dom w Głownie 180 m. kw., działka 800 m. kw. Tel. 0603-056-029.

Sprzedam dom wolnostojący, Bednary, blisko stacji PKP. Tel. 0604-348-950.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 39 m.kw., os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-61-46 wieczorem.

Sprzedam mieszkanie 35 m.kw., Łowicz, os. Kostka. Tel. 0602-895-814.

Sprzedam działkę budowlaną. Otolice. Tel. 046/837-15-40.

M-5, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-60-55, 0606-953-977.

Sprzedam dwie działki budowlane o pow. 1800 m. kw. każda lub jedną o pow. 3600 m kw. Mysłaków. Tel. 063/275-25-59, 0506-733-467.

Sprzedam nowo wybudowany dom (z działką 1400 m. kw.) lub zamienię na mniejszy za dopłatą. Tel. 0507-501-238.

Pilnie sprzedam dom piętrowy w Bielawach, ul. Kościelna (dom ekskluzywnie wyszykowany, dwa tarasy, ogrodzenie klinkierowe, działka 835 m. kw.), tanio. Tel. 0608-618-757, 0604-579-730.

Dom w stanie surowym (otwarty), Mysłaków, koło Łowicza. Tel. 046/837-92-34.

Sprzedam tanio M-5, os. Dąbrowskiego. Tel. 034/324-45-12.

Dom, stan surowy, zamknięty, ocieplony. Tel. 0602-598-829.

Sprzedam tanio mieszkanie własnościowe 45,3 m. kw., os. Broniewskiego. Tel. 046/837-35-20, 837-54-51, 0694-821-033.

Działka budowlana 1500 m. kw., pod Łowiczem, os. Mysłaków. Tel. 0502-261-898.

Sprzedam 38 m. kw. lub zamienię na kawalerkę. Tel. 046/830-21-94.

Sprzedam kiosk handlowy, 12 m. kw. Tel. 046/837-69-36, 0504-732-348.

Sprzedam M-4. Tel. 0606-188-895.

Sprzedam dom, stan surowy otwarty. Tel. 0602-389-716.

Sprzedam dom na wsi. Tel. 046/838-79-09.

Gospodarstwo rolne 7,14 ha lub tylko budynki mieszkalne z zabudowaniami gospodarczymi. Tel. 058/672-02-96.

Sprzedam działkę budowlano-rolną 6700 m. kw. w Łowiczu przy ul. Klickiego (instalacja wodno-kanalizycyjna). Tel. 0604-811-116, 046/837-72-03 po 19.00.

Sprzedam mieszkanie 38,5 m. kw. os. Tkaczew. Tel. 046/837-80-79 po 18.00.

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m.kw. Wiadomość Jastrzębia 81.

Sprzedam działkę, ul. Cegielniana. Tel. 046/837-87-93

Sprzedam działkę z lasem, 50 arów, blisko Łowicza. Tel. 0600-176-799.

1,76 ha, las w Krępie, gm. Domaniewice, nad jeziorem Okręt. Tel. 046/855-15-48.

Sprzedam 28 m.kw. Warszawa Wola, tel. 0-602-497-980.

Sprzedam gospodarstwo rolne we wsi Wejsce, gmina Kocierzew, zabudowania - stan bardzo dobry. Tel. 0-601-315-866.

Sprzedam mieszkanie 42 m. kw., os. Reymonta. Tel. 046/837-82-68.

Sprzedam 7 ha ziemi. Tel. 0-692-497-953.

Sprzedam dom w Głownie 64 m.kw., działka 750 m.kw. Tel. 042/684-37-44, 655-03-56.

M-4, 49 m. kw, Głowno. Tel. 042/719-19-68.

Działkę budowlaną w Głownie, 1500 m. kw. Tel. 042/719-19-68.

Sprzedam M-5, osiedle Sikorskiego (Głowno), I piętro. Tel. 042/719-18-46.

Dom (Głowno). Tel. 042/719-27-71.

Głowno, działka budowlana media w ulicy 1900 m - sprzedam. Tel. 042/643-62-40.

Sprzedam M-3 os. Kopernika (Głowno), II piętro. Tel. 042/719-30-83.

NIERUCHOMOŚCI - KUPNO

Kupię małe mieszkanie w Głownie w blokach. Tel. 042/719-18-78.

M-2 - pilnie. Tel. 046/837-60-55, 0606-953-977.

Kupię kawalerkę. Tel. 046/837-74-51.

NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

Wynajmę mieszkanie na rok, czterem studentom w Łowiczu. Tel. 089/542-50-46.

Do wynajęcia pomieszczenia biurowe. Tel. 046/837-32-06, 0602-504-924.

Pawilon - róg ul. Napoleońskiej, Klickiego. Tel. 046/837-42-46, 0605-578-502.

Lokal w pawilonie - ul. Dworcowa 2. Tel. 046/837-42-46, 0605-578-502.

Pomieszczenia 100 m. kw., z dużym placem - ul. Bolimowska 63. Tel. 046/837-42-46, 0605-578-502.

Pokój do wynajęcia. Tel. 0600-879-563.

Lokal sklepowy z wyposażeniem - do wynajęcia. Krakowska 8, tel. 022/836-56-02, 0607-882-422.

Do wynajęcia mieszkanie 66 m. kw. (2 pokoje, kuchnia, łazienka), ogrzewanie węglowe, w centrum Łowicza. Tel. 046/837-63-39.

Do wynajęcia lokal 50 m. kw. w Łowiczu. Tel. 0502-231-870.

18 m kw, 36 m. kw. - do wynajęcia, ul. Browarna 6. Tel. 046/838-95-07.

Do wynajęcia w Głownie 2 pokoje z kuchnię oraz 3 pokoje z kuchnią i łazienką. Tel. 042/719-14-39.

Wynajmę lub sprzedam lokal 880 m. kw. na działce 3200 m kw., centrum Łowicza. Tel. 0691-310-359.

Wynajmę lub sprzedam lokal o pow. 330 m. kw. na działce 1600 m kw. Łowicz. Tel. 0691-310-359.

Oferuję do wynajęcia: umeblowane - pokój 2-osobowy z kuchnią w blokach, centrum Łodzi. Tel. 0606-102-795.

Lokal do wynajęcia, pow. 140 m. kw., Łowicz, ul. 3 Maja 15. Tel. 046/837-58-02, 0604-908-664.

Do wynajęcia lokal pow. 40 m. kw. w Kiemozi, nadający się na działalność usługowo-handlową. Tel. 0604-412-705.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 046/837-21-92 wieczorem.

Do wynajęcia kawalerka, os. Tkaczew. Tel. 0609-101-971.

Do wynajęcia lokal, pow. 120 m. kw. w całości lub na stoiska. Tel. 046/837-64-03.

Do wynajęcia od zaraz 2 lokale po 50 m. kw. wraz z zapleczem, na sklepy, biura - tanio. Bolimowska 7a. Tel. 046/838-79-95 wieczorem.

Do wynajęcia (z możliwością zakupu) dom mieszkalny wraz z budynkami mieszkalnymi w Bąkowie Dolnym 37, pod działalność gospodarczą lub zamieszkanie. Tel. 046/838-79-95 wieczorem.

Do wynajęcia 3 pokoje. Tel. 0606-481-692.

Lokale do wynajęcia, centrum. Tel. 0692-725-590.

Lokal do wynajęcia + zaplecze, 60 m. kw., ul. Powstańców, Łowicz. Tel. 046/830-20-58 po 16.00.

Lokal do wynajęcia - wiadomość w Cechu, ul. Zgierska 4, wt., pt. 9.00-13.00. Tel. 042/719-15-18, 719-14-40.

Małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia w Głownie. Tel. 0505-065-458.

Do wynajęcia lokal handlowy 50 m. kw. w centrum Łowicza. Tel. 0604-107-760.

Do wynajęcia mieszkanie 74 m. kw., ul. Bolimowska. Tel. 0603-653-001.

Firma z kapitałem zagranicznym poszukuje pilnie mieszkania do wynajęcia. Tel. 0694-461-245, 0501-278-942.

Do wynajęcia pokój z kuchnią w blokach. Tel. 046/837-44-52,

Do wynajęcia mieszkanie 39 m. kw. Tel. 046/837-69-36, 0504-732-348.

Do wynajęcia mieszkanie, najchętniej firmie. Tel. 0606-188-895.

Do wynajęcia M-4 + garaż. Tel. 0691-730-105.

Do wynajęcia pół domu z podwórkiem, 2 km od Łowicza. Tel. 0604-275-353.

Pokój do wynajęcia. Tel. 046/837-78-25 wieczorem.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 0603-945-961.

Lokal do wynajęcia. Tel. 0602-716-765.

Poszukuję lokalu do wynajęcia 50-60 m. kw. na bar (oprócz centrum miasta). Tel. 0-605-390-813.

Do wynajęcia lokal: 12 m. kw., 40 m kw. + zaplecze (C.O.). Tel. 046/837-37-41, 0600-741-174.

Mieszkanie 2 pokojowe, kuchnia, łazienka w Głownie wynajmę. Tel. 0-600-164-138.

Do wynajęcia M-3 (Głowno). Tel. 046/874-71-56.

Do wynajęcia lokal na sklep (Sikorskiego 21, Głowno). Tel. 0-609-377-769.

Do wynajęcia lokal na handel i usługi. Dobry punkt. Stryków, tel. 042/719-84-57.

KUPNO - RÓŻNE

Kupię taśmociąg 15 m. Tel. 046/837-11-72, 0604-270-043.

Kupię stare meble, zegary, cukiernice, figurki porcelanowe itp. Gotówka od zaraz. Tel. 042/719-28-67.

Kupię skrzynki 15, używane. Tel. 046/838-12-97.

Skup złomu metali kolorowych. Łowicz, ul. Klickiego 66.

Przyjmę ziemię. Tel. 0606-909-242.

Kupię autofotelik - nosidełko. Tel. 046/838-61-09.

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Sprzedaż krokwi, desek. Tel. 046/837-17-07, 0694-978-184.

Cegła Plecewice, silikaty, suporek Ytong, cement, wapno, kręgi, przepusty, belki nadprożowe, stal. Dowóz, rozładunek, HDS. Złaków Borowy 24. Tel./fax 046/839-13-85, 0601-303-235.

Sprzedaż skrzynek „jedynek", „uniwersalek" oraz drzewa opałowego (drobne, grube, do ogrzewania centralnego i kominkowego). Tel. 046/838-15-27 po 21.00.

Sprzedaż kory sosnowej pod iglaki. Nieborów 169 przy CPN.

Laptop IBM Thinkpad 600E PII, 400 MHz, gwarancja, stan bdb. Tel. 0601-946-286.

Przywiozę młóto browarne z jęczmienia. Tel. 0605-629-839.

Sprzedam tunele foliowe z centralnym i bez. Tel. 046/838-76-66 po 18.00.

Suknię ślubną, białą (spódnica + gorset), roz. 36-38 - sprzedam tanio. Tel. 0606-477-067.

Sprzedam ok. 200 szt. eternitu grubofalistego. Otolice 17.

Sprzedam rusztowania warszawski oraz betoniarki nowe i używane. Tel. 046/837-38-81.

Sprzedam myjkę Karcher na ciepłą wodę. Tel. 0504-181-655.

Sprzedam zamrażarkę Polar 2101, cena 70 zł. Tel. 046/837-44-07.

Przyczepa, bielarka, wełniak. Tel. 0692-101-989.

Ziemia torfowa gitowa i zwykła z dowozem na miejsce Kamazem. Tel. 046/837-13-64 po 20.00.

Betoniarka „250", „500", wciągarka - suwnica elektryczna 0,5 t, przyczepa zabudowana (na pomieszczenie dla pracowników lub magazyn na budowie). Tel. 0601-303-279.

Sprzedam ziemię. Tel. 046/837-54-98 po 20.00.

Sprzedam strój łowicki, duży - męski i damski. Tel. 046/837-63-74.

Sprzedam wykrywacz metali. Tel. 046/839-67-84 po 20.00.

Oddam za darmo dużą ilość kamienia polnego różnej wielkości. Tel. 0602-820-852.

Sprzedam witrynę chłodniczą. Tel. 046/838-36-98, 0693-738-378.

Sprzedam sztachety drewniane - 170 szt. Tel. 0609-173-139.

Sprzedam krajzegę, heblarkę, pompę do szamba, walec ogrodowy i silnik do łódki. Tel. 046/838-61-78.

Sprzedam rowerek dziecięcy, przerzutki, hamulce, bagażnik. Tel. 0609-810-850.

Sprzedam wózek widłowy „Desta" - 3,5 t. Oferty proszę kierować: Gminna Spółdzielnia „SCh" Łowicz, ul. Katarzynów 49, tel. 046/830-20-18.

Sprzedam 2 łóżka ze sprężynami, kuchnię Szamotową. Tel. 046/838-30-93 wieczorem.

Sprzedam ladę chłodniczą. Tel. 046/837-32-54.

Sprzedam agregat chłodniczy do 5-tonowej komory. Tel. 046/837-62-40.

Sprzedam wózek głęboki, 3-funkcyjny i motorek na akumulator. Tel. 046/837-64-03.

Sprzedam zamrażarkę, 143 l, 4-szufladkowa, stan dobry. Tel. 046/837-58-92.

Komputer - sprzedam tanio. Tel. 0693-542-122.

Sprzedam pianino Czajkowski. Tel. 046/838-65-94.

Kupię, zamienię, sprzedam rośliny wodne - grzybienie. Tel. 046/874-73-85 po 20.00.

Sprzedam segment wielopoziomowy „Sophia", czarny. Tel. 046/837-25-96.

Sprzedam 3 felgi 15-tki kompletne. Tel. 046/874-74-15.

Altany ogrodowe - sprzedam. Tel. 0503-679-504.

Sprzedam stebnówkę overlock tekstiny. Tel. 0693-441-562.

Sprzedam komputer Celeron 400 MHz, HD 20 GB (gwarancja), CD-Rom LG 52x (gwarancja), RAM 128 MB + monitor 15" Samsung + drukarka HP 656C, cena ok. 1100 zł. Tel. 0505-024-969.

Oddam gruz. Tel. 046/837-88-12.

Sprzedam pianino. Tel. 0693-732-208.

Likwiduję kuchnię - sprzedam okazyjnie: meble kuchenne, kuchnię gazowo-elektryczną, lodówkę oraz dywan 3x4 m. Tel. 46/837-42-63, 0602-124-057.

Sprzedam wózek dziecięcy. Tel. 0504-065-308.

Pilnie sprzedam topole ok. 50 szt. Bąków Dolny 71. Tel. 046/838-70-60.

Gruz czysty - oddam. Tel. 0604-107-760.

Sprzedam atrakcyjne meble - supertanio. Tel. 046/837-45-05.

Prowadzę sprzedaż pralek i zmywarek pochodzenia zachodniego. Tel. 046/833-98-00.

Telefon komórkowy Nokia 3310 - sprzedam. Tel. 0603-988-907 wieczorem.

Głośniki samochodowe, kolumny. Tel. 046/838-59-82 po 20.00.

Sprzedam taśmociąg 12 m. Tel. 046/838-95-64.

Rowerek z teleskopami, do lat 10 - sprzedam. Tel. 046/837-92-34.

Sprzedam zagęszczarkę do kostki. Tel. 0692-771-075.

Sprzedam wypoczynek, kolor brąz. Tel. 046/837-22-67.

Sprzedam eternit, cena do uzgodnienia. Tel. 046/838-37-75.

Sony Play Station, 2 joystiki analogowe, 2 karty pamięci, okablowanie + czysopisma i gry, 450 zł. Tel. 0607-267-266.

W ciągłej sprzedaży narybek karpia, amura, tołpygi. Tel. 0608-124-155.

Sprzedam piasek biały, kwarcowy, do tynkowania, około 2 t. Kupię kręgi betonowe, studzienne, o średnicy 1 m. Tel. 046/838-83-69.

Sprzedam meble pokojowe. Tel. 046/838-66-46.

Sprzedam nowe okna drewniane. Nieborów 199, tel. 046/838-57-90, 046/863-61-11.

Pilnie sprzedam betoniarkę 150 l. Tel. 046/838-59-85.

Sprzedam suknię ślubną białą, dwuczęściową. Tel. 046/837-84-63.

Sprzedam tregry. Tel. 837-42-54.

Sprzedam rożno elektryczne i stół rzeźniczy podświetlany. Tel. 0-603-044-960.

Sprzedam silnik Leyland, stan bardzo dobry oraz Star na części. Tel. 046/837-14-98.

Sprzedam dobrej jakości ziemię czarną torfową z dowozem. Tel. 837-12-07.

Meble gdańskie nowy typ, lady, witryna oszklone - sprzedam. Tel. 0-603-945-961.

Sprzedam - DVD Daytek czyta DVD, DVD - R, DVD-RW, video CD, S Video, Mp3, JPEG, Audio, CD, CD-R, CD-RW - tanio. Tel. 837-01-91 w godz. 16.00-18.00.

Sprzedam suknię ślubną z gorsetem, rozmiar 38. Tel. 0-691-650-525.

Tanio sprzedam wersalkę + dwa fotele. Tel. 830-34-29.

Sprzedam zamrażarkę 3 - szuflady w bardzo dobrym stanie. Tel. 837-76-50.

Wyciągarkę liniową Lebiodka, kontener ocynkowany 4 m³. Tel. 046/838-33-31.

Sprzedam wózek dziecinny, trzyfunkcyjny, bardzo mało używany. Tel. 838-49-73 po 19.00.

Sprzedam blachę trapezową. Tel. 838-73-72 - wieczorem.

Sprzedam wózek widłowy Bułgar 1,2 t. Tel. 838-64-37.

Sprzedam betoniarkę 150 l. Tel. 046/837-44-50.

Sprzedam wyposażenie sklepu odzieżowego (elementy chromowane). Tel. 046/837-37-41, 837-58-95.

Kamienie na skalniak, topole ścięte. Tel. 042/719-56-16.

Zbiornik metalowy 15 m sz. na szambo - wodę. Tel. 0-601-286-499.

Sprzedam halę konstrukcji stalowej o wymiarach 12 x 24 m. Tel. 0-603-637-681.

PRACA

Zwrot podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. 071/385-20-18

Avon - do współpracy. Tel. 042/719-44-47, 0501-032-348.

Poprowadzę dom, zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 0602-847-764.

Chcesz pracować, nie posiadasz pieniędzy, jesteś osobą kontaktową, masz wszechstronne uzdolnienia - dopomoże ci praca w systemie MLM zawiązana ze zdrowiem. Tel. 042/642-61-00 po 20.00, 0501-040-082.

Do współpracy osoby po 30-stce, kontaktowe w firmie zdrowotno-profilaktycznej. Tel. 042/642-61-00 po 20.00, 0501-040-082.

30-letni, wykształcenie wyższe, prawo jazdy, samochód dostawczy - poszukuje pracy. Tel. 046/838-62-38.

Zatrudnię kobietę do pracy w pizzerii, wiek 20-30 lat. Tel. 0602-797-972 w godz. 9.00-16.00.

Zatrudnię szwaczki - stebnówka dwuigłowa w Głownie. Tel. 0692-427-195.

Pomogę w szukaniu pracy w Niemczech. Tel. 0606-249-938.

Studentka poszukuje pracy na okres wakacji. Tel. 0600-269-635.

Zatrudnię frezera. Tel. 046/838-89-76.

Studentka Katedry Języków Specjalistycznych UW podejmie pracę wakacyjną bądź udzieli korepetycji (niemiecki, angielski). Tel. 0505-410-268.

Kierowca kat. A,B,C,E + paszport, praktyka na ciągnikach siodłowych, grupa inwalidzka, kurs minimum sanitarne -podejmie pracę od zaraz. Tel. 0605-302-486.

Nauczycielka języka francuskiego, technik hotelarstwa - poszukuje pracy. Tel. 0603-257-290.

Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 046/837-73-78.

Murarz, tynkarz, glazurnik - podejmie pracę. Tel. 046/837-10-36.

Przyjmę do pracy z średnim wykształceniem budowlanym, młody, dyspozycyjny, z okolic Zdun lub Łowicza. Tel. 0601-303-235.

Kierowcę kat. C+E, możliwość obsługi dźwigu HDS (z okolic Zdun lub Łowicza) - zatrudnię. Tel. 0601-303-235.

Poszukuję pracy na budowie jako pomocnik. Tel. 0504-123-632, 046/837-19-36.

Młody, po wojsku, wykształcenie średnie, prawa jazdy, kat. B, dyspozycyjny - podejmie pracę. Tel. 0-601-782-645.

Przyjmę pracownicę do pracy w barze, wiek 20-30 lat. Tel. 0504-275-240.

Studentka podejmie pracę w okresie wakacji. Tel. 0-504-982-672.

Mechanika samochodowego - wszelkie pojazdy. Umiejętność spawania elektrycznego i gazowego. Tel. 042/710-74-47.

Szwaczki przyjmę - bielizna. Tel. 042/719-33-80.

Zatrudnię szwaczki do szycia biustonoszy na stębnówkę (Głowno). Tel. 0-608-303-480.

Zatrudnię stolarza lub osobę, która pracowała w stolarni. Tel. 0503-150-284, 042/719-29-88 po 20.00.

USŁUGI WIDEO

Cyfrowe, analogowe wideofilmowanie, fotografowanie, pełna obróbka komputerowa, DVD, VCD. Tel. 046/837-94-85, 0608-484-079.

Wideofilmowanie, pełna obróbka komputerowa - tanio. Tel. 0606-852-557.

Wideofilmowanie - Studio Roma. Tel. 046/837-50-64, 0693-332-555.

Studio „Kroton" - kamery cyfrowe, DVD, VCD. Tel. 0692-975-488, 046/837-47-48.

Fotografowanie. Tel. 0506-109-908.

Wideofilmowanie cyfrowe oraz DVD. Tel. 0601-312-001.

Wideofilmowanie F.U. „Mewa", obróbka komputerowa. Tel. 046/837-83-96, 0601-323-562, po 17.00. 837-77-75.

Wideofilmowanie „Kasia" - profesjonalnie, solidnie, tanio, VCD, DVD - kamera cyfrowa. Tel. 046/837-87-68, 0602-633-470.

DVD filmowanie. Tel. 0501-836-550.

Wideofilmowanie. Tel. 046/837-11-75.

Wideofilmowanie. Tel. 0608-475-473.

Wideofilmowanie cyfrowe, analogowe, obróbka komputerowa. Tel. 046/837-79-81, 0600-225-271.

Wideofilmowanie za pół ceny. Tel. 0501-624-411.

Wesela profesjonalnie, tanio, DVD. Tel. 046/837-52-23.

USŁUGI INSTAL.-BUD.-REM.

Układanie glazury, terakoty, tapetowanie, inne wykończeniowe. Tel. 046/838-20-56, 0600-626-760.

El-Tom, Bobrowniki 248 - instalacje elektryczne w pełnym zakresie, projektowanie, pomiary, wykonawstwo. Tel./fax 046/838-68-08, 0602-461-341, 0602-461-342.

Profesjonalny montaż paneli podłogowych, ściennych, schody w panelach, malowanie, tapetowanie. Tel. 046/837-10-33, 0609-541-373.

Glazura, terakota, boazeria, gładzie gipsowe, panele, zabudowa balkonów typu loggia - tanio i solidnie. Tel. 0501-707-657.

Wyrób nagrobków, kucie liter nagrobkowych i zdobnictwo. Tanio i solidnie. Tel. 0506-511-664.

Glazura, terakota, gładź gipsowa, panele, boazeria, tapetowanie i malowanie mieszkań. Ceny konkurencyjne. Tel. 0506-511-664, 0505-391-066.

Instalacje elektryczne, przyłącza, naprawy. Tel. 046/837-30-52, 0600-764-110.

Malowanie, tapetowanie, gips, zabudowa poddaszy, tynki mozaikowe, glazura. Tel. 0606-428-162, 046/839-62-30.

Profesjonalnie doradzę i wykonam instalacje wodno-kanalizacyjne i C.O., miedź, plastik, kotły miałowe, olejowe. Tel. 0504-221-358.

Sklep hydrauliczny „Instalator", Zduny 9 poleca tanie pleszewskie, energooszczędne kotły miałowe i węglowe, włoskie grzejniki aluminiowe, podgrzewacze elektryczne i do C.O. oraz inne artykuły sanitarne. Tel. 046/838-75-53, 0601-379-355.

Usługi hydrauliczne - pełny zakres. Tel. 0601-379-355, 046/838-75-53.

Glazura, terakota, hydraulika, malowanie. Tanio i solidnie. Tel. 837-57-51.

Hurtownia Hydrauliczna - sprzedajemy tanie kotły miałowe gómoodpalane. Świadczymy usługi cena od 40 zł/ punkt. Łowicz, os. Górki, ul. Nałkowskiej 4. Tel. 046/837-19-29, 0602-342-128.

Usługi remontowo-budowlane, docieplanie budynków, wykańczanie wnętrz od A do Z. Wycena gratis. Faktury VAT. Tel. 046/830-24-65 po 20.00, 0607-328-025.

Krycie dachów, docieplenia budynków i poddaszy, gipsy. „Elbo" s.c. tel. 046/863-31-74, 0502-228-972, 0604-645-981.

Przełącza, elektroinstalacje, pomiary, videodomofony, bramonapędy. Systemy alarmowe (sygnalizacji włamania i napadu, kontroli dostępu, telewizji obserwacyjnej, podłączenie monitoringu). Remontowo-wykończeniowe, hydrauliczne, elektryczne, gładź, glazura, terakota, panele, płyty g/k, poddasza, stolarka. Tel. 046/837-50-84, 0603-859-842.

Usługi hydrauliczne oraz naprawy drobne. Tel. 046/837-22-04, 0604-245-722.

Bramy przesuwne, ogrodzenia, balustrady. Tel. 046/815-77-82, 0501-440-908.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0693-441-592.

Tartak Rawka - drewno budowlane - tanio, szybko i solidnie. Tel. 0607-355-765, 046/833-14-00. Strobów - tel. 0605-274-955.

Tynki, posadzki, budowy - wolne terminy. Tel. 0503-077-863.

Panele, boazeria, glazura, terakota, podłogi, płyta G/K, ścianki, sufity, gładź, malowanie, siding, podbitki, tynki, docieplenia. tel. 046/838-98-40 po 19.00., 0609-910-776.

Bezpyłowe cyklinowanie, układanie parkietu. Popów 48, tel. 0604-334-891.

Cyklinowanie, układanie parkietu, cykliniarką taśmową i talerzową. Tel. 046/838-66-25, 0505-072-638.

„Kosmo" - tanie blachodachówki szwedzkie i fińskie, rynny plastikowe, blachy trapezowe ocynkowane, alucynk, doradztwo techniczne. Dowóz gratis. tel. 046/830-21-11, 0600-367-596.

Usługi budowlane, tynkarskie i ciesielskie. Tel. 046/838-18-02.

Wynajmuję rusztowania warszawskie. Tel. 0503-089-825.

Vertal - żaluzje aluminiowe, drewniane. Verticale - materiałowe, antystatyczne, PCV oraz do pracowni komputerowych. Rolety tekstylne, zaciemniające oraz antywłamaniowe. Produkcja, montaż. Tel. 0602-736-692, 0602-297-257.

Wypożyczanie betoniarek, rusztowań. Sprzedaż. Tel. 0603-072-751.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0692-410-063.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0505-384-655, 046/837-57-28 po 17.00.

Żaluzje, verticale, rolety. Tel. 0603-753-973, 046/830-37-61.

Układanie kostki brukowej, granitu. Tel. 0692-771-075.

Cyklinowanie, układanie. Tel. 046/837-42-55, 0501-180-959.

Kompleksowe remonty. Tel. 0600-614-490.

Remonty, adaptacje. Tel. 0607-196-356.

Malowanie mieszkań, gładź gipsowa. Tel. 046/839-60-12.

Budowa kominków, oczka wodne. Tel. 046/837-84-92, 0602-282-415.

Osłony przeciw owadom w okna i drzwi. Tel. 046/837-44-35, 0600-294-318.

Bramy przesuwne, ogrodzenia, balustrady. Tel. 046/815-77-82

Dachy, pokrycia i obróbki. Tel.046/837-92-25, 0608-409-686.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0506-587-077.

Docieplanie budynków. Tel. 046/838-63-94 po 18.00, 0693-698-006.

Firma zleci prace związane z montażem drzwi i paneli boazeryjnych. Tel. 0606-380-487.

Docieplanie budynków, remonty mieszkań. Tel. 046/837-08-07, 0607-168-196.

Docieplenia, remonty mieszkań, glazura, terakota, panele, płyty g/k, malowanie, wykańczanie poddaszy. Tel. 0695-556-308.

Usługi stolarskie. Tel. 046/837-15-54, 0600-329-365.

Kompleksowe remonty mieszkań - glazura, terakota, gładź, zabudowa płytą g/k, elektryka, hydraulika, szybka realizacja Tel. 0503-370-181, 042/719-19-98.

Zewnętrzne i wewnętrzne ocieplanie budynków, płyty g/k. Tel. 046/830-22-99.

Malowanie. Tel. 046/837-62-71, 0692-095-531.

Usługi wykończeniowe, malowanie, tapetowanie, gładź, montaż płyt G/K, sufity podwieszane, glazura, terakota, panele. Tel. 0696-156-877.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0608-372-254.

Tanio i fachowo usługi hydrauliczne. Tel. 0609-158-772.

Tynki, remonty budowlane. Tel. 0603-085-730.

Glazura, terakota, gładź gipsowa, inne wykończeniowe. Ceny do uzgodnienia. Tel. 046/837-95-43

Schody, balustrady, parapety - produkcja, montaż. Tel. 0502-261-898.

Cięcie betonu, ścian, wyburzenia. Tel. 0606-192-951.

Układanie kostki brukowej, sprzedaż materiałów budowlanych „Budomix", Łowicz, ul. Armii krajowej 45CD. Tel. 046/837-49-54, 837-49-55.

Roboty remontowo-budowlane, tynki - wykonuję. Tel. 0609-879-143.

Dachy, konstrukcje, pokrycia, naprawy i konserwacje. Tel. 839-18-37, 0-505-227-348.

Ogrodzenia klinkierowe. Tel. 046/831-25-21, 0692-309-453.

Tynki zewnętrzne i wewnętrzne, glazura i terakota. Tel. 0-504-019-557.

INNE USŁUGI

Szycie na miarę, przeróbki, szycie zasłon, firan, wszywanie taśm. Tel. 046/837-42-67.

Usługi transportowe - Renault Master, faktury VAT. Tel. 046/837-55-36, 0607-406-024.

Meble pod wymiar - kuchenne, szafy z drzwiami przesuwnymi, wykończenia wnętrz - terakota, glazura, panele, zabudowa balkonów typu loggia. Tanio, szybko, solidnie. Tel. 0501-707-657.

Zespół muzyczny - doświadczenie i profesjonalizm. Tel. 0608-433-199, 046/838-11-74.

Śluby luksusowymi Lincolnami. Tel. 0604-344-609.

Meble biurowe na wymiar, ścianki działowe - przeszklone na profilu aluminiowym (przesuwne i stałe). Tel. 0501-707-657.

Ścinanie drzew niebezpiecznych. Rodzina Szychowscy. Tel. 0604-891-092.

Krajowy przewóz osób, busy, 14 i 18 miejsc. Tel. 046/838-70-32, 0602-681-541.

Przewóz 6 osób, 4,5 t, 24 m³. Tel. 0602-581-239.

POŻYCZKI W 5 MINUT DLA KAŻDEGO - LOMBARD GOLD-ART. ŁOWICZ, UL. ZDUŃSKA 33. TEL. 046/837-36-68.

Naprawa komputerów i inne usługi komputerowe. Tanio i solidnie. Tel. 0602-157-297.

Limuzyna do ślubu, atrakcyjna, zabytkowa. Tel. 0601-232-366.

Naprawa pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek. Napełnianie klimatyzacji sam. Sprzedaż części AGD. Tel. 046/837-49-19, 0692-668-445, ul. Bolimowska 14/18b/05.

Strony internetowe. Tel. 046/830-21-99.

Naprawa komputerów. Tel. 046/830-21-99.

Przewozy krajowe - Bus 15 osób. Tel. 046/837-02-57, 0606-634-482.

Zespół muzyczny - bale, wesela, zabawy. Tel. 046/837-05-22.

Kamaz - przewóz piasku, żwiru, wykopy. Tel. 046/837-15-76, 0604-285-326.

Czarny Mercedes - śluby. Tel. 0506-124-352.

Dopomogę chorym - stwardnienie rozsiane, cukrzyca, skazy skóry, łuszczyca, trądzik i trądzik różowaty. Tel. 042/642-61-00 po 20.00, 0501-040-082.

Śluby - białe Audi A-6, srebrny Mercedes Okularnik. Tel. 0604-826-416.

Zakopane (blisko dworca PKP) - wynajem pokoi (również z wyżywieniem). Tel. (018) 206-89-89, 0604-149-268.

Biała Limuzyna BMW - wynajmę na śluby. Tel. 0601-320-563.

Pożyczki gotówkowe bez poręczycieli. Tel. 0696-426-835.

Tunery Sat - wszystko. Tel. 046/830-22-76.

Śpiew solowy na ślubach w kościele. Tel. 0604-278-724.

Usługi tapicerskie, naprawa i remonty mebli nowoczesnych i stylowych - szybko, tanio i solidnie. Transport gratis. Tel. 0506-409-009.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej u klienta Szczepanik - Bratkowice 19/9. Tel. 046/837-73-07.

Zespół muzyczny - bale, wesela i inne imprezy okolicznościowe. Tel. 0607-706-252.

Unieważniam wpis do ewidencji do działalności gospodarczej pod nr 6383 z dnia 5.03.2001, na nazwisko Renald Jagielski.

Bioenergoterapeuta. Tel. 046/837-31-36.

Jaśli chcesz jechać do ślubu Renault Talio - zadzwoń. Tel. 0691-645-804.

Zespół - wesela. Tel. 046/838-66-46.

Zgubiono na terenie Łowicza teczkę z dokumentami firmowymi (ślusarstwo, mechanika maszyn - Krzysztof Misiak). Znalazcę proszę o kontakt. Tel. 838-35-58.

Tanie piece C.O. węglowe oraz miałowe (opalane miałem węglowym ze sterownikiem) poleca producent. Skierniewice, 0-501-627-469.

Usługi blacharsko-dekarskie. Tel. 0-606-663-868.

KOMPUTERO - PISANIE

Komputerowe przepisywanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Komputerowe przepisywanie prac. Tanio i solidnie. Tel. 046/837-78-71.

Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 046/837-92-27, 0504-011-093.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-72-12.

Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 0601-234-372.

Komputerowe przepisywanie tekstów i pomoc w redagowaniu. Tel. 0693-542-122.

NAUKA

Matematyka. Tel. 046/837-85-96.

Matematyka. Tel. 042/719-30-61, 0607-459-322.

Angielski - tanio. Tel. 0606-624-399, 046/837-41-80.

STUDIO KOSMETYCZNE „LUCYNA" W SKIENIEWICACH OGŁASZA NABÓR NA WAKACYJNE KURSY: STYLISTKA PAZNOKCI I MAKIJAŻ. TEL. 046/832-90-09.

Polski, historia, geografia - wypracowania, prace zaliczeniowe. Tel. 046/874-32-18, 0602-434-546.

Hiszpański. Tel. 0501-851-719.

ROLNICZE

Sprzedaż suchych wysłodek granulowanych. Chąśno II 43, Łowicz, ul. Jasna 18 (po 14.00). Tel. 046/837-12-02, 0602-235-159.

Sprzedam schładzalniki do mleka poj. 200-15 tys. l. Tel. 0608-140-233.

Sprzedam schładzalniki do mleka, o pojemności 200-15000 l. Tel. 0608-140-233.

Schładzalniki do mleka, różne pojemności, gwarancja, serwis. Tel. 0505-039-888, 046/833-73-39.

Sprzedam nową oponę 18,4x26. Tel. 42/719-57-28.

Sprzedam mieszankę i ziemniaki. Tel. 046/838-17-64.

Otręby owsiane - sprzedam. Tel. 0602-235-159.

Pasze, premiksy, koncentraty firmy „Neorol", „Sano". Pasze luzem z dowozem do klienta. Poszukujemy dystrybutorów. Łaźniki 11, tel. 046/838-72-94.

Prasa zwijająca Z-230 - sprzedam. Tel. 046/838-76-44.

Sprzedam ziemię 5 ha, ciągnik C-360. Tel. 042/710-89-46.

Sprzedam słomę belowaną. Tel. 046/837-86-14.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Kęszyce Wieś 21.

Sprzedam pszenicę. Tel. 046/838-75-01.

Sprzedam krowę dziesięcioletnią na wycieleniu (koniec czerwca). Mysłaków 98, tel. 046/838-50-66.

Sprzedam dmuchawę pionową do siana. Tel. 046/838-85-75.

Sprzedam ciągnik Ursus C-363P, 1986 rok. Tel. 046/837-13-24.

Sprzedam Cyklop. Tel. 046/861-14-31 po 20.00.

Sprzedam opony ogrodniczki do C-330 lub do „Ruska". Tel. 0504-181-655.

Bielenie budynków inwentarskich i odmuszanie (skutecznie). Tel. 046/838-14-75, 0503-794-355 po 20.00.

Kupię kosiarkę rotacyjną, polską. Tel. 046/838-59-58.

C-360, wał do T-25 - sprzedam. Guźnia 28. Tel. 046/838-98-47 wieczorem.

Kurczaki ogólnoużytkowe, szczepione, kolor - hurt, detal - sprzedam. Leśniczówka 52, tel. 046/838-28-07.

Sprzedam ciągnik C-330. Tel. 046/839-22-61 po 20.00.

Sprzedam kosiarkę czeską, rotacyjną, tanio. Tel. 046/839-63-24.

Sprzedam słomę i żyto. Tel. 0601-335-514.

Sprzedam jednorzędową do kukurydzy „Kemper", 1500 zł. Tel. 0692-581-042.

Sprzedam prasę Z-224 z wysięgnikiem. Tel. 0694-959-227.

Sprzedam słomę pastewną ze stodoły (duże bele), gorczycę i kukurydzę. Tel. 046/838-74-29 po 21.00.

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy do obornika. Tel. 046/838-17-19.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Tel. 046/838-11-90.

Sprzedam 2 kombajny zbożowe Clays New Holand. Tel. 042/719-90-02, Tymianka k/ Strykowa 60/a.

Zbiór porzeczek kombajnem całorzędowym i połówkowym. Tel. 0605-725-429.

Sprzedam śrutownik walcowy Jawor, 2002 rok, przetrząsacz zawieszany karuzelowy, 2001 rok, kosiarkę rotacyjną Meduza, 1990 rok, wychładzacz mleka 100 l, dmuchawę do siana pionową. Tel. 0600-445-127.

Sprzedam talerzówkę 16 talerzy i pług dwuskibowy. Tel. 046/838-03-46.

Sprzedam kombajn buraczany Neptun Z-413, prasę do słomy i siana Z-224, pługi 3- i 2-skibowy, chłodziarkę do mleka 8-konwiową. Tel. 042/719-57-18.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Tel. 046/838-15-36.

Kupię Bolko. Tel. 024/282-11-30.

Sprzedam prasę zwijającą na walce, sieczkarnię jednorzędową. Tel. 0601-297-783.

Obornik kurzak sprzedam lub zamienię na słomą. Tel. 0501-129-112.

Sprzedam kiszonkę z liści buraczanych lub zamienię na obornik. Tel. 024/285-39-73.

Sprzedam krowę na lub po ocieleniu. Tel. 046/839-42-10 po 20.00.

Sprzedam kombajn Bolko, 1992 rok. Tel. 046/838-79-52.

Tanio sprzedam ciągnik S z podnośnikiem. Tel. 046/838-51-65, 0605-678-897.

Sprzedam ciągnik C-328. Tel. 046/837-60-42.

Sprzedam ciągnik Ursus 2812, 1996 rok. Tel. 046/838-89-09.

Sprzedam ciągnik Ursus C-360. Dębowa Góra 37 k/ Bąkowa. Tel. 024/285-52-62 po 20.00.

Sprzedam wózek widłowy na C-330, 1991r, Tel. 0606-557-270.

Sprzedam jałówkę i krowę, cielne. Tel. 046/838-06-32.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Tel. 046/838-66-70.

Sprzedam młodą krowę na wycieleniu, trzecie wycielenie, koniec czerwca. Zielkowice I 37.

Sprzedam słomę. Tel. 0600-626-709.

Sprzedam pompy szambowe. Tel. 046/838-58-26.

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy, stan bdb oraz beczkowóz 9000 l. Tel. 024/277-72-47.

Sprzedam Orkan, przetrząsacz 7 i 4, Neptun, sieczkarnię do słomy zawieszaną. Tel. 024/277-96-29.

Sprzedam rozrzutnik obornika Tandem 6 t, stan bdb. Tel. 046/838-48-86.

Sprzedam przyczepę 3,5 t. Tel. 024/277-96-51.

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy 4 t z nadstawkami, przyczepa 7 t Tandem z nadstawkami. Tel. 0602-870-442.

Sprzedam krowę na ocieleniu. Tel. 042/719-49-54.

Kupię prowadnicę bel do prasy wysokiego zgniotu. Tel. 046/874-74-15.

Pług 3-skibowy oraz Orkan - sprzedam. Tel. 042/719-70-29.

Kupię ramę lub kompletne widły do ładowacza na tył ciągnika. Tel. 0504-109-133, 046/874-71-89.

Sprzedam kombajn Class z kabiną, Heder 3 m, stan bdb. Tel. 046/874-74-28.

Sprzedam słomę. Tel. 046/838-78-46.

„Sztol", kombajn zbożowy, prasa - sprzedam. Tel. 046/838-79-27.

Ursus 3P, „Anna" - sprzedam. Tel. 0600-820-374.

Ferguson, cyklop - sprzedam. Tel. 0602-652-540.

Sprzedam polską prasę Z-224, stan dobry. Tel. 046/837-14-96.

Sprzedam bin 25-tonowy. Tel. 046/838-46-19.

Sprzedam pług 4-skibowy, 1997 rok. Tel. 0691-715-486.

Sprzedam opony używane do C-330, cena 300 zł. Tel. 0504-181-655.

Sprzedam słomę belowaną. Zielkowice 104.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu - lipiec. Tel. 046/838-50-72.

Sprzedam pszenżyto, kukurydzę. Tel. 046/838-65-73.

Sprzedam deszczownię szpulową, 200 x 63, włoską, małoużywaną, opryskiwacz 400 l, 12 m, śrutownik bijakowy ssąco-tłoczący + mieszalnik 1 t. Tel. 046/838-11-74 po 21.00.

Kupię siano prasowane, dobrej jakości. Kupię żmijkę 100 x 6 m. Tel. 046/838-11-74 po 21.00.

SKR w Łowiczu sprzeda kombajn zbożowy Z-056, 1981 rok. Tel. 046/837-61-42, 0602-779-027 w godz. 7.00.-15.00.

Sprzedam słomę. Tel. 0603-401-075.

Sprzedam młodą krowę. Stachlew 132 (koło Bełchowa).

Bizon Z-056, 1988 rok - sprzedam. Tel. 046/838-36-37, 0603-741-502.

Sprzedam jałówkę 1,5-roczną. Zielkowice I 34.

Sprzedam przyczepę 6 t, 3-stronny wywrot. Kocierzew Południowy 15.

Sprzedam krowę wysokocielną i jałówkę. Nieborów. Tel. 046/838-55-22.

Sprzedam pszenicę 2 t, Niedźwiada 16. Tel. 046/838-99-88.

Sprzedam nowy kombajn do ziemniaków typu „Anna" oraz ciągnik Ursus C-385. Skowroda Północna 10, tel. 046/838-11-44.

Sprzedam 2 jałówki na wycieleniu. Nieborów 163a, tel. 046/838-57-21.

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową do kukurydzy, śrutownik bijakowy, dmuchawę do zboża, wycinacz kiszonek, pług 4-skibowy. Tel. 046/838-48-18.

Sprzedam Zetor 7745, stan dobry. Tel. 046/838-89-42.

Kupię ziemniaki i buraki - każdą ilość. Tel. 0604-208-101.

Sprzedam bizon Z056, Ursus 3512, C-360, prasę Z-224, przyczepę wywrot, tur do C-330, C-360, zgarbiarkę „7". Tel. 046/838-90-06, 0502-369-693.

Sprzedam ciągnik C-328. Tel. 046/838-79-09.

Sprzedam opryskiwacz sadowniczy, rozrzutnik obornika. Tel. 046/837-53-86.

Zetor 7211, 1988 rok, silnik elektryczny 5, 5 kw i 11 kw, dmuchawa do siana. Tel. 046/838-78-29.

C-360-3P, 1988 rok, z kabiną. Tel. 0692-601-689.

Sprzedam drzewo-żerdzie. Tel. 046/838-57-68.

Sprzedam słomę. Tel. 046/838-58-54.

Zbiór porzeczek kombajnem całorzędowym oraz połówkowym. Tel. 0505-068-787.

Skup porzeczek, zapewniamy opakowanie i własny transport. Tel. 0505-068-787.

Sprzedam prasę wysokiego zgniotu. Tel. 0604-381-392.

Sprzedam wóz, hydrofor i motor do wody. Tel. 046/830-38-49.

Sprzedam C-330, 1987 rok, brony „3". Tel. 046/838-92-69.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Tel. 0504-215-707.

Sprzedam śrutownik bijakowy, moc 11 kW, dojarkę Alfa Lava. Tel. 024/282-26-11, 285-52-02.

Sprzedam słomę. Tel. 046/838-51-79.

Sprzedam dojarkę. Tel. 0608-017-009.

Sprzedam słomę ze stodoły. Retki 49, tel. 838-73-32.

Sprzedam słomę belowaną. Tel. 046/838-72-11.

Sprzedam dwukółkę ciągnikową, kultywator 13, brony 5 i 3, przetrząsacz do siana. Tel. 838-13-02.

Sprzedam prasę Z 224, 1995 rok, orkan 1991 r., cyklop 1986 r., przetrząsaczo-zagrabiarkę 5. Wrzeczko 93, tel. 838-85-87.

Sprzedam dwie jałówki i krowę na wycieleniu. Tel. 0-693-064-349.

Sprzedam żyto. Tel. 046/874-72-76.

Sprzedam młodą krowę na wycieleniu. Tel. 0-600-421-548.

Sprzedam trzy krowy 7, 8 i 10 lat na wycieleniu. Tel. 0-601-052-068.

Sprzedam 15 m żyta. Karolew 11, tel. 838-69-05.

Sprzedam krowę wysokocielną. Bednary Kolonia 33, tel. 838-62-34.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Tel. 839-21-77.

Montaż siłowników do rury wysypu ziarna do kombajnów ZO-56. Tel. 0-609-885-878.

Sprzedam ciągnik T25 lub zamienię na większy. Tel. 838-83-47.

Sprzedam dojarkę Alfa Lava. Tel. 874-73-53.

Sprzedam siano belowane. Grudze Stare 60, tel. 838-91-57.

Rozrzutniki obornika jedno- i dwuosiowy, sprężarkę. Tel. 042/719-56-16.

Sprzedam prasę Z-224. Tel. 042/719-57-25.

Sprzedam wóz konny, przetrząsaczo-zgrabiarkę 4. Tel. 0-604-623-052.

Skup porzeczki czarnej i kolorowej - ceny konkurencyjne. Większej ilości odbiór z miejsca. Bezpośredni eksport na zachód. Lubianków 70b. Tel. 042/710-89-87, 0-601-286-499.

Sprzedam przetrząsarko-zgrabiarkę „7", silnik elektryczny 10kW, silnik SW 400. Tel. 046/838-30-43, tel. 0-503-065-714.

Sprzedam jęczmień, silnik SW 400, kopaczkę ciągnikową, taśmociąg 9 m. Tel. 046/874-74-02, tel. 0-607-613-259.

Sprzedam przyczepę D-50, 6 ton. Dmosin I 36. Tel. 046/874-71-65, 0-693-566-232.

Sprzedam ciągnik sidłowy Mercedes 1425. Tel. 0-609-377-769, 042/719-18-47 po 19.00.

Sprzedam lub zamienię na mniejszy ciągnik Białorus. Ziąbki 58, tel. 0-694-858-575.

Sprzedam przyczepę rolniczą, 4 tony. Kurabka 46, k.Bolimowa. Tel. 046/838-00-05.

Sprzedam ciągnik MF 235, stan dobry, 12 tys. Tel. 856-83-50.

ZWIERZĘTA

Strusie pisklęta, dorosłe - materiał hodowlany - sprzedaż. Tel. 0503-917-532.

Sprzedam szczeniaki dalmatyńczyki. Tel. 0506-695-634.

Sprzedam owczarki niemieckie. Tel. 046/838-92-09.

Sprzedam 5 klaczy źrebnych. Tel. 046/838-88-42.

Sprzedam szczeniaki wilki. Tel. 046/830-99-02.

Oddam szczeniaki (kundelki, suczki). Tel. 0603-257-290.

Sprzedam mieszańce wilko-kaukazy, 7-tygodniowe, tanio. Tel. 046/838-27-97.

Ratlerek, 2 miesięczny - sprzedam. Tel. 046/838-89-18.

Sprzedam szczenięta (owczarek niemiecki) z rodowodem. Tel. 0606-752-762.

Oddam w dobre ręce 2 suczki mieszańce, 2-miesięczne. Tel. 046/839-42-24, 0606-921-577.

Sprzedam owczarki niemieckie, długowłose, ukontowane. Tel. 838-80-83, 0-604-089-761.

Sprzedam szczenięta bernardyna. Tel. 831-61-09.

Sprzedam yorki. Tel. 0-606-676-051.

Sprzedam psy bernardyny. Tel. 046/874-75-10.

Sprzedam 6-tygodniowe szczenięta po psie bernardynie - tanio. Tel. 0-603-768-727.

Zapraszamy

Informuję Szanownych Klientów
że **ZAKŁAD OPTYCZNY z ul. Browarnej 6**
z dniem 1 lipca 2003 roku
ZOSTANIE PRZENIESIONY
na **ul. Kurkową 3** (obok TOTO-LOTEK)
Dyplomowany Mistrz Optyk Krzysztof Szymczak
R-730

GABINET FIZYKOTERAPII
99-418 Bełchów ul. Polna 16

LECZYMY BEZ ŚRODKÓW FARMAKOLOGICZNYCH
poprzez dietę optymalną, wspomaganą prądami selektywnymi wg zaleceń Dr. Jana Kwaśniewskiego w chorobach:

- bóle głowy
- szum w uszach
- nadciśnienie tętnicze
- S.M. i inne
- nadwaga
- nerwica - neurastenia
- astma oskrzelowa
- cukrzyca
- nietrzymanie moczu
- choroby stawów i kręgosłupa
- prostata
- choroby serca
- choroby wrzodowe żołądka

Na wizyty prosimy umawiać się telefonicznie pn. - pt. w godz. 13.00 - 19.00
tel. (0-46) 838-68-01 kom. 0-604-08-33-25
TO JEDYNA SZANSA NA POWRÓT DO ZDROWIA !
R-679

Studio Odnowy Biologicznej
KLEOPATRA
Łowicz, ul. Mostowa 28, I piętro
poleca usługi w zakresie:
- **ZABIEGI WYSZCZUPLAJĄCE** na bazie oryginalnego GUAM oraz imbiru w połączeniu z algami FUKUS
- **PROFESJONALNE MASECZKI** liftingujące, rewitalizujące, także do cery trądzikowej

W ofercie również drenaż limfatyczny ciała, masaż twarzy i dekoltu oraz masaż odchudzający i antycellulitis
R-693
Tel. 830-08-37, 0-504-364-940

STUDIO ZDROWEGO KRĘGOSŁUPA
ul. Mostowa 28, I piętro tel. 830 08 37
- USPRAWNIANIE KRĘGOSŁUPA
  - specjalistyczne masaże kręgosłupa
  - zespołowa gimnastyka ogólnie usprawniająca
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA DLA DZIECI
- GIMNASTYKA USPRAWNIAJĄCA CALANETICS

R-692

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG EKG
GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400
R-616

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20
R-20

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych
Tel. 0-603-890-697, tel. dom. 837-62-52
- ZDUNY 46A (biurowiec GS)
  pn., wt., śr., pt., sb. - 8⁰⁰-13⁰⁰ (soboty 19 i 26 lipca - nieczynne)
- ŁOWICZ, Stary Rynek 8

REJESTRACJA PACJENTÓW, WIZYTY DOMOWE, PRZYJĘCIA W INNYCH TERMINACH PROSZĘ UZGODNIĆ TELEFONICZNIE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE
R-80

GABINET ORTODONTYCZNY
Urszula Maciągowska-Siniarska
lek. stomatolog
SPEC. ORTODONCJI
leczenie wad zgryzu dzieci i dorosłych
APARATY STAŁE I RUCHOME
Łowicz, ul. Spokojna 10, tel. 837-02-66
R-732

Lek. med. **MARCIN FAFLIK**
specjalista
chirurg onkolog
st. asystent Kliniki Chirurgii Onkologicznej i Chorób Piersi Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi
Academos, Iłowska 1/3, tel. 837-38-30
poniedziałek, godz. 15.30
R-401

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY
PIOTR CZYŻ
przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00
R-204

GABINET SPECJALISTYCZNY
Głowno, ul. Kopernika 5, tel. 042/719-46-37
ENDOKRYNOLOG
dr BEATA BABIŃSKA-OLEJNICZAK
dorośli i dzieci
- choroby tarczycy
- odchudzanie
- osteoporoza
- zaburzenia dojrzewania
- nadmierne owłosienie
- niedobory wzrostu

Zapisy: (042) 719-46-37, 0-604-841-779
R-577

ZAPISY tel. 046/837-25-61
CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ
Specjalista Kardiochirurg
dr med. MIROSŁAW BITNER
Adiunkt Kliniki Kardiochirurgii AM Łódź im. Sterlinga
PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39
R-498

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny
ALEKSANDER JANOWICZ
Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH
R-28

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI
LECZENIE CUKRZYCY
GŁOWNO, KOPERNIKA 5
Zapisy: tel. (0-42) 719-46-37
0608-590-608, (0-42) 631-94-89
DOROŚLI I DZIECI
R-649

AUTO NA GAZ
MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH

AUTORYZOWANY PUNKT MONTAŻU LANDIRENZO
SYSTEMY GAŹNIKOWE I WTRYSKOWE
L.C.S. SAMOCHODY Z KATALIZATOREM
I.G.S. UKŁADY WTRYSKU GAZU DO SAMOCHODÓW Z PLASTIKOWYM KOLEKTOREM

RATY RATY

PHU MARPOL
99-400 Łowicz, ul. 3-go Maja 11
Zakład przeniesiony z ul. Żabiej
tel. 0-604-647-559
R-646

LANDIRENZO®

DO SPRZEDANIA w formie przetargu nieograniczonego ofertowego
DOM HANDLOWO-USŁUGOWY w Łowiczu przy ul. Browarnej 10a

- Budynek o powierzchni 400 m² składa się z 12 niezależnych lokali o pow. od 25 do 100 m².
- Na ww. nieruchomość ustanowiona jest księga wieczysta w Sądzie Rejonowym w Łowiczu.
- Cena ww. nieruchomości wraz z naniesieniami wynosi 650.000 zł.
- Wadium 10% ceny wywoławczej tj. 65.000 zł należy wpłacić na konto Spółdzielni do dnia 04.07.2003 r.
- Oferty w zalakowanych kopertach składa się w siedzibie Spółdzielni w Łowiczu, ul. Browarna 10a, I-sze piętro od dnia 01.07.2003 do 04.07.2003 r. do godz. 13.00.
- **Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 05.07.2003 r. o godz. 14.00.**
- Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie Spółdzielni w dniach od 01.07.2003 do 04.07.2003 r.
- Bliższe informacje: tel. 0603-653-008.
- Organizator przetargu ma prawo unieważnić przetarg bez podania przyczyn.

R-762

OKNA PCV DREWNO
PROMOCJA NA LATO
Rabat do 20%
Nie wierzysz? Przyjdź i sprawdź!
ŁOWICZ
ul. Powstańców 4B
tel. (046) 830-21-47
VEKA
deceuninck
R-707

BRAMY HÖRMANN
OFERUJEMY:
- ☐ bramy garażowe
- ☐ bramy przemysłowe
- ☐ napędy
- ☐ drzwi p. pożarowe i wielofunkcyjne

- **SPRZEDAŻ**
- **MONTAŻ**

KOMFORT I ELEGANCJA
- **POMIAR I DOWÓZ** (DO 10 KM) - **GRATIS**

BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókiennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304
R-752

ARTYKUŁY MONOPOLOWE
CAŁĄ DOBĘ
Łowicz, Plac Koński Targ 1
R-1b

Z.H.U. **PROPONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:**
- **układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki**
- **utwardzanie terenu**
- **budowanie palisad ogrodowych**

Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości.
☎ 0-502-629-313
R-517

Zapraszam
do NOWEGO GABINETU STOMATOLOGICZNEGO
Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV p.)
- leczenie zębów ze znieczuleniem u dzieci i dorosłych
- uzupełnienia protetyczne
- rtg zębów

Czynne: pon. - pt. 16.00-18.00, sob. 9.00-11.00
Tel. 0-604-136-761
R-768

„CENTROBUD"
Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za Czerwoną Górą)
tel. (0-46) 837-93-20, 837-94-67
WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE
GAZY TECHNICZNE
OPAŁ, NAWOZY
NISKIE CENY, TRANSPORT GRATIS
R-27

MOTO-MARKO
Sprzedaż oleju, filtrów amortyzatorów KAYABA, SACHS, AL-KO
WYMIANA GRATIS!
Części do wszystkich samochodów
Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92
R-598

DAEWOO

ANDORIA MOT ZACHORSCY

Autoryzowany Dealer

korektor plastikowy 4.500 zł
wtrysk wielopunktowy od 1.250 zł
wtrysk jednopunktowy od 1.150 zł
gaźnik od 1.050 zł
kredyt 129 zł/rok; 76 zł/2 lata
liczony od 1.200 zł

2000 zł taniej za rocznik
3000 zł taniej za złomowanie

Import samochodów również na zamówienie
Mercedes, VW, Ford i inne marki
Skup, Komis
Pojazdy w rozliczeniu

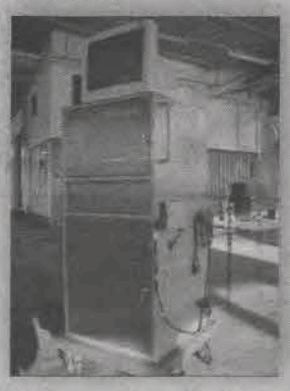

Naprawimy samochód każdej marki
Testujemy elektronikę Twojego samochodu
Dobre ceny

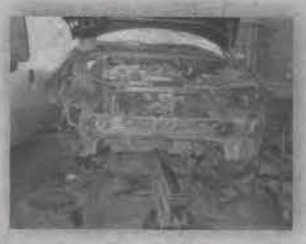

Naprawy powypadkowe
Odświeżanie powłok lakierniczych
Pomiar podwozia po wypadku

Kutno, ul. Józefów 36, tel. (024) 355 77 73, fax (024) 355 77 76

R-193

BIOCHIKOL 020 PC

biologiczny środek do ochrony warzyw i roślin ozdobnych przed chorobami wirusowymi, bakteryjnymi i grzybowymi.

Producent: GUMITEX Poli-Farm Sp. z o.o.
ul. Łyszkowicka 59 99-400 Łowicz
Tel. +48 46 830 00 40 Fax +48 46 830 00 41

R-722

PHU DOMITECH
Łowicz, ul. Gen. Klickiego 66
tel. (0-46) 837-61-09

KOTŁY c.o.
na olej, gaz, groszek, miał, węgiel

Sprzedaż detaliczna w cenach hurtowych
TANIO - OKAZJA!
Montaż instalacji c.o. w nowo powstałych domach - koszt 70 zł / 1punkt
Sprzedaż: Hurtownia Mysłaków (przy trasie Łowicz-Skierniewice)

R-737

SIB ŁOWICZ **BETONIARNIA**
Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU
- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

R-23

CHROBRY **KREDYTY GOTÓWKOWE**

DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę ■ emerytów ■ rencistów ■ rolników
✓ *Wymagany dochód netto 600 zł.*
✓ *Bez zbędnych formalności i opłat.*
✓ *Krótki czas realizacji.*

UBEZPIECZENIA
■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
✓ POLONIA ✓ SAMOPOMOC ✓ COMPENSA
✓ AGROPOLISA ✓ DAEWOO

Łowicz, ul. Browarna 10A (parter) tel. (046) 837-87-81
Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

R-760

STACJA PALIW JACKOWICE
OFERUJE NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
PALIWA
RAFINERII GDAŃSKIEJ
LOTOS Paliwa

Zapraszamy do współpracy firmy transportowe

Z TYM KUPONEM 3% RABATU

Jackowice 98 (obok RSP Jackowice)
tel. 046/830-99-40, 0-607-102-069

R-764

NAJTAŃSZE OKNA VEKA

ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY, VERTICALE
034 - 540 zł*, 036 - 650 zł*
* okna PCV KBE - ceny brutto

Termo FASADA Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-607-343-336

R-682

Twój Nowy Styl **CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH** *10 Lat Gwarancji*

Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
- NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ
- NAJNIŻSZE CENY

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

R-711

MATERIAŁY BUDOWLANE
OD FUNDAMENTU PO DACH

Producent:
- stropy Teriva do 7,80
- bloczki fundamentowe
- kręgi

DOWÓZ, ROZŁADUNEK HDS
KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE - TANIEJ
Złaków Borowy 24
tel./fax (046) 839-13-85, 0601-303-235

R-750

Gminna Spółdzielnia „SCH" w Łowiczu

SPRZEDA:
budynek o pow. 120 m²
z działką o pow. 800 m² we wsi Zawady

WYDZIERŻAWI:
dwa lokale o pow. 154 m² i 82 m²
w Łowiczu, ul. Katarzynów 49

✓ *Oferty proszę składać w siedzibie GS „SCH" w Łowiczu, ul. Katarzynów 49, tel. 837-57-18, 830-20-18*

R-712

KWIACIARNIA EGZOTYCZNA
99-400 Łowicz, ul. Stanisławskiego 6

OFERUJE:
✓ kompozycje ✓ upominki ✓ szkło ✓ porcelanę
✓ figurki afrykańskie ✓ wiklinę

PROMOCJE

R-293

---

oola
ogród Twoich marzeń

projekt doradztwo realizacja
Tel. 0-693-278-926, 0-46 838-40-44
ogrody_oola@tenbit.pl

R-615

BAR **SABA**
Kuchnia Polska

✓ *Zaprasza na smaczne obiady domowe - obiady rodzinne (zamówienia na telefon) - zniżka 10%*
✓ *Organizujemy przyjęcia okolicznościowe - bankiety, chrzciny, komunie, imieniny itp. do 50 osób*

Łowicz - POPÓW 16A przy trasie nr 2
tel. (0-46) 830-34-48

R-706

STYROBLOK do ociepleń budynków
BLOCZKI SYTROPIANIU
30x60 i gr. 6,8,10 cm pokryte tynkiem
✓ PRODUKCJA ✓ USŁUGI ✓ SPRZEDAŻ
ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

PPHU J&J s.c. 09-550 Szczawin Kościelny
ul. Spółdzielcza 8, tel. (24) 235-13-70 lub 0-606-470-086

R-655

Masz problem z dłużnikami
ODZYSKAMY TWOJE PIENIĄDZE

BEST CONSULTANT
Łowicz, ul. 1 Maja 8, tel./fax (046) 837-38-17, 0696-478-273, 0696-478-275
czynne: pn.-pt. w godz. 10.00-12.00, 15.00-17.00

R-699

Ośrodek Kształcenia Zawodowego w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel. 837-51-11

zaprasza osoby, które chcą podjąć pracę jako *specjalista ds. kadrowych i płacowych*

na kurs: kadry, płace, ZUS z obsługą komputerów

Zajęcia rozpoczynają się 03.07.2003 r. (czwartek) o godz. 16.00 w siedzibie O.K.Z.

R-757

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH
ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

R-696

- **BRAMY**: garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe
- NAPĘDY ELEKTRYCZNE

„WIŚNIOWSKI" „NICE" „FAAC"

- DRZWI, OKNA - drewniane, AL, PCV
- ALARMY
- DOMOFONY, WIDEODOMOFONY
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE

FIRMA „JANTAR"
Zawady 13, 99-400 Łowicz
tel. 0609-688-506, tel. 0691-715-506

R-659

ZAPRASZAMY **OKNA I DRZWI** PROFIL BRÜGMANN
• PCV • DREWNO • ALUMINIUM
ŻALUZJE - ROLETY - VERTICALE - PARAPETY WŁOSKIE
BRAMY GARAŻOWE
Najwyższa jakość w najlepszej cenie

Łowicz, ul. Stanisławskiego 22, tel./fax (046) 837-91-81

R-751

9434
BEZPŁATNA OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA GOSPODARCZA O HANDLU, USŁUGACH I PRODUKCJI

Wydajemy własny katalog wielobranżowy promujący województwo. Zapraszamy do współpracy i korzystania z naszych usług.
tel./fax (0-46) 8322-555
E-mail: info@cikt.com.pl.www.osim.pl.

R-161

ORGANIZACJA **IMPREZ WESEL** OKOLICZNOŚCIOWYCH
U KLIENTA i innych
Tel. (046) 830-20-14, (046) 837-76-42

R-698

ZMAGANIA RODZINNE nr 10

Redaguje: Władysław Firlik

1. POROZMAWIAJMY ...

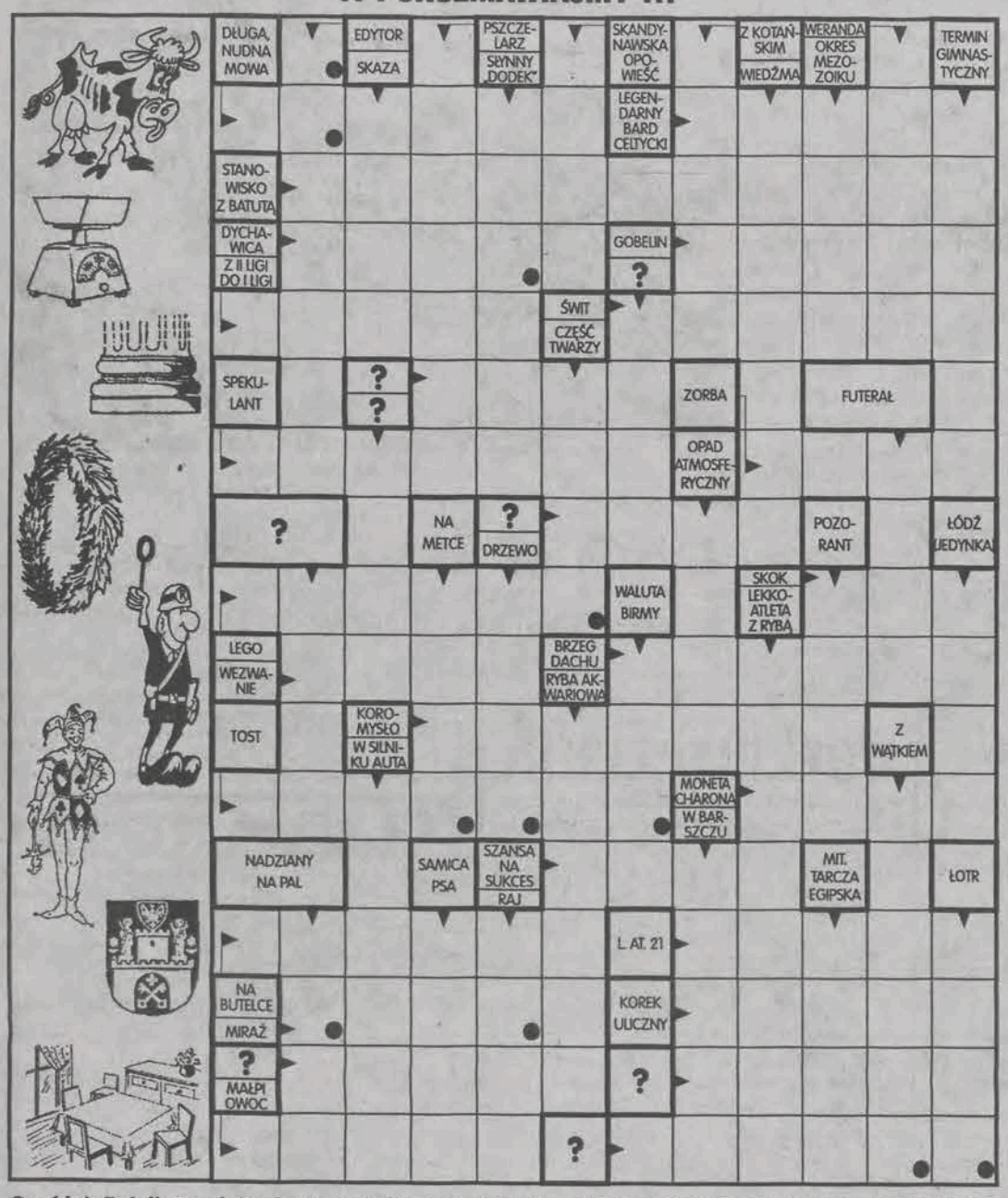

Część definicji przedstawiono rysunkami (pytajniki), a litery z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

2. SŁOWO ZA SŁOWO

Litery z pól ponumerowanych dodatkowo od 1 do 20 utworzą myśl Karla Gutzkowa.
POZIOMO: 1) weto, **5)** różyczka, **7)** kontuzja, **8)** rygor, **9)** omam, **12)** stragan, **14)** gobelin, **15)** sterta, **17)** śniedź, **18)** obłęd.
PIONOWO: 1) rzeczka, **2)** zapas, **3)** urok, **4)** przywódca, **6)** prysznic, **10)** jarzyna, **11)** dostarczenie, **13)** mnóstwo, **15)** aliaż, **16)** mgła.

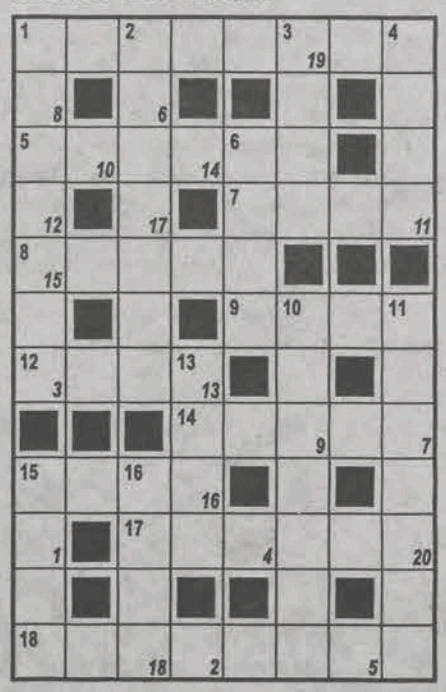

ZADANIE DLA DZIECI

Połącz dokładnie liniami prostymi wszystkie punkty od 1 do 64 i napisz do nas co tobie się ukazało.

3. KALAMBUR

Dodać grzyby, lubią ryby.

4. ANAGRAM

Pewnego * * * *
gdym uważniej
zerknął,
poczułem * * * *
do twarzy
w lusterku.

SPONSOR NAGRÓD W TYM TYGODNIU

Rozwiązania „Zmagań rodzinnych nr 8":

1) Chłopaki, powtarzamy to, bo było wspaniale
2) Z lisa nawet futro chytre

Nagrodę wylosował Andrzej Kubiak z Łowicza. Wśród Czytelników, którzy w terminie do środy, 2 lipca prześlą do redakcji poprawne rozwiązania (wraz z kuponem) rozlosujemy nagrodę książkową.

ZMAGANIA RODZINNE
dorośli
dzieci
KUPON - 10

DYDAKTA
Zaprasza Kandydatów do szkół średnich,
o uprawnieniach szkoły publicznej
funkcjonujących od 1997 r.
ZAOCZNE TECHNIKUM ZAWODOWE w ŁOWICZU
3-letnie (6 semestrów) na podbudowie szkoły zawodowej
Technik elektryk spec. elektroenergetyka
Technik mechanik spec. budowa maszyn i urządzeń przemysłowych, spec. naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych.
ZAOCZNE STUDIUM POLICEALNE w ŁOWICZU
2-letnie (4 semestry) na podbudowie szkoły średniej (nie koniecznie z maturą).
Technik informatyk
NOWE ATRAKCYJNE KIERUNKI!!!
Technik organizacji reklamy
Technik b.h.p. (roczne - 2 semestry)
siedziba szkoły: Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 62 (budynek Gimnazjum nr 1)
✓ baza szkół: pracownie komputerowe z dostępem do internetu, pracownie przedmiotowe, bufet
✓ języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski
✓ umiarkowane czesne, ulgi w opłatach dla słuchaczy z najlepszymi wynikami od 10% do 20%
✓ przy dokonaniu opłaty za cały semestr z góry 10% zniżki
✓ nie pobieramy dodatkowych opłat z tytułu ubezpieczenia
✓ rekrutacja na pierwszy semestr roku szk. 2003/2004 do 31 sierpnia 2003 r.
✓ wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły, dwie fotografie, kserokopia dowodu osobistego, wypełniona ankieta.
✓ nasi absolwenci są poszukiwanymi specjalistami na rynku pracy
✓ w porozumieniu z warszawskim oddziałem Stowarzyszenia Polskich Energetyków nasi słuchacze mają możliwość uzyskania dodatkowych kwalifikacji z zakresu eksploatacji i dozoru sieci, urządzeń i instalacji elektrycznych, cieplnych i gazowych
✓ do wszystkich ww. szkół przyjęcia bez egzaminów wstępnych !!!
Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły (pok. nr 11);
dodatkowe informacje można uzyskać: tel. 0 601-206-957 lub 0 605-724-768
http://www.smelcom.lowicz.pl/dydakta e-mail: dydakta@smelcom.lowicz.pl
R-320

Europejska jakość! ISO 9001 TERRAZYT®
Okna i drzwi na całe życie...
21 LAT NA RYNKU
OKNA-DRZWI
KONIEC Z NUDĄ!
Nie ograniczamy Twojej wyobraźni!
Pomalujemy Twoje okna na dowolny
KOLOR bez dopłaty!
www.terrazyt.pl
Tylko u nas Gratis!
UBEZPIECZENIA
Ty kupujesz nasze produkty - my ubezpieczamy Ciebie Twoją rodzinę i Twoje mieszkanie
UWAGA! Promocja dotyczy okien nietypowych PCV jednostronnie lakierowanych i trwa do końca czerwca 2003r
ŁOWICZ, UL. POWSTAŃCÓW 10 G
TEL./FAX 046 / 830-20-78
R-714

NAJTANIEJ W BĄKOWIE
✓ CEGŁA KLINKIEROWA
WIELU PRODUCENTÓW
- duży wybór wzorów
✓ MATERIAŁY BUDOWLANE
- szeroki asortyment
✓ WYROBY HUTNICZE
Dowóz i rozładunek „HDS"
BĄKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079
R-703

OKNA Z PCV
DREWNO
ALUMINIUM
STOLBUD
Rabaty
Najwięksi producenci
Najniższe ceny
o 34 - 560 zł k-1,1 netto
Łowicz
ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06
OKFENS - 2
R-24

MODA W ŚWIECIE ROWERÓW

Z rowerami jak ze strojami: nie jeździ się ciągle na takich samych. Gdy trzy - cztery lata temu na rynek dość nieśmiało weszły tak zwane rowery łamane, bardziej trafnie określane zjazdowymi, raczej nie sądzono, że teraz będą one najchętniej kupowane. Ich właścicielami stają się dzieci i młodzież.

Powodem popularności jest amortyzator umieszczony pod siodełkiem, nadający rowerowi wygląd jakby był faktycznie złamany pośrodku, dodatkowo rowery te posiadają jeszcze amortyzatory w widełkach kół przednich. Julian Palos, przedstawiciel łowickiej hurtowni obecnej na targowicy powiedział nam, że rowery te w tym roku były prezentowane jako prezenty na Komunię Świętą. Ceny rowerów znacznie spadły w ostatnim czasie i w tym roku najprostszy można już kupić od 300 - 340 złotych.

Ostatnio jednak sporą nowością w rowerach tych stały się hamulce tarczowe. Rowery z jednym hamulcem tarczowym kosztują już blisko 500 zł, a z dwoma prawie 600 zł. Zakup takiego typu roweru jest rozsądny tylko wtedy jednak, gdy dostaje go w swoje ręce osoba młoda, nie ważąca zbyt wiele. Dorosły niestety, ciężarem swego ciała szybko doprowadzi do zniszczenia amortyzatorów, zwłaszcza tylnego. Za taką cenę nie należy też spodziewać się, by długo posłużyły elementy znajdujące się chociażby w suporcie. Dobry rower tego typu, jak udało nam się dowiedzieć, można zakupić w cenie ok. 3 tys. zł, a na to nie wszystkich stać. Zresztą ogólnie dość słabo idzie sprzedaż droższych rowerów, trekingowych, na węższych oponach, większych kołach z bagażnikiem, błotnikami i oświetleniem. Rowery takie kosztują 550 zł i mają niewielkie powodzenie. Ciągle królują rowery górskie. Targowica w piątek jest aktualnie miejscem, gdzie możemy zakupić rower korzystając z dużego ich wyboru i dość niskich, konkurencyjnych cen. To też na pewno sprawiło, że w Łowiczu jedynym sklepem z typowo rowerowym zaopatrzeniem pozostała Arka przy ul. Włókienniczej, tam też można kupić rowery i zamówić rower droższy - jednej z uznanych firm. Zauważalny stał się jednak wzrost usług związanych z naprawami rowerów. W tej chwili są trzy takie punkty na terenie miasta - właśnie w Arce przy ul. Włókienniczej, przy Nowym Rynku w uliczce Koszarowa oraz w jednym z pawilonów na łowickiej targowicy.

(tb)

Julian Palos z łowickiej hurtowni rowerów demonstruje najpopularniejszy obecnie wśród młodzieży rower na dwóch amortyzatorach, tzw. łamany.

Przedszkolaki w Figloraju

Na wycieczkę do Łodzi pojechały w poniedziałek 23 czerwca dzieci występujące w ludowym zespole *Łowickie gwiozdeczki* działającym w przedszkolu przy ul. Sikorskiego. Była to nagroda za ostatnie występy, m. in. na zakończeniu roku szkolnego i Jarmarku Łowickim. 19 przedszkolaków wyszalało się w łódzkim Figloraju, gdzie jest mnóstwo kolorowych piłek, zjeżdżalni, huśtawek i indiańskich kładek. Wycieczkę zakończyła wizyta w Mc Donalds.

(wcz)

Na spotkaniu ksiądz Skiełczyński odczytał kilka fragmentów swoich publikacji poświęconych Łowiczowi.

Zacznij od historii twego domu

Ksiądz Skiełczyński o sile historii lokalnej

17 czerwca w Bibliotece Miejskiej im. A. K. Cebrowskiego kilkanaście osób uczestniczyło w podwieczorku autorskim księdza dr. Zbigniewa Skiełczyńskiego. Ksiądz podczas godzinnego wystąpienia czytał liczne fragmenty pochodzące z książek jego autorstwa m. in. z takich jak: *Rybak na Rynku, Stan wojenny w Łowiczu na wesoło, Wieże nad Łowiczem, Kardynał Wyszyński w Prymasowskim Łowiczu* - wszystko książek związanych z Łowiczem, bowiem sam podwieczorek odbywał się pod nazwą *Łowicki patriotyzm*.

Nie przystoi żyć we własnej ojczyźnie jak w nieznanym kraju - tymi słowami ksiądz wprowadził zgromadzonych w temat. Zdaniem księdza historię powinno poznawać się od swojego miejsca. Tu porównał człowieka do raczkującego dziecka, które stawiając pierwsze kroki poznaje swój dom, przedmioty z nim związane, dopiero później wychodzi dalej. Twierdzi, że wielu ludzi mówi, że nie lubi historii dlatego, że w szkołach uczy się głównie historii powszechnej, a mało kto uczy historii lokalnej.

Ksiądz Skiełczyński porównał Łowicz do pędzącego tramwaju, który jedzie jeden, ten sam przez wieki. Pasażerowie wsiadają do niego na kilkadziesiąt lat. Ludzie jadący tym tramwajem mają swoje marzenia, do czegoś dążą, często gdy już to osiągną, przychodzi czas na kolejny etap - przystanek, na którym trzeba wysiąść. *Łowicz to tramwaj, który jedzie już przez 850 lat, różne pokolenia na jakiś czas tam wsiadają i wysiadają. My też coś może w nim zmienimy, coś zepsujemy, coś poprawimy i przekażemy następnym pokoleniom* - mówił ksiądz.

Zebrani w skupieniu wsłuchiwali się w słowa księdza, jednak co pewien czas na sali słychać było wybuchy gromkiego śmiechu, bowiem ksiądz znany jest ze swego poczucia humoru, którego również nie brakuje w książkach jego pióra.

Podwieczorek autorski księdza Skiełczyńskiego połączono z wystawą rysunków satyrycznych Jacka Rutkowskiego. Na wystawie zaprezentowano 22 prace, które wszyscy przybyli na podwieczorek obejrzeli po spotkaniu z księdzem.

(mko)

DKF „Bez Nazwy"

Zakończenie po norwesku

Na ostatnim przed wakacjami spotkaniu Dyskusyjnego Klubu „Bez Nazwy" działającego przy łowickim kinie „Bzura", w najbliższy czwartek, 26 czerwca o godzinie 18.59 będzie można obejrzeć norweski film **„Elling"** z 2001 roku, w reżyserii Pettera Nass. Scenariusz napisała Axel Hellstenius na podstawie książki, niestety nie przetłumaczonej na język polski: „Brodre i blodet" Ingvar Ambjomsen. „Elling" jest ciepłym komediodramatem o przyjaźni dwóch niepełnosprawnych umysłowo mężczyzn, którzy poznali się w zakładzie psychiatrycznym. Niektórzy mówią, że nieco przypomina w klimacie polskiego nominowanego w tym roku do Oscara „Ediego".

Po śmierci matki, 40-letni Elling, wychowywany pod kloszem, wrażliwy poeta-amator trafia do zakładu psychiatrycznego. Poznaje tam Kjella - dobrodusznego, nieśmiałego - szczególnie w stosunku do kobiet, opętanego erotycznymi myślami olbrzyma. Po dwóch latach mężczyźni opuszczają zakład i otrzymują sfinansowane przez opiekę społeczną mieszkanie. Razem uczą się stawiać czoła wyzwaniom codziennego życia i próbują egzystować w społeczeństwie.

Czwartkowe spotkanie DKF „Bez Nazwy" jest ostatnim przed wakacyjną przerwą, która potrwa przynajmniej do września.

(mak)

Zapisy kandytatów na rok akademicki 2003/2004

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie
The School of Management and Marketing in Sochaczew

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie 1997

WYŻSZE EKONOMICZNE STUDIA ZAWODOWE
DZIENNE, ZAOCZNE (sobota - niedziela)
kierunek: ZARZĄDZANIE I MARKETING SPECJALIZACJA w semestrach 5-6

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie Zajmuje 24 miejsce wśród 190 uczelni licencjackich wg rankingu 2003 r. PERSPEKTYW i RZECZYPOSPOLITEJ.

Studia dzienne i zaoczne w specjalnościach:
- Informatyka w zarządzaniu

Zarządzanie:
- Logistyką - Finansami - Handlem
- Turystyką i rekreacją - Środowiskiem i gospodarką wiejską

Kadra naukowa wywodzi się z SGH, UW, SGGW, Instytutu Rynku Wewnętrznego i Konsumpcji. Od br. wprowadziliśmy Europejski System Transferu Punktów ECTS. Własny obiekt z nowoczesnymi pracowniami komputerowymi. Skomputeryzowana bibloteka. Uczelnia uczestniczy w programach: UE - Socrates/Erasmus oraz MSDN Academic Alliance (dzięki niemu studenci mają dostęp do najnowszych rozwiązań firmy MICROSOFT zarówno w uczelni jak i w domu). Współpraca z Wydziałem Zarządzania UW umożliwia kontynuowanie studiów magisterskich na UW. Wymiana zagraniczna (Niemcy) - umożliwia odbywanie staży oraz studiów semestralnych. Akademickie Biuro Karier pomaga w znalezieniu pracy. Możliwość zakwaterowania w akademiku, także dla studentów zaocznych. WF - aerobik; pływalnia; siłownia; tekwondo.
Czesne tylko 320 zł - studia zaoczne, 340 zł - studia dzienne, płatne miesięcznie przez dziesięć miesięcy w roku.

INFORMACJE I ZAPISY: Sekretariat Uczelni pok. 210 IIp. codziennie w godz. 8.00-15.30, we wtorki do godz 20.00

Wymagane dokumenty: 1) Świadectwo dojrzałości w oryginale. 2) Podanie - kwestionariusz, życiorys. 3) Zdjęcia 4 szt. 4) Fotokopia dowodu osobistego. 5) Zaświadczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia umożliwia studiowanie.

W ROKU AKADEMICKIM 2003/2004: - w postępowaniu kwalifikacyjnym, obejmującym także rozmowę, uwzględniane są wyniki wykazane na świadectwie dojrzałości; - w pierwszym semestrze szanse wyrównania różnic programowych.

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie
96-500 Sochaczew, ul. Stadionowa 4, tel./fax: 0 (prefix) 46 862 50 80, e-mail: info@wszim-sochaczew.edu.pl
www.wszim-sochaczew.edu.pl

R-774

✓ WESELA ✓ KOMUNIE ✓ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
organizuje restauracja „U Pana Tadeusza"
WE WŁASNYM LOKALU LUB CATERING w Domaniewicach
Jeśli masz lokal i nie umiesz poradzić sobie z różnymi uroczystościami, to zadzwoń, a my przygotujemy ci najlepszą imprezę z profesjonalną obsługą.
PRZYJEDŹ, ZOBACZ, ZADZWOŃ!
Domaniewice, restauracja „U Pana Tadeusza"
tel. (046) 838 36 46 lub 0607 930 234
Serdecznie zapraszamy!
R-765

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH Nr 2
Łowicz, ul. Bilch 10, tel. 837-62-78, 837-37-05
PROWADZI NABÓR DO SZKÓŁ W SYSTEMIE ZAOCZNYM DO:
POLICEALNEGO STUDIUM INFORMATYCZNEGO - dla absolwentów szkół średnich - nauka trwa 2 lata
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO - dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych
TECHNIKUM HANDLOWEGO - nauka trwa 3 lata
GWARANTUJEMY BEZPŁATNĄ NAUKĘ - PRZYJDŹ DO NAS
R-775

GAWĘDA DRUHA KRZYSZTOFA

Ci, którzy mnie znają wiedzą, że nie lubię krytykować. Nie leży w mojej naturze przypinanie łatki komukolwiek. Wolę przemilczeć, nie zabierać głosu niż „zjechać", choć wiem, że to mało dziennikarskie podejście. Nie mogę jednak nie skomentować muzycznego wydarzenia roku w naszym mieście, no bo przecież takim niewątpliwie miał być Jarmark Łowicki. Miał być, bo z pewnością nie był.

Stary Rynek pod koniec czerwca zawsze jest areną występów. Mieliśmy na „Starówce" **Lady Pank** i **Perfect, Bajm, Ich Troje** oraz wielu, wielu innych atrakcyjnych wykonawców. I były to często znakomite, niezapomniane koncerty. Jednak od bodaj dwóch lat jakoś organizatorom nie udaje się sprowadzić **prawdziwej** gwiazdy. W tym roku więc postawiono na **Krzysztofa Krawczyka**. Założenie jak mniemam było słuszne - to piosenkarz, który potrafi rozbawić wszystkich, ma repertuaru na trzy godziny, więc będzie fajnie. Nie przewidziano jednak, że wokalista to nie tyle „stary trubadur" co gawędziarz i więcej będzie w jego pobycie na scenie gadania niż piosenek. Ale zanim o „gwieździe" Jarmarku, nieco o innych muzycznych atrakcjach imprezy.

Skampararas z Jastrzębi Zdrój, szybkie rytmy ska i rozbudowana sekcja dęta, po prostu świetna zabawa.

Wszystko zaczęło się już w piątek, na Muszli Koncertowej, która w końcu spełnia rolę, jaką dla niej przewidziano, a więc miejsca występów wszelkich. Tym razem Błonie rozbrzmiały dźwiękami reggae. I kto by pomyślał, że to właśnie otwierające Jarmark młode formacje będą jego najjaśniejszym punktem. Pomysłodawcą tego przedsięwzięcia był **Jarek Michalski**, dzięki którego staraniom nad Bzurę przyjechali grający „słoneczną" muzykę artyści. Niewielu z nas słyszało o takich formacjach jak **Drumm** czy **Koniec Świata**, ale trzeba przyznać, że chłopcy potrafią przekonać do swojej pasji. To, co robią, robią szczerze, bez zadęcia, lepiej lub gorzej, ale głównie dla siebie i są autentyczni w swoich „kołyszących" dźwiękach. Przez kilka godzin łowiczanie przekonywali się do reggaegrania. I pewnie się przekonali, zwłaszcza, że mamy na miejscu bardzo ciekawą formację z tego kręgu. **The Banditos** to już znana w branży kapelka. Coraz lepsza muzycznie, szukająca ciekawych rozwiązań grupa przyjaciół, którzy z grania czerpią autentyczną radość.

MENoMINI z Kielc, spokojnymi rytmami reggae oczarowali łowicką publiczność.

Sobota miała być wielkim dniem dla zgłodniałych doznań wokalnych Łowiczan. Najpierw sporo folkloru w wykonaniu najmłodszych. Należy się cieszyć, że dzieciakom chce się uczestniczyć w zajęciach zespołów ludowych. Okazuje się, że nie tylko **Koderkami** Łowicz stoi. I bardzo dobrze. No a potem na scenie pojawił się zespół **Happy End**, choć słowo „zespół" nie najlepiej tutaj pasuje, bo zobaczyliśmy podrygujący, ubrany w żółte naramienniki duet. „Kanarkowi" **Zbyszek** i **Danusia** co chwila przypominali, że wrócili do kraju po długoletnim pobycie w Stanach Zjednoczonych. Teraz próbują wrócić na rodzime estrady, choć nie należy wróżyć temu państwu większych sukcesów. Niżej podpisany ma stosunek sentymentalny do Happy Endu. Bo wyobraźcie sobie drodzy czytelnicy, że pamiętam ich występ przed ponad dwudziestu laty, kiedy jako dziesięciolatek byłem z rodzicami na wczasach we Władysławowie. Wtedy to właśnie Zbyszek i Danusia święcili największe triumfy, a ich przebój **„Jak się masz, kochanie"** nuciła cała Polska. I ja nuciłem. Teraz mam nieco inne preferencje muzyczne, więc chłodniej podszedłem do tej muzycznej prezentacji. Oczywiście „happy- endowego" standardu nie mogło zabraknąć na łowickim rynku, podobnie jak innych przebojów zespołu, że wspomnę **„O Mario Magdaleno"**. Koncert zagrany dzięki cudowi elektroniki jakim jest kayboard, miał rozgrzać publikę przed kulminacją wieczoru w osobie pana Krawczyka. Ba, nawet estradowy duet nawiązał przez chwilę do repertuaru piosenkarza. Publiczność nie kwapiła się jednak do szalonego tańca, więc po lekko wymuszonym bisie nastąpił happy end występu Zbyszka i Danusi. A, zapomniałbym o najważniejszym - w końcu wiemy jak brzmi odpowiedź na zawarte w megahicie pytanie. Oto ona - **„Dobrze się mam, kochanie"**. Nie wątpię, że artyści tak się właśnie mają. Kiedy mili państwo zeszli ze sceny, para ekskluzywnych prezenterów rodem z Łowicza - aktorka, pracująca w łódzkiej TV **Magdalena Michalak** i sprawozdawca sportowy **Krzysztof Miklas** - zapowiedziała pokaz sukien ślubnych. A że ładne kobiety w ładnych strojach, chodzące w takt ładnej muzyki zawsze się podobają, widzowie byli zadowoleni. Zwłaszcza, że do kulminacji wieczoru już tylko kilkanaście minut. Zanim jednak na scenie pojawił się Krawczyk nastąpiło oficjalne otwarcie... trwającego niemal dwa dni Jarmarku. Ojcowie naszego miasta życzyli miłej zabawy, ciesząc się, że możemy spotkać się wszyscy razem na Starym Rynku z powodu tak miłego jak występ cenionego artysty. Nie spodziewali się biedacy, że Krzysztof Krawczyk będzie dłużej mówił niż oni, a swój pobyt na deskach ograniczy do niezbędnego, wokalnego minimum. Przyznam, że wiele sobie obiecywałem po Krawczyku. Płyta nagrana wraz z **Goranem Bregovicem** była wspaniałym come backiem piosenkarza na polski rynek. Nie żadne disco polo, tylko ciekawe bałkańskie brzmienie, świetny wokal. Krawczyk znów na topie. Ostatni krążek to kolejny sukces. Wokalista sięgnął po młodych muzyków i pokazał znów nową twarz - świeżą, inną, fajną. Więc wierzyłem, że taki będzie ten koncert. Ale nie był. Krawczyk zadręczał słuchaczy jakimiś zupełnie nikogo nie interesującymi opowieściami. Siedział na krzesełku i miast śpiewać - gadał! Nie mam nic przeciwko dialogowi z publicznością. Ale wszystko ma swoje granice, swój scenariusz. Tymczasem wydawało się, że ten występ to wielka improwizacja. Rzadko, bardzo rzadko zdarza się, żeby na takich darmowych, otwartych dla wszystkich imprezach ludzie gwizdali - u nas tak było. „Śpiewaj!" - krzyczeli zdegustowani łowiczanie. Usłyszeliśmy oczywiście największe przeboje Krawczyka i te starsze, i nowsze. To fajna muzyka, dla każdego. Tyle tylko, że było jej mało. O wiele za mało. Piosenkarz zaczął koncert punktualnie i zakończył takoż. Pozostawił niesmak. A może właśnie tak wyglądają jego spotkania z fanami? Jeśli tak, to ja już więcej Krawczyka oglądać nie chcę. On obraził Łowicz, ja się obraziłem na niego.

Przy ska, czy też szybszym reggae trudno było ustać spokojnie pod sceną, tym bardziej, że było dość chłodno.

Krawczyk stanowczo za dużo mówił w czasie przerw między utworami, drażniło to łowicką publiczność, która chciała przede wszystkim usłyszeć jego najbardziej znane piosenki a nie opowieści np. o córce.

W niedzielę znów Jarmark zawitał na Błonie. Tym razem na Muszli pokazali się uczniowie łowickich szkół muzycznych, było wielce sympatyczne śpiewanie dzieciaków z przedszkoli. No i to wszystko. Mało? Zapytajcie mszczonowianina czy mieszkańca Kutna. Oni wam powiedzą. Nie wiem ile kosztował występ Krawczyka i Happy Endu, nie wiem, jakim budżetem na swoje święta dysponują takie metropolie jak Skierniewice czy Sochaczew, że są w stanie zagwarantować większe atrakcje. Wiem natomiast, że niedługo mieszkańcy naszego grodu będą do sąsiadów jeździć na imprezy muzyczne, bo u nas ich niemal brak, a te które są, są coraz bardziej żałosne.

Bogusław Bończak

Centrum Szkół Prywatnych
RADIX
99-400 Łowicz, Kaliska 5a
tel. 0-601-287-274, 0-602-466-874, (0-46) 830-33-51

SZKOŁY ŚREDNIE ZAOCZNE
(dla absolwentów szkół zasadniczych zawodowych, nauka trwa 3 lata, czesne płatne 10 miesięcy, możliwość złożenia egzaminu dojrzałości)
Liceum Ogólnokształcące
Liceum Handlowe
- absolwenci uzyskują tytuł technika handlowca

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE
(dla absolwentów szkół średnich, nauka trwa od 2 do 2,5 roku, czesne płatne 10 miesięcy)
absolwenci uzyskują tytuły technika w specjalnościach:
- technik ekonomista (finanse i rachunkowość)
- pracownik socjalny (pomoc społeczna, bezrobocie i rynek pracy)
- technik administracji
- technik informatyk
- technik obsługi turystycznej

... wykształcenie, zawód, praca

R-535

GO-TRAKT
ŁÓDŹ ul. Wedmanowej 8
tel. (0-42) 649-10-04, 649-12-23
Filia STRYKÓW, ul. Batorego 23
tel./fax (0-42) 719-94-23

OFERUJE:
■ beton towarowy z transportem
ELEMENTY DROBNOWYMIAROWE DLA BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO Z NOWEGO AGREGATU:
■ bloczki betonowe
■ pustaki „Alfa" (betonowe, keramzytowe)
■ stropy „Teriva"
■ nadproża
■ przepusty betonowe
■ kręgi betonowe i żelbetowe
■ płytki chodnikowe
■ krawężnik drogowy wibroprasowany
■ płyty drogowe „Jomb" i pełne
■ płyty dachowe panwiowe
■ płyty korytkowe
■ płyty stropowe kanałowe od 2,10 do 7.20 mb

USŁUGI W ZAKRESIE:
✓ wykonywania wszelkich wykopów
✓ zmechanizowanych robót ziemnych itp.
✓ transportu piasku, żwiru
✓ wynajmu sprzętu budowlanego:
- koparki,
- ładowarki,
- spycharki,
- walce

PRZEDSIĘBIORSTWO POSIADA CERTYFIKAT I ZEZWOLENIE NA OZNACZANIE WYROBÓW ZNAKIEM BEZPIECZEŃSTWA „B"

R-700

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
Taxi bagażowe 837-35-28
Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
Awarie oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47; 0606-60-54-94 czynny całą dobę;
(024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
(024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00 dnia następnego;
Urząd Skarbowy 837-65-05
ZUS 837-69-09
Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek"
Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach), tel. 837-66-92, czynny: codziennie 16.00-20.00
Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba RKA „Pasiaczek", Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach), czynny: pn., czw., pt. w godz. 16.00-19.00
Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych" w Zdunach (siedziba GOK Zduny) - spotkania w czwartki o godz. 18.00
Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przeminęło z wiatrem" (przemoc) w Domaniewicach, czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.
Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotworowymi narządu rodnego i sutka 837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
Informacja PKS 837-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 9226
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 9224
Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usługach, produkcji i wyższej użyteczności publicznej, tel. (046) 94-34, fax (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 837-66-92, codziennie w godz.16-22, poradnia 837-36-51
Policyjny telefon zaufania 837-80-00
Pogotowie energetyki cieplnej 837-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
Pogotowie energetyczne 837-36-05
Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08, 837-41-02, 837-30-30, 837-72-72, 837-20-37, 837-47-77, 837-44-44
Warsztat konserwat. ŁSM 837-65-58
Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-20-22, 837-07-10
Lecznica dla zwierząt:
ul. Starościńska 5, tel. 837-52-48
ul. Chełmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

- Pogotowie ratunkowe - tel. 999
- Dział Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 28, tel. 837-56-24

- Ambulatorium Pomocy Doraźnej czynne: w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele i święta od 8 (przez 24 h)

Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są w Ambulatorium Pogotowia po godzinach funkcjonowania powyższych Zakładów.

- Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.

Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w Ambulatorium Pediatrycznym po godzinach funkcjonowania powyższych zakładów.

- Poradnia Odwykowa, ul. Kaliska 6, tel. 837-36-51

Msze święte w niedziele i święta:

- **Parafia św. Ducha**: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
- **Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza**: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
- **Kościół Sióstr Bernardynek**: 8.00, 10.00;
- **Kościół o.o. Pijarów**: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
- **Katedra**: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00; w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
- **Kaplica seminaryjna**: 10.00
- **Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy**: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00
- **Kościół św. Leonarda:** niedziele 10.00, 11.30, 17.00

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:

czw.	26.06.	3 Maja 15	tel. 837-92-11
pt.	27.06.	Armii Krajowej 2	tel. 837-64-41
sb.	28.06.	Bonifraterska 2	tel. 837-45-55
ndz.	29.06.	Stary Rynek 17	tel. 837-42-93
pon.	30.06.	Stary Rynek 14	tel. 837-40-91
wt.	1.07.	Sikorskiego 1a	tel. 837-42-64
śr.	2.07.	Nowy Rynek 36	tel. 837-45-36

Apteka „Słoneczko" ul. Stanisławskiego 27, tel. 830-22-02; stały dyżur: pon. - sb. w godz. 8.00-22.00, w niedziele w godz. 9.00-15.00
Stary Rynek 14 czynna w każdą sobotę w godz. 9.00-15.00, niedzielę w godz. 8.00-14.00
Sikorskiego 1 czynna od pon. środa, czw. 8.00-21.00, wtorek, piątek 7.00-21,00, soboty 8.00-16.00
Apteka „Bratek", os. Bratkowice, tel. 837-09-20 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00
Apteka Tylmana, ul. Pijarska czynna: od poniedziałku do soboty w godz. 8.00 do 20.00
Apteka „Malwa", ul. Nowy Rynek 36, czynna: sb. 8.00-20.00, ndz. 8.00-14.00
Apteka „Księżacka", ul. 3 Maja 15 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00
Apteka „AVENA", ul. Bolimowska 21 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, soboty 9.00-16.00, niedziele 9.00-14.00
Apteka „Bonifraterska", ul. Bonifraterska 2 czynna codziennie od godz. 8.00 do 20.00
Apteka Z.W.Guzowscy, os. Kostka 1, tel. 837-51-32 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-19.00, sobota 8.00-14.00
Apteka „Rodzinna", ul. Kurkowa 3, tel. 830-21-57 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-19.00, sobota 8.00-14.00
Bełchów: pn. - pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn. - pt. 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuszki pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
Chąśno: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00, sb. 8.00-12.00
Domaniewice: pn. 10-17, wt. - pt. 8.00-15.00, sb. 8.00-12.00
Łyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00
Kiernozia, Rynek Kopernika 12 czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00
Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt.8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Wystawy

- „Akwarele i Konstanty Ildefons"- wystawa prac Franciszka Maśluszczaka, Domek Ogrodnika w Nieborowie. Wystawę można oglądać do końca czerwca.
- „Konserwatorzy - artyści" - wystawa, zaprezentuje działalność pracowników Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum w Łowiczu.
- „Pocztówki rodzinne z kolekcji Krzysztofa J. Guzka"; Gminny Ośrodek Kultury w Zdunach. Wystawa czynna do końca miesiąca.
- „Egipt - od Faraonów do Islamu", sala widowiskowa ŁOK. Wystawa czynna w dniach 26 czerwca - 3 lipca w godz. 9.00-17.00.

Imprezy sportowe

Wszelkie informacje sportowe zamieszczamy w Informatorze sportowym na stronie 32.

Kino Bzura

Czwartek, 26 czerwca

- godz. 18.59- DKF „Bez Nazwy" - „Elling" - reż. Petter Naess.

Na ostatnim Warszawskim Międzynarodowym Festiwalu Filmowym „Elling" dostał nagrodę publiczności i tak trafił do dystrybucji. To jeden z filmów, po których gęba się człowiekowi śmieje. Mówi się o nich, że są optymistyczne albo, że przywracają wiarę w człowieka, w przyjaźń. Ten film stopniowo, ale skutecznie, rozpuszcza postawę dajcie mi wszyscy święty spokój, wszystko i tak jest bez sensu".

Piątek - niedziela, 27-29 czerwca

- godz. 17.00 - „X-Men 2" - film prod. USA.

Film opowiada o walce wrogów mutantów z tymi, którzy wierzą, że oba światy mogą żyć pokojowo. Sytuacja mutantów staje się jednak niebezpieczna, gdy niezidentyfikowany napastnik dokonuje zamachu na prezydenta USA. Podejrzenie pada na mutanta.

- godz. 19.00 - „Matrix-Reaktywacja" - film prod. USA.

W drugiej części trylogii Matrix Neo nauczył się lepiej kontrolować swoje nadzwyczajne umiejętności, a wokół Zionu zamyka się pierścień Armii Maszyn. Jedynie godziny dzielą ostatnią enklawę ludzi na ziemi przed losem, jaki zgotuje im armia 250000 Strażaków, zaprogramowanych na zniszczenie ludzkości. Matrix sam szuka rozwiązania.

Poniedziałek, 30 czerwca:

- kino nieczynne

Wtorek - środa, 1-2 lipca:

- godz. 17.00 - „X-Men 2" - film prod. USA.
- godz. 19.00 - „Matrix-Reaktywacja" - film prod. USA.

Inne

Piątek, 27 czerwca:

- godz. 20.00, Klubokawiarnia Tipes Topes, ul. Podrzeczna 20. „Toga Party".

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

urodzili się w Łowiczu i w Głownie:

SYNKOWIE

- państwu Gałązkom z Zabostowa Małego
- państwu Redyk z Lasota
- państwu Ciechomskim z Łowicza
- państwu Zbińkowskim z Kampinos
- państwu Staniszewskim z Różyc

ślubowali sobie:

- Wioletta Dzięgielewska z Brzozowa i Mariusz Walczak z Trzaskowic
- Aneta Grażyna Krasowska z Głowna i Tomasz Kucharczyk z Głowna
- Marzena Wawer z Gągolina Płn. i Mariusz Plichta z Sierzchowa
- Edyta Wojciaszek z Łowicza i Sebastian Daniel Myszkowski z Łowicza
- Wanda Dąbrowska z Łowicza i Sławomir Jabłoński z Łowicza
- Aneta Czubak z Łowicza i Michał Grzywacz z Łowicza
- Joanna Helena Gędek z Łowicza i Jarosław Grzegorz Latoszewski z Łowicza

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Telefony w Głownie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
Urząd Miejski: - ul. Młynarska 719-11-51
- ul. Dworska 719-11-29
Urząd Gminy Głowno 719-20-81
Urząd Skarbowy 719-19-01
Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
Urząd Miejski 719-80-02
Urząd Gminy 719-81-49
KRUS 719-95-15
Taxi osobowe 719-81-35

Informacje w Głownie:

Informacja PKP 719-10-17; PKS 631-97-06
Naprawa telefonów 96-96
Naprawa telefonów publicznych 980

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 710-74-99
Policja 719-20-20; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24
Lecznica dla zwierząt:
- ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;
- ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40

Pogotowie energetyczne 719-10-60

Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-86-16
Lecznica dla zwierząt 719-80-24
Zakład energetyczny 719-80-10

Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuszki 27, 719-80-34,
- Lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu w Głownie

Dyżury przychodni ZOZ w Głownie:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
- lekarz internista: 8.00-12.00
- pediatra 8.00 - 12.00 po 12.00
- izba przyjęć w szpitalu
- niedziela i święta - izba przyjęć czynna przez całą dobę, ul. Wojska Polskiego 33

Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

Apteki:

Apteki w Głownie:
MEGA, ul. Sikorskiego 45/47, tel. 719-10-28 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Zgierska 27, tel. 719-24-84 czynna: pn.-pt. 8.00-20.00, sb. 9.00-15.00;
Konwalia, ul. Łowicka 38, tel. 719-21-31 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
ul. Kopernika 19, tel. 719-20-12 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-13.00;
ul. Swoboda 17/19, tel. 719-44-66 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
Apteki w Strykowie:
ul. Plater 2, tel. 719-80-41 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-15.00; ndz. 9.00-14.00;
ul. Kolejowa 11, tel. 719-82-71 czynna: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;
ul. Targowa 14, tel. 719-86-89 czynna: pn.- pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48 czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-15.00;
Apteka w Bratoszewicach
Pl. Staszica, tel. 719-89-68 czynna: pn.-pt. 8.00-13.00;
Apteka w Dobrej
ul. Starowiejska 13, tel. 710-98-00 czynna: pn.-pt. 8.00-15.00, sb. 9.00-14.00;

Dyżury aptek w Głownie:

czw.	26.06.	ul. Łowicka 38	tel. 719-21-31
pt.	27.06.	ul. Łowicka 38	tel. 719-21-31
sob.	28.06.	ul. Łowicka 38	tel. 719-21-31
ndz.	29.06.	ul. Łowicka 38	tel. 719-21-31
pn.	30.06.	ul. Łowicka 38	tel. 719-21-31
wt.	1.07.	ul. Kopernika 19	tel. 719-20-12
śr.	2.07.	ul. Kopernika 19	tel. 719-20-12

Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 29.06. Stryków, ul. Targowa 14, tel. 719-86-89 czynne od 9.00 do 14.00

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy:
- Domaniewice (23.06.): 3,00 zł/kg + VAT;
- Ziewanice (23.06.): 3,20 zł/kg + VAT;

Żywiec wołowy:
- Domaniewice (23.06.): byki 3,20 zł/kg + VAT; krowy 1,30 zł/kg + VAT; jałówki 2,50 zł/kg + VAT;

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu (stan na 24.06.2003 r.)

- kierowca kat. D z uprawnieniami spawacza gazowo-elektrycznego
- kierowca kat. D - mechanik, blacharz-tokarz
- kierowca kat. D - mechanik, elektryk samochodowy
- tokarz z doświadczeniem
- fryzjer damsko-męski
- lakiernik samochodowy
- ekonomista
- prawnik
- inżynier budowlany
- robotnik budowlany
- nauczyciel języka niemieckiego
- główny księgowy
- murarz
- kierowca C+E
- nauczyciel jęz. angielskiego
- nauczyciel jęz. niemieckiego
- przedstawiciel handlowy
- szwaczka
- technik farmacji
- sprzedawcy
- pomoc kuchenna
- malarz-gipsiarz, glazurnik, dekarz
- pracownik z doświadczeniem w pracy w gospodarstwie
- nauczyciel matematyki
- kierowca kat. C+E
- ekspedytor
- instruktor nauki jazdy
- nauczyciel jęz. angielskiego
- ślusarz-spawacz z uprawnieniami gaz.-elektr.
- elektronik lub elektryk, mechanik
- przedstawiciel handlowy
- handlowiec do spisywania umów
- pracownik do prowadzenia biura
- nauczyciel fizyki
- ubojowiec - masarz
- asystent kierownika transportu

Odnośnie ww. ofert PUP nie udziela telefonicznie żadnych informacji. Zainteresowani proszeni są o kontakt osobisty.

Ceny żywności: (dane z 24 czerwca) w Łowiczu i w Głownie i w Strykowie

ASORTYMENT	Market „Polkat" Plac Koński Targ	sklep spoż. „Promyk" ul.Żabia	targowica miejska	sklep nabiałowy ul.11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem" ul.Starzyńskiego	Pawilon „Magda" ul.Zduńska 3	mięso-wędliny „Rawa" ul.Zduńska	sklep „Promyk" ul.Mostowa	Market „Rokicki" ul.Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczycka 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	PPHU ABC ul. Piątkowska	Sklep spoż.-przem. ul. Swoboda 3	Brzeziański, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,97	2,17	2,00	2,30	2,30	2,30	-	2,20	1,99	2,05	2,09	2,10	2,20	2,30	1,95
mąka szymanowska	1,75	1,87	1,80	2,05	1,85	2,05	-	1,90	1,67	1,90	1,79	1,80	1,85	2,00	1,89
chleb	1,00	1,20	1,00	1,50	1,10	1,70	-	1,20	0,79	1,10	0,89	1,00	1,35	1,30	1,30
ziemniaki	1,35	0,85	1,20	-	0,80	0,65	-	0,85	0,60	0,70	0,55	1,20	0,60	0,60	0,60
marchew	1,50/pęczek	-	2,50	-	-	-	-	-	1,22	-	1,59	1,10	1,20	-	1,80
schab bez kości	-	-	13,50	-	16,40	15,80	15,90	-	15,97	-	10,99	11,00	-	-	-
wołowe bez kości	-	-	11,00	-	14,30	14,30	13,50	-	12,73	-	15,09	12,00	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	-	-	8,50-9,50	-	10,90	10,90	10,90	-	-	-	-	9,00	-	-	-
łopatka bez kości	-	-	10,00	-	11,30	11,10	-	-	11,98	-	8,29	8,00	-	-	-
szynka gotowana	17,25	10,20	16,00	-	13,70	15,30	19,00	14,00	18,73	-	15,39	11,50	17,00	18,50	-
salceson	5,99	7,30	9,00	-	5,30	7,10	7,80	6,00	6,64	7,50	7,99	5,30	5,70	8,00	-
kiełbasa zwyczajna	5,99	7,60	8,80	-	5,60	5,90	7,90	7,60	4,87	9,00	7,19	6,50	-	7,50	-
kiełbasa wiejska	11,99	9,30	11,50	-	7,90	7,90	12,50	9,50	7,49	10,50	9,99	6,80	9,70	-	-
parówki	6,69	6,20	7,50	-	5,20	5,30	5,40	6,00	5,67	6,20	5,99	5,50	5,50	6,50	-
kaszanka	4,99	3,70	5,50	-	3,80	3,80	4,90	3,90	4,49	4,30	4,59	3,60	4,70	5,50	-
słonina	-	2,80	1,80	-	2,60	2,30	1,90	-	2,47	-	2,09	2,70	-	2,50	-
kurczak	-	5,59	6,00	-	4,90	5,70	5,10	5,29	4,07	-	4,89	5,10	5,30	5,50	-
filet z morszczuka	10,99	-	12,00	-	-	11,90	-	12,00	-	-	-	-	10,50	-	10,90
makrela wędzona	-	-	10,00	-	10,70	10,70	-	-	9,83	-	10,99	10,50	10,00	-	11,00
mleko tłuste w folii	1,30	-	-	1,29	1,29	1,29	-	1,35	1,30	1,35	1,15	-	1,25	1,30	1,30
masło extra	1,89	2,00	2,20	2,27	2,28	2,27	-	2,00	1,92	2,05	1,49	2,10	2,20	2,40	2,20
masło śmietankowe	1,99	2,30	2,00	2,26	2,11	2,26	-	-	2,33	-	1,89	2,00	2,00	2,30	2,20
masło roślinne	1,39	2,00	1,80	1,83	1,57	1,45	-	1,72	1,40	1,75	1,69	1,60	1,75	1,80	1,50
olej	3,65	4,50	3,60	4,73	3,36	3,64	-	4,70	3,92	3,80	3,35	3,60	3,90	3,60	3,60
jaja (szt.)	0,25	0,36	0,20-0,30	0,29	0,29	0,25	-	0,35	0,29	0,35	0,27	0,20-0,30	0,23	0,30	0,29
twaróg	8,49	8,20	-	9,23	8,80	9,23	-	7,72	8,19	8,50	8,75	-	8,00	8,50	8,00

ROZTAŃCZONY STRYKÓW

Tanecznie, ludowo i sportowo - w takiej atmosferze przebiegały tegoroczne Dni Strykowa 21, 22 i 23 czerwca, w których oprócz zaproszonych przez organizatorów gości uczestniczyło kilkuset strykowian i mieszkańców okolicznych wsi.

Trzeba przyznać, że jest co wspominać, bo obchody tego święta z roku na rok stają się coraz bardziej interesujące, a w miniony weekend w centrum Strykowa każdy, zarówno mały, jak i duży mógł znaleźć coś dla siebie. I choć pogoda napędziła początkowo organizatorom strachu, koniec końcem w trakcie pokazów i występów na Placu Łukasińskiego nie spadła ani jedna kropla deszczu. O dobry humor uczestników Dni Strykowa dbał Wojciech Słodkowski, znany dziennikarz łódzkiej TVP3, który na scenie pełnił rolę konferansjera.

Ufoludki w wykonaniu Agatu.

Taneczna sobota

Sobota niewątpliwie należała do młodszej części strykowian. Na scenie królowały zespoły taneczne. Rodzimy Agat zaprezentował układy taneczne „Ufoludki", „Demony" i „Żywioły", pary taneczne z zespołu Twix - pokazy tańca klasycznego i latynoamerykańskiego. Gościnnie na strykowskiej scenie wystąpiła też łódzka para Robert Drobiński i Małgorzata Wodras trenująca w Łódzkim Domu Kultury. W przeglądzie dorobku artystycznego strykowskiego Domu Kultury nie mogło też zabraknąć młodzieżowego zespołu wokalnego Sing, który zaprezentował kilka najpopularniejszych utworów muzyki pop.

Po raz pierwszy w historii Strykowa w minioną sobotę z inicjatywy tutejszej Rady Młodzieży odbyły się wybory Miss Ziemi Strykowskiej. Jury oraz publiczność mogła wybierać spośród sześciu odważnych gimnazjalistek. Tytuł Miss Ziemi Strykowskiej ostatecznie przyznano Malwinie Bartosik, I wicemiss Stelli Sławińskiej, a drugiej wicemiss - Natalii Strąkowskiej, która otrzymała również tytuł Miss Publiczności. Dziewczyny nagrodzone zostały przez MOKSiR kosmetykami, kwiatami i karnetami na sprzęt pływający po strykowskim zalewie.

Po południu władze miasta dokonały oficjalnego otwarcia wystawy zdjęć i rycin pt. „Stryków wczoraj i dziś". Wystawę zorganizowano nie jak początkowo zakładano na powietrzu, ale - w pomieszczeniach Domu Kultury. Ze względu na duże zainteresowanie będzie ją można oglądać do końca wakacji.

W sobotę również otwarto w Strykowie tzw. bibliotekę internetową. Teraz czytelnicy korzystający z zasobów książkowych biblioteki, będą również mogli skorzystać na miejscu z Internetu. Uczestnicy Dni Strykowa mogli sprawdzić także swoją wiedzę o Unii Europejskiej. W konkursie na ten temat Sandra Wieczorek zajęła I miejsce, tym samym zdobywając ufundowany przez burmistrza Strykowa Henryka Kurczewskiego aparat fotograficzny. Drugie miejsce zajęli natomiast Natalia Brzezińska i Kazimierz Piotrowski, za co od MOKSiR-u otrzymali atlasy Europy.

Największą atrakcją sobotniego wieczoru był jednak koncert zespołu No To Co, który w tym roku obchodzi 35-lecie swego istnienia. Publiczność bawiła się przy znanych i lubianych kawałkach do późnego wieczora.

Niedziela na ludowo

Niedzielne obchody Dni Strykowa przybrały ludowy charakter. Ludowe święto wypadło w tym roku na czas referendum europejskiego, dlatego powiatowe i gminne władze Polskiego Stronnictwa Ludowego postanowiły przełożyć jego obchody na późniejszy termin. W niedzielę do Strykowa zjechali przedstawiciele wszystkich partyjnych szczebli PSL na czele z posłem Tadeuszem Gajdą. Na widowni zasiadło więcej niż poprzedniego dnia mieszkańców wsi, którzy przyjechali obejrzeć występy orkiestr dętych ze Strykowa i Dobrej, zespołów Lipkowianki, Aleksandrowiacy oraz chóru „Echo" ze Strykowa. Na ludowo zaprezentowała się też najmłodsza grupa Twix-u, tańcząc krakowiaka.

Miłym akcentem było rozstrzygnięcie konkursu „Posesja 2003 roku". I miejsce jury (Komisja Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego Rady Miejskiej) przyznało posesji Wiesławy i Mieczysława Ziółków w Strykowie, za które nagrodą była kosiarka elektryczna do trawy, II - posesji Ireneusza Siuty z Niesułkowa, w nagrodę zestaw do grillowania, zaś III miejsce otrzymała posesja Józefa i Krystyny Krzewskich ze Strykowa i w nagrodę namiot ogrodowy. Ponadto dyplomami wyróżnieni zostali: Ireneusz Piestrzeniewicz, Helena Polit i Władysław Brynkiewicz ze Strykowa oraz Krzysztof i Agnieszka Mirowscy z Sadówki, Wspólnota Mieszkaniowa w Strykowie, Wiesława i Włodzimierz Olasienkiewiczowie ze Strykowa.

Niedzielne obchody Dni Strykowa zakończył koncert rockowego zespołu z Łodzi COMA.

Nie tylko uciechy były w głowie strykowianom. Szesnastu z nich oddało swoją krew w ambulansie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi, który przyjechał do Strykowa w niedzielne popołudnie na trzy godziny. Łącznie zebrano ponad 7 litrów krwi. Strykowianie nie szczędzili również swojej dobroci na stoisku z loterią fantową zorganizowaną na rzecz Radka Stawianego przez zespół Agat. Konto chłopca, który czeka na przeszczep nerki powiększyło się o 1.030 zł, z czego 530 pochodziło ze sprzedanych losów, a pozostała kwota z wylicytowanego pluszowego krokodyla i namiotu turystycznego - nagród, jakie Agat otrzymał na konkursach krajowych.

(ljs)

Kosmiczna kolejka cieszyła się zainteresowaniem najmłodszych.

Harcerze ruszają nad Widoń

Okolice podwłocławskiego jeziora Widoń i urok sosnowych lasów na tyle urzekł harcerzy z Hufca ZHP, że postanowili wybrać się tam po raz kolejny podczas tegorocznych wakacji. W wakacyjnej ofercie ZHP znalazł się dwutygodniowy obóz rekreacyjno - harcerski za 490 zł od osoby (główne jego atrakcje to zdobywanie sprawności zuchowych i harcerskich, nauka piosenek i pląsów, gry i zabawy oraz sporty takie jak: kometka, pływanie, gra w piłkę), ponadto trzytygodniowe obozy harcerskie (wyłącznie dla harcerzy) w cenie 550 zł od osoby (dla harcerzy z Głowna 510 zł od osoby) oraz „Wakacje w siodle" obejmujące codzienną jazdę konną (prócz niedziel) pod okiem instruktorów za 590 zł od osoby. Obóz rekreacyjno - harcerski odbędzie się w trzech turnusach: od 29 czerwca do 13 lipca, od 13 lipca do 27 lipca oraz od 27 lipca do 10 sierpnia. Obozy harcerskie natomiast odbędą się w dwóch turnusach: od 28 czerwca do 19 lipca oraz od 19 lipca do 10 sierpnia. Zapisy przyjmowane są pod nr telefonu 719-24-85 lub 0604-273-466, 0600-439-341.

(rpm)

Na starcie mieli kłopoty z równowagą, ale później poszło jak z płatka.

Sobótka nad strykowskim zalewem

Do późnego wieczora w poniedziałek, 23 czerwca, niosło się po strykowskim zalewie echo dobrej zabawy. Sobótka zorganizowana przez miejscowy MOKSiR rozpoczęła się o godz. 19.00 i przyciągnęła nad wodę całe rodziny.

Na przystani grał głowieński zespół muzyczny Contra. Przy molo już od początku imprezy ustawiały się grupki panien z wiankami. Zanim jednak tradycji stało się zadość i wianki popłynęły na szeroka wodę, organizatorzy Sobótki zapewnili strykowianom inne atrakcje.

Jedną z nich były regaty kajakowe, które z powodu fatalnej pogody nie doszły do skutku w czasie wcześniej zapowiadanego, długiego majowego weekendu. W poniedziałek udały się doskonale. Na starcie stanęło pięć dwuosobowych załóg. Najszybsi okazali się Mariusz Kletka i Robert Żurański. Drugie miejsce zajęli Wojciech Karasiński i Krzysztof Gronosik - przedstawiciele strykowskiej policji, trzecie - Adam Raczyński i Marek Patora, czwarte - Marcin Brodziak i Filip Bogocki, a piąte - Piotr Rode i Marcin Karpiński.

Po sportowych emocjach przyszła pora na sporą dawkę muzyki, a o zmierzchu - na puszczanie rozbłyskujących światłami świec wianków. Dopełnieniem zabawy było imponujących rozmiarów ognisko i pieczenie kiełbasek.

(ljs)

Waldek Niewiadomski, Anita Grabowska, Kasia Piotrowska i Aneta Kasińska przynieśli wianek ze zbóż.

Zimna Noc Świętojańska

Wydawało się, że pogoda zniweczy plany organizatorów głowieńskiej Nocy Świętojańskiej. W niedzielę o godz. 16.00, gdy impreza się rozpoczynała, niebo przykrywały chmury, wiał porywisty wiatr i wszystko wskazywało na to, że lunie. Najwyraźniej repertuar prezentujących się tego dnia na letniej scenie nad „Mrożyczką" (notabene pod gołym niebem - bez jakiegokolwiek zadaszenia) zespołów: m. in. „Szewczyk & Company" z Aleksandrowa, rodzimej „Czeremchy" i kapeli ludowej „Ozorkowianie", przypadł aurze do gustu, bo około 18.00 przez chmury zaczęły przedzierać się promienie słońca. Uczcie muzycznej towarzyszyły ogródki piwne, w których amatorów złocistego napoju nie brakowało. Nie obyło się rzecz jasna bez wodowania przygotowanych specjalnie na okoliczność Świętojańskiej Nocy wianków. Przygotowano ich ponad 50.

(rpm)

Tym razem obóz nad morzem

Od 1984 roku uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Kołacinie wakacje spędzają na obozie wędrownym. Organizacją tych obozów od niespełna 20 lat zajmują się nauczyciele wf Andrzej Nowak i Ewa Miller. Wyjazdy wakacyjne przygotowywane są we współpracy ze skierniewickim oddziałem PTSM. W nadchodzące wakacje 10 uczniów klas IV - VI szkoły w Kołacinie wyjedzie nad morze wraz z 10 innymi kolegami ze szkół w Brzezinach, Łodzi i Bełchatowie. Koszt wyjazdu wynosi 500 zł. W tym roku nie było wystarczającej liczby chętnych z podstawówki w Kołacinie, dlatego do wzięcia udziału w obozie zaproszono uczniów zaprzyjaźnionych szkół.

Pomorze Zachodnie będą oni zwiedzali od 17 do 30 lipca. Baza noclegowa zlokalizowana została w Pobierowie i Kołobrzegu.

(eb)

Sprostowanie

W informacji prezentującej osiągnięcia najlepszych głowieńskich maturzystów błędnie podałam nazwisko Piotra Pietrasika. Przypomnijmy, że Piotr znalazł się w ośmioosobowej grupie głowieńskich maturzystów z najwyższą średnią z egzaminu dojrzałości.

Renata Piechut - Machnicka

RODZICE GROZILI BLOKADĄ

Dlaczego właściwie iskrzyło wokół szkoły w Koźlu

Choć minęło już kilka miesięcy od momentu, kiedy do Szkoły Podstawowej w Koźlu dotarła informacja o tym, że jej obsługa administracyjno - księgowa ma zostać przeniesiona do Urzędu Miasta-Gminy w Strykowie i kilka tygodni od momentu, kiedy władze gminy odstąpiły od tego zamysłu, Rada Rodziców ciągle zachodzi w głowę czemu miało to służyć.

Wygląda to tak, jakby burmistrz Henryk Kurczewski chciał coś wyczynić, a jego urzędnicy musieli dorabiać do tego odpowiednią filozofię - tak sprawę postrzega wiceprzewodniczący Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Koźlu Jacek Torzecki. Twierdzi, że od grudnia ubiegłego roku do rodziców docierały z urzędu sprzeczne informacje. W listopadzie w szkole przeprowadzona została przez pracowników urzędu kontrola finansowa. Rodzice twierdzą, że ich zdaniem, w jej wyniku nie ujawniono żadnych rażących uchybień, a brak podpisów na kilku fakturach czy nienaliczenie groszowych odsetek od wpłacanego z opóźnieniem czynszu za nauczycielskie mieszkanie oceniają jako zarzut błahy. Poza tym podkreślają, że dotychczas do administracji szkoły nie było zastrzeżeń, a ubiegłoroczna kontrola była pierwszą od 10 lat i nie wykazała niedoboru w kasie szkoły.

Na początku miał być to program pilotażowy reorganizacji obsługi administracyjnej szkół, przynajmniej tak powiedziała nam na jednym ze spotkań skarbnik Barbara Walak. Twierdziła, że otrzymała od burmistrza ustne polecenie wdrożenia tego programu. Później od jednego z radnych z naszego terenu dowiedzieliśmy się, że burmistrz poinformował go, iż to nie żaden program pilotażowy, a jedynie chęć sprawdzenia pracy księgowej naszej szkoły. W tym celu księgowa miałaby pracować przez miesiąc w urzędzie, a nie w szkole - relacjonuje Torzecki.

Obecnie sekretariat, księgowość i kadry szkoły w Koźlu obsługuje jedna osoba - potocznie nazywana przez wszystkich księgową. Zgodnie z założeniami reorganizacji, księgowa ta miałaby zostać przeniesiona do Urzędu Gminy w Strykowie i stąd obsługiwać szkołę. Rodzice pytali, czy to ma sens, jeśli szkoła w Koźlu jest oddalona od Strykowa o 7 km. Kto miał zajmować się dostarczaniem dokumentów, kto miał zajmować się w szkole pracami biurowymi? Czy miała to robić dyrektorka, która ich zdaniem powinna się skupić na prawidłowym funkcjonowaniu szkoły pod względem edukacyjnym, a nie administracyjnym? Podstawowe jednak w tej sprawie jest pytanie, czemu miałaby służyć ta reorganizacja.

Wiceburmistrz Mirosława Perdjon na kwietniowej sesji Rady Miejskiej wyjaśniała, że chodziło o lepszy nadzór nad gospodarką finansową szkoły. Podkreśla również, że reorganizacja w żaden sposób nie zmieniałaby zakresu obowiązków dyrektora szkoły. Uspokajała zainteresowanych sprawą radnych, że zamysł reorganizacji został przynajmniej do końca roku zawieszony. Od rodziców dowiedzieliśmy się, że decyzja taka została powzięta, gdyż zagrozili oni blokadą szkoły.

„Wieści" zapytały więc, jakie były zastrzeżenia do gospodarki finansowej Szkoły Podstawowej w Koźlu. Pisemnej odpowiedzi na to pytanie udzieliła nam inspektor ds. kontroli wewnętrznej Grażyna Popczyńska. Wyjaśniła ona, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych z 26 listopada 1998 roku jednostki samorządu terytorialnego mają obowiązek przeprowadzania kontroli wewnętrznej w jednostkach organizacyjnych gminy. Do dnia dzisiejszego przeprowadzono cztery kontrole w szkołach podległych Urzędowi Miasta-Gminy Stryków, w tym w Szkole Podstawowej w Koźlu. W trakcie przeprowadzonej kontroli stwierdzono niewłaściwe funkcjonowanie systemu kontroli wewnętrznej, przejawiające się w kilku różnych aspektach. Stwierdzono również nieprawidłowa gospodarkę wyposażeniem i środkami trwałymi - nie zachowano terminów przeprowadzenia inwentaryzacji, nie prowadzono na bieżąco zapisów w księgach inwentarzowych, błędnie naliczono wartości umorzenia. Ponadto nie ustalano na bieżąco wartości księgozbioru.

Końcowy efekt jest taki, że urząd odstąpił jednak do końca tego roku szkolnego od zamiaru reorganizacji. Rodzice ciągle nie są przekonani czemu miała ona służyć, a księgowa z Koźla postanowiła przejść na wcześniejszą emeryturę. Nie zgodziła się również na rozmowę w tej sprawie z „Wieściami". Komentarza odmówiła również dyrektorka szkoły Danuta Kalinowska.

(ljs)

W Disneylandzie bawili się całe 12 godzin.

Cały dzień w paryskim Disneylandzie

W pierwszych dniach czerwca 15-osobowa grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej w Dmosinie wyruszyła na podbój Paryża. To już drugi, tym razem 7-dniowy wyjazd do stolicy Francji w kadencji tej szkoły, organizowany przez wicedyrektor Teresę Pawliczak. Po drodze do Paryża turyści z Dmosina zwiedzili także Luksemburg. W Paryżu zwiedzili wszystkie sławne miejsca z wjazdem na wieżę Eiffla i rejsem po Sekwanie włącznie. Jednak najbardziej emocjonującym dla dzieci był całodzienny pobyt w Disneylandzie. W ciągu 12 godzin skorzystali ze wszystkich dostępnych atrakcji oraz obejrzeli paradę disneyowskich postaci. Uczniowie dmosińskiej podstawówki wspominają atrakcje podnoszące poziom adrenaliny: kolejkę górską, kolejkę Indiany Johns'a, wycieczkę łódką po Zamku Piratów oraz trójwymiarowe kino. *(eb)*

Punkt „europejski" tylko do końca czerwca

Punkt Informacji Europejskiej przy głowieńskim Urzędzie Miejskim - podobnie jak podobne mu placówki przy gminach - przestanie funkcjonować z końcem czerwca. W założeniu jego pracownicy mieli upowszechniać wśród mieszkańców wiedzę na temat Unii Europejskiej w kontekście niedawnego referendum. To ostatnie już za nami.

Co z dwiema pracownicami punktu przy Urzędzie Miejskim? - z tym pytaniem zwróciliśmy się do burmistrza Wojciecha Brzeskiego. Na razie obie panie pracują i - jak twierdzi burmistrz Brzeski - nadal są chętni do korzystania z informacji o Unii, którymi one dysponują. Ponadto panie są - jak usłyszeliśmy - wykorzystywane do innych prac w urzędzie. *Pracują do końca czerwca, ale być może uda nam się jedną z nich zatrudnić w ramach 3-miesięcznego lub 6-miesięcznego stażu współfinansowanego z PUP* - zapowiada burmistrz. - *W przypadku drugiej pani taka możliwość w grę nie wchodzi, dlatego najprawdopodobniej będziemy się musieli z nią rozstać* - usłyszeliśmy. *(rpm)*

Z fioletu na zieleń

Ogrodzenie Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie zyskuje nową barwę. Już od tygodnia trwają prace przy przemalowywaniu go na kolor zielony. Zmiana koloru z poprzedniego fioletowego odświeży nieco wizerunek obiektu. Teraz doskonale komponuje się on z zielenią okolicznego lasu. Prace realizowane są systemem gospodarczym, bo na poważne remonty w tej placówce nie ma pieniędzy. *(rpm)*

Z takiej gabloty korzystał dotychczas Urząd Miasta-Gminy Stryków.

A tak prezentuje się nowa tablica strykowskiego urzędu.

Kosztowny wizerunek Strykowa

Sprawa kosztownej tablicy ogłoszeń, która ma stanąć przed Urzędem Miasta-Gminy w Strykowie, powtórnie odbiła się echem wśród radnych. W jednym z ostatnich numerów pisaliśmy, że zakup tablicy za 3,2 tys. zł wywołał 20 maja ostrą dyskusję w trakcie obrad połączonych Komisji Planu i Budżetu. Raz jeszcze wrócono do sprawy w trakcie sesji Rady Miejskiej Strykowa, 30 maja. Przeszkoloną tablicę o wymiarach 1,3 na 1,1 m ma wykonać jedna ze strykowskich firm. Cena obejmuje również montaż.

Radny Karol Lenart pytał na sesji, czy to nie zbytnia rozrzutność i czym ten wybór został podyktowany. Próbował również dociec, dlaczego tablicy nie może wykonać na przykład Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej czy Jednostka Robót Publicznych. Radny Wojciech Cichosz proponował natomiast, aby w ramach popularnego ostatnio offsetu firma wykonująca tablice dla urzędu wykonała również tablice dla tych sołectw, w których ich brakuje.

Wiceburmistrz Mirosława Perdjon wyjaśniła, że tablice stojące przy postoju taksówek, z których dotychczas korzystał urząd, a które wykonane były właśnie przez JRP nie zdały egzaminu - ciężko się otwierały, a w dodatku były często dewastowane przez wandali. Pomysłu zakupu kosztownej tablicy bronił burmistrz Henryk Kurczewski, który stwierdził, że miasto i gmina powinny za wszelką cenę dążyć do polepszenia swego wizerunku, a ustawienie nowej tablicy informacyjnej, będzie dobrym krokiem w tym kierunku. Ponadto urzędnicy przypominali, że tablica będzie służyć do wywieszania informacji urzędowych, ale skierowanych do ogółu społeczeństwa. Powinna być więc dobrze widoczna, dobrze zabezpieczona i estetyczna. W ostatecznym głosowaniu nad zmianami do budżetu radni większością głosów dali jednak przyzwolenie na kontrowersyjny zakup.

(ljs)

Laborantka jedna czy dwie

Oszczędności czy zagrożenie dla pacjentów?

Komisja Oświaty wystąpiła z wnioskiem do burmistrza Wojciecha Brzeskiego, aby ten przeprowadził w najbliższym czasie rozmowę z dyrektorem ZOZ w Głownie dotyczącą dokonanego niedawno zlikwidowania dwuosobowych dyżurów nocnych w laboratorium. Członkowie komisji na swym posiedzeniu 15 maja powzięli poważne wątpliwości co do sensu merytorycznego i finansowego wprowadzenia w laboratorium z dniem 1 maja dyżurów jednoosobowych. *Dyrektor Lewandowski tłumaczy takie posunięcie oszczędnościami. SP ZOZ zyskuje rzekomo 3.200 zł miesięcznie. Z moich obliczeń wnika, że są to oszczędności rzędu 700 zł, ponieważ nikt nie został zwolniony, a jedna z laborantek po prostu zamiast dodatku 25 zł za dyżur nocny nie otrzymuje go, gdyż pracuje w dzień* - mówił radny Roman Wasilewski. Kolejnym argumentem przemawiającym za powtórnym przeanalizowaniem decyzji dyrektora Lewandowskiego jest kwestia prawidłowości wykonywanych badań. Z informacji radnego - doktora Wasilewskiego wynika, że np. badanie krwi powinno być wykonywane przez co najmniej dwie osoby, aby wykluczyć ewentualny błąd zagrażający nawet życiu pacjenta.

Strach osamotnionej pracownicy w przestronnym budynku usytuowanym tuż przy lesie, także nie będzie wpływał na jakość pracy - upatrywał błędów w decyzji dyrektora Lewandowskiego radny Tadeusz Łukaszewski. Członkowie Komisji Oświaty oczekują, że dwuosobowe nocne dyżury w laboratorium przywrócone zostaną z dniem 1 czerwca.

Burmistrz Wojciech Brzeski wystąpił z takim wnioskiem do dyrektora Ryszarda Lewandowskiego, który w odpowiedzi wystosował do Urzędu Miejskiego pismo broniące podjętej decyzji. Podstawowym argumentem przemawiającym za utrzymaniem jednoosobowych dyżurów nocnych są, według niego, względy ekonomiczne. Z wyliczeń dyr. Lewandowskiego wynika, że są to oszczędności rzędu 1.000 zł miesięcznie, co w skali roku daje 12.000 zł. *Może miesięczna skala oszczędności nie jest zbyt wysoka, ale za 12.000 zł szpital mógłby zapłacić jeden z rachunków* - wyjaśnia dyrektor Lewandowski. Zmiany w obsłudze laboratorium polegały nie tylko na ograniczeniu obsługi nocnej, wiązały się także z zamianą obowiązujących do 1 maja, jednoosobowych dyżurów od godziny 15.00 do 19.00 na 2-osobowe. W tym czasie zdaniem dyrektora można wykonać wszystkie badania zlecone na dany dzień. W nocy pozostają do wykonania badania nagłe i niecierpiące zwłoki. Lekarze dyżurujący w szpitalu poproszeni zostali o ograniczenie zlecanych nocą badań do niezbędnego minimum. Z analizy liczby badań zleconych do połowy maja wynika, że liczba ta spadła o około1/3.

Dyrektor Ryszard Lewandowski postuluje, aby utrzymać jednoosobowe dyżury nocne przynajmniej przez miesiąc lub dwa. Po tym okresie będzie można przeanalizować skuteczność wprowadzonych od 1 maja zmian i utrzymać je albo powrócić do wcześniejszych praktyk. *(eb)*

WYNALAZCA RODEM Z LUBOWIDZY

Wielką przyszłość przepowiedziała pięcioletniemu wówczas Włodzimierzowi Grabowiczowi jego ciotka Stefania mieszkająca przed wojną w Głownie przy ul. Swoboda. Jej słowa zapadły mu w pamięć na zawsze. W 1930 roku powiedziała - *Widzę, że jesteś bardzo mądry, Włodziu. Umiesz już tabliczkę mnożenia, czytać i pisać. Jest tylu sławnych Polaków, ale nie ma wśród nich Grabowicza. To ty nim powinieneś zostać.* Obecnie Włodzimierz Grabowicz, doktor nauk chemicznych, ma na swoim koncie 16 opatentowanych wynalazków z zakresu toksykologii i wszczął dwie procedury patentowe w Urzędzie Patentowym RP oraz w Europejskim Urzędzie Patentowym w sprawie leków na choroby skóry. Emerytowany farmaceuta z pabianickiej „Polfy" nazywany jest przez swoich pacjentów cudotwórcą, a to dzięki dwóm wynalezionym przez niego lekom: Grabozonowi i Grabofluonowi.

Włodzimierz Grabowicz wywodzi się z grona ludzi prostych - urodził się 3 kwietnia 1925 roku w Lubowidzy w gminie Dmosin. Jego rodzice - Jan i Rozalia - prowadzili spore, 23-hektarowe gospodarstwo. Kiedy miał 5 lat osierociła go matka. Jako najmłodszy spośród trzech braci na rok trafił do ciotki Stefanii w Głownie. *Ciotka wychewywała dzieci w niezwyczajnym wówczas duchu. Często rozmawiała z nimi, pytała co chcą robić, co ich ciekawi, a co nudzi* - wspomina lata przedwojenne Włodzimierz Grabowicz - *To ona wywróżyła mi przyszłość.* Mając 6 lat powrócił znowu do rodzinnego domu w Lubowidzy. Starsi bracia chodzili już do szkoły, a Włodek bawił się przed jej budynkiem. Pewnego dnia nauczycielka Zofia Bocheńska poprosiła go do klasy i posadziła w pierwszej (prestiżowej) ławce wśród uczniów II klasy. Był wśród nich również starszy brat Włodzimierza, Jerzy. Przez cały dzień na pytania nauczycielki odpowiadał tylko mały Grabowicz, bo pierwszy rozwiązywał zadania z matematyki i najpłynniej czytał, potrafił też deklamować. Wiersz „Śmierć pułkownika" Adama Mickiewicza znał na pamięć. Po całym dniu zajęć nauczycielka zwróciła się do Jerzego Grabowicza - *Jak ty się nie wstydzisz, twój młodszy brat wie więcej od ciebie, a jeszcze nie chodzi do szkoły.* Mając 7 lat Włodzimierz Grabowicz rozpoczął edukację w 4-klasowej Szkole Podstawowej w Lubowidzy, następnie kontynuował naukę w 7-klasowej szkole w Dmosinie. Nauczyciel matematyki z tej szkoły, Kazimierz Piestrzeniewicz „mianował" Grabowicza swoim asystentem. Włodzimierz Grabowicz będąc w klasie V i VI często wyręczał nauczyciela w sprawdzaniu prac klasowych swoich kolegów. Na wsi mówili o nim - ten, co zawsze z książką pod pachą chodzi. Szkoły nie skończył, gdyż wybuchła II wojna światowa.

Wojenna zawierucha

W czerwcu 1940 roku Niemcy wysiedlili prawie całą Lubowidzę i osiedlili tu Niemców z Wołynia. Grabowiczowie jednak zostali i w miarę spokojnie dotrwali do końca 1944 roku. 14 grudnia 1944 roku, kiedy Włodzimierz Grabowicz otworzył rano oczy, zobaczył stojących nad łóżkiem 30 żołnierzy niemieckich z wymierzonymi w niego karabinami. *Musieli się dowiedzieć, że byłem łącznikiem AK. Informowałem członków tej organizacji o tym, co Niemcy robią w naszej okolicy. Moja macocha często karmiła Żydów, którzy następnie szli do Stanisława Wielca, ten przewoził ich do Warszawy* - opowiada Włodzimierz Grabowicz. Lubowidza w czasie wojny leżała na terenie Rzeszy, a oddalony o 2 km Dmosin był już w Generalnej Guberni. 19-letniego Grabowicza Niemcy przewieźli do Brzezin, a następnie do aresztu śledczego w Łodzi na ul. Ansztata. W areszcie przebywał tylko jeden dzień, stąd trafił do cieszącego się bardzo złą sławą więzienia politycznego na ul. Szterlinga 16. *Wtedy mówili, że nikt stąd żywy nie wychodzi* - wspomina pan Włodzimierz.

15 stycznia do więzienia dotarła jednak wiadomość o tym, że Rosjanie są już pod Łodzią. 17 stycznia Niemcy wyprowadzili wszystkich 36 mężczyzn z celi i poprowadzili ulicami Łodzi w kierunku Rzgowa. W pewnej chwili jeden z więźniów szarpnął Włodzimierza Grabowicza mocno za ramię i wpadli w jedną z bram. Za kubłami na śmieci przeczekali do rana. Następnie ruszyli każdy w swoją stronę. Grabowicz poszedł do znajomych, gdzie najadł się do syta i wyspał.

19 stycznia rano wyruszył pieszo do domu. W podstrykowskich lasach natknął się na strzelający prawie na oślep czołg. Chowając się za drzewami zszedł z pola rażenia. Późnym wieczorem dotarł do wsi. Zorientował się, że Niemców już nie ma i poszedł do domu. Dla Grabowiczów wojna się wówczas skończyła.

Edukacja z pominięciem szkoły średniej

W 1946 roku Włodzimierz Grabowicz zapisał się na dwuletni kurs przygotowawczy na Uniwersytet Łódzki. Nie mając ukończonej jeszcze ostatniej klasy szkoły podstawowej ani liceum, musiał zdać egzamin składający się z trzech przedmiotów: języka polskiego, historii i matematyki. Przeniósł się wówczas do Łodzi. W 1948 roku został przyjęty na uniwersytet. *Byłem szczęśliwy jak dziecko. Spełniły się moje najskrytsze i wydawałoby się nierealne marzenia. Kiedy chodziłem po korytarzach Uniwersytetu płakałem* - wspomina chwile szczęścia Włodzimierz Grabowicz. Starszy brat Jerzy radził mu, żeby studiował medycynę, bo był to bardziej opłacalny zawód i bardziej prestiżowy, jednak on wybrał chemię na wydziale matematyczno - przyrodniczym. Z nauką nie miał najmniejszych problemów. Z egzaminów dostawał tylko czwórki i piątki. Przed każdym z nich zabawiał kolegów dowcipami, aby rozładować napięcie. 30 grudnia 1952 roku Włodzimierz Grabowicz obronił pracę magisterską na temat „Oznaczania chlorobenzenu w powietrzu" i otrzymał, zgodnie z ówczesną terminologią, tytuł magistra filozofii z zakresu chemii.

Pierwsze laboratorium toksykologiczne

Po studiach udał się prosto do pabianickiej „Polfy". Ówczesny dyrektor zakładu nie kwapił się z zatrudnieniem kolejnego chemika. Zapytał Grabowicza co chciałby robić. Ten bez wahania powiedział, że chciały uruchomić pierwsze w Polsce laboratorium toksykologiczne. *Spadł mi pan z nieba* - odpowiedział dyrektor. Tak też się stało. W Pabianicach powstało laboratorium, w którym Włodzimierz Grabowicz badał trucizny. Już w pierwszym roku pracy zawodowej (1953 rok) zgłosił dwa projekty wynalazcze do opatentowania, chodziło tu o sposób oznaczania chlorobenzenu i jego nitropochodnych w powietrzu oraz o metodę oznaczania toloenu i jego nitropochodnych w powietrzu. W ciągu prawie 40 lat pracy w pabianickiej „Polfie" Włodzimierz Grabowicz uzyskał 16 patentów na swoje wynalazki i opublikował 32 artykuły w czasopismach naukowych, takich jak: „Medycyna pracy", „Chemia analityczna", „Acta Polonica Pharmaceutica".

Jednak największą satysfakcję dały mu efekty jego pracy doktorskiej pod tytułem „Studia nad jakością i oznaczaniem Pyralginy i Izopiryny oraz ich kompleksów z azotanem uranylu". Tytuł doktora uzyskał na Akademii Medycznej w Łodzi w 1969 roku. W pracy doktorskiej wyjaśnił przyczynę większej bolesności polskich zastrzyków pyralginy niż zagranicznych: niemieckich i radzieckich. Dzięki jego badaniom zastrzyki z pyralginy robionej w „Polfie" były mniej bolesne.

Chciał pomóc wujkowi

Po przejściu na emeryturę w 1991 roku Włodzimierz Grabowicz miał bardzo dużo wolnego czasu. *Na pomysł zajęcia się opracowaniem leku wpadłem podczas wizyty w przychodni dermatologicznej. W poczekalni siedziała cała masa pacjentów z paskudnymi wykwitami na rękach i nogach. Niektórzy leczyli się bezskutecznie od kilku lat* - wspomina Włodzimierz Grabowicz. Dodatkowym argumentem do zajęcia się opracowaniem nowego specyfiku była choroba wujka żony, któremu chciał pomóc. To właśnie wtedy, przed 10 laty zaszył się w swoim gabinecie i studiował opasły tom „Leki współczesnej terapii". Analizował właściwości istniejących leków, ich dawkowanie i działanie. Wymyślił maść, którą zestawił z 8 dość popularnych i ogólnie dostępnych preparatów. Dokładny skład utrzymuje oczywiście w tajemnicy, z uwagi na nieskończoną procedurę patentową. Znajomego lekarza poprosił o wypisanie recepty na opracowaną maść. W pobliskiej aptece przygotowano ją. Po raz pierwszy została wypróbowana właśnie na wujku. Po dwóch tygodniach po ranie nie było śladu. Kolejnym „królikiem doświadczalnym" był sam wynalazca. *Fryzjer zaciął mnie przy goleniu. Rana nie chciała się goić, poszedłem do dermatologa. Lekarz orzekł, że to gronkowiec. Posmarowałem ranę swoją maścią i w tydzień było po krzyku* - mówi Włodzimierz Grabowicz.

Grabozon i Egrabozon

Swoim wynalazkiem - maścią nazwaną Grabozon - dr Grabowicz chciał zainteresować firmy farmaceutyczne. Aby Grabozon mógł stanąć na półkach aptek, konieczne było przeprowadzenie badań klinicznych i laboratoryjnych, na które emerytowany chemik nie miał pieniędzy. W warszawskim Instytucie Leków poradzili mu, aby nawiązał współpracę z dużą firmą farmaceutyczną. Blisko 5 lat wysyłał listy do producentów leków w całej Polsce, ale nie doczekał się odpowiedzi. W tym czasie wypróbował maść na kilkudziesięciu osobach poznanych w sanatorium, w tramwaju, podczas zakupów i spacerów. Chorych, którym podarował maść, prosił o informacje o przebiegu leczenia i jego wynikach. *We wszystkich przypadkach terapia Grabozonem była skuteczna. Lek nie powodował powikłań* - mówi jego twórca. Po pierwszych sukcesach Włodzimierz Grabowicz postanowił ulepszyć swój wynalazek, opracowując zamiast maści płyn nazwany Egrabozon, który szybciej działa. Potwierdziły to badania kliniczne.

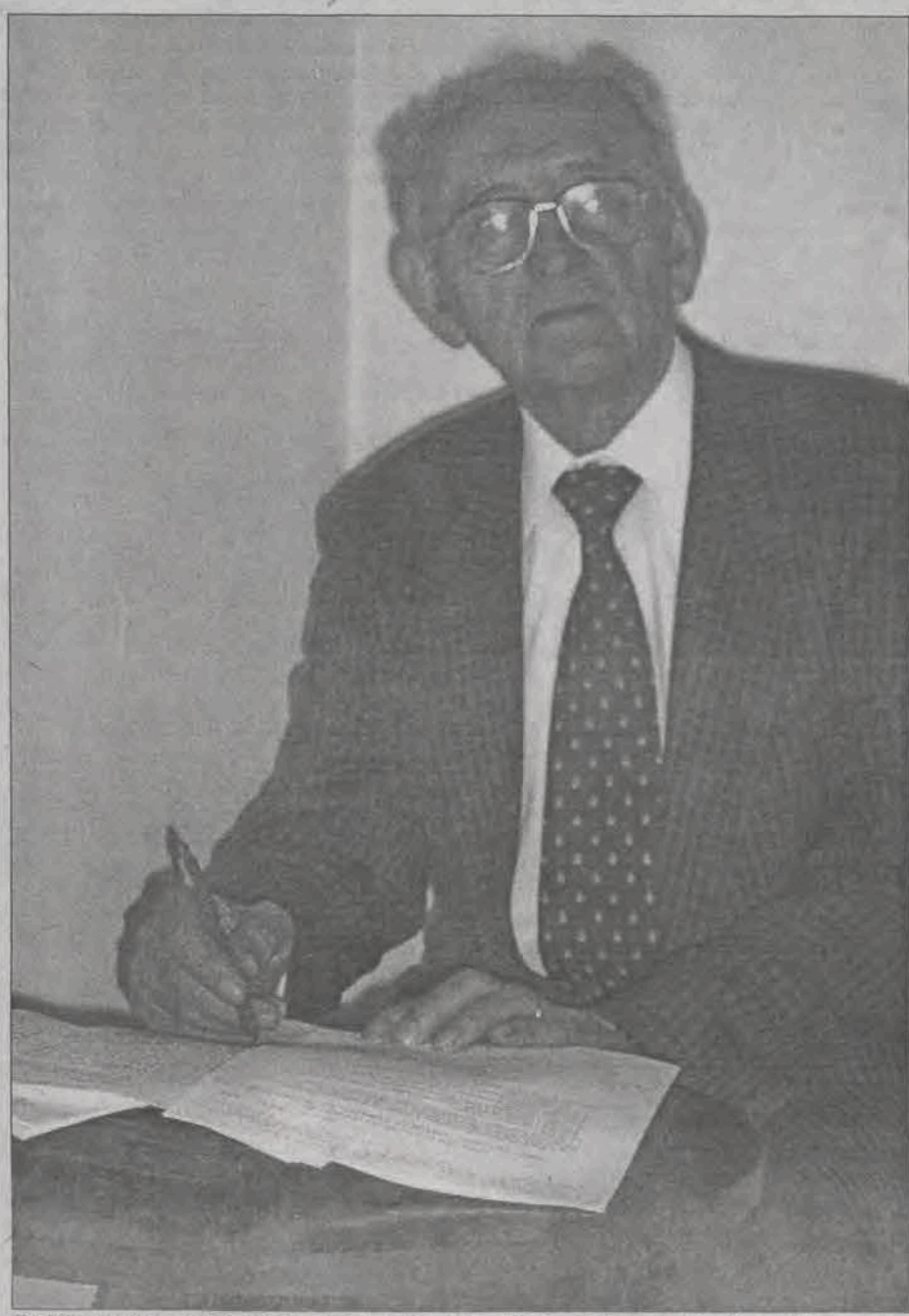

Dr Włodzimierz Grabowicz nieustannie odpowiada na listy pacjentów, którzy wyleczyli się dzięki Grabozonowi i Egrabozonowi.

Badania kliniczne

Wreszcie Garbozonem zainteresował się Wiktor Medyński z firmy „Kosmed" z Głubczyc. Dzięki jego staraniom Katedra i Klinika Dermatologii Akademii Medycznej w Poznaniu pod kierownictwem prof. dr hab. Jerzego Bowszyca podjęła się klinicznej oceny Grabozonu. Oceny tej dokonano u 34 chorych w wieku 24 - 69 lat, wśród których znalazło się szereg osób z przewlekłymi owrzodzeniami podudzi na tle żylaków i cukrzycy, z oparzeniami I i II stopnia, czyrakami itp.

Badania te wykazały, że maść i płyn Włodzimierza Grabowicza w dużej mierze i w szerokim zastosowaniu spełniał pokładane w nich nadzieje. W podsumowaniu swoich badań prof. Jerzy Bowszyc pisze m. in. *Wśród chorych z przewlekłymi owrzodzeniami goleni na tle żylaków i cukrzycy uzyskano całkowite wyleczenie lub znaczną poprawę u wszystkich leczonych w okresie 4 tygodni. U chorych z liszajcem zmiany całkowicie ustąpiły w ciągu 4 - 5 dni. U chorych z oparzeniami i odmrożeniami I i II stopnia zmiany goiły się w okresie 7 - 14 dni bez pozostawiania blizn, odbarwienia lub przebarwienia skóry. Uczucie pieczenia i bolesności ustępowało już w pierwszym dniu leczenia. Zmiany typu czyraków ustępowały po 2-5 dniowym stosowaniu maści 3 razy dziennie. Z innych chorób skóry poprawę stanu dermatologicznego uzyskano u chorych z pęcherzycą i łupieżem białym..".* Zbadano także czy Grabozon jest lekiem bezpiecznym. Prof. Jerzy Bowszyc napisał w klinicznej ocenie maści - *Tak więc stosowanie ocenianej maści należy uznać za całkowicie bezpieczne...".*

Aby maść można było kupić w aptece, właściciel „Kosmedu" przesłał przed kilkoma miesiącami do Instytutu Leków w Warszawie wniosek wsparty wynikami badań. Do dziś nie otrzymał odpowiedzi.

Grabofluon

Włodzimierz Grabowicz pomimo to nie był do końca usatysfakcjonowany, gdyż jego lek nie leczył łuszczycy. Zaczął prace nad nowym specyfikiem także w postaci maści - Grabofluonu i płynu - Egrabofluonu. W sierpniu zeszłego roku zgłosił nową recepturę do Urzędu Patentowego w Unii Europejskiej. Procedura rejestracyjna może potrwać nawet 6 lat. Obecnie poszukuje firmy farmaceutycznej, która zechce zakupić recepturę Grabofluonu i sfinansować badania kliniczne. *Mój nowy lek podbije całą Europę i USA* - mówi spokojnie Włodzimierz Grabowicz. Dotychczas jego maść i płyn przyniosły ulgę ponad 1000 pacjentom, a półki w domu dr. Grabowicza uginają się od listów z podziękowaniami. Wszyscy zainteresowani nabyciem maści lub płynu mogą kontaktować się bądź z samym Włodzimierzem Grabowiczem, bądź z firmą „Kosmed" z Głubczyc.

Eliza Błaszczyk

Podsumowanie sportowego roku szkolnego – Licealiada 2002/2003

ZSR BRATOSZEWICE W CZOŁÓWCE

Zakończył się rok szkolny 2002/2003, a wraz z nim również sportowy rok szkolnych zawodów. W skali powiatu najlepiej ze szkół naszego regionu wypadł Zespół Szkół Rolniczych z Bratoszewic. Uczniowie tej szkoły (dyr. **Mirosław Boncela**, nauczyciele wychowania fizycznego **Marek Jóźwiak** i **Andrzej Kusy**) w ogólnej klasyfikacji Licealiady 2002/2003, zdobywając 85 punktów zajęli wysokie czwarte miejsce. Zespół Szkół Licealno -Gimnazjalnych z Głowna uplasował się na szóstym miejscu, natomiast głowieński Zespół Szkół Zawodowych sklasyfikowano na dziewiątej pozycji.

Najlepszą szkołą w minionym roku okazał się Zespół Szkół Zawodowych z Ozorkowa, którego sportowcy zdołali uzbierać 265 punktów. Drugi w klasyfikacji Zespół Szkół Ogólnokształcących im. „Stanisława Staszica" ze Zgierza zainkasował o ponad sto punktów mniej – 160. Trzecie miejsce przypadło licealistom z SLO im. „Romualda Traugutta" ze Zgierza, którzy uzyskali w sumie 150 punktów. Przypomnijmy, że największy sukces odnieśli tenisiści stołowi z Bratoszewic, którzy zwyciężyli w mistrzostwach powiatowych, a potem zajęli wysoka szóstą lokatę w rozgrywkach wojewódzkich. **Paweł Rojek, Arkadiusz Kubacki i Hubert Pakuła** godnie reprezentowali powiat zgierski i po raz kolejny nie zawiedli oczekiwań.

Mistrzostwem powiatu zgierskiego mogą pochwalić się także uczennice ZSL-G z Głowna. Podopieczne **Anny Lewandowskiej** po raz kolejny zdobyły pierwsze miejsce w rozgrywkach koszykówki (drugie miejsce w tym samym turnieju rozgrywanym w zgierskiej hali MOSiR wywalczyły zawodniczki ZSR Bratoszewice). Natomiast w biegach przełajowych także głownianki były poza zasięgiem rywalek i wywalczyły złoty medal w powiecie zgierskich. Zawodniczki ZSL-G w mistrzostwach województwa łódzkiego uplasowały się na jedenastym miejscu. Chłopcy z tej samej szkoły w mistrzostwach powiatu w biegach przełajowych wywalczyli trzecie miejsce. Na medalowych pozycjach uplasowali się także piłkarze. Podopieczni **Arkadiusza Janiaka** – ekipa ZSZ Głowno - zdobyli tytuł wicemistrzowski, a ich koledzy z ZSL-G Głowno (opiekun **Szymon Kowalczyk**) uplasowali się na trzeciej pozycji.

W koszykówkę najlepiej w powiecie grały dziewczęta z ZSL-G Głowno.

Uczniowie szkół głowieńskich i z Bratoszewic nie wystartowali jedynie w trzech dyscyplinach sportowych: w pływaniu (co raczej zrozumiałe, ze względu na brak bazy) oraz w piłce ręcznej i siatkówce. Brak siatkarzy z Głowna szczególnie dziwi, bo w tym mieście są przecież tradycje i warunki do uprawiania tej widowiskowej i bardzo popularnej dyscypliny sportu. Szkoda zatem, że w minionym roku szkolnym w mistrzostwach powiatu zgierskiego zabrakło właśnie siatkarzy Głowna.

Końcowa klasyfikacja szkół ponadpodstawowych Licealiada 2002/2003

1. ZSZ Ozorków	265 pkt.
2. ZSO „Staszic" Zgierz	160 pkt.
3. SLO „Traugutt" Zgierz	150 pkt.
4. ZSR Bratoszewice	85 pkt.
5. LO Aleksandrów	80 pkt.
6. ZSL-G Głowno	75 pkt.
7. LO Ozorków	65 pkt.
8. ZZSP Zgierz	60 pkt.
9. ZSZ Głowno	35 pkt.
10. ZS Nr 1 Zgierz	30 pkt.
11. ZSZ Aleksandrów	10 pkt.

AK

dok. ze str. 32

Świetny początek

■ Właśnie, po tak poważnej chorobie zdołał pan osiągnąć w krótkim czasie najwyższą formę sportową i być jednym z najlepszych kolarzy podczas trudnego Giro d'Italia.

Uczestniczyłem w czterech „klasykach" w Holandii, w wyścigu etapowym we Włoszech oraz trzech „klasykach" we Włoszech. Wszystkie te wyścigi przejechałem treningowo, nie walcząc. Celowałem właśnie z formą na Giro d«Italia, mając nadzieję mimo przebytej choroby, że właśnie ten szczyt formy przyjdzie na wyścig we Włoszech. Co trzeba przyznać udało mi się i zdążyłem z dobrą dyspozycją na Giro.

■ Po wyniku, jaki pan osiągnął podczas wyścigu we Włoszech trener Andrzej Sypytkowski uważa, że teraz pan będzie liderem grupy CCC Polsat.

Trudno mi cokolwiek na razie na ten temat mówić. Z Andrzejem jeszcze nie rozmawialiśmy na ten temat. Rozstaliśmy się tuż po wyścigu w Mediolanie i praktycznie nie miałem z nim do tej pory kontaktu. Niedługo wyjeżdżamy na Tour de Suiss (wyścig dookoła Szwajcarii) tam Paweł Tonkow, dotychczasowy lider naszej grupy, który wycofał się podczas wyścigu we Włoszech, też będzie też startował, także zobaczymy jak to się wszystko ułoży.

■ Co w praktyce oznacza w żargonie kolarskim słowo „lider", czy to znaczy, że wszyscy na lidera w grupie pracują?

Tak na pewno, jeśli grupa ma swojego lidera wszyscy starają się go osłaniać podczas wyścigu, tak jak my pracowaliśmy na początku Giro d«Italia dla Pawła Tonkowa. Wiadomo, że jak lider ma defekt niemal cała drużyna zostaje, by mu pomóc. Na pewno jest nieco łatwiej liderowi, jeśli cała drużyna mu pomaga.

■ Czy tera pan nieco odpocznie, czy będzie się starał podtrzymać tą dobrą dyspozycję i powalczyć podczas najbliższego wyścigu?

Na pewno będę chciał utrzymać swoją dobrą formę i powalczyć o jak najlepsze miejsce w Tour de Suiss. Wyścig w Szwajcarii jest nieco krótszy niż na przykład Giro d«Italia. Trwa dziesięć dni, składa się z kilku etapów, jednak trasa jest pofałdowana. Dlatego nie będzie łatwo ścigać się w Szwajcarii. Potem chciałbym się dobrze przygotować na Tour de Pologne, żeby pokazać się z dobrej strony polskim kibicom. Ale przedtem chciałbym dobrze wypaść w Tour de Suiss i w Wyścigu Solidarności. Właśnie po wyścigu Solidarności zakończy się dopiero pierwsza część sezonu i przyjdzie czas na odpoczynek. Ponownie na rower wsiądę w połowie sierpnia, by solidnie przygotować się do Wyścigu Dookoła Polski.

■ Dziękując za rozmowę, życzę przede wszystkim zdrowia i sukcesów na trasach wszystkich czekających pana wyścigów.

Rozmawiał Andrzej Kusy

dok. ze str. 32

Kolarze LUKS „Dwójka" Stryków w czołówce

Ostatecznie najszybciej linię mety pokonał zawodnik z Puław, który wyprzedził Patryka Popielskiego ze Strykowa, a z zasadniczej grupy najlepszym zawodnikiem okazał się Wojtek Pożarlik (LUKS „Dwójka" Stryków), który tym samym wywalczył trzecie miejsce w wyścigu.

Ostrów Wielkopolski, 14 czerwca. Ekipa młodzików LUKS „Dwójka" ZRB GOSSO Stryków wystartowała w III Ogólnopolskim Wyścigu Kolarskim im. Stanisława Mikołajczyka. Na starcie stanęło 78 kolarzy w tym zawodnicy „Dwójki" Stryków oraz kolarze z Łodzi. Wyścig przebiegał na długiej, jak na tą kategorię wiekową trasie i liczył 58 kilometrów. Boczny wiatr spowodował, że peleton podzielił się na trzy grupki. W pierwszej, czołowej grupie znalazło się w śród dwudziestu kolarzy także strykowianie – **Wojciech Pożarlik i Piotr Król**. Po zaciętym i wyczerpującym finiszu Pożarlik zameldował się na dobrym piątym miejscu, a na siódmej pozycji linię mety minął Król. W wyścigu dziewcząt zawodniczka LUKS „Dwójka" Stryków – **Marta Walczewska** zajęła także piąta pozycję.

Turawa, 15 czerwca. Juniorzy młodsi wśród których do rywalizacji przystąpiło dwóch zawodników „Dwójki" **Michał Kapusta** i **Paweł Jaszczak**, wzięło udział w kolejnej serii wyścigów Pucharu Polski. W Turawie pojawiło się aż 160 zawodników z całej Polski, zatem rywalizacja była niezwykle zacięta i trudna. Trzeba podkreślić, że w tej doborowej stawce kolarzy świetnie zaprezentował się zawodnik LUKS „Dwójki" Stryków Michał Kapusta, który wywalczył trzecie miejsce, co jednocześnie stanowi przepustkę na Spartakiadę Młodzieży. Drugi nasz reprezentant Paweł Jaszczak został sklasyfikowany na 56 pozycji i będzie miał jeszcze jedna szansę w następnym wyścigu, by zakwalifikować się do Spartakiady młodzieży.

AK

Piłka nożna – turniej towarzyski

Reprezentacja Dmosina zwycięzcą

Głowno, 12 czerwca. Na boisku Gosso Stali Głowno odbył się towarzyski turniej piłki nożnej szkół podstawowych. Zaproszenie przyjęło 5 szkół, a do zawodów zgłosiła się dodatkowo drugi zespół. Szkoły Podstawowej z Domaniewic. Drużyny podzielono na 2 grupy po trzy ekipy w każdej. Do fazy finałowej awansowały po 2 najlepsze zespoły. Gra trwała 2 razy po 10 minut, na boisku przebywało po 5 zawodników każdej z drużyn. W finale ostatecznie zmierzyły się szkolne reprezentacje z Dmosina i SP nr 2 z Głowna. Po zaciętym i obfitującym w gorące spięcia podbramkowymi meczu zwyciężyli piłkarze z Dmosina, którzy pokonali głownian 2:1. Bramki w tym meczu zdobyli: dla SP Dmosin **M. Koszelski** i **A. Białek** po 1, natomiast dla SP nr 2 Głowno jedynego gola strzelił **M. Małecki**.

Zwycięzcy turnieju wystąpili w następującym składzie: **M. Knera, A. Białek, M. Koszelski, A. Dziuda, M. Górski, T. Dębski, K. Racułt, B. Hetka, K. Kuna, P. Bartosiewicz i J. Jasiński.** Opiekunem zespołu podczas turnieju był **Cezary Łaski.** Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 z Głowna, którą do zawodów przygotowywał **Roman Włodarczyk** zaprezentowała się w następującym zestawieniu: **R. Sitkiewicz, P. Rusek, K. Koszelski, A. Cieniak, N. Mikayelyan, A. Tomczyk, M. Piela, A. Kwiatkowski, A. Ślęzak** oraz **M. Małecki.**

Najlepszym strzelcem turnieju okazał się młody zawodnik pierwszego zespołu SP Domaniewice **D. Sut,** który uzyskał sześć goli. Turniej stał na dosyć wysokim poziomie - często byliśmy świadkami ładnych, zespołowych akcji, które kończono pięknymi bramkami. Zatem puchar z rąk kapitana III ligowej drużyny Stali Gosso Głowno **Tomasza Szcześniaka** otrzymała drużyna z Dmosina. Był to ostatni turniej podstawówek w tym roku. Następne zawody we wrześniu.

WYNIKI I TABELE:

Grupa 1

■ SP Domaniewice 1 – SP Dmosin 1:3

Bramki zdobyli: D. Sut dla Domaniewic oraz K. Racułt, M. Górski i K. Koszelski dla Dmosina

■ SP Domaniewice 1 – SP Lubianków 8:1

Gole dla zwycięzców uzyskali: D. Sut i K. Szymczak po 3 oraz A. Kapusta – 2.

■ SP Dmosin – SP Lubianków 5:1

Bramki dla Dmosina: A. Białek – 2, M. Koszelski, M. Górski i K. Racułt po 1. Dla ekipy z Lubiankowa jedynego gola uzyskał B. Siebielak.

1. SP Dmosin	2	6	8-2
2. SP Domaniewice 1	2	3	9-4
3. SP Lubianków	2	0	2-13

Grupa 2

■ SP Domaniewice 2 – SP 2 Głowno 1:2

Bramki dla zwycięzców zdobyli: A. Tomczyk i A. Kwiatkowski po 1, a honorową bramkę dla Domaniewic uzyskał T. Grabowicz.

■ SP Domaniewice 2 – SP 3 Głowno 2:5

Gole dla SP 3 zdobyli: J. Berdys – 2, K. Krzeszewski, M. Klepczyński i A. Zieliński po 1. Barmki dla Domaniewic strzelili T. Grabowicz i D. Owczarczyk po 1.

■ SP 2 Głowno – SP 3 Głowno 4:0

Gole dla zwycięzców uzyskali: A. Tomczyk – 3 oraz M. Małecki.

1. SP 2 Głowno	2	6	6-1
2. SP 3 Głowno	2	3	5-6
3. SP Domaniewice 2	2	0	3-7

Mecz o III miejsce

■ SP Domaniewice 1 – SP 3 Głowno 5:2

Bramki dla Domaniewic: D. Sut – 2, W. Wawrzyn, K. Szymczak i M. Wróbel po 1. Dla SP 3 obie bramki uzyskał Jakub Pakowski.

Mecz o I miejsce

■ SP Dmosin – SP 2 Głowno 2:1

Bramki dla Dmosina uzyskali: M. Koszelski i A. Białek po 1, a dla SP 2 M. Małecki.

AK

dok. ze str. 32

Drugi sezon oldbojów Stali Głowno

W bramce najczęściej występował **Ireneusz Zawadzki** ze Strykowa, ale kilka razy znakomicie bronił **Krzysztof Kamiński** (gol z Włókniarzem Aleksandrów) , który pełnił też rolę stopera. W linii obrony, która spisywała się najlepiej ze wszystkich formacji, występowali również: **Robert Kuciński** (gol z Energetykiem), **Bogdan Pawlak, Roman Zarębski i Sławomir Lewandowski**, a kierował całością **Andrzej Redo**. Pomocnicy zespołu Głowna to: **Mirosław Zastocki** (gol z ŁKS), **Stanisław Królikowski, Bogdan Nowak, Krzysztof Owczarczyk, Roman Włodarczyk, Janusz Wroński, Janusz Gorący** (gol z ŁKS). W ataku grał najskuteczniejszy piłkarz Stali, **Dariusz Płoszajski** (gole z PTC, ChKS, ŁKS i Różyca), **Tadeusz Rosiński** (gol z Różycą), **Grzegorz Bartczak** (gol ze Startem) **i Paweł Kotlarek** (gol z Włókniarzem A.). Występy zespołu Głowna w kolejnej edycji Łódzkiej Ligi Oldbojów stoją niestety pod wielkim znakiem zapytania. Największą przeszkodą jest brak boiska, na którym można bezpiecznie i przyjemnie pograć w piłkę. Płyta boiska przy ul. Żwirki i Wigury jest już prawie całkowicie pozbawiona trawy i większość rywali nie chce tutaj rozgrywać meczów. Bez boisk w piłkę nożną nie da się grać. Niestety, ta najpopularniejsza w Polsce dyscyplina sportu nie znajduje w Głownie prawie żadnego konkretnego poparcia, choć na mecze GOSSO Stali Głowno przychodzą setki kibiców i wydaje się (pozornie), że Głowno to znaczący punkt na piłkarskiej mapie Polski.

AK

Wspólne zdjęcie Różycy (żółte koszule) i Stali Głowno przed meczem.

1. Zawisza	24	62	60:17
2. Włókniarz A.	24	55	63:22
3. WEKO	24	42	64:41
4. PTC	24	41	49:36
5. ŁKS	24	38	48:39
6. Unia	24	37	45:47
7. Włókniarz Z.	24	32	40:41
8. ChKS	24	32	35:38
9. Energetyk	24	29	39:42
10. Relaks-Start	24	24	28:48
11. Stal	**24**	**17**	**23:48**
12. Orlik	24	17	34:72
13. Różyca	24	15	30:61

SŁABIEJ WIOSNĄ

Rozmowa z Arkadiuszem Janiakiem - trenerem drugiej drużyny GOSSO Stali Głowno

Piłkarze drugiej drużyny GOSSO Stali Głowno, występującej w rozgrywkach piątej ligi, po rundzie jesiennej zajmowali wysokie trzecie miejsce. Siedem kolejnych zwycięstw w drugiej połowie rundy jesiennej pozwoliło podopiecznym trenera **Arkadiusza Janiaka** zająć tak wysokie miejsce w V-ligowej tabeli. Jednak w rundzie wiosennej nie było już tak dobrze. Głownianie częściej przegrywali niż odnosili zwycięstwa, dlatego siódme miejsce, choć nie najgorsze jak na beniaminka pozostawia pewien niedosyt.

Arkadiusz Janiak

■ Po rundzie jesiennej byliście wysoko w ligowej tabeli.

Tak to prawda. Zajmowaliśmy trzecie miejsce z realną szansą nawet na walkę w barażach o czwartą ligę. Jednak trzeba pamiętać, że mieliśmy wtedy do dyspozycji niemal w każdym meczu zawodników, którzy akurat nie mieścili się w kadrze pierwszego zespołu. A to było duże wzmocnienie mojej drużyny. W siedmiu ostatnich spotkaniach odnieśliśmy siedem zwycięstw i zapanowała euforia.

■ Co spowodowało, że jednak nie udało się powalczyć o pierwsze miejsce w grupie?

Zadecydowała o tym o wiele słabsza nasza dyspozycja w rundzie wiosennej. Moich zawodników, a także piłkarzy z szerokiej III-ligowej kadry trapiły kontuzje. Doszło do paradoksalnej sytuacji, bo na mecz z LZS-em Dłutów nie miał kto pojechać i oddaliśmy punkty walkowerem. Ani jednego spotkania nie udało mi się rozegrać tym samym składem. Stąd wiele nieporozumień i niedokładności podczas gry. To wszystko razem zadecydowało, że nie podjęliśmy walki w rundzie wiosennej i zajęliśmy siódme miejsce w tabeli.

■ Czy jest pan zatem zadowolony z postawy swoich zawodników sezonie 2002/2003?

Muszę powiedzieć, że tak. Raczej nikt mnie nie zawiódł, a każdy z moich podopiecznych na takim poziomie, na jaki go aktualnie stać. Proszę pamiętać jednak, że mój zespół był beniaminkiem w rozgrywkach i miejsce w środkowej strefie klasyfikacji, jak na nowicjuszy w tej klasie rozgrywkowej nie było złe. Zawsze mogłem liczyć na takich zawodników jak **Zbigniew Wykrętowicz, Przemysław Borkowski, Andrzej Redo i Tomasz Lenart**, który stanowili podstawę mojego zespołu. Chciałbym także wyróżnić **Szymona Kowalczyka** i **Marcina Szcześniaka**, którzy solidnie prezentowali się w linii defensywnej.

■ Zatem cel postawiony przed pańskim zespołem został spełniony?

Myślę, że tak. Tak jak już wcześniej wspomniałem środkowe miejsce w tabeli jak na beniaminka rozgrywek jest dobre. Jednak szkoda kilku spotkań, które z przebiegu gry należało wygrać, a my je remisowaliśmy lub przegrywaliśmy.

■ O jakie mecze panu chodzi?

Przede wszystkim remisowe mecze z PTC, Zawiszą Rzgów, czy LZS-em Justynów. Natomiast dobre mecze rozegraliśmy przeciwko Koluszkom, z którymi minimalnie przegraliśmy, a chyba najlepszy występ zanotowaliśmy przeciwko Zjednoczonym Stryków, których pokonaliśmy 3:1. Właśnie w tym spotkaniu pokazaliśmy na co nas stać. Jak najszybciej z kolei chciałbym zapomnieć o występie przeciwko Włókniarzowi Pabianice, który rozgromił nas 8:0. Takie mecze nie powinny nam się przytrafiać, jeśli chcemy walczyć o czołowe miejsce w V-ligowej klasyfikacji.

■ Czy są już jakieś konkretne plany dotyczące pańskiej drużyny?

Na dzień dzisiejszy mogę tylko powiedzieć, że chcemy odmłodzić znacznie zespół wprowadzając do zespołu zawodników, którzy ukończyli wiek juniora, a także najzdolniejszych naszych juniorów. Poza tym musimy jeszcze poczekać jakie będą zmiany w szerokiej trzecioligowej kadrze. Od tego także zależy, kto ewentualnie zasiliłby naszą drużynę w rozgrywkach piątej ligi.

■ Kiedy rozpoczynacie przygotowania do nowego sezonu?

Już pierwszego lipca spotykam się z zawodnikami, określimy sobie plan przygotowań do rozgrywek, a potem zajęcia na których będziemy chcieli się jak najlepiej przygotować do meczów o punkty. Będziemy trenować na własnych obiektach, a także w terenie. Planujemy też rozegranie kilku sparingów.

Rozmawiał A.Kusy

Cel został osiągnięty

Rozmowa z Maciejem Wontorowskim trenerem Zjednoczonych Stryków

Piłkarze Zjednoczonych Stryków skończyli rozgrywki piątej ligi w sezonie 2002/2003 na wysokim trzecim miejscu. Z drużyny, która jeszcze w ubiegłym roku broniła się przed spadkiem wykrystalizował się zespół, który pod wodzą grającego trenera **Macieja Wontorowskiego** był groźnym zespołem nawet dla najlepszych.

■ Czy mógłbyś porównać występy drużyny Zjednoczonych w rundzie wiosennej i jesiennej?

Trudno mi jest oceniać poziom i grę reprezentowana przez zawodników Zjednoczonych w rundzie jesiennej. Co prawda byłem na kilku spotkaniach Zjednoczonych, ale to było za mało, by coś konkretnego na ten temat powiedzieć. Jednak z czystej statystyki wynika, że na wiosnę było lepiej niż jesienią. Zdobyliśmy więcej punktów, a i różnica goli też jest większa.

■ Czy zatem można powiedzieć, że cel, jaki postawiono przed drużyną został osiągnięty?

Wydaje mi się, że tak właśnie można powiedzieć. Liczyłem na to, że rundę wiosenna potraktujemy jako budowę zespołu i zgrywanie się nowych zawodników z tymi, którzy występowali w Zjednoczonych wcześniej. Uważam, że trzecie miejsce jakie osiągnął ten zespół potwierdza słuszność mojej koncepcji. Jeśli uda nam się w przerwie letniej pozyskać kilku wartościowych zawodników i uzupełnimy jeszcze skład naszymi zdolnymi juniorami, to powinniśmy w przyszłym sezonie powalczyć o pierwsze miejsce w tabeli.

■ Który z juniorów ma szansę awansu do pierwszego składu?

Jeśli tylko **Paweł Rozniata, Kamil Janeta** i **Wojciech Majewski** potraktują serio swoje piłkarskie obowiązki, to właśnie oni już niebawem mogą decydować o obliczu Zjednoczonych. Oczywiście nie zapominam o pozostałych młodych zawodnikach. Każdy ma szansę zaistnieć, ale to zależy także od nich samych, czy po prostu zechcą.

■ Czy mógłbyś wyróżnić kilku zawodników, którzy najbardziej zapracowali na to trzecie miejsce w piątoligowych rozgrywkach?

Uważam, że niemal wszyscy zawodnicy dali z siebie wszystko w meczach rundy wiosennej. Ale jeśli już kogoś miałbym wyróżnić, to wydaje mi się, że silnym punktem zespołu był **Abayomi**, który w końcu odnalazł formę i nie zawiódł moich oczekiwań, **Rafał Wnuk** który był reżyserem naszych poczynań w środkowej strefie boiska i **Mariusz Dróżdż**, który wtedy, kiedy tylko mógł grać był pewnym punktem w naszej bramce.

■ Kto według ciebie zawiódł i nie spełnił oczekiwań?

Uważam, że raczej nikt nie zawiódł i każdy grał na takim poziomie na jaki go obecnie stać. Jednak poniżej oczekiwań wypadł moim zdaniem **Witold Olszewski** i **Piotr Maćkowiak**, po których grze spodziewałem się nieco więcej.

■ Rozegraliście większość spotkań na dobrym poziomie. Może poza przegranym meczem z LZS-em Różyca pozostałe były ciekawymi meczami?

Moim zdaniem prezentowaliśmy przez całą rundę równa formę, ale zdarzały się niestety słabsze mecze. Chociażby jak ten z Różycą. Natomiast uważam, że rozegraliśmy wiele ciekawych spotkań na przyzwoitym poziomie. Chyba najlepszy mecz stoczyliśmy z KKS-em w Koluszkach, kiedy to pokonaliśmy wicelidera rozgrywek i jednego z pretendentów do pierwszego miejsca w naszej grupie. Jednak musimy pamiętać, że słabsze momenty przytrafiają się nawet najlepszym.

Maciej Wontorowski

■ Teraz czas na odpoczynek po wyczerpującym sezonie, a kiedy rozpoczynacie przygotowania do nowego sezonu 2003/2004?

Daliśmy naszym piłkarzom wolne do 15 lipca. Wtedy to rozpoczniemy przygotowania do rozgrywek. Oczywiście nie planujemy żadnego obozu, a zajęcia przeprowadzać będziemy na własnym obiekcie i w pobliskim terenie. Żmudne treningi będą urozmaicone grami kontrolnymi z różnymi przeciwnikami, których zestaw jest już kompletowany.

Rozmawiał A.Kusy

Piłka nożna – podsumowanie V-ligowego sezonu 2002/2003

Postęp Zjednoczonych i odwrót rezerw Stali

Zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo V ligi. Drużyny rezerw GOSSO Stali Głowno i Zjednoczonych Stryków występowały tym razem w grupie drugiej. Jak wiadomo ekipa z Głowna debiutowała w rozgrywkach, wygrywając rywalizację w klasie „A" w sezonie 2001/2002, a strykowianie musieli mocno się napracować, by nie spaść o klasę niżej. Ostatecznie przed sezonem 2002/2003 Zjednoczeni zostali przydzieleni do grupy drugiej i wraz ze „stalowcami" rywalizowali o V-ligowe punkty.

Zjednoczeni Stryków w rundzie jesiennej po trzeciej kolejce nawet przewodzili rozgrywkom, a przez trzy kolejne tygodnie zajmowali drugie miejsce w tabeli.. Na pewno początek sezonu był dobry w wykonaniu podopiecznych ówczesnego trenera **Piotra Korusa**. Jednak porażka w meczu z Pogonią w Rogowie zachwiała nieco ich pozycją w klasyfikacji V ligi, ale potem przyszedł okres trzech kolejnych spotkań bez porażki, w tym wygrana w „derbowym" spotkaniu ze Stalą Głowno, podreperowała punktowe konto Strykowian. Najsłabszy chyba okres w swoich występach na boiskach piątej ligi strykowianie zanotowali w 11 i 12 kolejce, czyli już niemal na sam koniec jesiennych rozrywek. Wtedy to piłkarze zjednoczonych przegrali bardzo ważny mecz u siebie z KKS-em Koluszki 2:4 i szczęśliwie zremisowali z LKS-em Różyca 3:3. Zjednoczeni w 13 spotkaniach rundy jesiennej odnieśli siedem zwycięstw, trzy mecze zremisowali i tyle samo spotkań zakończyło się ich porażkami, co dało im z 24 punktami czwarte miejsce w tabeli po rundzie jesiennej. Zawodnicy ze Strykowa na listę strzelców wpisali się 31 razy, a najczęściej do siatki bramki rywali trafiał **Rafał Wnuk** – 7 goli, **Adrian Walaszek** – 6 bramek oraz **Dawid Robaszkiewicz i Przemysław Fortuna** po 4 gole.

W przerwie zimowej nastąpiła zmiana na stanowisku trenera. Piotra Korusa zastąpił **Maciej Wontorowski**, który nie tylko szkolił zawodników, ale także sam rozgrywał mecze. Do zespołu doszło kilku nowych zawodników: **Abayomi, Piotr Maćkowiak, Marcin Muszalak, Jarosław Kukuła** oraz bramkarze **Mariusz Dróżdż, Radosław Wasiak i Tomasz Gorzeń. Odeszli zaś Zdzisław Różycki, Andrzej Pawlak, Krzysztof Jęcek, Dawid Robaszkiewicz, Sebastian Maciński, Marek Machniewicz oraz Piotr Makówczyński**. A nowy szkoleniowiec Zjednoczonych poza wyżej wymienionymi miał do dyspozycji jeszcze **Wojciecha Majewskiego, Jarosława Stefańskiego, Sylwestra Kuźmińskiego, Rafała Romańskiego, Kamila Janetę, Adriana Walaszka, Rafała Wnuka, Przemysława Fortunę, Witolda Olszewskiego, Rafała Makowskiego i Marcina Kozieła.**

W 13 meczach rundy rewanżowej podopieczni trenera Wontorowskiego wygrali dziewięć spotkań, jeden mecz zremisowali, a trzy zakończyło się porażka. W sumie Zjednoczeni zdobyli 28 punktów, czyli o cztery więcej niż jesienią, strzelili za to tyle samo bramek co w rundzie jesiennej – 31, ale stracili mniej bo tylko 16, czyli o siedem mniej niż jesienią. Do najskuteczniejszych strzelców wiosną w ekipie ze Strykowa należeli Maciej Wontorowski – 11 goli. Marcin Muszalak i Adrian Walaszek po 5 celnych trafień oraz Rafał Wnuk – 3 gole.

Jeśli przeanalizujemy ligową tabelę po rundzie jesiennej i porównamy z osiągnięciami rezerw Stali na koniec sezonu, to siódme miejsce podopiecznych trenera Arkadiusza Janiaka uznamy za słabe osiągnięcie.

Po 13 spotkaniach głownianie byli na trzecim miejscu w tabeli, mając siedem punktów straty do prowadzącego Włókniarza Pabianice. W rundzie jesiennej piłkarze Stali zdobyli 25 punktów, strzelili 37 bramek (6 goli uzyskał **Baba Yahuza**, a poza nim najczęściej na listę strzelców jesienią wpisywali się: **Sławomir Olszewski i Łukasz Banasiak** po 5 oraz **Tomasz Lenart** - 4 i **Bogusław Saganowski** – 3), a stracili 21. Siedem kolejnych zwycięstw spowodowało, że rezerwy trzecioligowców stanęły w gronie zespołów, które miały chrapkę na awans.

Runda wiosenna zweryfikowała marzenia i umiejętności zawodników. Niestety nie wszyscy najlepsi mogli tym razem wystąpić w zespole trenera Janiaka. Zawodników i tych z trzecioligowej kadry i tych z podstawowej jedenastki rezerw trapiły kontuzje i trudno było piłkarzom Stali Głowno złapać odpowiedni rytm. Dlatego wiosną głownianie zdobyli zaledwie 10 punktów! Wygrane tylko dwa mecze i cztery zremisowane, to o wiele za mało nawet jak na beniaminka, by rundę rewanżową zaliczyć do udanych. Piłkarze Stali strzeli tylko 14 goli, co przy 37 jesienią wydaje się być cyfrą śmiesznie małą. Na listę strzelców tym razem najczęściej wpisywał się **Damian Puchalski** – czterokrotnie i **Tomasz Lenart**, który zdołał uzyskać trzy gole.

Zbigniew Wykrętowicz, Rafał Wykrętowicz, Daniel Jachymczak, Marcin Szcześniak, Sławomir Wykrętowicz, Szymon Kowalczyk, Damian Puchalski, Marcin Chwedczuk, Robert Piekarski, Andrzej Redo, Krzysztof Krakowiak, Damian Bednarski, Mariusz Bednarek, Rafał Banasiak, Przemysław Borkowski, Paweł Kobzik, Robert Matczak, Michał Adamkiewicz, Marcin Hemka, Rafał Mostowski . Z szerokiej kadry pierwszego zespołu najczęściej w kadrze rezerw występowali **Tomasz Lenart, Adfam Smakowski, Jarosław Markiewicz, Marcin Janeczko, Jarosław Kukuła, Baba Yahuza, Sławomir Olszewski i Grzegorz Gorący** oraz sporadycznie **Bogusław Saganowski, Krzysztof Pakulski, Wiktor Wiśniewski, Michał Białas, Robert Łakomy** i **Mariusz Jabłoński.**

TABELA KOŃCOWA

1. Włókniarz Pabianice	26	64	86-18
2. KKS Koluszki	26	59	74-28
3. Zjednoczeni Stryków	26	52	62-39
4. Polonia Andrzejów	26	41	34-40
5. MKS Tuszyn	26	40	52-46
6. PTC Pabianice	26	36	38-29
7. GOSSO Stal II	**26**	**35**	**51-45**
8. Pogoń Rogów	26	34	26-40
9. Justynów	26	30	37-55
10. Gałkówek	26	30	40-49
11. Zawisza Rzgów	26	28	38-47
12. Różyca	26	23	26-47
13. Dłutów	26	19	25-76
14. GKS Ksawerów	26	18	31-61

AK

dok. ze str. 32

Jednak MKP Zgierz w IV lidze

Włókniarz: Piaseczny – Stasiak, Urbaniak, Dziuba – Chmielowski, Kuśmierowski, Grącki, Kaczorowski, Baczyński – Macierzyński, Łądka (81 Kacprzyk).

II MECZ BARAŻOWY

■ Włókniarz Pabianice – MKP 0:3 (0:2); bramki: 0:1 - **Dariusz Matusiak** (21 min.), 0:2 – samobójcza (44), 0:3 – **Kamil Bartczak** (82).

MKP: Walczak - Wojtczak, Krysiak, Nowacki - Glegoła (od 75 min. Krzewina), Pilecki, Matusiak, Kaźmierczak, Abramczyk (od 81 min. Stajuda) – Stankiewicz (od 60 min. Żeromiński), Bartczak (od 85 min. Sobieraj).

Włókniarz: Piaseczny – Stasiak, Urbaniak, Dziuba – Chmielowski, Kuśmierowski, Kacprzyk, Kaczorowski, Baczyński – Macierzyński (72 Rosiński), Łądka.

AK

„Wieści z Głowna i Strykowa". Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanin". Wydaje: Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin" s.c. Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska. 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax (0-46) 837-46-57, e-mail: redakcja@nowlow.pl, adres dla korespondencji: skrytka pocztowa 68. Redakcja w Głownie: ul. Swoboda 4, tel. 710-82-55. Redagują: Wojciech Waligórski (redaktor naczelny), Ewa Mrzygłód-Waligórska (sekretarz redakcji). Dziennikarze: Renata Piechut-Machnicka, Lilianna Jóźwiak-Staszewska, Eliza Błaszczyk. Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadsyłanych tekstów oraz dodawania śródtytułów. OGŁOSZENIA I REKLAMY: przyjmujemy telefonicznie i faxem (tel./fax 0-46 837-37-51, tel. 0-46 830-34-08 w Łowiczu; 710-82-55 w Głownie) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a w Łowiczu, codziennie w godz. 7.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 14.00, w Głownie: ul. Swoboda 4, pn.-pt. od 10.00 - 16.00. OGŁOSZENIA DROBNE: przyjmowane są także w innych punktach, wymienionych na stronie 1. Skład tekstu własny.

ŚWIETNY POCZĄTEK

Rozmowa z Dariuszem Baranowskim – głownianinem, czołowym polskim kolarzem

Dariusz Baranowski, kolarz zawodowej grupy CCC Polsat świetnie rozpoczął pierwszą część sezonu kolarskiego. Głownianin na prestiżowym wyścigu Giro d' Italia zajął wysokie 12 miejsce i był najlepszy nie tylko z zawodników swojej grupy, ale należał do wyróżniających się kolarzy trzytygodniowego wyścigu.

■ Giro d'Italia jest dość wysoko, jeśli chodzi o hierarchię wyścigów w kolarstwie zawodowym?

Myślę, że Giro d'Italia można postawić na równi z Vuelta Espana, natomiast najwyżej w tej klasyfikacji postawiłbym mimo wszystko Tour de France. Z całą pewnością są to jednak wyścigi z tej najwyższej półki.

■ Na Tour de France i w Giro d'Italia należał Pan do czołówki ścigających się w tych wyścigach kolarzy.

Tak się złożyło, że i we Włoszech i we Francji zająłem 12 pozycję. Kiedyś byłem bardzo zadowolony z tego 12 miejsca w Tour de France. Teraz też jestem bardzo zadowolony, że po tych kilku latach udało mi się powtórzyć wynik z Tour de France i ponownie zająć dwunaste miejsce, a oba osiągnięcia postawiłbym w tej chwili raczej na równi.

■ Giro d'Italia to trzy tygodnie rywalizacji na 3.500 km, kilkunastoetapowej trasie. Czy miał Pan podczas zawodów chwile zwątpienia, czy przeżywał Pan trudne chwile?

Wszyscy kolarze podczas tak długiego i wyczerpującego wyścigu przeżywają trudne momenty. Jeśli chodzi o mnie, to przez cały wyścig czułem się bardzo dobrze, miałem siłę i prezentowałem raczej równą formę. Muszę powiedzieć, że nie miałem specjalnie jakiś dni słabości. Nie można było sobie na to pozwolić, bo wystarczyłby jeden słabszy dzień, który wyeliminowałby mnie od razu z dwunastego miejsca. Myślę, że przejechałem cały wyścig na równym i w miarę dobrym swoim poziomie. Z czego jestem bardzo zadowolony, bo po chorobie, kiedy to w kwietniu miałem zapalenie płuc i dwa tygodnie w ogóle nie trenowałem, osiem dni brałem antybiotyki, były więc podstawy do obaw jak wypadnę. *dok. na str. 30*

Dariusz Baranowski

Piłka nożna – baraże o wejście do IV ligi

Jednak MKP Zgierz w IV lidze

W ubiegłą niedzielę i środę rozegrano dwa mecze barażowe, które decydowały o awansie do czwartej ligi. Mistrz grupy I piątej ligi (w tej grupie występowały ekipy GOSSO Stali II Głowno oraz Zjednoczonych Stryków) pabianicki Włókniarz w pierwszym wyjazdowym meczu zremisował z mistrzem grupy drugiej zgierskim MKP 1:1, ale na własnym terenie uległ zgierzanom 0:3 i to właśnie rywale ze Zgierza występować będą w przyszłym sezonie w rozgrywkach czwartej ligi.

Zatem znowu nie udało się mistrzowi grupy drugiej pokonać najlepszej ekipy grupy drugiej. W ubiegłym sezonie piłkarzom KKS-u Koluszki nie udało się wygrać rywalizacji z rezerwami ŁKS-u, a dwa lata temu także KKS uległ piłkarzom Sokoła Aleksandrów. Być może w przyszłym sezonie do walki o IV ligę włączy się któraś z naszych drużyn. W minionym sezonie najbliżsi meczów barażowych byli piłkarze Zjednoczonych Stryków, którzy ostatecznie zajęli wysokie trzecie miejsce, a przez kilka kolejek rundy jesiennej strykowianie nawet przewodzili rozgrywkom.

I MECZ BARAŻOWY

■ MKP Zgierz – Włókniarz Pabianice 1:1 (1:1); br.: 1:0 **Dariusz Matusiak** (6), 1:1 **Tomasz Łądka** (12)

MKP: Walczak - Wojtczak, Krysiak, Kaźmierczak - Glegoła (od 77 min Krzewina), Pilecki, Kozłowski (od 31 min. Żeromiński), Snita, Abramczyk (od 70 min. Stajuda) - Matusiak, Bartczak.

dok. na str. 31

Patryk Popielski zajął drugie miejsce w kryterium ulicznym.

Piłka nożna – liga oldbojów

Drugi sezon oldbojów Stali

Oldboje Stali Głowno zakończyli rozgrywki Łódzkiej Ligi Oldbojów na jedenastej pozycji, czyli trochę gorzej niż w poprzednim sezonie. Znaleźli się niestety w gronie zdecydowanych outsiderów tabeli wraz z Orlikiem Sobień i LKS-em Różyca. Podobnie jak w poprzednim sezonie, Stal była zespołem, który zdobył najmniej goli, nie przekraczając nawet średniej jeden na mecz. Jest to chyba największa słabość tej drużyny. Gdyby skuteczność wykorzystania okazji strzeleckich była lepsza, kilka pojedynków Głowna zakończyło by się korzystniejszym rezultatem, jak choćby mecz z Energetykiem w Głownie. Jednakże były także znaczące sukcesy, do których trzeba zaliczyć zwycięstwo w Łodzi nad ŁKS-em oraz remis w Głownie z Włókniarzem Aleksandrów.

Skład zespołu Stali był w rundzie wiosennej bardziej ustabilizowany niż jesienią, choć niestety zdarzały się mecze, na które zbierało się ledwie jedenastu piłkarzy, a nawet dziesięciu. *dok. na str. 30*

Kolarstwo

Kolarze LUKS „Dwójka" Stryków w czołówce

Podopieczni trenerów **Mirosława Pożarlika** oraz **Romana Gorzkiewicza** wystartowali w ubiegłym tygodniu aż w trzech wyścigach. Młodzicy ścigali się najpierw 12 czerwca w kryterium ulicznym w Warszawie, dwa dni później uczestniczyli w kolarskich zawodach w Ostrowie Wielkopolskim w III Ogólnopolskim Wyścigu Kolarskim im. Stanisława Mikołajczyka. Natomiast juniorzy młodsi rywalizowali w Turawie w kolejnej serii Pucharu Polski.

Warszawa, 12 czerwca. Pierwsza połowa trasy zdecydowanie należała do wspaniale finiszującego **Wojciecha Pożarlika**, który na każdym okrążeniu zbierał cenne punkty do generalnej klasyfikacji. W połowie wyścigu śmiałą ucieczkę podjął **Patryk Popielski,** który z jednym z kolarzy KS Puławy inkasował na kolejnych okrążeniach punkty. Uciekinierzy dotarli do mety nie zagrożeni, a o końcowej klasyfikacji wyścigu zadecydowała kolejność na mecie, bowiem trzej pierwsi kolarze mieli identyczna liczbę zdobytych punktów.

dok. na str. 30

Golf

Szczepaniak i Nazdrowicz najlepsi w Turnieju Par

Wola Błędowa, 14 czerwca. Na polu golfowym w Woli Błędowej odbył się Turniej Par. Zawody zorganizowane przez klub golfowy Golf Palace pod nazwą „Texas Scramble" zgromadził na starcie dziesięć par, który zacięcie rywalizowały o zaszczytne pierwsze miejsce. Turniej przeprowadzono w formacie „trokeplay" netto, a za każdy z zaliczonych 18 dołków na trasie kilkukilometrowego przemarszu przyznawano punkty, a następnie według współczynnika na wartość netto. Okazało się, że najlepszą parą zawodów zostali **Barbara Szczepaniak i Roman Nazdrowicz,** którzy uzyskali 64 punkty netto i wyprzedzili drugich w klasyfikacji małżeństwo **Michała i Dorotę Dąbrowskich** o prawie trzy punkty. Na trzecim miejscu, uzyskując tylko punkt mniej niż srebrni medaliści zawodów, uplasowali się **Piotr Owczarek i Wojciech Woźniacki**.

Kolejne zawody golfowe odbędą się 13 lipca. Właśnie tego dnia (niedziela) o godzinie 11:00 rozpocznie się Turniej Jednego Kija.

CZOŁÓWKA RANKINGU PAR

1. Barbara Szczepaniak, Roman Nazdrowicz	64 pkt. netto
2. Dorota Dąbrowska, Michał Dąbrowski	66,8 pkt. netto
3. Piotr Owczarek, Wojciech Woźniacki	67,8 pkt. netto
4. John Monaghan, Paweł Siwiński	69,2 pkt. netto
5. Beata Stepulajtys, Czesław Sas	69,8 pkt. netto

AK

Motocross

Jarmuż drugi w Sochaczewie

Sochaczew, 15 czerwca. Na motocrossowym torze w Sochaczewie rozegrano tradycyjnie jak co roku o tej porze Puchar Lata. Przeprowadzono jak zwykle tylko bieg w kategorii „open", w której zaprezentowało się tym razem 35 zawodników. Ekipę Zjednoczonych Stryków reprezentowało na piaszczystym torze w Sochaczewie dwóch zawodników – **Krzysztof Jarmuż i Dawid Kruk**. Pozostali strykowianie odpoczywali przed trudami trzeciej rundy Indywidualnych Mistrzostw Polski.

Dwaj podopieczni trenera **Zbigniewa Orłamowskiego** nie zawiedli i spisywali się bardzo dzielnie podczas niedzielnych wyścigów. Szczególnie Krzysztof Jarmuż może ściganie w Sochaczewie zaliczyć do udanych, co być może zapowiada zwyżkę formy przed kolejnymi wyścigami. Strykowianin w pierwszym i drugim wyścigu mimo, że złapał gumę, co skutecznie mu utrudniało mu rywalizację z **Pawłem Wizgierem** z Dyanmik Warszawa, to i tak zdołał w końcowej klasyfikacji wywalczyć drugie miejsce.

Drugi zawodnik Zjednoczonych Stryków **Dawid Kruk** został sklasyfikowany na dziewiątej pozycji. Zawodnik ze Strykowa w pierwszym wyścigu zajął siódmą lokatę, jednak w drugim biegu pojechał nieco słabiej i zajął dwunaste miejsce, co w ostatecznym rozrachunku pozwoliło mu na zajęcie dziewiątego miejsca.

AK

Jeździectwo

Jeźdźcy „Teraz Głowno" triumfują

Łódź, 15 czerwca. Bardzo dobrze zaprezentowali się jeźdźcy Klubu Sportowego „Teraz Głowno". Podopieczni trenera **Janusza Zuchory** w zorganizowanym przez łódzki klub jeździecki „Las Pegaz, zajęli w skokach przez przeszkody w klasie LL (zawody w kategorii najniższego zaawansowania) dwa pierwsze miejsca. Na 68 zawodników w kategorii juniorów jedynie **Daria Grabowska** na klaczy **Hiberna** oraz **Piotr Czajka** na klaczy **Bona** bezbłędnie pokonali wszystkie przeszkody i zdecydowanie oboje zajęli pierwsze miejsca. Siedmioletnia klacz „Bona" to laureatka wystawy w Bratoszewicach sprzed dwóch lat, a teraz dodatkowo osiąga jeszcze znaczące sukcesy w konkursach sportowych. *Nasz klub istnieje już siedem lat, natomiast stajnia została założona w 1993 roku* – mówi prezes klubu „Teraz Głowno" Janusz Zuchora - *zatem już dziesięć lat zajmujemy się końmi i szkolimy zawodników. Przynosi, to jak widać już pierwsze efekty. Chcielibyśmy, aby nasi zawodnicy występowali w zawodach wyższej kategorii*- dodaje prezes, *jednak do tego, by tam się znaleźć potrzebna jest licencja. Zdobycie takich uprawnień, to naprawdę trudny egzamin dla zawodników i ich koni, ale zrobimy wszystko by to osiągnąć.*

AK

Prognoza pogody w dniach od 26 czerwca do 1 lipca

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:
Pogodę regionu kształtuje obszar obniżonego ciśnienia, ale od piątku układ wyżowy. Napływa coraz cieplejsza i suchsza masa powietrza.

■ CZWARTEK:
W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane do dużego, lokalnie przelotny opad deszczu. Widzialność dobra do umiarkowanej, w opadach słabsza. Wiatr zachodni i północno-zachodni, słaby do umiarkowanego.
Temp. max w dzień: + 22°C do + 24°C.
Temp. min w nocy: + 14°C do + 12°C.

■ PIĄTEK - NIEDZIELA:
Słonecznie, bez opadów oraz bardzo ciepło ! Widzialność dobra. Wiatr z kierunków zmiennych, przeważnie północnych, słaby. Temp. max w dzień: + 24°C do + 26°C. Temp. min w nocy: + 16°C do + 13°C.

■ PONIEDZIAŁEK - WTOREK:
Słonecznie, bez opadów oraz jeszcze cieplej. Widzialność dobra. Wiatr z kierunków południowych, słaby. Temp. max w dzień: + 26°C do + 30°C. Temp. min w nocy: + 17°C do + 14°C.

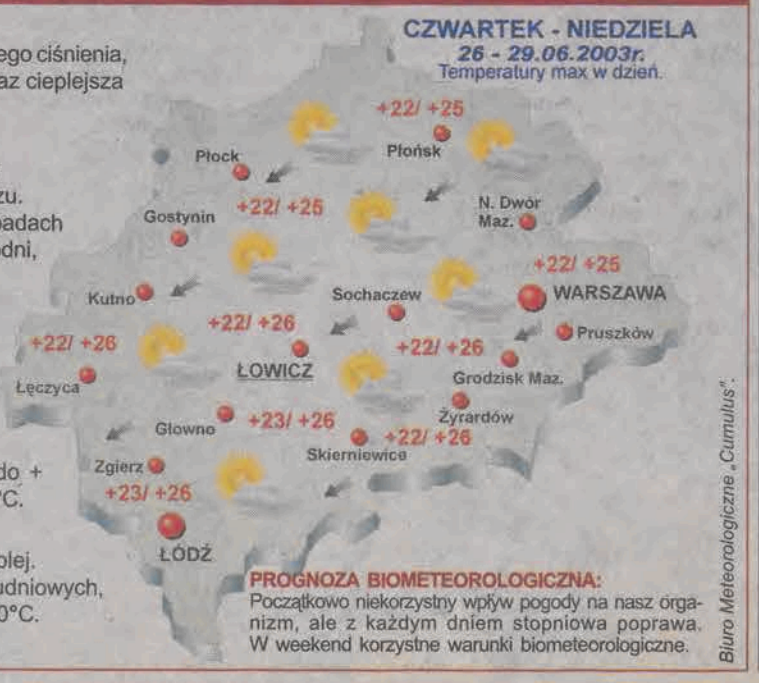

PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:
Początkowo niekorzystny wpływ pogody na nasz organizm, ale z każdym dniem stopniowa poprawa. W weekend korzystne warunki biometeorologiczne.

Biuro Meteorologiczne „Cumulus".